

CENTRUM KULTURY ZAMEK

RAPORT ROCZNY

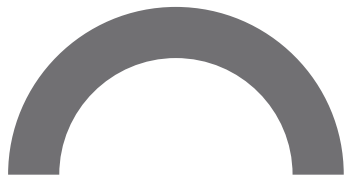
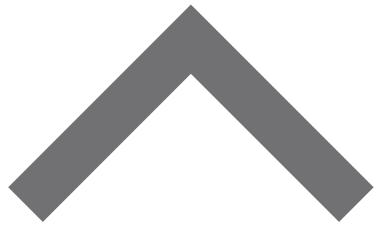
ZAMEK CULTURE CENTRE

ANNUAL REPORT

2013

140475
391890
470148
341463
350204
856218
830680
423209
206714
190524
IAN279
WSK130
198084











Spis treści

Table of contents

WSTĘP / 11

INTRODUCTION / 13

dyrektor / director: Anna Hryniewiecka

SZTUKI WIZUALNE / VISUAL ARTS

ELEGANCJA-FRANCJA / 23

ELEGANCE-FRANCE / 29

tekst / text: Maciej Kucharski

VICTORY OBSESSED / 35

VICTORY OBSESSED / 41

tekst / text: Anna Czaban

TEATR/TANIEC / THEATRE/DANCE

NIE JESTEŚ MI OBOJĘTNY / 57

YOU ARE NOT UNIMPORTANT TO ME / 69

tekst / text: Ewa Guderian-Czaplińska

ARCHIWUM CIAŁA / 81
ARCHIVES OF THE BODY / 87

tekst / text: Anna Koczorowska

LITERATURA / LITERATURE

FESTIWAL POZNAŃ POETÓW / 101
POZNAŃ OF POETS FESTIVAL / 109

tekst / text: Karol Francuzik

MUZYKA / MUSIC

ETHNO PORT POZNAŃ / 125
ETHNO PORT POZNAŃ / 133

tekst / text: Tomasz Janas

FILM

MFFD OFF CINEMA / 153
IDFF OFF CINEMA / 157

tekst / text: Piotr Pławuszewski

EDUKACJA / EDUCATION

KONFERENCJA O EDUKACJI / 173
CONFERENCE ABOUT EDUCATION / 185

tekst / text: Agata Skórzyńska

REZYDENCJE ARTYSTYCZNE / ARTISTIC RESIDENCE

LABORATORIUM / 205

LABORATORY / 217

tekst / text: Jagna Domzalska, Iwona Pasińska, Jakub Jasiukiewicz,
Paweł Czarkowski, Tomasz Gęstwicki, Marek Straszak, Marta Romaszkan,
Patryk Lichota, Ewa Kubiak, Piotr Macha

SPOTKANIA / MEETINGS

POZNAŃ – MIASTO W PRZEBUDOWIE / 239

POZNAŃ – A CITY REDEVELOPED / 245

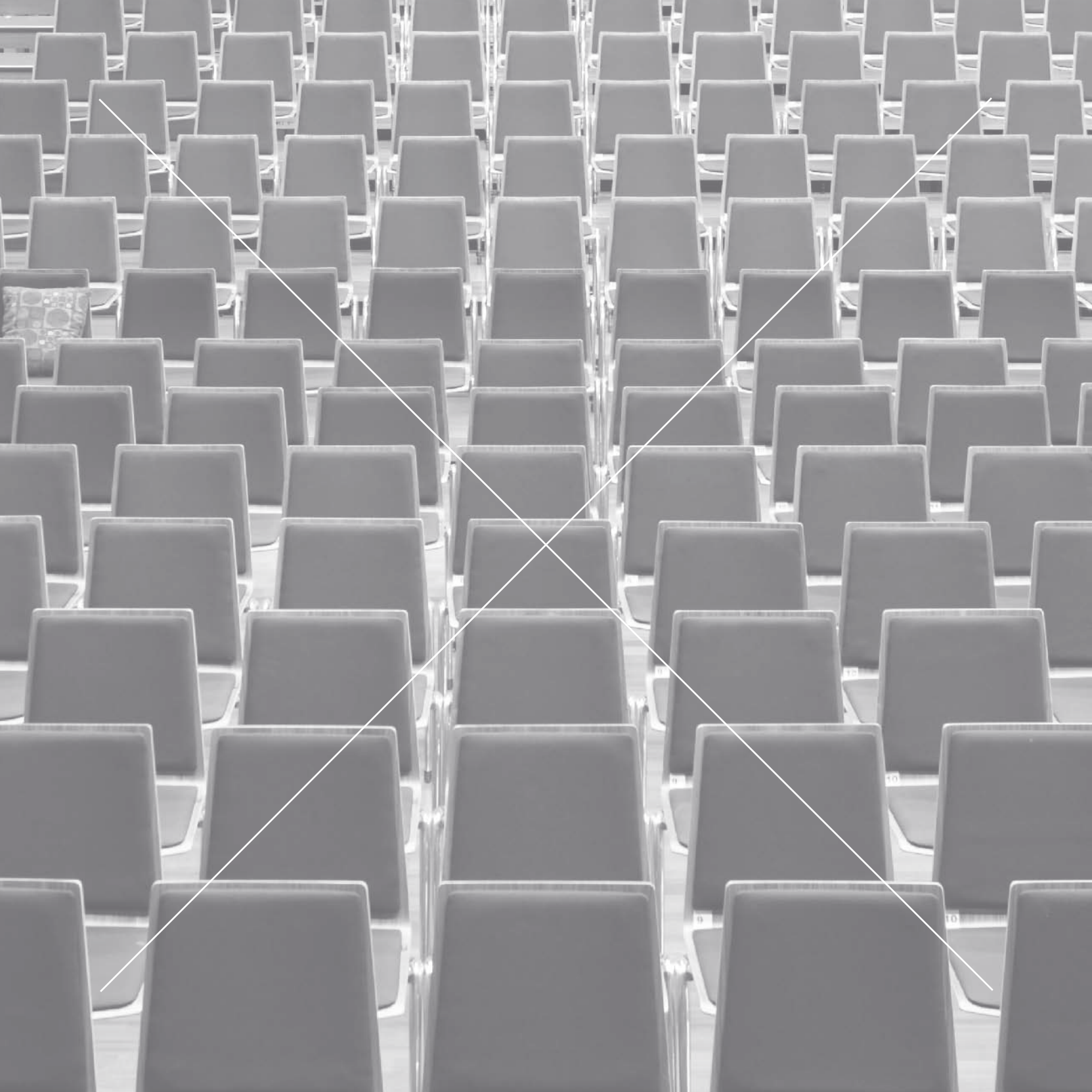
tekst / text: Piotr Korduba

STREFA SW. MARCIN / ST. MARTIN ZONE

STREFA ŚWIĘTY MARCIN / 257

ST. MARTIN ZONE / 263

tekst / text: Maciej Frąckowiak



Wstęp

Dyrektor **Anna Hryniewiecka**

11

Raport, który właśnie trafia do Państwa rąk, stanowi podsumowanie działalności Centrum Kultury „Zamek” w roku 2013. Dokonujemy go poprzez opis kilku znaczących, naszym zdaniem, projektów zrealizowanych w tych niezwykle intensywnych dla naszej instytucji 12 miesiącach, wybranych z ponad 2000 wydarzeń, w których wzięło udział prawie 300 tysięcy widzów. Były to zarówno projekcje filmowe, spotkania, warsztaty, koncerty, spektakle, jak i międzynarodowe festiwale oraz duże wydarzenia plenerowe. Największym wyzwaniem było dla nas przygotowanie programu, który w optymalny sposób wykorzystywałby zmodernizowany kompleks Sali Wielkiej. W nowych przestrzeniach pracowali artyści-rezydenci, pojawiły się prezentacje spektakli teatralnych, stałą siedzibę znalazło Nowe Kino Pałacowe, a Sala Wielka ze swoją świetną akustyką stała się miejscem, w którym kapitalnie wybrzmiały niezwykle koncerty. W mury „Zamku” weszło nowe życie. Do najważniejszych przedsięwzięć zrealizowanych w ubiegłym roku zaliczyć należy niewątpliwie duże festiwale: Poznań Poetów, Off Cinema i Ethno Port Poznań. Ten ostatni odbył się po raz pierwszy w przestrzeniach CK „Zamek”, znacząco zmieniając ich codzienny charakter.

Ważne dla realizacji misji „Zamku” były też zupełnie nowe projekty: wybrane w drodze konkursu kuratorskie programy performatywne: „# nie jesteś mi obojętny” oraz „Archiwum Ciała”. Pierwszy z nich prezentował najciekawsze zjawiska współczesnego teatru ilustrujące tytuł programu, drugi poprzez prezentację i kreację spektakli z dziedziny tańca współczesnego badał jego zakorzenie w fascynującej historii awangardy tej dziedziny.

Niezwykle istotnym, nowym elementem aktywności „Zamku” był rozpoczęty w 2013 roku program rezydencji artystycznych – „Laboratorium”. Przyniósł on realizację szeregu bardzo ciekawych projektów z różnych dziedzin sztuki, wykorzystujących potencjał interdyscyplinarności oraz kulturotwórcze nastawienie naszej instytucji.

W naszym programie znalazł się też szereg nowych działań edukacyjnych. O znaczeniu edukacji w działalności „Zamku” świadczyć może fakt zorganizowania przez nas w listopadzie 2013 roku ogólnopolskiej konferencji „Metody i praktyki edukacji kulturalnej” prezentującej sytuację tej dziedziny w aspekcie teoretycznym, jak i poprzez różnorodne, najciekawsze praktyki edukacyjne. W misję „Zamku” jako publicznej instytucji otwartej na debatę dotyczącą najważniejszych problemów lokalnego życia w sposób szczególny wpisały się dwa zainicjowane w ostatnim roku projekty: „Poznań, miasto w przebudowie” (wystawa i cykl dyskusji o współczesnej architekturze Poznania i jej społecznym odbiorze) oraz „Strefa Święty Marcin”, projekt związany z rolą CK „Zamek” jako koordynatora działań i idei, związanych z rewitalizacją ulicy Święty Marcin. Oba działania pokazują, jak nowoczesna, publiczna instytucja kultury może i powinna angażować się w sprawy lokalnej społeczności i życie w mieście.

Mam nadzieję, że lektura raportu, zawierająca szerszy opis tych działań, będzie dla Państwa interesująca.

Introduction

Director Anna Hryniewiecka

The report you are about to read recapitulates the activities of “Zamek” Culture Centre in 2013. We sum up that year by offering you descriptions of several significant and meaningful projects we carried through in those exceedingly intense 12 months at our institution. The projects in question are but a few, selected from over 2000 events attended by an audience of almost 300,000 people. The events spanned film screenings, meetings, workshops, concerts, performances as well as international festival and massive open-air events. We found that the greatest challenge was devising such a programme that would use the potential of the modernised Grand Hall to the full. The new interiors afforded space for the work of artists-residents and theatre performances, the Pałacowe Cinema obtained its permanent location, while the Grand Hall, with its splendid acoustics, became a venue where extraordinary concerts sounded better than ever before. In short, new life entered and imbued the walls of “Zamek”.

Without a shadow of doubt, the most important events accomplished last year include the large festivals: Poznań Poetów, Off Cinema and Ethno Port

Poznań. The latter took place in the spaces of CK “Zamek” for the first time, greatly changing their everyday aspect.

Also, we sought to fulfil our mission through equally important new projects: curator’s programmes of performances selected by competition: “# you are not unimportant to me” and “Archives of the Body”. The first presented the most interesting phenomena of contemporary theatre which illustrated the programme’s title, while the second delved into the fascinating history of dance avant-garde, to explore the roots of contemporary forms in riveting performances.

“Laboratory”, a programme of artistic residences initiated in 2013, was another greatly significant, novel element in the activities of “Zamek”. It yielded a range of very interesting projects in various domains of art, which utilised the interdisciplinary potential and the culture-building approach of our institution.

Our programme encompassed a number of new educational activities as well. One of the undertakings which attests to the importance of education in Zamek’s activities was a national conference entitled “Methods and practices in cultural education”, held in November 2013. The conference addressed the situation in the field in the theoretical aspect as well as through a variety of the most interesting educational practices.

Zamek is also a public institution open to debate about the major problems and issues in the life of local community; this task is an integral part of our mission. Two projects initiated last year proved particularly important in this respect: “Poznań, a city redeveloped” (an exhibition and a series of debates about the contemporary architecture of Poznań and its public reception), and “St. Martin Zone”, a project associated with CK “Zamek’s” role as the coordinator of the St. Martin street revitalisation scheme. Both undertakings demonstrate how a modern, public institution of culture can and should become involved in the affairs of the local community and the life in the city.

I do hope that you will find the report with its more comprehensive account of those activities an interesting and informative read.

SZTUKI
WIZUALNE

VISUAL
ARTS

Kalendarium

WORLD PRESS

World Press Photo 2013



Calendar of Events

Wystawa Kamila Strudzińskiego [Galeria „pf”] /
Exhibition of work by Kamil Strudziński [“pf” Gallery]



- 15.01.-29.01. Wystawa „Projekt Edukacja Artystyczna”, II edycja
- 16.01.-8.02. Wystawa rzeźby Agnieszki Lisiak „Skórki” „Transformacja” [Galeria Sztuki Współczesnej „Profil”]
- 30.01.-3.03. Wystawa Kamila Strudzińskiego „Zwiastuny dojrzałości” [Galeria Fotografii „pf”]
- 13.02.-10.03. Wystawa „Poznań – miasto w przebudowie”
- 13.02.-8.03. Wystawa malarstwa Dariusza Kalety „W kręgu człowieka” [Galeria Sztuki Współczesnej „Profil”]
- 26.02.-15.03. Wystawa fotograficzna Stowarzyszenia na Rzecz Dzieci ze Złożoną Niepełnosprawnością „Potrafię więcej”, wystawa prac malarskich i rysunkowych Wandy Wójcickiej-Mańczak
- 10-13.03. Wystawa prac osób niesłyszących z Grupy Artystów Głuchych [Grupa Artystów Głuchych]
- 14.03.-04.04. Wystawa malarstwa Tadeusza Wieczorka „Malarskie obserwatorium” [Galeria Sztuki Współczesnej „Profil”]
- 20.03.-16.04. Wystawa „Salon Ilustratorów 2012” i „Mistrzowie ilustracji”
- 26.03.-21.04. Wystawa „Teraz rysunek”
- 11.04.-10.05. Wystawa grafiki i malarstwa Pawła Kwiatkowskiego [Galeria Sztuki Współczesnej „Profil”]
- 16.04. „Zobaczcie, jaki jestem wspaniały” – pokaz prac dzieci z Przedszkola Fundacji Familijny Poznań GALILEO oraz Familijnego Żłobka [Fundacja Familijny Poznań]
- 16.04.-19.05. Wystawa Michała Sosny „Dark Romantic. Love” [Galeria Fotografii „pf”]
- 18-21.04. IV MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL KULTURY KOMIKSOWEJ „LIGATURA”: wystawa „Lamelos”
- 27.04. NIE JESTEŚ MI OBOJĘTNY #03: TestosteronowyKryzys – „This is Exchange” – instalacja Tino Sehgal
- 30.04.-23.05. Wystawa WORLD PRESS PHOTO 2013
- 15.05.-14.06. Wystawy grafiki Elżbiety Baneckiej [Galeria Sztuki Współczesnej „Profil”]
- 16-28.05. Wystawa „Konkurs im. prof. Władysława Czarneckiego”
- 27.05.-30.06. Wystawa Anny Orłowskiej „Sweet Thing” [Galeria Fotografii „pf”]
- 26.06.-25.08. Wystawa malarstwa Kurta Kocherscheidta [Galeria Sztuki Współczesnej „Profil”]
- 2.07.-18.08. Wystawa „Elegancja – Francja. Z historii mody XX wieku”
- 6.07.-25.08. Wystawa „Kaplica zamkowa 1913”
- 16.07.-4.08. Pokonkursowa wystawa ilustracji „Książka dobrze zaprojektowana – zacznijmy od dzieci”
- 22.08.-31.08. Wystawa Marty Zabłockiej „Znamy się tylko z widzenia” [Galeria Komiksu „Cheap East”]
- 4-26.09. Wystawa prac Małgorzaty Kadelskiej [Galeria Sztuki Współczesnej „Profil”]
- 7.09.-10.10. Wystawa „Victory Obsessed”
- 27.09.-25.10. „ArtKomiks #1: Komiks amerykański... i nie tylko” [Galeria Komiksu „Cheap East”]
- 2.10.-3.11. Wystawa Joanny Zastróżnej „MMK” [Galeria Fotografii „pf”]
- 8-27.10. Wystawa poświęcona twórczości Jarosława Maszewskiego – w 10. rocznicę jego śmierci [Galeria Sztuki Współczesnej „Profil”]

- 6-14.11. Wystawa z cyklu „Meandry Dialogu”: Jan Berdyszak, Marcin Berdyszak – „Perswazje i refleksje” [Galeria Sztuki Współczesnej „Profil”]
- 11-17.11. NIE JESTEŚ MI OBOJĘTNY #04: „The Pixeled Revolution” – instalacja wideo Rabiha Mroué
- 15-17.11. NIE JESTEŚ MI OBOJĘTNY #05: „This is Exchange” – instalacja Tino Sehgal
- 15.11.-15.12. 8 BIENNALE FOTOGRAFII: „Stan rzeczy” / „Archiwum Zoologiczne – Wiesław Rakowski” / „Na własny użytek” / „Rysa. Jakub Karwowski”
- 8-31.12. Wystawa „Tomasz Samojlik. Proces twórczy” [Galeria Komiksu „Cheap East”]
- 13-15.12. NIE JESTEŚ MI OBOJĘTNY #06: „This is Exchange” – instalacja Tino Sehgal
- 18.12.13-18.01.14 Wystawa prac: Anny Marii Brandys – instalacja, Jakuba Malinowskiego – malarstwo i Jerzego Muszyńskiego – obiekty [Galeria Sztuki Współczesnej „Profil”]

- 15.01.-29.01. Exhibition "Art Education Project", 2nd edition
- 16.01.-8.02. Exhibition of sculpture by Agnieszka Lisiak "Skórki" "Transformacja" [Contemporary Art Gallery "Profil"]
- 30.01.-3.03. Exhibition of work by Kamil Strudziński "Zwiastuny dojrzałości" ["pf" Gallery of Photography]
- 13.02.-10.03. Exhibition "POZNAŃ - A CITY REDEVELOPED"
- 13.02.-8.03. Exhibition of painting by Dariusz Kaleta "W kręgu człowieka" [Contemporary Art Gallery "Profil"]
- 26.02.-15.03. Exhibition of photography by Association for Children with Complex Disability "Potrafię więcej"; exhibition of paintings and drawings by Wanda Wójcicka-Mańczak
- 10-13.03. Exhibition of persons with hearing disability from the Group of Deaf Artists [Group of Deaf Artists]
- 14.03.-04.04. Exhibition of painting by Tadeusz Wiczorek "Malarskie obserwatorium" [Contemporary Art Gallery "Profil"]
- 20.03.-16.04. Exhibition "Illustrators' Salon 2012" and "Masters of illustration"
- 26.03.-21.04. Exhibition "Drawing Time"
- 11.04.-10.05. Exhibition of graphic art and painting by Paweł Kwiatkowski [Contemporary Art Gallery "Profil"]
- 16.04. „Zobaczcie, jaki jestem wspaniały” - show of works by children from Kindergarten Family Foundation Poznań Galileo and the Family Nursery [Family Foundation Poznań]
- 16.04.-19.05. Exhibition "Dark Romantic. Love" by Michał Sosna ["pf" Gallery of Photography]
- 18-21.04. IV MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL KULTURY KOMIKSOWEJ "LIGATURA": Opening of the exhibition "Lamelos"
- 27.04. YOU ARE NOT UNIMPORTANT TO ME #3: TestosteroneCrisis – "This is Exchange" – installation by Tino Sehgal
- 30.04.-23.05. Exhibition WORLD PRESS PHOTO 2013
- 15.05.-14.06. Exhibition of graphic art by Elżbieta Banecka [Contemporary Art Gallery "Profil"]
- 16-28.05. Exhibition "Konkurs im. Prof. Władysława Czarneckiego"
- 27.05.-30.06. Exhibition of work by Anna Orłowska "Sweet Thing" [Gallery of Photography "pf"]
- 26.06. Exhibition of painting by Kurt Kocherscheidt [Contemporary Art Gallery "Profil"]
- 2.07.-18.08. Exhibition "ELEGANCE - FRANCE. From the history of 20th-century fashion"
- 6.07.-25.08. Exhibition "The castle chapel 1913"
- 16.07.-4.08. "A book well designed – let's start with children" – post-competition exhibition of illustrations
- 22.08.-31.08. Exhibition of works by Marta Zabłocka "Znamy się tylko z widzenia" ["Cheap East" Comics Gallery]
- 4-26.09. Exhibition of works by Małgorzata Kadelska [Contemporary Art Gallery "Profil"]
- 7.09.-10.10. Exhibition "Victory Obsessed"
- 27.09.-25.10. "ArtKomiks #1. American comic... and more" ["Cheap East" Comics Gallery]
- 2.10.-3.11. Exhibition of works by Joanna Zastróżna "MMK" ["pf" Gallery of Photography]
- 8-27.10. Exhibition devoted to the work of Jarosław Maszewski – on the 10th anniversary of his death [Contemporary Art Gallery "Profil"]

- 6-14.11. Exhibition from the series "Meanders of dialogue": Jan Berdyszak, Marcin Berdyszak - "Perswazje and refleksje" [Contemporary Art Gallery "Profil"]
- 11-17.11. YOU ARE NOT UNIMPORTANT TO ME #04 "The Pixelated Revolution" – installation video by Rabih Mroué
- 15-17.11. YOU ARE NOT UNIMPORTANT TO ME #05: "This is Exchange" – installation by Tino Sehgal
- 15.11.-15.12. 8. BIENNALE OF PHOTOGRAPHY: "Stan rzeczy" / "Archiwum Zoologiczne - Wiesław Rakowski" / "Na własny użytek" / "Rysa. Jakub Karwowski"
- 8-31.12. Exhibition "Tomasz Samojlik. Proces twórczy" ["Cheap East" Comics Gallery]
- 13-15.12. YOU ARE NOT UNIMPORTANT TO ME #06: "This is Exchange" – installation by Tino Sehgal
- 18.12.13-18.01.14 Exhibition featuring works by: Anna Maria Brandys – installation, Jakub Malinowski – painting and Jerzy Muszyński – objects [Contemporary Art Gallery Profil]



ELEGANCJA

—
FRANCJA

2.07.—18.08.

Moda na modę

Maciej Kucharski

23

Sieciowe sklepy odzieżowe, niskie koszty produkcji ubrań, a także gigantyczny rynek ubiorów *second hand* spowodowały, że od końca XX wieku moda stała się towarem masowym i łatwo dostępnym. Za tym ciosem poszły stacje telewizyjne (w tym słynna Fashion TV), setki portali internetowych, a także niezliczone ilości kolorowych czasopism. Moda dziś atakuje nas wszędzie. Nawet ci, którzy próbują ją ignorować, w końcu wpadają w jej sidła. Chociażby w momencie, gdy chcą kupić zwykłą zimową czapkę. Kolekcje zmieniają się jak w kalejdoskopie. Rzadko się zdarza, by masowi producenci ubrań stosowali dawną zasadę prezentowania jedynie dwóch kolekcji jesień/zima, wiosna/lato. Niektórzy gracze na rynku odzieżowym wymieniają ciuchy na wieszakach sklepów co trzy tygodnie. Rzeczy, które nie sprzedały się przez kilkadziesiąt dni, trafiają do działu obniżonych cen. Buty, bluzki, okulary czy torebki, które w styczniu kosztowały fortunę, w lutym można kupić za grosze. Producenci nic nie tracą, sklep odbija sobie starty, a klienci wychodzą zadowoleni. Miarą ich satysfakcji są dziesiątki toreb wypełnionych „markowymi” łupami.

Dla kogoś, kto interesuje się modą, przekroczenie masywnych drzwi sal wystawienniczych Centrum Kultury „Zamek” było jak łyk uspokajających ziółek. Kurator wystawy „Elegancja-Francja” Piotr Szaradowski zaaplikował zwiedzającym regenerującą kurację. Po spotkaniu z kilkudziesięcioma obiektami przypominamy sobie najważniejszą zasadę: moda nie jest sztuką tworzenia tanich ubrań, moda to jedna z najważniejszych dziedzin sztuk pięknych! Tej podstawowej zasady nie trzeba przypominać w Paryżu, Nowym Jorku czy w Londynie. W miastach

tych funkcjonują wyspecjalizowane Muzea Mody. Odzież i dodatki trafiają do stałych kolekcji muzeów sztuki dekoracyjnej. Na uniwersytetach, w ramach historii sztuki, od kilkadziesiątu lat prowadzi się tam profesjonalne zajęcia z historii ubioru. Od lat 60. XX wieku w USA, we Francji i Wielkiej Brytanii zorganizowano co najmniej kilkanaście indywidualnych wystaw prezentujących dorobek znanych projektantów mody. Do tego dochodzą niezliczone wystawy przekrojowe, na których moda stawała się jednym z najważniejszych elementów. Bez niej trudno przecież w pełni zobrazować np. epokę napoleońską we Francji czy niemiecki Biedermeier.

W Polsce w tej kwestii można dostrzec także wyraźne zmiany. Modę zauważają uniwersytety. Co najważniejsze – zaakceptowali ją historycy sztuki, a wraz z nimi galerie i muzea. Jeszcze 30 lat temu nie było to takie oczywiste! W bibliotekach znajdowało się jedynie kilka polskich publikacji dotyczących historii ubioru, w tym Aliny Dziekońskiej-Kozłowskiej „Moda kobieca XX wieku” czy Andrzeja Banacha „O modzie XIX wieku”.

Zbiory ubiorów w naszym kraju są dość skromne. Wiele cennych egzemplarzy przypadło wraz z przesuwaniem się granic i podczas wojennych zawieruch. Jestem pewien, że w szafach pańien Branickich z Białej Cerkwi można by zapewne znaleźć niejedną suknię autorstwa słynnego Ch. F. Wortha. Branickie bowiem podróżowały z Ukrainy do Paryża, portretował je F. X. Winterhalter – ulubiony malarz cesarzowej Eugonii. Ich toalety na obrazach prezentują się zjawiskowo. Rodzina Branickich straciła jednak swoje ukraińskie latyfundia podczas Rewolucji Październikowej, a po szafach i krynolinach pozostało jedynie wspomnienie.

Piotr Szaradowski miał więc zadanie niełatwe. Aby zrealizować swój pomysł, sięgnął do własnych zbiorów, a także wykorzystał eksponaty pozyskane od zaprzyjaźnionych kolekcjonerów. 52 obiekty, które zaprezentowano w przestrzeniach Centrum Kultury „Zamek”, to niezwykle udany koktajl. W jego skład weszły ubiory autorstwa najbardziej znanych kreatorów mody oraz odzież anonimowych projektantów, ale z wyraźnym mistrzowskim szlifem. Obok kilku sygnowanych ubrań *haute couture* na wystawie znalazło się kilkanaście świetnych modeli *prêt-à-porter*. Do tej pory rzadko w Polsce (a już szczególnie w Poznaniu) mogliśmy oglądać: oryginalny żakiet z pracowni Coco Chanel, suknię balową Jean Philippa Wortha, suknię wieczorową Jean Patou, suknię koktajlową Diora czy wykonaną z wielkim pietyzmem skromną sukienkę Andre Courregesa.

Wystawa „Elegancja-Francja” nie tylko ukazała sztukę francuskich, a dokładnie paryskich krawców i kreatorów. Spowodowała także, że wielu zwiedzających podjęło poszukiwania na własną rękę. Zadaliśmy sobie nagle pytanie, dlaczego ta koszula lub tamta spódnica ma taki krój? Skąd się wziął właśnie taki kształt płaszcza? Kto był odbiorcą takiej właśnie mody? Przy tym Piotr Szaradowski zrezygnował z najbardziej naturalnego prezentowania mody opartej o rozwój historyczny. Modele pogrupował w sekcje tematyczne, dzięki czemu uzyskaliśmy klucz do zrozumienia owej legendarnej francuskiej elegancji. To przecież moda, która wyrosła z przepychu Drugiego Cesarstwa (Worth) i dekoracyjności Art Deco (Poiret), ale której nieobca była asceza Coco Chanel, wojenna skromność Molyneux lub odświeżający *new look* Christiana

Diora. Jednocześnie paryska moda odnotowała studencką rewoltę 1968 roku (Heim, Givenchy, Cardin), a także zawsze śmiało spoglądała w przeszłość (Mugler, Miyake).

Wielcy paryscy kreatorzy to również twórcy, którzy stale prowadzili subtelny dialog z przeszłością. Miłośnikom i odbiorcom mody w każdej epoce wydaje się, że znajdują się w awangardzie, a sposób ubierania się nie ma żadnego umocowania w przeszłości. Nic bardziej błędnego! Dla mnie jedną z ciekawszych sekcji wystawy były „powroty mody”. Zestawienie bluzki gorsetowej z końca XIX wieku i sukni wieczorowej Yves Saint Laurenta z końca lat 70. XX wieku udowadnia, że moda to również sztuka wykorzystywania wzorów z przeszłości. Co kilkadziesiąt lat wracają bowiem te same stałe elementy: kształt ramion, długość spódnic, wysokość talii, wykrój kołnierza, faktura i kolor tkanin. Do nieśmiertelnych elementów należy styl safari i wojskowy czy przepych rodem z „Rosyjskich baletów” Diagilewa. Ten ostatni w ubiegłym roku był znów lansowany na pokazach w Paryżu, Madrycie i Londynie. Jestem pewien, że to nie ostatni powrót do dekoracyjności, która w latach 20. XX wieku stała się wizytówką domu mody Poiret.

Przy okazji wystawy „Elegancja-Francja” silnie zaznaczył się także problem dyktatu mody i jej masowego charakteru. Współcześni kreatorzy swoim działaniem nie obejmują tylko ubiorów. Projektują również dodatki (okulary, torby), przedmioty codziennego użytku, a nawet zajmują się wystrojem wnętrz. Im szerszy obszar zawłaszcza dla siebie moda, tym większa staje się grupa naśladowców. Pirackie kopie liczy się obecnie w milionach. Początkowo naśladowano i kopiowano przede wszystkim stroje. Z tym problemem musiał zmierzyć się nawet „ojciec *haute couture*”, czyli Charles Frederick Worth. Procesu tego nie zatrzymały żadne administracyjne działania. Sytuację nieco uspokoiło wprowadzenie tańszych i bardziej dostępnych linii *prêt-à-porter* w latach 60. XX wieku. Był to jednak spokój pozorny. Siłą rzeczy sami projektanci dali bowiem naśladowcom ogromną ilość wzorów do... kopiowania. Na wystawie w „Zamku” Piotr Szaradowski umieścił nie tylko oryginalne, sygnowane dzieła znanych kreatorów. Obok sukni Wortha, Diora, Balmaina czy Muglera znalazły się stroje nieznanymi autorów. Wspomniane prace na ekspozycji pojawiły się dlatego, że projekt, poziom jego realizacji, sposób wykonania detali i rodzaj użytej tkaniny świadczą po prostu o niezwykłym mistrzostwie paryskiego krawiectwa *en bloc*. Niestety tego mistrzostwa trudno obecnie szukać w sieciowych sklepach z konfekcją. Nawet w samym Paryżu.

Uzupełnieniem wystawy jest niewielki katalog, w którym kurator ekspozycji przedstawia historię francuskiego krawiectwa od czasów Ludwika XIII. W tekście znajdziemy między innymi odpowiedź na pytanie, jak powstało *haute couture* i dlaczego to właśnie Paryż przez wieki był najważniejszą światową stolicą mody. Od kilkunastu lat francuska stolica traci powoli swoją dominującą pozycję w tej dziedzinie. Słynna brytyjska dziennikarka zajmująca się modą Suzy Menkes twierdzi jednak, że: „Paryż to nadal niekwestionowana stolica mody. Każdy projektant powinien chociaż trochę tam popracować, bo to miasto wyostrza widzenie”.



Wystawa „Elegancja-Francja” /
Exhibition “Elegance-France”





ELEGANCE

—
FRANCE

2.07.—18.08.

Fashion for fashion

Maciej Kucharski

Wystawa „Elegancja-Francja” /
Exhibition “Elegance-France”

Over the two last decades, chain clothing stores, low costs of production and the gigantic market of second hand clothes changed fashion into a mass and easily available commodity. Television broadcasters followed suit (including the famous Fashion TV), as did internet websites, and the countless numbers of glossy magazines. Today, fashion is ubiquitous. Even those who try to ignore it fall into its trap, for instance in the moment when they want to buy a simple beanie. Collection changes are kaleidoscopic. The situation where mass clothing manufacturers rely on the old principle of coming out with two collections autumn/winter and spring/summer is a rare occurrence. Some players on the market exchange the merchandise in their outlets every three weeks. The things which do not sell for a month or two have their prices reduced. Shoes, blouses, glasses or bags which cost a fortune in January can be bought for pennies in February. The producers do not lose anything, the shop more than makes up for the losses while the customers leave the outlets satisfied. Their contentment is reflected by tens of bags filled with brand name loot.

For someone who is truly interested in fashion, crossing the massive doors of exhibition halls at “Zamek” Culture Centre was like a sip of herbal infusion for the nerves. The curator of “Elegance-France”, Piotr Szaradowski administered the visitors a regenerating therapy. Having seen the several dozen exhibits we remember the most important principle: fashion is not the craft of making cheap clothes but one of the major disciplines of fine arts! No one needs to be reminded of that fundamental principle in Paris, New York or London. Those cities have

their specialised Museums of Fashion. Clothes and accessories are included in the standing collections at museums of decorative arts. Professional university classes concerning history of attire have been a staple element of the history of art curriculum for several decades. Since the 1960s, USA, France and Great Britain hosted at least a dozen solo exhibitions showing the work of renown fashion designers. In addition, there are countless comprehensive shows where fashion became one of the predominant elements. It would be difficult to convey the picture of the Napoleonic period in France or the German Biedermeier without fashion.

In that respect, there have been some marked changes in Poland as well. Fashion has become noticed by the universities. What is more, it has been acknowledged by art historians, and hence by galleries and museums. Only 30 years ago, that was not so obvious! The libraries held only a few publications on the history of clothing, including “Moda kobieca XX wieku” by Alina Dziekońska Kozłowska or “O modzie XIX wieku” by Andrzej Banach.

Collections of clothes in our country are fairly modest. Many valuable specimens have been lost with the shifting frontiers and during the turmoil of wars. I am certain that the wardrobes of misses Branicki from Biała Cerkwia most likely contained more than just one dress designed by famous Ch. F. Worth. Ladies Branicki would travel from Ukraine to Paris, had their portraits painted by F. X. Winterhalter – the favourite painter of empress Eugenia. Their attire on the paintings is no less than phenomenal. However, Branicki family lost their extensive estates in Ukraine during the October Revolution, while the wardrobes and crinolines are but a memory. Therefore Piotr Szaradowski’s task was not an easy one. In order to put his concept into practice, he used his own collection and obtained exhibits from other collectors. The 52 items displayed at “Zamek” Culture Centre were a very successful mix. It comprised clothes made by the most famous fashion designers and apparel created by anonymous ones, which clearly bore the mark of a masterly hand. Besides a number of haute couture pieces, there were also several brilliant “prêt-à-porter” models.

Thus far, the public in Poland (and even less so in Poznań) had seldom had the opportunity to see an original lady’s jacket from the studio of Coco Chanel, a ball gown by Jean Philippe Worth, an evening dress by Jean Patou, cocktail dress from Dior or a dress designed by Andre Courreges, a modest one but made with great skill and attention to detail.

The exhibition “Elegance-France” demonstrated not only the artistry of the French or, to be more precise, Paris tailors and designers. It also encouraged many visitors to explore the matter further on their own. Suddenly we began to ask ourselves question such as why this shirt or that skirt has this very cut? Where did that shape of the coat come from? To whom was such fashion addressed? At the same time, Szaradowski did not choose to present fashion in the most natural manner, i.e. following its historical development. He gathered the models in thematic sections, which gave us the key to comprehending that legendary French elegance. After all, this is fashion which grew out of the opulence of the Second Empire (Worth) and decorativeness of Art Deco (Poiret), but which nevertheless tasted the austerity of Coco Chanel,

the wartime modesty of Molyneux or the refreshing new look of Christian Dior. Simultaneously, Paris fashion registered the students' revolt of 1968 (Heim, Givenchy, Cardin), and always boldly looked to the future (Mugler, Miyake).

The great Paris designers are also artists who continually held a subtle dialogue with the past. The admirers and recipients of fashion of any age are always believe they are in the avant-garde, while the way they dress has no connection to the past whatsoever. Nothing could be more wrong! In my opinion the "returns of fashion" were one of the most interesting sections of the exhibition. The juxtaposition of a corseted blouse from the late 19th century and an evening dress by Yves Saint Laurent from the late 1970s proves that fashion is also an art of utilising patterns from the past. Every few decades the same staple elements reappear: the outline of the shoulders, the length of the skirts, the height of the waist, the cut of the collar, the texture and colour of the fabrics. The undying elements also include safari and military style or the sumptuousness of Diaghilev's Ballets Russes. The latter quality was again en vogue last year at the shows in Paris, Madrid and London. I am sure that this is not the last comeback of the decorativeness which became the hallmark of the Poiret fashion house in the 1920s.

"Elegance-France" was also an opportunity to take note of the dictate of fashion and its mass character. Contemporary designers do not constrain their activities to clothes only. They design accessories (glasses, bags), objects of everyday use, and even venture into interior design. As fashion appropriates further domains, the imitators multiply. The numbers of fake designer items amount to millions. At first, chiefly clothes were copied and imitated. Even the father of "haute couture", Charles Frederick Worth, had to confront that problem. No administrative measures were capable of stopping that process. The situation was somewhat mitigated by the introduction of cheaper and more available "prêt-à-porter" lines in the 1960s. However, the calm was only apparent. After all, the designers themselves perforce gave the imitators a great number of patterns to copy.

At the exhibition, Piotr Szaradowski chose to display not only original signed works of recognised designers. Next to dresses conceived by Worth, Dior, Balmain or Mugler there were clothes of unknown creators. Those were included in the exhibition because the project, its actual realization, the craft put into the details and the fabric used attest to extraordinary mastery of Paris tailoring "en bloc". Unfortunately, this masterly skill is highly unlikely to be found in today's chain clothing stores. Even in Paris itself.

The exhibition comes with a small catalogue, in which the curator presents the history of French tailoring since Louis XIII. The text explains how "haute couture" came to be and why for centuries Paris was the major international hub of fashion. In the recent years, the French capital has lost some of its dominance in this area. A famous British fashion journalist, Suzy Menkez, claims nevertheless that "Paris is still an undisputable capital of fashion. Every designer should work there even for a bit, because that city does make your vision more keen."



MINIREWOL

Wzrost popularności tej sukienki...

Wystawa „Elegancja Francji” /
Exhibition “Elegance-France”



Wystawa „Elegancja-Francja” /
Exhibition “Elegance-France”





VICTORY

OBSESSED

7.09.—10.10.



(Im)possible

Anna Czaban

—
Wystawa „Victory Obsessed”/
Exhibition “Victory Obsessed”

35

Wystawa „Victory Obsessed”, jak można przeczytać w tekście kuratorskim, tytułową obsesję zwycięstwa umieszcza w dyskursach władzy oraz spektaklach sportowych, znajdując dla nich wspólny mianownik w pojęciu gry. Wielu badaczy kultury, począwszy od Huinzi, Caillois czy Gadamera, a kończąc na współczesnych myślicielach (w obszarze sztuki m.in. Bourdieu czy Ranciere) posługuje się pojęciem gry w bardzo różnych kontekstach społeczno-kulturowych, by opisać ludzkie praktyki i zachowania. Gra kulturowa to nie tylko poręczna metafora, ale też zespół rzeczowych reguł i konwencji charakteryzujących komunikację międzyludzką. Jednak w kategorię gry nie zawsze wpisane jest zwycięstwo, definiowane jako rozstrzygające zakończenie, dzielące graczy na grupę wygranych i przegranych. Gry nie można też sprowadzić tylko do zabawy, choć wielokrotnie takie przyjmuje oblicze. Dążenie do zwycięstwa byłoby więc zatem siłą napędową zdarzeń, wyznaczającą dynamikę rozgrywki; napięciem między jej uczestnikami, które popycha do wykonania kolejnego ruchu. Nawet akt zwycięstwa nie jest w stanie zatrzymać tej energii. Jak pisze kuratorka, zwycięstwo nie stanowi bynajmniej esencji gry, właściwie to jest jej „elementem ubocznym, negatywną postawą wynikającą z dążeń hegemonicznych”.

Wracając do samej kategorii gry – ma ona tak wiele poziomów i konotacji, ogromną moc kreacji, szczególnie w obszarze sztuki, że ze szkodą dla wystawy byłoby odczytywanie jej wyłącznie przez dyskursy polityczne, sportowe czy nacjonalistyczne. Jakkolwiek nie są one bez znaczenia. Tak czy inaczej wiele prac prezentowanych na wystawie, na poziomie przedmiotowym,

użycia tematu z nich korzysta. Dzieje się tak, na przykład, w przypadku pracy Dominika Lejmana „Maraton nowojorski” czy Kuby Bąkowskiego „Agnieszka, Karolina, Piela”, którzy korzystają (mniej lub bardziej) z ikonografii sportowej. Na projekcji wideo Lejmana widać pulsującą, wielobarwną masę ludzką, maratończyków zbiegających się koncentrycznie do środka świetlnego fresku. Rytm obrazu wyznacza wznosząca i opadająca fala wiwatów, szumu poruszającego się tłumu biegaczy, gdzie słychać zmęczone oddechy, szmer ocierających się o siebie ciał i tupot silnych nóg. Obraz w pierwszym momencie uwodzi, różne barwy i kształty błogo migoczą przed oczyma, jednak chwilę potem mam wrażenie, jakbym przyglądała się pędzącemu w kołowrotku chomikowi. Skojarzenie całkiem na miejscu, bo nagle zdaję sobie sprawę, że anonimowi bohaterowie przede mną biorą udział w „wyścigu szczurów”. I już nie jestem pewna, czy faktycznie są to biegacze czy po prostu mieszkańcy metropolii spod znaku *Big Apple*. Być może metafora maratonu nie jest zbyt oryginalna do wypowiedzi na temat zawrotnego tempa życia we współczesnych miastach, to jednak przez dopieszczoną stronę estetyczną dzieła zyskuje ona nieco inny wymiar. Malarskie spojrzenie rodzi dystans wobec tego zjawiska, chorobliwe ambicje tracą na ostrości i rozplývają się w barwnej plamie. Artysta przyjmuje pozycję sportowego sędziego, który niewzruszony obserwuje sytuację z góry i jak uśmiechnięty Budda zamienia ją w barwny spektakl malarski.

Kuba Bąkowski używa referencji wobec sportu na sposób prześmiewczy i ironiczny. Na fotografiach znajdujemy Agnieszkę, Karolinę i Pielę w nieudanych, by nie powiedzieć absurdalnych pozach gimnastycznych, w reprezentacyjnych akrobatycznych strojach, jednak w dość dziwacznej scenerii. Wnętrza, w jakich postaci zostały sfotografowane, są brudne, zagracone, pełne zniszczonego sprzętu sportowego. W sumie to pokraczne figury naszych sportowców doskonale wpisują się w ten nietypowy anturaż. To widowisko porażki nienaznaczone jednak goryczą rozczarowania, ale dość beztrósco kwitujące absurd swojego położenia i uprawianej profesji. Autoironiczna zabawa z obowiązującymi konwencjami, właściwie powrót do zabawy, szczerzej radości, jaką może nieść gimnastyka artystyczna. Bo pełne pompy błyszczących obcisłych kombinezonów, cekinów i kolorowych świateł turnieje akrobatyczne coraz rzadziej sprawiają przyjemność ich autorom. Ten poziom myślenia o grze jako przestrzeni przestrzegania reguł, ale także ich przełamania, prowadzi do wieloletniej tradycji w obszarze kultury i sztuki, kształtującej *de facto* jej rozwój.

Jak twierdzi Jolanta Dąbkowska-Zydroń¹, gra jest niezaprzeczalnie jednym z narzędzi sztuki, a jej rodowód autorka znajduje w praktykach dadaistów i surrealistów. Gra w tym rozumieniu byłaby grą o reprezentację rzeczywistości, grą z obiektem, jego namacalnością, znaczeniem, jakie jest mu nadawane w zależności od kontekstu. Assaf Gruber ze swoją „nieszkodliwą, nie nadającą się do użytku rolką papieru światłoczułego zawieszoną na stalowym drążku do ćwiczeń” czy rozsypanymi na marmurowej posadzce kulami do kręgli, a także Christine Laquet, prezentująca mieniący się ozdobnymi kamieniami nóż („The Knife”) podejmują właśnie tego rodzaju zabawę z przedmiotem. „Getting Even” Grubera to ponad czterdzieści rozsypanych

wzdłuż holu, wielobarwnych, potraskanych kul do kręgli, których masywność potęguje ciężar wnętrza „Zamku”. Monumentalne okna i żyrandole, wielkie, dębowe drzwi oraz marmur pokrywający podłogę stanowią idealną scenę dla tej instalacji, gdzie rozbite kawałki brył leżą niczym rotraskane berło lub inne cenne trofea. Rozpadające się w pędzie kule można też potraktować jako niemożliwość zwycięstwa bądź próbę zatrzymania gry w najbardziej żywiołowym jej momencie – momencie kulminacji bardziej prawomocnym aniżeli ostateczny wynik. Czasem jednak katalizatorem gry jest siła destrukcyjna, prowadząca do całkowitego rozpadu. „The Fleshing” – rolka prześwietlonego papieru fotograficznego – to niegroźna igraszka z obrazem i jego reprodukcjami. Oto materiał kryjący w sobie potencjał „ujawniania” odbić rzeczywistości, został sprowadzony do swojej materialności i wystawiony na pokaz. Zdaje się, że zawieszenie go na stalowym drążku do ćwiczeń nie było przypadkowe, na co wskazuje również tytuł – nieustanne ćwiczenia warsztatowe wypełniające treścią i znaczeniem kreowane przez nas obrazy (zarówno te rzeczywiste, jak i mentalne). Artysta stawia na nowo pytanie o esencję dzieła sztuki, jakby szukał Heideggerowskiej wykładni „rzeczowej rzeczywistości dzieła sztuki”.

Kolejna praca Assafa Grubera zatytułowana „Us” to instalacja *site specific*, która odwołuje się nie tylko do przestrzeni „Zamku”, a szczególnie miejsca, w którym jest prezentowana, czyli niedosłętego gabinetu Hitlera, ale też do wojennej historii Poznania, szczególnie II wojny światowej. Skonstruowana przez Grubera forma składa się z elementów basenu – widać fragment drabinki, skoczni oraz wysokiego komina sięgającego do sufitu. Artysta połączył historię zamku cesarskiego, który został zbudowany na początku ubiegłego stulecia i stanowił rezydencję ostatniego niemieckiego cesarza Wilhelma II. W 1919 roku posiadłość przeszła w ręce skarbu państwa II Rzeczypospolitej, jednak nie na długo, bowiem w roku 1939 została przejęta przez hitlerowców. We wspomnianym gabinecie Hitler nigdy nie zagościł, natomiast wojna znacznie spustoszyła miasto. Szczególnie bolesnym ciosem dla pozostałej społeczności żydowskiej było przerobienie monumentalnej synagogi na miejską pływalnię. Urodzony w Jerozolimie Assaf Gruber składa na wystawie swój prywatny pomnik ofiar Holocaustu w Poznaniu. Przypomina o niewyobrażalnym cierpieniu, do którego może doprowadzić żądza władzy, panowania nad światem, śmiercionośna siła gry wojennej.

„The Knife” Christine Laquet – wbity w ścianę, hojnie zdobiony kryształami nóż to także obiekt odtwarzający dynamiki władzy i przemocy. Jawią się one tutaj zupełnie inaczej, jako powabne, lekkie, zmysłowe. Narzędzie śmierci przypomina biżuterię, stąd jego użycie daje obietnicę rozkoszy i próżności, a nie karygodnej zbrodni. Swoją drogą śmierć i pożądanie, jak chciał Bataille, splatają się w chwilach erotycznego uniesienia w jedno.

Sztuka i estetyka, jako dziedziny kultury nieuchronnie znajdują się w obszarze polityki (Ranciere), szczególnie, kiedy przekraczają reguły gry bądź bardziej wprost podejmują się tematów tzw. „społecznie zaangażowanych”. Tych ostatnich było najwięcej na wystawie (m.in.: Alban Muja „My Name, Their City”, Adela Jusić „Ride the Recoil”, Filip Jovanovski „Still life: a collection from the working class goes to heaven”), jednak mnie najbardziej zaintrygowała praca Sisley Xhafa

zatytułowana „Skinheads swimming”. Jest to wideo, na którym widać beztrudnie kąpiącą się w bryzie wodospadu parę skinheadów, łagodnie się do siebie uśmiechających i delikatnie pluskających na siebie wodą. Romantyczna, zahażająca lekko o kicz scena kochającej się pary, która wspólnie spędza miło czas. Rysę na tej pocztówce kreśli jednak pojawiający się ciężki but oraz kolejne atrybuty kultury skinheadzkiej. I ta skaza, to niedopasowanie schematów wizualnych, wydaje się tu najbardziej interesujące. Artysta subtelnie przesuwając kody estetyczne i stereotypowe przedstawienia, bawiąc się zarówno z konwencją sentymentalnych przedstawień miłosnych, jak też brutalnych obrazów skinheadów, z groźnymi minami i agresją wypisaną na twarzy.

Tytuł wystawy „Victory Obsessed” odsyła do chorobliwych pragnień, obsesji zwycięstwa, zacieklej walki, która musi zakończyć się sukcesem. Mam jednak wrażenie, że spojrzenie na ekspozycję w kategoriach szeroko pojętej gry, nienaznaczonej patologicznym napięciem zwycięstwa, wydaje się optyką nie tyle bardziej adekwatną, co interpretacyjnie bogatszą. Tym bardziej, że znajdujemy na niej prace takie jak „Unfortunately, impossible” autorstwa Douglasa Gordona & Philippe Parreno, która oparta jest o prostą zabawę słowną wymazywania negatywnych przedrostków lub końcówek, by zwrócić uwagę na pozytywny rdzeń, kiedy to *impossible* staje się *possible*.

1. Jolanta Dąbkowska-Zydroń, *Gra z kulturą jako narzędzie kreacji*, [w:] *Artystów gry z kulturą*, red. Andrzej Kisielewski, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2009.





Wystawa „Victory Obsessed”/
Exhibition “Victory Obsessed”



VICTORY
OBSESSED

7.09.—10.10.

(Im)possible

Anna Czaban

Wystawa „Victory Obsessed”/
Exhibition “Victory Obsessed”

As the curator’s text suggests, the exhibition “Victory Obsessed” situates the title obsession with winning in the discourse of power and sport spectacles, with the notion of game as their common denominator. Many scholars exploring culture, from Huizinga, Caillois or Gadamer to contemporary thinkers (such as Bourdieu or Ranciere in the domain of art) employ the notion of game in a variety of social and cultural contexts, to describe human practices and behaviours. Cultural game is not only a handy metaphor but also a set of actual rules and conventions which typify interpersonal communication. However, victory defined as a conclusive end dividing the players into winners and losers is not an inherent part of the game. What is more, although game frequently assumes the guise of play, it cannot be reduced to play alone. Hence striving for victory would be the driving force of events which determines the dynamic of the game; the tension between the contestants which induces them to make the next move. Even the act of victory cannot arrest that energy. As the curator writes, winning is by no means the essence of the game; in fact it is a “secondary element, a negative attitude arising out of hegemonic aspirations”.

Coming back to the category of game itself – it possesses so many levels and connotations, such a great creative power, especially in art, that interpreting it solely through political, sporting or nationalist discourses would be a disservice to the exhibition. This is not to say that they are unimportant. At any rate, many of the works displayed make use of those discourses, be it on the objective or thematic level. This is the case with Dominik Lejman’s “Maraton nowojorski”

or Kuba Bąkowski's "Agnieszka, Karolina, Piela", who utilise (to a greater or lesser extent) sport iconography. Lejman's video shows a pulsing, colourful human mass, marathoners who run concentrically towards the centre of the luminous fresco. The rhythm of the image is measured by the tide and ebb of cheers, the noise of a crowd of runners on the move, the rustle of bodies brushing against one another and the stomp of powerful feet. At first the image is seductive, the colours and shapes waver blissfully before the eyes, but a moment later I have the impression as if I watched a hamster running in its wheel. The association is quite legitimate, because I suddenly realize that the anonymous protagonists in front of me take part in a "rat race". I am not sure anymore whether these are actual runners or just inhabitants of the Big Apple metropolis. Perhaps the metaphor of a marathon is not too original to make a statement about the breakneck pace of living in contemporary cities, but the aesthetic refinement adds a slightly different dimension to the work. The painterly vision engenders a distance to the phenomenon, morbid ambitions become less poignant and dissolve in the colourful blotch. The artist assumes the position of a umpire who, unmoved, watches the situation from above and smiling like Buddha changes it into a colourful spectacle of a painting.

Kuba Bąkowski uses the references to sport in a mocking and ironic manner. The photographs present Agnieszka, Karolina and Piela in ungainly, not to say absurd gymnastic poses, dressed in showy outfits of acrobats, but in a fairly curious scenery. The interiors in which the photographs were taken are dirty, cluttered, full of damaged sports equipment. In fact, the awkward figures of the sportswomen are a perfect match for the unorthodox surroundings. It is a pageant of failure yet without the bitterness of disappointment, in which the absurdity of one's situation and profession is quite casually acknowledged. A self-ironic play with the applicable conventions, actually a return to fun, the genuine joy of rhythmic gymnastics. This is because the acrobatic tournaments, full of pomp, tight-fitting leotards, sequins and colourful lights give less and less pleasure to their authors. This level of thinking about the game, seen as a set of rules to be both complied with and broken, leads to a long-standing tradition in culture and art, which in fact shapes its development.

As Jolanta Dąbkowska-Zydroń argues¹, game is indisputably a tool of art, and its origins are to be sought in the practices of dadaists and surrealists. In this sense it would be a game of representation of reality, a game with the object, its palpability and the significance it acquires depending on the context. Assaf Gruber with his "harmless, unusable photosensitive roll hung on a heavy steel pull up bar" or bowling balls strewn on the floor, and Christine Laquet showing the knife shimmering with decorative stones ("The Knife") engage in precisely that kind of play with the object. Gruber's "Getting Even" consists of over forty colourful, dismembered bowling balls, scattered along the hallway. Their massiveness is intensified by the weight of the interiors of "Zamek". The monumental windows and chandeliers, great oak doors and the marble covering the floor provide an ideal setting for the installation, where the shattered bits of solids lie like a smashed sceptre or other valuable trophies. The balls, disintegrating as they

roll, may be approached as an inability to achieve victory or an attempt to stop the game in its dynamic moment – a moment of culmination which is more legitimate than the final result. However, sometimes a destructive power which leads to total annihilation is a catalyst of the game. “The Fleshing” – a roll of overexposed photographic paper is a harmless play with image and its reproductions. Here, the material which harbours the potential to ‘reveal’ the reflections of reality was reduced to its materiality and exposed to view. It seems that hanging it on a steel pull-up bar was no accident, as the title also suggests – ceaseless exercise filling the images we create (both real and mental ones) with content and meaning. The artist poses the question about the essence of a work of art again, as if he were seeking for the Heideggerian interpretation of the “object-bound reality of a work of art”.

Us, another work by Assaf Gruber, is a site specific installation which makes a reference to the space of the castle, in particular to the place where it is displayed, the would-be office of Hitler’s, but also to the wartime history of Poznań, especially the years of World War II. The Gruber’s structure consists of elements of a swimming pool – there is a section of the ladder, springboard and a high chimney reaching to the ceiling. The artist combined the history of the imperial castle, which was built at the beginning of the last century as a residence of the German emperor, Wilhelm II. In 1919 the edifice was taken over by the treasury of the 2nd Republic of Poland. Not for long though, as the Nazis took possession of the buildings in 1939. Hitler never visited the aforementioned office, while the war severely ravaged the city. A particularly painful blow to the remaining Jewish community was the conversion of a monumental synagogue into a municipal swimming pool. At the exhibition, Jerusalem-born Assaf Gruber erects his private memorial to the victims of the Holocaust in Poznań. This becomes a reminder of the unimaginable suffering caused by the lust of power, world domination, by the lethal elements of the game of war.

“The Knife” by Christine Laquet – a knife driven into a wall and generously decorated with crystals, is also an object reverberating the dynamic of power and violence. Here, they both demonstrate a completely different aspect: alluring, light and sensuous one. The tool of death resembles jewellery, hence its use promises delight and vanity, not damnable crime. Besides, as Bataille saw it, death and desire merge into one in the moments of erotic ecstasy.

Art and aesthetics, as domains of culture, inevitably fall within the realm of politics (Ranciere), especially when they transgress the rules of the game or address the so-called ‘socially committed’ themes in a more straightforward fashion. At the exhibition, such topics appeared most often (e.g. Alban Muja with “My Name, Their City”, Adela Jusić with “Ride the Recoil”, Filip Jovanovski with “Still life: a collection from the working class goes to heaven”). However, I found Sislej Xhafa’s “Skinheads swimming” the most intriguing. It is a video showing a pair of skinheads bathing merrily in the spray of a waterfall. They smile to each other benignly and softly splash each other with water. A romantic scene, verging slightly on kitsch, with a loving pair spending time most enjoyably. Yet a flaw appears in the postcard, with the appearance of

a heavy boot and other attributes of skinhead culture. That defect, that incongruity of visual motifs seems to be the most interesting element there. The artist subtly shifts aesthetic codes and stereotypical representations, playing with convention of sentimental love scenes and the brutal images of skinheads, with their threatening countenances and aggression their faces convey.

The title "Victory Obsessed" draws on the morbid desires, the obsession with winning, the fierce struggle which must end in success. Nevertheless, I have the impression that approaching the exhibition in the broad category of game, without the burden of the pathological tension of victory, seems not so much more apposite but it does yield more in interpretation. All the more so that there are works such as "Unfortunately, impossible" by Douglas Gordon & Philippe Parreno, based on a simple wordplay where negative prefixes or suffixes are erased to draw attention to the positive root, when *impossible* becomes *possible*.

1. Jolanta Dąbkowska-Zydroń, *Gra z kulturą jako narzędzie kreacji*, [in:] *Artystów gry z kulturą*, ed. Andrzej Kisielewski, Białystok University Press, Białystok 2009.



THE FUTURE

Wystawa „Victory Obsessed”/
Exhibition „Victory Obsessed”



Wystawa „Victory Obsessed” /
Exhibition „Victory Obsessed”

Wystawa „Victory Obsessed”/
Exhibition “Victory Obsessed”





TEATR/
TANIEC

THEATRE/
DANCE

Kalendarium



ARCHIWUM CIAŁA: Mikolaj Mikolajczyk „Projekt Tomaszewski” /
ARCHIVES OF THE BODY: Performance by Mikolaj Mikolajczyk “Projekt Tomaszewski”

Calendar of Events

NIE JESTEŚ MI OBOJĘTNY #05: spektakl kolektywu Superamas – „Theatre” /
YOU ARE NOT UNIMPROTANT TO ME #05: Performance by Superamas – “Theatre”



- 18.01. Spektakl „Gerda i Kaj” Teatru MER z Łodzi
- 25.01. Spektakl „Olbrzym” Teatru BAJ POMORSKI z Torunia
- 1.02. NIE JESTES MI OBOJĘTNY #01: „Open for Everything”: spektakl Constanzy Macras
- 2.02. NIE JESTES MI OBOJĘTNY #01: „Berlin Elsewhere” – projekcja spektaklu Constanzy Macras, wykład Krzysztofa Podemskiego
- 2.02. Spektakl „Lulajka” Teatru Atofri
- 17.02. Spektakl „Głosolalia” Teatru Usta Usta Republika
- 24.02. Spektakl „1-2-3... szukam” Teatru Atofri
- 3.03. Spektakl „Stół-ciuchcia-miś” Teatru Atofri
- 10.03. Spektakl „Lulajka” Teatru Atofri
- 11.03. Spektakl „Pojedynek: zabawa w detektywa” wg Anthony’ego Shaffera
- 12.03. Spektakl Polskiego Teatru Tańca: „Jesień-Nuembir” i „Wiosna-Effatha”
- 13.03. NIE JESTES MI OBOJĘTNY #02: „Moje życie po” – projekcja spektaklu Loli Arias
- 13.03. Spektakl „XL. Polski Teatr Tańca wczoraj i dziś”, odcinki: I, II, III
- 17.03. Spektakl „Głosolalia” Teatru Usta Usta Republika
- 18.03. NIE JESTES MI OBOJĘTNY #02: Performance – „This is Exchange” Tino Sehgal
- 24 i 25.03. NIE JESTES MI OBOJĘTNY #02: Spektakl „Melancholia i manifestacje” Loli Arias
- 26.03. MIĘDZYNARODOWY DZIEŃ TEATRU: prolog WIOSNY MŁODYCH 2013 – premiera spektaklu „Angst”
- 27.03. MIĘDZYNARODOWY DZIEŃ TEATRU: prolog WIOSNY MŁODYCH 2013 – „Mahagonny” i „Pożądanie schwyte za ogon”
- 3-7.04. WIOSNA MŁODYCH: warsztaty, spektakle
- 7.04. Spektakl „1-2-3...szukam!” Teatru Atofri
- 8.04. Spektakl „XL. Polski Teatr Tańca wczoraj i dziś”, odcinek IV
- 9.04. Spektakl „Minus 2” Polskiego Teatru Tańca
- 14.04. „Danuta W.” – monodram Krystyny Jandy
- 14.04. Spektakl „Głosolalia” Teatru Usta Usta Republika
- 17.04. Spektakl „Pieśni Leara” Teatru Pieśń Kozła z Wrocławia
- 21.04. Spektakl „Słoń Trąbibombi” Teatru Atofri
- 27.04. Spektakl „Mozaika” Teatru Atofri
- 27.04. Spektakl „Cykl” Teatru Usta Usta Republika
- 28.04. Spektakl „Głosolalia” Teatru Usta Usta Republika
- 28.04. NIE JESTES MI OBOJĘTNY #03: „Conte d’Amour”
- 29.04. NIE JESTES MI OBOJĘTNY #03: „We love Africa and Africa loves us”
- 8.05. LATEN WE DANSEN: Action Scénique „Tres Scripture”
- 12.05. Spektakl „O dobru” Teatru Dramatycznego z Wałbrzycha
- 16.05. „XL. Polski Teatr Tańca wczoraj i dziś”, odcinek V
- 19.05. Spektakl „Pan Satie” Teatru Atofri
- 19-20.05. Lutostawski. Premiery młodych choreografów

- 15.06. Prapremiera spektaklu „Czterdzieści” Polskiego Teatru Tańca
16.06. Spektakl „Mozaika” Teatru Atofri
16.06. Premiera spektaklu „Czterdzieści” Polskiego Teatru Tańca
19.06. Lutostański. Premiery młodych choreografów, Instytut Muzyki i Tańca
20.06. Lutostański. Premiery młodych choreografów, Instytut Muzyki i Tańca
- 9.07. ZAMKOWE LATO DLA DZIECI: Teatr Maska z Rzeszowa – spektakl „Bleee...”
16.07. ZAMKOWE LATO DLA DZIECI: Katowicki Teatr Gry i Ludzie – spektakl „Opowieści wagantów”
23.07. ZAMKOWE LATO DLA DZIECI: Bydgoski Teatr Lalek Buratino – spektakl „Ach, ta Mysia”
30.07. ZAMKOWE LATO DLA DZIECI: Teatr Zielone Słońce z Dąbrowy Górniczej - spektakl „Wunschpunch albo eliksir”
- 1.08. ZAMKOWE LATO DLA DZIECI: Teatr Nemno z Rzeszowa - spektakl „Cyrk Hrynek”
1.08. ZAMKOWE LATO DLA DZIECI: Teatr Lalki i Aktora z Wałbrzycha – spektakl „U/Rodziny”
- 6.09. Spektakl „Salto mortale” Teatru Strefa Ciszey
7.09. ARCHIWUM CIAŁA: Spektakl „Projekt: Tomaszewski” Mikołaja Mikołajczyka
10.09. Lutostański. Premiery młodych choreografów
21.09. ARCHIWUM CIAŁA: Spektakl „An Introduction” Olgi de Soto
22.09. NIE JESTEŚ MI OBOJĘTNY #04: Spektakl „Disabled Theatre” Jérôme Bel
24.09. Spektakl „Minus 2” Polskiego Teatru Tańca
- 6.10. Spektakl „Mozaika” Teatru Atofri
6.10. Spektakl „Cykl” Teatru Usta Usta Republika
11.10. ARCHIWUM CIAŁA: „Whatever” Spektakl Tomasza Bazana
13.10. Spektakl „Stół-ciuchcia-mis” Teatru Atofri
16.10. Spektakl „Jędrusik i Villas na scenę, czyli Kallas”
19.10. Spektakl „Pan Satie” Teatru Atofri
26 i 27.10. Spektakl „Glosolalia” Teatru Usta Usta Republika
29.10. ARCHIWUM CIAŁA: „Brith Out” Spektakl Kai Kołodziejczyk
- 10.11. Spektakl „Lulajka” Teatru Atrofi
12.11. NIE JESTEŚ MI OBOJĘTNY #05: „The Pixeled Revolution”
11-17.11. NIE JESTEŚ MI OBOJĘTNY #05: „The Pixeled Revolution” – instalacja wideo Rabiha Mroué
15-17.11. NIE JESTEŚ MI OBOJĘTNY #05: „This is Exchange” – instalacja Tino Sehgala
16.11. NIE JESTEŚ MI OBOJĘTNY #05: Spektakl „Theatre” Superamas
17.11. Spektakl „Słoń” Teatru Atrofi
- 1.12. Spektakl „Jabłonka” Teatru Atofri
7.12. ARCHIWUM CIAŁA: Spektakl „Urheben/Aufheben” Martina Nachbara
9-15.12. NIE JESTEŚ MI OBOJĘTNY #06: Prace wideo grupy Krétakör
13-15.12. NIE JESTEŚ MI OBOJĘTNY #06: „This is Exchange” – instalacja Tino Sehgala
14.12. NIE JESTEŚ MI OBOJĘTNY #06: „Corruption” – Krétakör
15.12. Spektakl „Słoń” Teatru Atofri

- 18.01. Performance "Gerda and Kaj" by MER Theatre from Łódź
- 25.01. Performance "Olbrzym" BAJ POMORSKI Theatre from Toruń
- 1.02. YOU ARE NOT UNIMPORTANT TO ME #01: "Open for Everything": Performance by Constanza Macras
- 2.02. YOU ARE NOT UNIMPORTANT TO ME #01: "Berlin Elsewhere" – screening of performance by Constanza Macras, lecture by Krzysztof Podemski
- 2.02. Performance "Lulajka" by Atofri Theatre
- 17.02. Performance "Glosolalia" by Usta Usta Republika Theatre
- 24.02. Performance "1-2-3... szukam" by Atofri Theatre
- 3.03. Performance "Stół-ciuchcia-miś" by Atofri Theatre
- 10.03. Performance "Lulajka" by Atofri Theatre
- 11.03. Performance "Pojedynek: zabawa w detektywa" based on Anthony Shaffer
- 12.03. Performance "Jesień-Nuembir" and "Wiosna-Effatha by Polish Dance Theatre
- 13.03. YOU ARE NOT UNIMPORTANT TO ME #02: "Ma vie apres" – screening of performance by Lola Arias
- 13.03. Performance "XL. Polish Dance Theatre past and present", episodes: I, II and III by Polish Dance Theatre
- 17.03. Performance "Glosolalia" by Usta Usta Republika Theatre
- 18.03. YOU ARE NOT UNIMPORTANT TO ME #02: Performance "This is Exchange" by Tino Sehgal
- 24 and 25.03. YOU ARE NOT UNIMPORTANT TO ME #02: Performance "Melancholy and manifestations" by Lola Arias
- 26.03. INTERNATIONAL THEATRE DAY - prologue to the SPRING OF THE YOUNG 2013: premiere of the performance "Angst"
- 27.03. INTERNATIONAL THEATRE DAY - prologue to the SPRING OF THE YOUNG 2013: "Mahagonny" and "Pożądanie schwytane za ogon"
- 3-7.04. SPRING OF THE YOUNG: workshops, performances
- 7.04. Performance "1-2-3...szukam!" by Atofri Theatre
- 8.04. Performance "XL. Polish Dance Theatre past and present", episode IV
- 9.04. Performance "Minus 2" by Polish Dance Theatre
- 14.04. "Danuta W." – monodrama by Krystyna Janda
- 14.04. Performance "Glosolalia" by Usta Usta Republika Theatre
- 17.04. Performance "Pieśni Leara" by Pieśń Kozła Theatre from Wrocław
- 21.04. Performance "Słoń Trąbikombi" by Atofri Theatre
- 27.04. Performance "Mozaika" by Atofri Theatre
- 27.04. Performance "Cykl" by Usta Usta Republika Theatre
- 28.04. Performance "Glosolalia" by Usta Usta Republika Theatre
- 28.04. YOU ARE NOT UNIMPORTANT TO ME #03: "Conte d'Amour"
- 29.04. YOU ARE NOT UNIMPORTANT TO ME #03: "We love Africa and Africa loves us"
- 8.05. LATEN WE DANSEN: Action Scénique "Tres Scripture"
- 12.05. Performance "O dobru" by Dramatic Theatre from Wałbrzych
- 16.05. XL. Polish Dance Theatre past and present, episode V
- 19.05. Performance "Pan Satie" by Atofri Theatre
- 19-20.05. Lutostawski. Premieres of young choreographers

- 15.06. Premiere of the performance “Czterdzieści” by Polish Dance Theatre
- 16.06. Performance “Mozaika” by Atofri Theatre
- 16.06. Premiere of the performance “Czterdzieści” by Polish Dance Theatre
- 19.06. Lutoslowski. Premieres of young choreographers, Institute of Music and Dance
- 20.06. Lutoslowski. Premieres of young choreographers, Institute of Music and Dance
-
- 9.07. CASTLE SUMMER FOR CHILDREN: Maska Theatre from Rzeszów – Performance “Bleee...”
- 16.07. CASTLE SUMMER FOR CHILDREN: Gry i Ludzie Theatre from Katowice – Performance “Opowieści wagantów”
- 23.07. CASTLE SUMMER FOR CHILDREN: Bydgoszcz Puppet Theatre Buratino – Performance “Ach, ta Mysia”
- 30.07. CASTLE SUMMER FOR CHILDREN: Zielone Słońce Theatre from Dąbrowa Górnicza – Performance „Wunschpunch albo eliksir”
- 1.08. CASTLE SUMMER FOR CHILDREN: Theatre Nemno from Rzeszów - Performance „Cyrk Hrynek”
- 1.08. CASTLE SUMMER FOR CHILDREN: Puppet and Actor Theatre from Wałbrzych – Performance “U/Rodziny”
-
- 6.09. Performance “Salto mortale” by Strefa Ciszy Theatre
- 7.09. ARCHIVES OF THE BODY: Performance “Projekt: Tomaszewski” by Mikołaj Mikołajczyk
- 10.09. Lutoslowski. Premieres of young choreographers.
- 21.09. ARCHIVES OF THE BODY: Performance “An Introduction” by Olga de Soto
- 22.09. YOU ARE NOT UNIMPORTANT TO ME #04: Performance “Disabled Theatre” by Jérôme Bel
- 24.09. Performance “Minus 2” by Polish Dance Theatre
-
- 6.10. Performance “Mozaika” by Atofri Theatre
- 6.10. Performance “Cykl” Usta Usta Republika Theatre
- 11.10. ARCHIVES OF THE BODY: Performance “Whatever” by Tomasz Bazan
- 13.10. Performance “Stół-ciuchcia-miś” by Atofri Theatre
- 16.10. Performance “Jędrusik and Villas na scenę, czyli Kallas”
- 19.10. Performance “Pan Satie” by Atofri Theatre
- 26 and 27.10. Performance “Głosolalia” by Usta Usta Republika Theatre
- 29.10. ARCHIVES OF THE BODY: Performance “Brith Out” by Kaya Kołodziejczyk
-
- 10.11. Performance “Lulajka” by Atofri Theatre
- 12.11. YOU ARE NOT UNIMPORTANT TO ME #05: “The Pixeled Revolution”
- 11-17.11. YOU ARE NOT UNIMPORTANT TO ME #05: “The Pixeled Revolution” installation video by Rabih Mroué
- 15-17.11. YOU ARE NOT UNIMPORTANT TO ME #05: “This is Exchange” – installation by Tino Sehgal
- 16.11. YOU ARE NOT UNIMPORTANT TO ME #05: Performance “Theatre” by Superamas
- 17.11. Performance “Słoń” by Atofri Theatre
-
- 1.12. Performance “Jabłonka” by Theatre Atofri
- 7.12. ARCHIVES OF THE BODY: “Urheben/Aufheben” – performance by Martin Nachbar
- 9-15.12. YOU ARE NOT UNIMPORTANT TO ME #06: Video works by Krétakör group
- 13-15.12. YOU ARE NOT UNIMPORTANT TO ME #06: “This is Exchange” – installation by Tino Sehgal
- 14.12. YOU ARE NOT UNIMPORTANT TO ME #06: “Corruption” – performance by Krétakör
- 15.12. Performance “Słoń” by Atofri Theatre



NIE JESTEŚ
MI OBOJĘTNY
1.02.—14.12.

Nie jesteś mi obojętny

Ewa Guderian-Czaplińska

57

Zaprojektowany i zrealizowany przez Marcina Maćkiewicza performatywny program kuratorski w CK „Zamek” miał w 2013 roku sześć „odstón” – kurator nadał kolejnym wydarzeniom taką nazwę, ponieważ nie chodziło tu jedynie o prezentację spektakli, lecz o cały splot działań podejmowanych wokół przedstawienia, powiązanych z jego głównym tematem oraz hasłem całego programu: „nie jesteś mi obojętny”.

Hasło zostało zapisane w szczególny sposób: pierwszy i trzeci wyraz są przekreślone, więc jednocześnie pozostają widoczne i wyeliminowane, istnieją i nie istnieją, tworzą dwa osobne wypowiedzenia. Pierwsze, całościowe, zostało przejęte z jednego z transparentów ruchu Occupy Wall Street – ktoś napisał tam po prostu: „I care about you”. Naomi Klein w przemówieniu wygłoszonym do uczestników protestu w Nowym Jorku zwróciła na ten napis uwagę i nazwała hasło „radikalnym”, ponieważ w obliczu kryzysu – kiedy każdy troszczy się raczej tylko o siebie – wspólnota zawiązana w Zuccotti Park wcielała wartości według niej podstawowe i najważniejsze dla ruchu „99 procent”, wśród których sposób, w jaki traktujemy siebie nawzajem, był nie mniej cenny niż odwaga wystąpienia przeciw korporacjom. W parku dzielono się wszystkim: nie tylko pożywieniem czy kocami, ale także informacjami i umiejętnościami, wspierano się, prowadzono szkolenia¹. Proste hasło, które można przetłumaczyć na kilka sposobów z takimi wyrazami w centrum, jak: „dbam”, „zależy mi”, „troszczę się”, „opiekuję się” – kurator postanowił jednak przełożyć jako „nie jesteś mi obojętny” i to otworzyło mu drogę do drugiego znaczenia: po skreśleniach powstaje nie tyle zaprzeczenie, co zupełnie nowe wyrażenie. „Jesteś obojętny”

oznacza bowiem tyleż skierowane do każdego oskarżenie, co diagnozę jego własnej sytuacji. Można być przecież obojętnym „na coś”, ale i „komuś” – w tym pierwszym przypadku mowa o niedostatku empatii, w tym drugim o osamotnieniu; to dwa różne wektory, które jednak zamykają tę samą linię, linię komunikacyjnego braku.

Program kolejnych odsłon, jak mi się wydaje, miał tę linię wyraźnie wskazać – i osłabić jej stanowczość, która bywa groźna z powodu niewiedzy, uprzedzeń, silnie zakorzenionych stereotypów, wreszcie niechęci do otwarcia na wszelką inność. „Teraz nie jest ważne, jak wyglądasz; w co się ubierasz” – mówiła na wiecu (i bardzo wiecową retoryką) Naomi Klein – „nie jest ważne, czy pokazujesz zaciśniętą pięść czy znak pokoju”², ważne było demonstracyjne bycie razem pomimo różnic. Wydaje się, że to łatwe – bycie razem we wspólnym proteście, kiedy wróg („1 procent”) jest w dodatku dobrze zdefiniowany. Ale przeniesienie hasła z transparentu w codzienność jest już dużo trudniej: do programu zamkowego kurator chciał więc zaprosić publiczność nie tyle jako widzów kolejnych spektakli, ile jako „członków społeczności”, „obywateli miasta”³, którzy wciąż spotykają się z problemami sygnalizowanymi w kolejnych odsłonach, ale może rzadziej spotykają się sami ze sobą – w obliczu tych problemów. Którzy zapewne biorą udział w debatach (lub przynajmniej je śledzą) ważnych dzisiaj dla każdego społeczeństwa (a stąd i pierwszoplanowych medialnie), ale może rzadziej odnoszą wynikające z nich wnioski do własnej sytuacji. Teatr jest tu więc znakomitym narzędziem – pozwala na ponowne postawienie problemu, a co ważniejsze, zbudowanie przestrzeni spotkania i doświadczenia.

Odsłony przybrały więc postać zbioru wydarzeń zgrupowanych wokół głównego tematu – ze spektaklem w centrum. Każdy spektakl poprzedzony był wykładem specjalisty przybliżającym twórczość zaproszonego artysty lub grupy (idee, dotychczasowa działalność, techniki, recepcja krytyczna) – co było ważne nie tylko dlatego, że ich działania są w Polsce mniej znane z bezpośrednich spotkań (bo choć są to bez wyjątku twórcy niezwykle istotni w europejskim i światowym teatrze i tańcu, to akurat u nas rzadko goszczący), ale i z powodu wyrazistej niekonwencjonalności ich pracy. Ujmując rzecz najkrócej: to twórcy teatralni, którzy właściwie nie tworzą przedstawień w tradycyjnym rozumieniu tego terminu – raczej eksperymentują ze środkami, które „wyprowadzają” ze spektakli teatralnych i tanecznych i włączają je w nowy kontekst, rozbijają pojęcie reprezentacji, pracują z „nie-aktorami” (a więc zapraszają do projektów ludzi spoza profesjonalnych sfer artystycznych), tworzą oryginalną przestrzeń spotkania (członków zespołu ze sobą nawzajem, zespołu z publicznością). Ale ponieważ każdej odsłonie „przewodził” inny temat, więc i po spektaklach odbywały się dyskusje – tym razem z udziałem zaproszonych gości nie ze sfer teatralnych, lecz specjalistów zajmujących się problemami spokrewnionymi z głównym hasłem (począwszy od czwartego cyklu spotkania te otrzymały swoją osobną nazwę – Teatralnego Klubu Dyskusyjnego). Dodatkowo publiczność mogła też zobaczyć nagrania spektakli (lub innego rodzaju prace – na przykład wideo) artystów poruszających podobne tematy: w ten sposób, na przykład, pokazowi kolektywu SUPER-AMAS towarzyszył film wybitnego libańskiego performerera Rabiha Mroué „The Pixeled Revo-

lution”, a występom Theater HORA dwa filmy Artura Żmijewskiego „Lekcja śpiewu” i „Lekcja śpiewu II”. Kurator nazwał te działania „zestawem wydarzeń kontekstowych i edukacyjnych” – i rzeczywiście, wszystkie one „poszerzały pole walki”: informowały, podpowiadały, dodawały, inspirowały – nie narzucając przy tym żadnej mocnej interpretacji samemu spektaklowi.

W pierwszej „odsłonie” głównym tematem była społeczność romska (tytuł całego wydarzenia: „W stronę Innego”), w drugiej seniorzy („Między pokoleniami”), w trzeciej dominacja męskości („Testosteronowy kryzys”), czwarta poświęcona była artystom niepełnosprawnym („Pułapka normy”), piąta polityce w jej wariacie medialnym („Zmiana perspektywy”), wreszcie ostateczna – korupcji („Korrupció” to zarazem tytuł spektaklu węgierskiej grupy Krétakör). Ale wymienić te problemy – to jedno, a zaprezentować je tak, by przestały być problemami „dzyżurnymi” i pozwoliły zobaczyć się z nowej perspektywy – to całkiem co innego. Prace artystów były tu kluczowe: kazały „patrzeć inaczej”, dobierać się do głównych tematów od zaskakującej strony, pytać o własny, bardzo osobisty stosunek do tematu. Ciekawe, że napięcie teatralnego cyklu przypominało ostatecznie krzywą, która powoli się wznosi, osiąga apogeum i stopniowo opada – niezależnie od wagi poruszanych problemów, co dowodzi, jakie znaczenie ma sposób myślenia, przekładania i tworzenia znaczeń przez reżysera.

Constanza Makras i zespół DorkyPark tworzą grupę międzynarodową, pracującą głównie w Berlinie (dokąd w 1995 roku przeniosła się urodzona w Buenos Aires tancerka i choreografka) i często zapraszającą do wspólnych projektów wykonawców nieprofesjonalnych – w spektaklu „Open for everything” była to grupa romskich tancerzy i muzyków, która pojawiła się na scenie razem z artystami z DorkyPark. Punktem wyjścia – poza przywołaniem (i próbą podania w wątpliwość) oczywistych klisz – było tu spostrzeżenie, że kojarzone z Romami „bycie w drodze” staje się w pewnym sensie udziałem wielu z nas, choćby w postaci coraz intensywniej rozwijającej się turystyki. Zderzenie podobnych aktywności (podróż, spotkania z nieznanymi, wchodzenie do obcego świata) Romów i nie-Romów pokazało jednak, jak różne mają one cele i wektory. Constanza Makras oparła swój spektakl na prywatnych historiach usłyszanych od Romów; wytańczone i wyśpiewane tęsknoty, żale, skargi, zachwyty, złości i niepokoje odnosiły się (czasem w zabawny sposób) do wyobrażonych wizerunków romantycznych i wolnych wędrowców, z drugiej zaś strony do obrazu niebezpiecznych i kłopotliwych quasi-mafijnych grup. Makras w istocie oddała głos Romom, ocaliła ich autoironiczne spojrzenie, nie ukrywając jednocześnie zachodniego – a więc będącego także jej udziałem – stosunku do „problemu”, jakim w wielu krajach stały się społeczności romskie.

Tak się złożyło, że kolejna reżyserka także pochodzi z Argentyny – Lola Arias, w przeciwieństwie do Constanzy Makras, jednak wciąż tam pracuje, mimo że bardzo często prezentuje swoje spektakle i przygotowuje kolejne projekty w Europie: „Melancholia i manifestacje” miały premierę na Wiener Festwochen. To przedstawienie, w którym splatają się historia polityczna państwa i prywatna historia rodzinna – zaczynają się obie w roku 1976, kiedy urodziła się Lola Arias i kiedy władzę w Argentynie w wyniku zamachu stanu przejęła junta wojskowa. To opo-





NIE JESTEŚ MI OBOJETNY #02: spektakl Loli Arias – „Melancholia i manifestacje” /
YOU ARE NOT UNIMPROTANT TO ME #02: performance by Lola Arias – “Melancholy and manifestations”

wieść autobiograficzna, w której artystka próbuje zrozumieć własną matkę, od chwili narodzin córki cierpiącą na poważną depresję (melancholia w tytule jest delikatniejszą, ongiś używaną nazwą choroby, odsyłającą do jej związków ze sztuką). Posługuje się w tej pracy dokumentami, zapiskami i pamiątkami, kolejne sceny otwierając „konkretem” – może to być legitymacja z fotografią, może to być znoszone ubranie. Ważniejsze jednak, że historię matki prezentują wraz z Lolą Arias aktorzy w podeszłym wieku – a więc jest to spektakl tyleż o starości i próbach jej przezwyciężenia, co o chorobie psychicznej (wciąż stabuizowanej) i wreszcie – o dyktaturze w różnych jej rozumieniach. Depresja jako sprawa polityczna, starość jako sprawa polityczna, pamięć jako sprawa polityczna... Spektakl Loli Arias bardzo prostymi środkami i spokojną narracją przekonywał, że tak właśnie jest.

Dwa spektakle w reżyserii Markusa Öhrna, „Conte d’Amour” oraz „We love Africa and Africa loves us” to były dwie podróże do piekieł – choć umieszczonych zaledwie w piwnicach. Oba o miłości. Dwa zespoły eksperymentatorów i performerów – fiński Nya Rampen i szwedzki Institutet – spotkały się z artystką wideo Markusem Öhrnem i w rezultacie powstały operujące niezwykle technikami przedstawienia. To pierwsze – inspirowane austriackimi historiami rodziny Fritzlów oraz Nataschy Kampusch więzionej przez Prikopila – nie daje bezpośredniego dostępu do akcji odbywającej się w dolnym pomieszczeniu ustawionego na scenie „domu”, którego piwnica przesłonięta jest grubą folią i widać tylko tyle, ile na ekranie powyżej ujawni obraz z kamery obsługiwanej przez aktorów (technika jest tu kluczowa – bo zapośredniczenie jest właśnie tym, co rzeczywiste: widzimy tylko „obraz”). A jest to nieodmiennie obraz okrutnej przemocy – i pytanie brzmi, co zrobić, jeśli to właśnie może być miłość? Całkowicie poza kulturowymi ścieżkami wzorów romantycznej wzniosłości i empatii? Ten spektakl był jak przewrotne wcielenie słów Barthesa, że „kochać to być w Dachau”, gdzie miłość rozumiana jest jako doświadczenie totalitarne, całkowite zawłaszczenie – tutaj zawłaszczenie dzieci przetrzymywanych w piwnicy przez ojca. Drugi spektakl rozwinął temat władzy ojca w sposób nawet bardziej dotkliwy i nieoczywisty, bo poszerzony o dodatkowe konteksty: rodzina została „odbudowana” (wszyscy siedzą na kanapie „w pokoju”), role ponownie rozdane (maski na twarzach aktorów), ale nic już nie działa – w poszukiwaniu potwierdzenia i racji tej wspólnoty potrzeba czegoś więcej, nowych impulsów, trzeba znowu zejść „do piwnicy”. Afryka staje się tu więc wielopiętrową metaforą rodziny: lądu najpierw dzikiego i niecywilizowanego, wymagającego okiełznania, ale potem także pomocy – a z nią znowu wiąże się patriarchalizm i akcentowanie pozycji silniejszego. W europejskiej kulturze taką pozycję w rodzinie mężczyzna właśnie traci – a próba jej odzyskania i zredefiniowania odbywa się poprzez fantazje, rytuały i przemoc. W obu spektaklach Öhrn uzyskał efekt niezwykle silnego napięcia nie tylko poprzez bezkompromisowość aktorstwa i odważne zagranie najstraszniejszych fantazji, ale przede wszystkim dzięki znakomitemu wykorzystaniu kamery i podwójnego obrazu: tworząc dotkliwe przedstawienie i traktat o postrzeganiu – w jednym.

Spektakl „Disabled Theater” – który wzbudził gorące dyskusje widzów tuż po wyjściu z sali – francuski choreograf Jérôme Bel przygotował we współpracy z aktorami z zuryskiego Theater HORA, czyli profesjonalnego zespołu teatralnego złożonego z aktorów niepełnosprawnych intelektualnie. Tytuł odsłony – „pułapka normy” – wyjątkowo dobrze podpowiadał drogę możliwego namysłu nad tym przedstawieniem, kazał uważnie dobierać kryteria rozmowy, ponieważ „Disabled Theater” zderza publiczność otwartą na eksperymenty i „inny teatr” z jej własną otwartością: pytanie o normę w życiu społecznym przenosi się tu niespodziewanie na pytanie o normę w sztuce – pytanie, z którym, wydawałoby się, już dawno się pożegnaliśmy. Oto Jérôme Bel odtwarza na scenie – i to w porządku chronologicznym, bardzo precyzyjnie – swoje pierwsze spotkanie z zespołem, rodzaj castingu, podczas którego każdy z uczestników miał zaprezentować przygotowany taniec, odpowiedzieć na kilka pytań, pokazać „siebie scenicznego”. Reżyser stawia więc widzów we własnej sytuacji, każe uważnie się przyglądać, oceniać, wybierać. Zespół tworzą osoby niepełnosprawnie intelektualnie, więc z jednej strony ten pokaz wywołuje dystans i zakłopotanie, z drugiej jednak – wszyscy członkowie zespołu definiują samych siebie jako aktorów, poddają się więc celowo władzy spojrzenia. Dla Bela najciekawsze w tej pracy jest to, jaki rodzaj teatru budują aktorzy, którzy nie wcielają znanych reguł i konwencji scenicznych, którzy w gruncie rzeczy rozbijają znany teatr dużo skuteczniej niż zespoły eksperymentalne. Dla widzów najciekawsze było zapewne to, co budziło zarazem największą niepewność: skonfrontowanie się z własnym rozumieniem normy.

Austriacko-francuski kolektyw Superamas zaprezentował spektakl nazwany po prostu „Theater”, co komponowało się zarówno z tematem przedstawienia, jak i technikami stosowanymi przez zespół – technikami, które polegają przede wszystkim na demontowaniu zastanych w codzienności obrazów i składaniu ich na nowo z użyciem narzędzi tańca, teatru i nowych mediów. Tym razem chodziło o zdemontowanie teatru polityki – i stworzenie takiej jej nowej wizji, która przy pozorach absurdałności i niemal kabaretowej zabawy odsłoniłaby wyraźne zasady budowania obrazu polityki poprzez media, co kolektyw określa mianem „iluzji polityki”, odwołując się do starych zasad uzyskiwania iluzji w malarstwie, na przykład poprzez użycie perspektywy. Tyle tylko, że skoro dziś mamy do dyspozycji znacznie bardziej wyrafinowane techniki (3D, mapowanie, możliwość stworzenia awatarów), to iluzja może być o wiele bardziej przekonująca... „Stare” chwytły odzywają się także w aktualizowaniu wyrażenia takich, jak „teatr wojny” czy „główni aktorzy sceny politycznej” – konstruowane jednak za pomocą nowych mediów zyskują niepokojącą (choć z pozoru niemożliwą) realność. W rezultacie działania polityków mają znaczenie jedynie jako element medialnego obrazu polityki – tak właśnie polityka iluzji zamienia się w iluzję polityki.

Tegoroczny cykl zakończył spektakl niezależnej węgierskiej grupy Krétakör – i było to w istocie spotkanie z tematem, który intensywnie przerabialiśmy w Polsce kilka lat temu, a który na Węgrzech wciąż pozostaje jednym z najbardziej dotkliwych: z korupcją. Porównanie z „Firmą” Moniki Strzępki i Pawła Demirskiego narzucało się samo: czas przełomów politycznych

i gospodarczych był też okazją do zajęcia dobrych stanowisk państwowych przez ludzi, którzy doprowadzili do powstania nowych oligarchii. Márton Gulyás, reżyser „Korupció”, śledzi ten układ nie tylko od strony ekonomii (choć uważa, że powinniśmy orientować się w niej znacznie lepiej!), ale i od strony uwikłań rodzinnych i społecznych; stara się pokazać moment, w którym od skorumpowania nie można się już ani uchylić, ani wyzwolić. Jednocześnie spektakl – bardzo po Brechtowsku budowany, przerywany songami, z postaciami będącymi reprezentantami obu stron układu – wyraźnie ma walor interwencyjny, w takim sensie, że pozwala widzom „przećwiczyć” potencjalną rzeczywistą sytuację: jak mogę zareagować? Jak działać? Może dlatego właśnie spektakl jest bardzo prosty, celowo odsuwający atrakcyjność teatralną na rzecz dobitnego komunikatu, wspólnego z publicznością dochodzenia do źródeł korupcji i odstawiania jej mechanizmów. Jednocześnie reżyser (w rozmowie z Piotrem Gruszczyńskim) nazwał przedstawienie „tragedią ekonomiczną” – coś w tym jest.

Spektakle – bardzo dobrze przyjęte przez poznańskich widzów (sala zawsze pełna) – wraz z serią wydarzeń kontekstowych ułożyły się więc w rodzaj cyklu, który zachęcał do refleksji nad własnym zaangażowaniem w życie społeczne. Znakomicie pomyślany układ, wysokiej klasy artyści, a także rozmowy i towarzyszące przedstawieniom pokazy innych prac (ja sama bardzo byłam wdzięczna za „The Pixelated Revolution”, film Rabiha Mroué, którego wcześniej nie miałam okazji obejrzeć) – wszystko to sprawiło, że roczny program kuratorski nie sprowadził się tylko do prezentacji, ale rozwinął w wielokierunkowe działanie nakierowane przede wszystkim na interakcję. „This is exchange” – brzmiał tytuł instalacji Tino Sehgala obecnej w „Zamku” podczas całego cyklu (to była pierwsza prezentacja Sehgala w Polsce i kurator – nawiasem mówiąc – wykazał się tu wyczuciem i orientacją, bo późniejszy maltański pokaz artysty okazał się jednym z najlepszych na całym festiwalu!). Nazwana „instalacją” – była w istocie spotkaniem, wymianą, bo przecież nie spotykaliśmy się z „obiektem”, lecz z drugim człowiekiem. Tytuł pracy Sehgala mógłby więc być alternatywnym tytułem programu – o to w nim bowiem chodziło: o spotkanie, którego efektem będzie wytrącenie z obojętności.

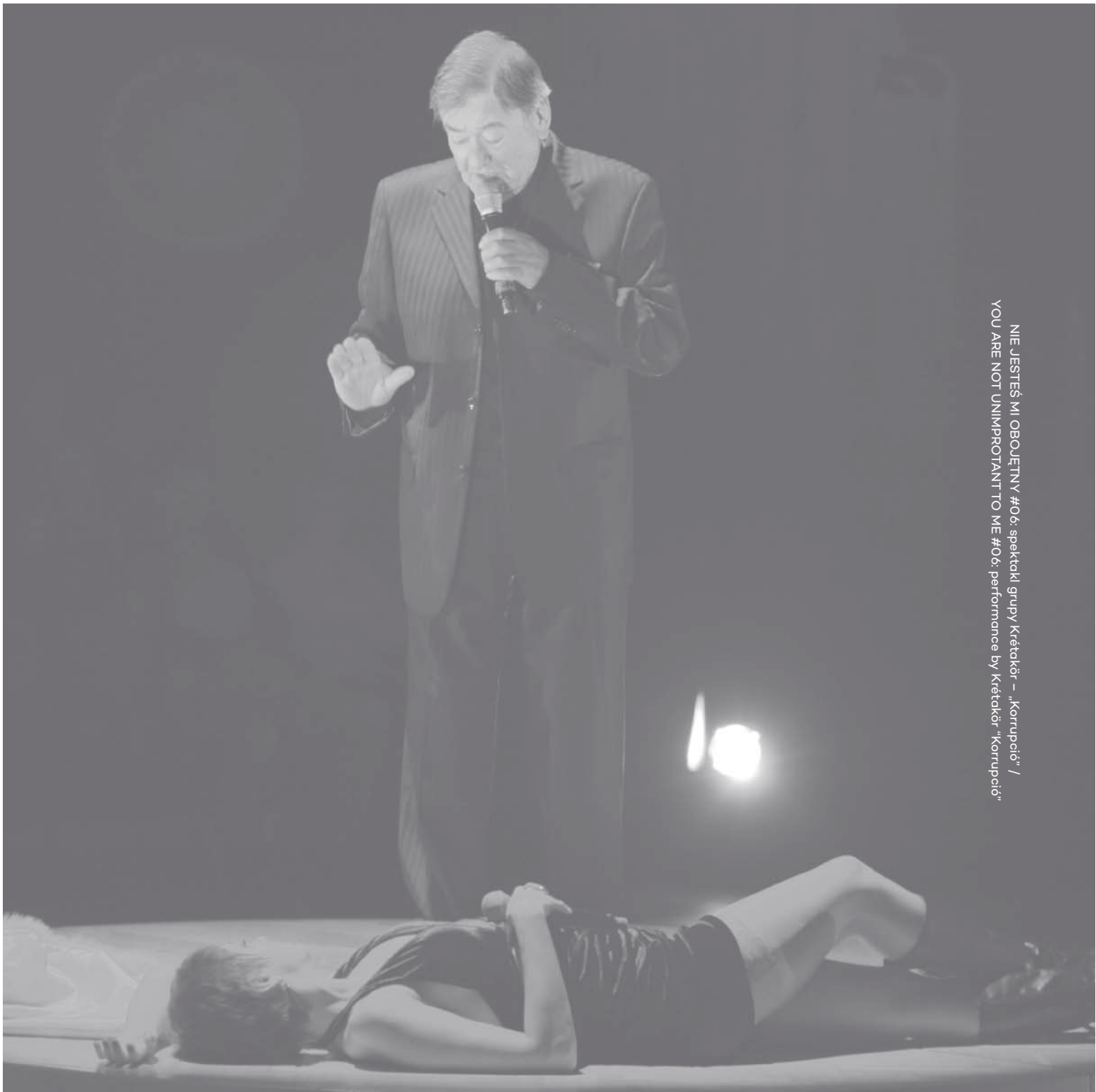
1. “That is what I see happening in this square. In the way you are feeding each other, keeping each other warm, sharing information freely and proving health care, meditation classes and empowerment training. My favorite sign here says: >>I care about you<<. In a culture that trains people to avoid each other’s gaze, to say, >>Let them die<< that is a deeply radical statement”. Naomi Klein, *Occupy Wall Street: The Most Important Thing in the World Now*. “The Nation”, October 6, 2011. Dostęp także online: <http://www.thenation.com/article/163844/occupy-wall-street-most-important-thing-world-now#>.

2. Ibidem.

3. Z tekstu wprowadzającego na stronie <http://www.zamek.poznan.pl/sub.pl,304,nie-jestes-mi-obojetny.html>.

NIE JESTEŚ MI OBOJĘTNY #04: spektakl Jérôme Bel „Disabled Theater” /
YOU ARE NOT UNIMPROTANT TO ME #04: performance by Jérôme Bel – “Disabled Theater”






NIE JESTEŚ MI OBOJĘTNY #06: spektakl grupy Krétakör – „Korruptió” /
YOU ARE NOT UNIMPROTANT TO ME #06: performance by Krétakör „Korruptió”

NIE JESTEŚ MI OBOJĘTNY #03: spektakl | Markusa Öhrna „We love Africa and Africa loves us” /
YOU ARE NOT UNIMPROTANT TO ME #03: performance by Markus Öhm “We love Africa and Africa loves us”





YOU ARE NOT
UNIMPORTANT TO ME
1.02.—14.12.

You are not unimportant to me

Ewa Guderian-Czaplińska

69

In 2013, the curator's programme of performances conceived and carried out by Marcin Maćkiewicz at CK "Zamek" had six "episodes" – this is how curator chose to call the successive events because the undertaking went beyond the performances, encompassing a plethora of activities surrounding the show, related to its main theme and the strapline of the entire programme: "you are not unimportant to me".

This catchphrase was written in a singular way: some words are struck through, at the same time visible and eliminated, they exist and fail to do so, creating two separate statements. The first, unadulterated one, was derived from one of the placards of the Occupy Wall Street movement – someone wrote on it simply: "I care about you". In an address to the protesters in New York, Naomi Klein drew attention to that slogan and called it "radical" because confronted with the crisis, it is rather every man for himself. The community established in Zuccotti Park sought to implement values they considered fundamental and crucial for the "99 percent" movement, among which the approach to the next person was no less valuable than the courage of standing up to the corporations. In the park, people shared everything: not only blankets or food, but also information and skills, people supported one another and conducted trainings¹. A simple slogan which may be translated using variants of "care" at the core. However, the curator decided to translate it as "nie jesteś mi obojętny [you are not unimportant]" and this opened the way for another meaning: with the words crossed out, one obtains not so much a negation but an entirely new phrase. "You are unimportant" is equally well an accusa-

tion directed at everyone and a diagnosis of their own situation. One can be indifferent “to something”, but also be that something to somebody else. The former case speaks about lack of empathy, the latter about loneliness; these are two different vectors which nevertheless terminate the same line, the line of communication gap.

It would appear that the programme of successive episodes was to demonstrate that line vividly – and mitigate its strictness, which proves dangerous due to ignorance, prejudice, deeply rooted stereotypes and the unwillingness to open oneself to otherness. “Now it does not matter how we look like or what we wear” – Naomi Klein spoke at the rally (using a very rally-like rhetoric) – “it does not matter whether we shake our fists or show peace signs”²; being united in protest is what counted, regardless of differences. This seems easy, to join together to demonstrate when the enemy (“1 percent”) is a well-defined one. But to put the slogan from the placard into everyday practice is much more difficult. Therefore the curator wanted to invite the public to attend the programme not so much as audience of the shows, but as “members of the community”, “citizens of the town”³, who continuously encounter the issues communicated in the successive episodes but perhaps seldom encounter one another when facing those problems. People who most likely take part in (or at least follow) debates which are important for every larger community (and therefore prominent in the media), but rarely draw conclusions which apply to their own situation. Thus theatre becomes a splendid tool, enabling the questions to be posed again and, more importantly, creating a space of encounter and experience. Consequently, the episodes were a selection of events focusing on the main theme, with the performance at the heart of it. Each show was preceded by a lecture of an expert who acquainted the audience with the work of the invited artist or group (ideas, work so far, techniques, critical reception). This was important not only because their achievements are less known in Poland in direct encounter (all artists are highly significant figures of European and international theatre and dance, but seldom visit our country), but also because their work is so vividly unconventional. To put it in a nutshell: these are theatre artists who essentially do not create performances in the traditional sense, experimenting instead with the means “derived” from theatre and dance performances and incorporating them into a new context. They rend apart the notion of representation, collaborate with “non-actors” (inviting people from outside the professional dramatic world to their projects), build an original space of the encounter (of the group members with one another and the group with the audience). But since every episode had a different main theme, the performances were followed by debates – this time not with guests from the world of theatre but experts on issues related to the main theme (from the fourth episode onwards the meetings had a separate name: the Theatre Discussion Club). Additionally the audience had the opportunity to see recordings of performances (or works of other kind, e.g. videos) of artists addressing similar issues. For instance, the show of the SUPERAMAS collective was accompanied by *The Pixeled Revolution*, a film of an outstanding Lebanese performer Rabih Mroué, while the show of Theater HORA was complement-

ed by two films of Artur Żmijewski: “Lekcja śpiewu and Lekcja śpiewu II”. The curator called those “a range of contextual and educational activities”, and indeed, all of them expanded the “battlefield”: offering information, suggestions, supplements and inspiration, yet without imposing any dominant interpretation of the performance itself.

The main theme of the first “episode” was the Roma community (episode title: “Towards the Other”); the second – senior citizens (“Between Generations”), the third addressed male dominance (“Testosterone Crisis”), the fourth was devoted to disabled actors (“Pitfall of the Norm”), the fifth to politics in its mediated aspect (“A Change of Perspective”), while the last to corruption (“Korupció” was the title of the performance by the Hungarian Krétakör group). But to enumerate those issues is one thing, and to present them in such a way that they cease to be merely paid lip service and could be seen in a new perspective is a different thing altogether. The works of the artists were of key importance here: they induced the viewers to “look differently”, to approach the main themes from unexpected angles, to pose questions about one’s individual, very personal attitude to the subject. Interestingly enough, the tension of the theatrical series ultimately resembled a curve which slowly ascends, reaches its apogee and drops by degrees – regardless of the weight of the issues addressed, which only attests to the significance of how the directors thought, rendered and created meanings.

Constanza Makras and DorkyPark are an international ensemble working chiefly in Berlin (where the choreographer, born in Buenos Aires, moved in 1995) which often invites non-professional performers to collaborate in their projects – in “Open for Everything” it was a group of Roma dancers and musicians who appeared on stage together with the artists from DorkyPark. They started out – apart from quoting (and attempting to challenge) the obvious clichés – from the observation that “being on the road”, which people associate with the Roma, is not an alien experience to us, if only in the form of vigorously developing tourism. However, the juxtapositions of similar activities (travel, meeting with strangers, entering a strange world) of Roma and non-Roma demonstrated that the aims and the vectors differ. Constanza Makras based her performance on private stories heard from the Roma; she danced and she sang longings, sorrows, grievances, delights, angers and anxieties referred (sometimes in a humorous fashion) to the imaginary representations of romantic and free wanderers, while on the other to the image of dangerous and troublesome mafia-like groups. In fact, Makras let the Roma take the floor, saved their self-ironic approach, yet without concealing the Western, and hence also her own attitude to the “problem” that many Roma communities have become in many countries.

It so happened that the next director, Lola Arias, also comes from Argentina, but unlike Makras she still works there, although she very frequently shows her performances and prepares projects in Europe: “Melancholy and Manifestations” premiered at the Wiener Festwochen. This is a show where political history is interwoven with an intimate family story. Both begin in 1976, when Lola Arias was born and when following a coup the power in Argentina was seized by a military junta.





NIE JESTEŚ MI OBOJĘTNY #02: spektakl Loli Arias – „Melancholia i manifestacje” /
YOU ARE NOT UNIMPOTANT TO ME #02: performance by Lola Arias – “Melancholy and manifestations”

It is an autobiographical tale, in which the artist tries to understand her own mother who, since the birth of her daughter, has suffered from a major depression (the title melancholy is a more subtle, previously used name of the disorder, which made a reference to its associations with art). In her work, Arias employs documents, notes and keepsakes, opening successive scenes with a “concrete evidence” – it may be a ID with a photograph, or worn down clothes. More importantly, the mother’s story is presented by Arias accompanied by elderly actors, so the performance deals as much with old age and the ways to overcome it as with mental disorder (still a taboo) and finally, with dictatorship in various meanings of the word. Depression as a political issue, old age as a political issue, memory as a political issue... the performance by Lola Arias used very simple means and calm narrative to convince the audience that this exactly is how things stand.

Two shows directed by Markus Öhrn, “Conte d’Amour” and “We love Africa and Africa loves us” were two journeys to hell – though they went down no deeper than basement level. Both spoke about love. The two groups of experimenters and performers, Finnish Nya Rampen and Swedish Institutet met video artist Markus Öhrn and together they produced shows utilising extraordinary techniques. The first, inspired by the Austrian stories of the Fritzl family and the imprisonment of Natascha Kampusch by Prikopil – does not offer a direct access to the events taking place in the bottom interior of the “house” erected on stage: the basement is screened with thick plastic curtain and the viewer gets to see only as much as cameras operated by actors will show on the display above (technology is crucial here – because mediation is what is real: we see only the “image”). And the image is invariably one of brutal violence, which poses the crucial question: what to do if this may indeed be love? Be it utterly outside the cultural paths of model romantic sublimity and empathy? The performance is like a perverse embodiment of Barthes’ words, namely “to love is to be in Dachau”, where love is construed as totalitarian experience, as total appropriation, in this case the appropriation of children kept by their father in the basement. The second show elaborated on the authority of the father in an even more poignant and ambiguous manner, as it included additional context: the family has been “rebuilt” (all are sitting on a couch in “the room”), the roles have been assigned again (masks on the faces of actors), but nothing works anymore. Seeking confirmation and *raison d’être* of this community something more is required, a new impulse: the “basement” has to be visited again. So Africa becomes a multi-layered metaphor of family: a land which was initially savage and uncivilised, requiring to be tamed, and later also helped. Help engenders patriarchy and emphasis on superiority. In European culture, the male figure is now losing such a position in the family, while the attempt to regain and redefine it takes place through fantasy, rituals and violence. In both shows Öhrn achieved the effect of exceedingly high tension not only by means of non-compromising acting and bold rendering of the most morbid fantasies, but chiefly thanks to brilliant use of the camera and double image, thus creating a harrowing performance and a treatise on perception in one.

“Disabled Theater”, which provoked heated debates of the viewers immediately upon leaving the room, was developed by French choreographer Jérôme Bel in collaboration with the actors of the Zurich-based Theater HORA, a professional troupe of actors with intellectual disability. The episode’s title - “Pitfall of the Norm” – was exceptionally effective in suggesting a possible direction of reflection on that show, and compelled one to choose the criteria of conversation with care. This is because “Disabled Theater” confronts the audience who feel open to experiments and “other theatre” with their own openness: the question about the norm in social life unexpectedly transforms into a question about the norm in art – a question which seems to have lost its relevance long since. On the stage, Jérôme Bel chronologically and precisely reconstructs his first encounter with the group, a kind of casting during which each participant was to present a dance they had prepared, answer several questions, demonstrate “their stage self”. Thus the director puts the viewers in his own situation, compelling them to look carefully, assess, make choices. The group comprises intellectually disabled persons, so on the one hand the show provokes distance and embarrassment, while on the other, all members of the group define themselves as actors, thus deliberately submitting to the authority of the eye that looks at them. For Bel, the most interesting aspect of the work is the kind of theatre built by actors who do not apply the known rules and conventions of the stage, who in fact undermine the known theatre much more effectively than experimental groups. As regards the viewers, their most interesting experience overlapped with the greatest uncertainty: the confrontation with their own notion of the norm.

The Austrian-French collective Superamas appeared with a piece entitled simply “Theater”, which combined well with the subject of the performance and the techniques used by the group, which consist primarily in dismantling everyday images and assembling them again using the tools of dance, theatre and the new media. This time they were taking apart the theatre of politics and created a such a new vision of it which, albeit ostensibly absurd and verging on cabaret, would clearly reveal the principles of building an image of politics through media, which the collective describes as “illusion of politics” drawing on the old principles of obtaining illusion in painting, for instance by means of perspective. The only difference is that as we have much more sophisticated technology at hand (3D, mapping, avatars), the illusion can be so much more convincing... The “old” devices are also apparent in updating such phrases as “the theatre of war” or “chief players on the political scene”. However, constructed with the help of the new media they become distressingly real, impossible as it might seem. Consequently, the actions of politicians mean anything only as an element of the media image of politics. This is how the policy of illusion changes into the illusion of politics.

This year’s series ended with a performance by an independent Hungarian group Krétakör. Indeed, this was an encounter with a theme Poland worked through in and out several years ago and which remains one of the most acute problems in Hungary: corruption. The comparison with “Firma” by Monika Strzępka and Paweł Demirski was unavoidable: the time of political and

economic watersheds was also an opportunity to get hold of nice posts in state administration. Those who exploited the opportunity created new oligarchies. Márton Gulyás, the director of “Korrupció”, approaches the arrangement not only from the economic angle (though he believes that we should have better knowledge of these matters!) but also looks at how we become entangled at the level of family and community. He attempts to show the moment when one can neither evade being corrupted nor liberate oneself from it. At the same time the performance, very Brechtian in terms of structure, interrupted with songs, with protagonists representing both sides of the arrangement, clearly has the quality of an intervention, in that it allows the viewers to “rehearse” a potentially real situation: how can I respond? how can I act? Perhaps for this reason the show is very straightforward, deliberately departing from theatrical attractiveness for the sake of persuasive communication, an investigation of the roots of corruption and disclosure of its mechanisms that is shared with the audience. Simultaneously, the director (in an interview with Piotr Gruszczyński) called the performance “an economic tragedy” – there is something to it, indeed.

Thus the performances – very well received by Poznań audience (house always full) – along with the range of contextual events, combined into a series which encouraged reflection on one’s own involvement in social life. The arrangement was brilliantly conceived, the artists outstanding, plus there were the discussions and the accompanying displays of other works (personally, I was extremely grateful for Rabih Mroué’s “The Pixeled Revolution”, a film I had not had the opportunity to see previously) – with all that the yearly curator’s programme was not limited to presentations but expanded into a multidirectional activity oriented primarily towards interaction. “This is Exchange” – such was the title of an installation by Tino Seghal which remained at Zamek throughout the series (this was the first display of Seghal’s in Poland and incidentally, the curator demonstrated good judgement and knowledge, as the later show of the artist at Malta proved to be one of the festival’s best!). Though called an “installation”, the work was in fact an encounter and exchange, because we did not meet an “object” but another human being. The title of Seghal’s work could have served as an alternative title of the programme, because that was its point: an encounter which would result in being shaken out of one’s indifference.

1. “That is what I see happening in this square. In the way you are feeding each other, keeping each other warm, sharing information freely and proving health care, meditation classes and empowerment training. My favorite sign here says: >>I care about you.<< In a culture that trains people to avoid each other’s gaze, to say, >>Let them die,<< that is a deeply radical statement”. Naomi Klein, *Occupy Wall Street: The Most Important Thing in the World Now*. “The Nation”, October 6, 2011, <http://www.thenation.com/article/163844/occupy-wall-street-most-important-thing-world-now#>

2. Ibid.

3. From the foreword on <http://www.zamek.poznan.pl/sub,pl,304,nie-jestes-mi-obojetny.html>.

NIE JESTEŚ MI OBOJĘTNY #03: spektakl Markusa Öhrra – „We love Africa and Africa loves us”/
YOU ARE NOT UNIMPORTANT TO ME #03: performance by Markus Öhrr – “We love Africa and Africa loves us”



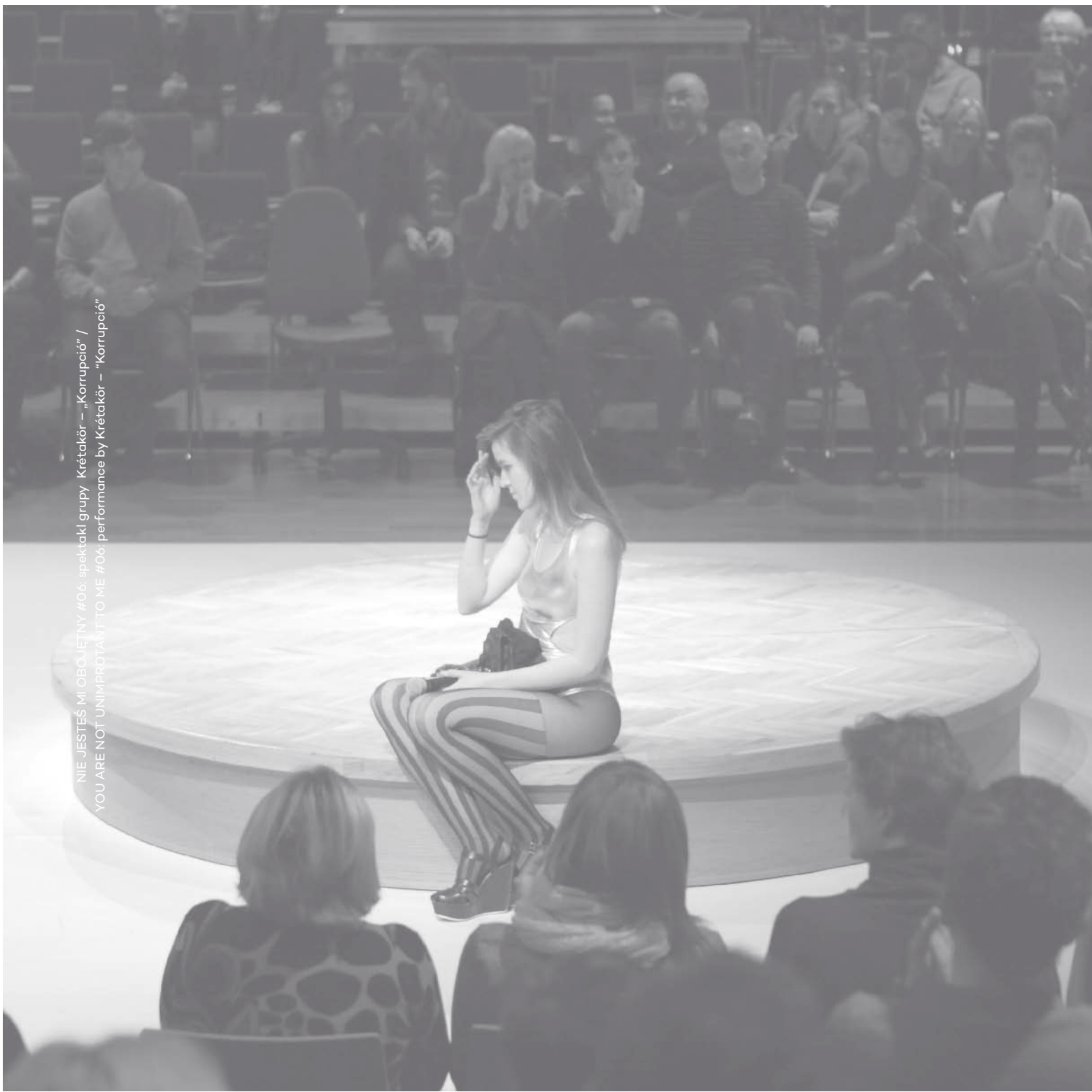
Ci Afrykańczycy potrzebują pomocy.





NIE JESTEŚ MI OBOJĘTNY #05: spektakl kolektywu Superamas – „Theatre” /
YOU ARE NOT UNIMPROTANT TO ME #05: Performance by Superamas – “Theatre”

NIE JESTES MI OBOJETNY #06; spektakl grupy Krétakör – „Korrupció” /
YOU ARE NOT UNIMPROBANT TO ME #06; performance by Krétakör – “Korrupció”





ARCHIWUM
CIAŁA
7.09. – 10.10.

O „Archiwum ciała” czyli rekonstrukcjach i inspiracjach. Dalekich i bliskich...

Anna Koczorowska

81

Program performatywny Centrum Kultury „Zamek” pt. „Archiwum ciała” był – jak napisała w swoim słowie wstępnym jego kuratorka, teatrołożka i krytyczka tańca Anna Królicza – próbą zabrania głosu w toczącej się w środowisku twórców i krytyków tańca współczesnego dyskusji o wydobywaniu dawnych choreografii na dzisiejszą scenę. W przełożeniu na program projektu, oznaczało to połączenie w jednym cyklu kilku dopełniających się interpretacji pojęcia „archiwum” w kontekście tańca. Zostały one zarysowane podczas panelu dyskusyjnego zatytułowanego „Co ma wspólnego archeologia z tańcem/teatrem”, który pokazał, jakie „miejsca wspólne” zbliżają do siebie te pozornie całkowicie odrębne dziedziny humanistyczne. W dyskusji z udziałem Joanny Szymajdy, wicedyrektorki Instytutu Muzyki i Tańca w Warszawie, teatrolog dr Anny R. Burzyńskiej, krytyka i recenzenta „Gazety Wyborczej” Witolda Mrozka i kuratorki programu Anny Królicy pojawił się zatem kontekst fragmentaryczności dziedzictwa zachowanego z przeszłości, która determinuje konieczność odtworzenia czy wyobrażenia sobie tego, czego w przekazie brakuje (A. R. Burzyńska). Dalej poruszone zostały inne aspekty „archeologii tańca”: ożywianie baletów znanych z historii przez współczesnych choreografów, teorie socjologiczne traktujące ciało jako swojego rodzaju archiwum kulturowe, ukształtowane przez nie do końca uświadomione schematy i stereotypy (J. Szymajda), traktowanie rekonstrukcji wybitnych choreografii jako „izby pamięci” dla twórcy, którego dzieło musi trwać (W. Mrozek) czy wpisanie tańca w dyskurs badacza, w którym zapomniane ruchy dopowiada się przy pomocy słowa, stającego się w ten sposób pełnoprawnym elementem rekonstrukcji (A. Królicza).

Wszystkie te konteksty można odnieść do projektu „Archiwum ciała”, wydaje się jednak, że najwyraźniej w tym projekcie ujawniły się dwa nurty, nienazwane wprost przez panelistów. W pierwszej grupie sytuują się utwory inspirowane „archiwum” historii tańca i teatru, rozumianym jako zbiór wcześniej powstałych choreografii, jak i wizji artystycznych reprezentowanych przez konkretnych twórców. Zaliczyć tu wypadnie: „Projekt:Tomaszewski” Mikołaja Mikołajczyka (z oczywistym odniesieniem do założyciela Wrocławskiego Teatru Pantomimy), „RE: Safari Body” w choreografii Tomasza Bazana (odwołującego się do wizji cielesności Tadeusza Kantora) i „Brith out” Kai Kołodziejczyk (punktem wyjścia do pracy nad spektaklem był „Krzesany” w choreografii Conrada Drzewieckiego). Do grupy drugiej włączyłabym próby zrekonstruowania konkretnego dzieła z przeszłości tak, aby jak najbardziej wzbogacić odbiór dzisiejszego widza. Twórcy próbujący tego dokonać, poszli w różnych kierunkach, choć w trochę podobny sposób skompilowali opowieść o kolejnych etapach pracy badawczej z prezentacją jej efektów. Niemiecki performer Martin Nachbar zaproponował współczesne wykonanie „Affectos humanos” tancerki i choreografki Dory Hoher, przedstawicielki niemieckiego ekspresjonizmu. Hiszpańska choreografka Olga de Soto przedstawiła performance dokumentalny pt. „An Introduction”, w którym zaprezentowała efekty swoich badań nad recepcją legendarnego spektaklu w choreografii Kurta Joosa pt. „Zielony stół”. Nie pokazała jednak kompletnej rekonstrukcji spektaklu, tylko utrwalone w materiale filmowym rozmowy i relacje świadków – tancerzy i widzów – którzy zetknęli się z dziełem i przechowali w swojej pamięci ślad po tym spotkaniu. Oryginalność pracy Olgi de Soto polega na tym, że buduje ona werbalny obraz spektaklu „Zielony stół”, konstruując go ze wspomnień, wrażeń, cząstkowych i całościowych interpretacji i spostrzeżeń tych, którzy jej o nim opowiadają. Te zapisane na taśmie filmowej subiektywne i afektywne opowieści stają się w jej konkretnym spektaklu ważniejsze od samego „Zielonego stołu” w jego realnym, scenicznym kształcie. Przedmiotem jej badań jest bardziej odbiór dzieła, niż samo dzieło, bardziej jego historia, niż samo wykonanie. Świadczenia rozmówców De Soto odnalezione przez nią informacje prasowe i archiwalne fotografie tworzą dyskurs pamięci, odwołując się do prywatnego archiwum pamięci poszczególnych rozmówców. W ten sposób archiwum kulturowe otrzymuje do swoich zasobów niejako kolejne dzieło – już nie sam „Zielony stół” – konkretną choreografię, ale „Zielony stół” opisany i zapamiętany przez ludzi, widziany przez pryzmat ich wrażliwości. Szczególnie cenne są świadectwa tych osób, które widziały „Zielony stół” w wykonaniu zespołu Folkwang Tanztheater, jako najbliższe oryginału i jego kontekstu historycznego.

Natomiast Martin Nachbar w *lecture-performance* pt.: „Urheben/Aufheben” dokonuje scenicznej rekonstrukcji prac Dore Hoyer, filtrując jej ekspresjonistyczną kreację przez swoje wykształcone na współczesnych technikach tanecznych, improwizacji i rozluźnieniu – ciało. Okazuje się, że dosłowna rekonstrukcja tego dzieła jest niemożliwa, ale możliwe jest zbliżenie się do oryginału, z intencją dochowania mu wierności i świadomością, że nie do końca się to uda. Ale jednak coś się udaje – te nieco zapomniane artefakty odzyskują swoją moc oddziaływania, aktualność, ważność.

Nurt utworów odwołujących się do archiwum tańca i teatru – prac Mikołaja Mikołajczyka, Tomasza Bazana i Kai Kołodziejczyk – wywołuje refleksję nad relacją, która wiąże inspirujące archiwum z nowym dziełem. W spektaklu „Projekt: Tomaszewski” (solo Mikołaja Mikołajczyka) pokazany jest tancerz, jakim jest dziś – ktoś kto przejął od Henryka Tomaszewskiego bardziej filozofię bycia artystą i poczucie twórczej wolności, niż określoną technikę pracy nad ciałem. Praca z samym Tomaszewskim jest dalekim wspomnieniem, tancerz opowiada o niej lekko i żartobliwie jak o pięknej przygodzie z dawnych lat, ale jego ciało – jak się okazuje – wciąż przechowuje w swoim archiwum ruch drzewa, który przedstawiał podczas jednego z pierwszych spotkań w teatrze ze słynnym reżyserem. We wpisanim w przestrzeń galerii spektaklu „Brith out” widać charakterystyczną dla „Kzesanego” Drzewieckiego fascynację rozmieszczeniem ciał w przestrzeni i w ogóle ruchem w przestrzeni, spektakl dzieje się bowiem w dwóch salach, między którymi widzowie mogą swobodnie przechodzić. Jednak wszelkie uchwytnie odniesienia do folkloru góralskiego zostają zastąpione przez formy abstrakcyjne, co widać przede wszystkim w scenografii, ale także w ruchu, w którym pogrążeni są również widzowie, przechodzący od tancerza do tancerza jak od instalacji do instalacji i sami dokonujący wyboru, gdzie się zatrzymać w danej chwili. To upodabnia się do wernisażu, zwiedzania ekspozycji. Jesteśmy więc w archiwum historii tańca i wzajemnych inspiracji choreograficzno-plastycznych, nie tylko pojedynczej inspiracji dziełem Conrada Drzewieckiego. Taniec niejednokrotnie przenosił się do miejsc tradycyjnie kojarzonych ze sztukami plastycznymi, od lat 60. ubiegłego wieku poczynając. Jednak najwyraźniejszy aspekt archiwum to w tym spektaklu „archiwum ciała” każdego z tancerzy, poruszających się w zindywidualizowany sposób, odwołujących się do własnych gestów i wspomnień, a także ulubionych środków ekspresji, takich jak śpiew. Aspekt „wchodzenia do archiwum” oznacza tu odwoływanie się do niepowtarzalnego idiomu ruchu każdego z nich, którego archiwum tworzą – pozornie zapomniane, ale na trwałe zapisane w ciele – techniki i style, które przepracowali na swojej drodze edukacyjnej i artystycznej. Ale także przywoływanie ich prywatnych przeżyć, lęków, i wspomnień, o których chwilami opowiadają, budując werbalną tkankę spektaklu.

„Whatever” – spektakl czy performance w reżyserii Tomasza Bazana – zainspirowany został praktyką sceniczną Tadeusza Kantora i jego koncepcją poszukiwania w ruchu ekwiwalentu dla myśli. Artysta sięgnął po motyw safari, pokazując widzom – w formie obrazów filmowych – pogoń drapieżnych zwierząt za potencjalnymi ofiarami na tle naturalnego ekosystemu. Zestawił świat natury, którym rządzi biologiczny determinizm z powtarzalnym, nieomal transowym mikroświatem (a właściwie czterema osobnymi mikroświatami) ruchu czworga nagich tancerzy, którym rządzi absolutna dowolność. Nawiązanie do wątku przewodniego – archiwum ciała – jest w tym przypadku podobne, jak u Kai Kołodziejczyk. Każdy z tancerzy sięga do archiwum własnego ciała i „ściąga z półki” ten styl poruszania się, który jest mu najbliższy.

Co wynika z wyodrębnienia dwóch grup spektakli, które złożyły się na projekt „Archiwum ciała”? Zapewne to, że inspirowanie się kulturowym archiwum jest gestem bardziej artystycznym ani-

żeli rekonstrukcja – bowiem choreograf wykorzystuje dzieło swojego poprzednika, nierzadko swojego mistrza, jako impuls do kreacji. Natomiast potrzeba rekonstrukcji archiwum bliższa jest temperamentowi badacza, który pragnie wypełnić luki w istniejącym na temat dzieła dyskursie historycznym i przekonać się, czy odtworzenie dzieła – stworzenie jego wiernej kopii, a tym samym zapewnienie mu „drugiego życia” – jest w ogóle możliwe. W choreografiach zainspirowanych archiwum ważniejsze wydaje się to, co współcześni twórcy dodają do przekazu niż to, co z archiwum czerpią. W ich spektaklach widać jedynie – często już ledwo widoczne – ślady wpływu mistrzów. Ważniejsze wydaje się to, co tu i teraz. To, co indywidualne i własne, wydobyte z fizycznej przestrzeni ciała. Odwrotnie jest u „rekonstruktorów” – tam zainteresowanie kieruje się ku przeszłości, ku pragnieniu przywrócenia czegoś, co już nie istnieje, w możliwie najdoskonalszej postaci.

W projekcie „Archiwum ciała” obie te perspektywy złożyły się na pełny obraz „archiwum”, będącego zarówno rezerwuarem motywów, które można na nowo interpretować, jak też częścią historii, którą chciałoby się poznać w wersji jak najbliższej prawdy. Dwie odmienne drogi spłły się w jedno i okazało się coś, co może jest najważniejsze – że to, co archiwalne, można nie tylko znaleźć w realnie istniejącym, materialnym zbiorze, ale także w samym sobie.

Podczas pisania tekstu posiłkowałam się wywiadem Wojciecha Kowalczyka z Anną Królicą, opublikowanym na www.teatralny.pl 9 października 2013 roku oraz rozmową Doroty Semenowicz z Giulią Palladini z 12 października 2013 roku pt. „Afektywne archiwum”, która ukazała się na łamach www.dwutygodnik.pl.





ARCHIWUM CIAŁA; Tomasz Bazan „WHATSOEVER” /
ARCHIVES OF THE BODY; Performance by Tomasz Bazan „WHATSOEVER”



ARCHIVES
OF THE BODY
7.09.—10.10.

On “Archives of the Body” or on the reconstructions and inspirations. Remote and close...

Anna Koczorowska

“Archives of the Body”, a performance programme of “Zamek” Culture Centre was, to use the words of its curator, theatre expert and dance critic Anna Królicza – an attempt to make a statement in the ongoing debate among artists and critics of contemporary dance about dredging up of the old choreographies and performances to contemporary stage. In the actual programme of the project, this meant combining several complementary interpretations of “archive” with respect to dance into one series. The interpretations were outlined during a discussion panel entitled “What do archaeology and dance/theatre have in common”, which demonstrated where those seemingly utterly separate domains come into contact. In a discussion featuring Joanna Szymajda, vice director of the Institute of Music and Dance in Warsaw, theatre expert dr Anna R. Burzyńska, Witold Mrozek, a critic and reviewer from “Gazeta Wyborcza” and the programme’s curator, Anna Królicza there emerged the context of fragmentariness of the heritage preserved from the past, which determines the necessity of reconstructing or envisaging those elements which are missing (A. R. Burzyńska). The speakers also addressed other aspects of the “archaeology of dance”: the historical ballets being brought back by contemporary choreographers, sociological theories approaching the body as a kind of cultural archive, shaped by not entirely conscious patterns and stereotypes (J. Szymajda), treating reconstruction of outstanding choreographies as “memorials” to the author whose work is to last (W. Mrozek) or integrating dance into scholarly discourse, where the forgotten moves are expressed in words, which thus become a fully-fledged element of the reconstruction (A. Królicza).

All those contexts may be related to the “Archives of the Body”; it seems however, that the two trends that proved most distinct in the project had not been directly named by the panellists. The first group includes works inspired by the historical “archive” of dance and theatre, understood as a collection of earlier choreographies and artistic visions represented by specific authors. Here, we would have to list “Projekt: Tomaszewski” by Mikołaj Mikołajczyk (with an obvious reference to the founder of the Wrocław Pantomime Theatre), “RE:Safari Body”, choreographed by Tomasz Bazan (drawing on Tadeusz Kantor’s vision of corporeality) and “Brith out” by Kaya Kołodziejczyk (the work on the performance set out from Krzesany choreographed by Conrad Drzewiecki). The second group would comprise the attempts at reconstructing past works in such a way as to enrich the reception of a contemporary viewer as much as possible. The artists seeking to do so chose various methods, although there were similarities in the manner in which they fused the tale about successive stages of research with the presentation of its effects. German performer Martin Nachbar staged a contemporary version of “Affectos Humanos” by dancer and choreographer Dora Hoyer, a representative of German expressionism. Spanish choreographer Olga de Soto appeared with a documentary performance entitled “An Introduction” which presented the results of her studies on the reception of the legendary The Green Table choreographed by Kurt Jooss. However, she did not show a complete reconstruction of the performance but recordings of interviews and accounts of witnesses – dancers and viewers – whose encounter with the work which left a trace in their memories. The originality of de Soto’s work consists in the fact that she devises a verbal picture of “The Green Table”, reconstructing it from reminiscences, impressions, fragmentary and comprehensive interpretations and observations of those who tell her about the performance. In her performance, those subjective and affective tales recorded on film become more important than “The Green Table” in its actual stage form. Her study is concerned with the reception of the work rather than with the work itself; its history is more significant than the performance. The testimonies of de Soto’s interviewees, the press reports and archival photographs she had found create a discourse of memory, drawing on the private archive of memory of the individual speakers. Thus the store of the cultural archive is enriched by another work: not “The Green Table” as a concrete choreography but “The Green Table” described and remembered by people, seen from the perspective of their sensitivities. The testimonies of those who saw “The Green Table” performed by Folkwang Tanztheater are particularly valuable, as that version was closest to the original and its historical context. In turn, Martin Nachbar’s lecture-performance entitled “Urheben/Aufheben” is a stage reconstruction of Dora Hoyer’s work, in which her expressionist creation is filtered through Nachbar’s body, trained in the contemporary techniques of improvisation and release. It turns out that a literal reconstruction of the work is impossible, but it is possible to approach the original, with the intention of being true to it and the awareness that it will not fully succeed. And yet something is achieved – those somewhat forgotten artefacts regain their impact, topicality, relevance.

The works drawing on the archive dance and theatre – the performances by Mikołaj Mikołajczyk, Tomasz Bazan and Kaya Kołodziejczyk – engender a reflection on the relationship which links the inspiring archive with the new piece. In “Projekt: Tomaszewski” (Mikołaj Mikołajczyk solo) draws the present-day picture of a dancer in whom Henryk Tomaszewski instilled a philosophy of being an artist and the sense of creative freedom rather than specific technique of working with the body. The work with Tomaszewski himself is now but a remote memory, the dancer speaks about it lightly and with humour, as if he were recounting a wonderful adventure of the past years, but his body – as it turns out – still stores in its archive the motion of the tree he presented during one of the first theatrical encounters with the famous director. In “Brith out”, staged inside a gallery, one sees the fascination which was characteristic for Drzewiecki’s Krzesany, a fascination with the placement of bodies within space and motion in space in general, as the performance takes place in two rooms, with the audience wandering freely between the two. However, any perceptible references to the highland folklore are replaced by abstract forms; these are seen chiefly in the stage design but in the movement as well, a movement which also involves members of the audience who walk from dancer to dancer like from installation to installation and make individual choices as to where to stop at a given moment. This resembles a preview, a visit to an exhibition. We are therefore in the archive of dance history and mutual choreographic-visual inspirations, not just a single inspiration stemming from Drzewiecki’s work. From the 1960s onwards, dance would frequently move into places traditionally associated with visual arts. Yet the most distinctive aspect of archive in the performance is the “body archive” of each dancer, who move in their individual fashion, drawing on their own gestures and memories as well as preferred means of expression, such as singing. Here. “entering the archive” means a reference to the unique idiom of movement of every dancer, whose archive comprises the techniques and styles they worked through during their education and later career – seemingly forgotten though permanently etched in their bodies. The archive also contains the private experiences, fears and memories they sometimes speak about, constructing the verbal tissue of the performance.

“Whatever” – a performance directed by Tomasz Bazan – was inspired by the stage practices of Tadeusz Kantor and his idea of searching for an equivalent of thoughts in movement. The artist utilised the motif of safari, showing the audience – on film – predators chasing their potential pray, against the background of a natural ecosystem. He juxtaposed the world of nature, governed by biological determinism with a repetitive, almost trance-like microcosm (or in fact four separate microcosms) of motion of four naked dancers, governed by utter randomness. The reference to the main theme – the archives of the body – is in this case similar to the one in Kaya Kołodziejczyk’s piece. Each dancer reaches into the archive of his or her own body, “picking off the shelf” the style with which they feel the greatest affinity.

What follows from distinguishing two groups of performances shown as part of the project “Archives of the Body”? The most likely conclusion is that taking inspiration from the cultural

archive is a more artistic gesture than reconstruction – because the choreographer uses the work of his or her predecessor, often their master, as a creative impulse. Meanwhile the need for reconstruction is nearer to the temperament of a researcher who wishes to fill the gaps in the historical discourse concerning the work and find out whether the reconstruction of the piece – the creation of its faithful copy, and thus granting it a “second life” – is at all feasible. In the choreographies inspired by the archive, the elements added by the contemporary authors appear to be more important than what they took. Their performances betray only traces, sometimes barely perceptible, of the influence of masters. Here and now seems more important. That which is individual and own, extracted from the physical space of the body plays a greater role. The opposite is the case with the “reconstructors” – their interests are oriented towards the past, driven by the desire to restore something which has ceased to exist in the possibly most perfect form.


In “Archives of the Body”, both perspectives combined into a complete picture of the “archive”, which stands for a reservoir of motifs that may be interpreted anew and represents a part of history that one wishes to know in the version closest to the truth. The separate paths fused into one and yielded what is perhaps the most important, namely that what is archival may be discovered not only in an actual, material collection but also within oneself.

For the needs of this text, I availed myself of the interview by Wojciech Kowalczyk with Anna Królika, published November 9th, 2013 at www.teatralny.pl and the conversation between Dorota Semenowicz with Giulia Palladini dated October 12th, 2013, which appeared as “Afektywne archiwum” at www.dwutygodnik.pl.





ARCHIWUM CIAŁA: Mikołaj Mikołajczyk „Projekt: Tomaszewski” /
ARCHIVES OF THE BODY: Performance by Mikołaj Mikołajczyk „Projekt: Tomaszewski”



ARCHIWUM CIAŁA: Mikołaj Mikołajczyk „Projekt: Tomaszewski” /
ARCHIVES OF THE BODY: Performance by Mikołaj Mikołajczyk “Projekt: Tomaszewski”

LITERA-
TURA

LITERA-
TURE

Kalendarium



FESTIVAL POZNAŃ POETÓW 2013 /
POZNAŃ OF POETS FESTIVAL 2013

Calendar of Events

FESTIWAL POZNAŃ POETÓW 2013 /
POZNAŃ OF POETS FESTIVAL 2013



- 26.02. W DRODZE DO POZNANIA POETÓW: Warsztaty i spotkanie z Andrzejem Sosnowskim
- 8.03. PORA NA SKANDYNAWIĘ: Promocja sagi „Północna droga” – spotkanie z Elżbietą Cherezińską
- 12.03. SERYJNI POECI: Spotkanie z Joanną Roszak, Iloną Witkowską, Krystyną Dąbrowską, prowadzenie: Piotr Śliwiński
- 18.03. W DRODZE DO POZNANIA POETÓW: Warsztaty i spotkanie z Bohdanem Zadurą
- 9.04. W DRODZE DO POZNANIA POETÓW: Spotkanie z Krzysztofem Siwczykiem, Martą Podgórnik, Przemysławem Owczarkiem, Maciejem Woźniakiem, Maciejem Robertem; prowadzenie: Joanna Armatowska
- 10.04. Spotkanie wokół książki „Niewidzialne miasto”
- 23.04. Spotkanie wokół książki „Deklinacja odnowy miast”
- 7.05. Spotkanie wokół książki „Miliard rzeczy dookoła”
- 8.05. Spotkanie z Piotrem Bojarskim, autorem książki „Rache znaczy zemsta” [Księgarnia Bookowski]
- 9.05. Spotkanie z Maciejem Wasielewskim, autorem książki „Jutro przyplynie królowa” [Księgarnia Bookowski]
- 14.05. W DRODZE DO POZNANIA POETÓW: „Po co poezja w Poznaniu” – panel dyskusyjny
- 20.05. FESTIWAL POZNAŃ POETÓW: pokaz filmu „Stanisław Barańczak”, „Poeta i duch wolności”. Sesja o twórczości Stanisława Barańczaka (we współpracy z UAM); „Bliscy i dalsi znajomi”. Spotkanie z udziałem: Ewy Lipskiej, Jerzego Jarniewicza, Adama Poprawy, Marcina Senddeckiego; „Ryszard Krynicki, słowa, tchnienia”
- 21.05. FESTIWAL POZNAŃ POETÓW: „Poeta i duch wolności”. Sesja o twórczości Stanisława Barańczaka (we współpracy z UAM); „Światy Barańczaka (poetyka, polityka, translacja)” – panel dyskusyjny z udziałem: Ireny Grudzińskiej-Gross, Adama Michnika, Richarda Louriego, Piotra Sommera; spotkanie z Jurijem Andruchowyczem; „Powinna być nieufnością” – wiersze Stanisława Barańczaka czytali Ewa Wójciak, Adam Borowski, Tadeusz Janiszewski i Marcin Kęszycki
- 22.05. FESTIWAL POZNAŃ POETÓW: Pokaz filmu „Wojaczek”, reż. Lech Majewski; Wiersze dla dzieci – Piotr Sommer; wykład „Julian Tuwim: urzeczenia, uroki, skazy” prof. Piotra Śliwińskiego (UAM); OFF/ON: Formy Nieoczywiste (Forma, Elewator) – Spotkanie z udziałem: Krzysztofa Niewrzędy, Adama Zdrodowskiego, Marka Czuku, Patryka Zimnego, Brygidy Helbig; SŁOWA DO RZECZY. Spotkanie z udziałem: Justyny Bargielskiej, Piotra Sommera; ŚWIETLIICKI NOWY; EDWARD PASEWICZ: LIRYKA/MUZYKA
- 23.05. FESTIWAL POZNAŃ POETÓW: Pokaz filmu „Parę osób, mały czas”, reż. Andrzej Barański; Utwory dla dzieci – Marek Bieńczyk; HORYZONTY, wykład – prof. Adam Lipszyc (IFiS, PAN) „Teraz - napis na murze”. Dwa benjaminowskie wiersze Paula Celana”; Finał gry miejskiej STROFUJ SIĘ; Rozstrzygnięcie Konkursu im. K. Janickiego; Ciągi dalsze i nowe: Tadeusz Dąbrowski, Jarosław Klejnocki, Jarosław Mikołajewski; JĘZYKI OSOBNE: Spotkanie z udziałem Agnieszki Wolny-Hamkało, Marcina Barana, Mariusza Grzebalskiego; Spotkanie z Markiem Bieńczykiem; Koncert Pablopavo i Ludziki

- 24.05. FESTIWAL POZNAŃ POETÓW: Pokaz filmu „Pożegnanie z Marią”, reż. Filip Zylber; Wiersze dla dzieci – Joanna Mueller; HORYZONTY, wykład – prof. H. S. Shiva Prakash (Uniwersytet New Delhi): „Poetry and mysticism”; POEZJA/WIDEO. Wernisaż Jędrzeja Guzika; OFF/ON Zenon Fajfer; OFF/ON: Warszawa – Poznań („Wakat”). Spotkanie z udziałem Michała Czai, Michała Szymaniaka, Andrzeja Szpindlera, Beaty Guli, Michała Kasprzaka, Joanny Mueller. Prowadzenie: Joanna Mueller, Joanna Roszak; NOWA MUZA: Kopyt / Kowalski; OFF/ON: z udziałem grupy poetów przed debiutem: Paweł Długosz, Eliza Moraczewska, Marcin Ostrychasz, Agnieszka Rogulska, Maja Staško, Kinga Weronika de Walla, Łucja Dudzińska, Joanna Żabnicka.
- 25.05. FESTIWAL POZNAŃ POETÓW: Spotkanie z Lechem Janerką; POETKI: Kira Pietrek, Bianka Rolando, Joanna Roszak; LECH JANERKA – koncert; NAGRODA OTOCZAKA (A. Kremza, J. Suchanek, M. Melecki); „A ogień zobaczysz”. Konkurs na wiersz miłosny
- 8.10. KOŚCIELSCY W ZAMKU: „Dokument i literatura”. Pokaz filmów „Sławomir Mrożek przedstawia” i „Miejsce urodzenia”, po projekcji spotkanie z reżyserem – Pawłem Łozińskim; prowadzenie: dr Piotr Pławuszewski
- 9.10. KOŚCIELSCY W ZAMKU: „We władzy wisielca. Dzieje figury śmierci w kulturze i duchowości”. Spotkanie z prof. Zbigniewem Mikołajko; prowadzenie: Jarosław Borowiec
- 10.10. KOŚCIELSCY W ZAMKU: „Czas reportażu”. Spotkanie z Olgą Stanisławską, Filipem Springerem i Wojciechem Tochmanem; prowadzenie: Piotr Świątkowski
- 10.10. Promocja książki „Najlepsze kasztany” Marka Hendrykowskiego
- 14.10. ZAMEK PISARZY: Spotkanie z Marcinem Baranem – promocja tomu pt. „Zebrane” (Wydawnictwo EMG); prowadzenie: Marcin Świetlicki i Piotr Śliwiński
- 16.10. „WANNA Z KOLUMNADĄ”: Spotkanie z Filipem Springerem; prowadzenie – Franciszek Sterczewski (Wydawnictwo Czarne)
- 23.10. Spotkanie z Jonathanem Carrollem, autorem książki „Kąpiąc lwa”
- 19.11. SERYJNI POECI: Spotkanie z Kamilem Sipowiczem, Rafałem Skoniecznym i Katarzyną Zdanowicz-Cyganiak; prowadzenie: Piotr Śliwiński
- 3.12. SERYJNI POECI: Spotkanie z Leszkiem Engelkingiem, Marcinem Ostrychaczem, Miłozem Biedrzyckim, moderator: Piotr Śliwiński

- 26.02. ON THE WAY TO POZNAŃ OF POETS: Workshops and meeting with Andrzej Sosnowski
- 8.03. SCANDINAVIA IN SEASON: Promotion of the saga „Północna droga” – meeting with Elżbieta Cherezińska
- 12.03. SERIAL POETS: Meeting with Joanna Roszak, Ilona Witkowska, Krystyna Dąbrowska, moderator: Piotr Śliwiński
- 18.03. ON THE WAY TO POZNAŃ OF POETS: Workshops and meeting with Bohdan Zadura
- 9.04. ON THE WAY TO POZNAŃ OF POETS: Meeting with Krzysztof Siwczyk, Marta Podgórnik, Przemysław Owczarek, Maciej Woźniak, Maciej Robert; moderator: Joanna Armatowska
- 10.04. Meeting: on the book “Niewidzialne miasto” and related themes
- 23.04. Meeting: on the book “Deklinacja odnowy miast” and related themes
- 7.05. Meeting on the book “Miliard rzeczy dookoła” and related themes
- 8.05. Meeting with Piotr Bojarski, author of “Rache znaczy zemsta”
- 9.05. Meeting with Maciej Wasielewski, author of “Jutro przyplynie królowa”
- 14.05. ON THE WAY TO POZNAŃ OF POETS: “What do we need poetry in Poznan for” – discussion panel
- 20.05. POZNAŃ OF POETS FESTIVAL: Screening of “Stanisław Barańczak” and “Poet and the spirit of Freedom”, session on the work of Stanisław Barańczak (in collaboration with AMU); “Friends near and far”, meeting featuring: Ewa Lipska, Jerzy Jarniewicz, Adam Poprawa, Marcin Sendeki; “Ryszard Krynicki, words, breaths”
- 21.05. POZNAŃ OF POETS FESTIVAL: “Poet and the spirit of freedom”, session on the work of Stanisław Barańczak (in collaboration with AMU); “Barańczak’s worlds (poetics, politics, translation)” – discussion panel featuring: Iren Grudzińska-Gross, Adam Michnik, Richard Lourie, Piotr Sommer; meeting with Yuri Andrukhovych, “Mistrust she should be” – poems of Stanisław Barańczak read by Ewa Wójciak, Adam Borowski, Tadeusz Janiszewski and Marcin Kęszycki
- 22.05. POZNAŃ OF POETS FESTIVAL: “Screening of Wojacek”, dir. Lech Majewski; Poems for children – Piotr Sommer; lecture “Julian Tuwim: enchantments, charms, flaws” by Prof. Piotr Śliwiński (AMU); OFF/ON: Non-obvious forms (Forma, Elewator) – meeting featuring: Krzysztof Niewręda, Adam Zdrodowski, Marek Czuku, Patryk Zimny, Brygida Helbig; WORDS OF SENSE. Meeting featuring: Justyna Bargielska, Piotr Sommer; NEW ŚWIETLICKI NOWY; EDWARD PASEWICZ: LYRICS/MUSIC
- 23.05. POZNAŃ OF POETS FESTIVAL: Screening of “Parę osób, mały czas”, dir. Andrzej Barański; Pieces for children – Marek Bieńczyk; HORIZONS, lecture by Prof. Adam Lipszyc (Institute of Philosophy and Sociology, Polish Academy of Sciences) “Now – a writing on the wall. Two Benjaminesque poems by Paul Celan”; Finals of the urban game VERSE YOURSELF; “Announcement of winners” of the K. Janicki Competition; To be continued and began: Tadeusz Dąbrowski, Jarosław Klejnocki, Jarosław Mikołajewski; LANGUAGES APART: meeting featuring Agnieszka Wolny-Hamkało, Marcin Baran, Mariusz Grzebalski; meeting with Marek Bieńczyk; Live concert: Pablopavo i Ludziki

- 24.05. POZNAŃ OF POETS FESTIVAL: Screening of "Pożegnanie z Marią", dir. Filip Zylber; Poems for children – Joanna Mueller; HORIZONS, lecture by Prof. H. S. Shiva Prakash (University of New Delhi): "Poetry and mysticism"; POETRY/VIDEO. Preview of Jędrzej Guzik; OFF/ON Zenon Fajfer; OFF/ON: Warsaw – Poznań ("Vacancy"). Meeting featuring Michał Czaja, Michał Szymaniak, Andrzej Szpindler, Beata Gula, Michał Kasprzak, Joanna Mueller. Moderator: Joanna Mueller, Joanna Roszak; NOWA MUZA: Kopyt / Kowalski; OFF/ON: featuring a group of pre-debut poets: Paweł Długosz, Eliza Moraczewska, Marcin Ostrychasz, Agnieszka Rogulska, Maja Staśko, Kinga Weronika de Walla, Łucja Dudzińska, Joanna Żabnicka.
- 25.05. POZNAŃ OF POETS FESTIVAL: Meeting with Lech Janerka; POETESSES: Kira Pietrek, Bianka Rolando, Joanna Roszak; LECH JANERKA – Live concert;; PEBBLE AWARD (A. Kremza, J. Suchanek, M. Melecki); And you shall see fire. Love poem competition
- 8.10. KOŚCIELSCY AT THE CASTLE: "Documentary and literature". Screening of films: "Sławomir Mrożek przedstawia" and "Miejsce urodzenia", followed by a meeting with the director – Paweł Łoziński; moderator: dr Piotr Pławuszcwski
- 9.10. KOŚCIELSCY AT THE CASTLE: "In hanged man's power. The history of the figure of death in culture and spirituality". Meeting with Prof. Zbigniew Mikolejko; moderator: Jarosław Borowiec
- 10.10. KOŚCIELSCY AT THE CASTLE: "Reportage time". Meeting with Olga Stanisławska, Filip Springer and Wojciech Tochman; moderator: Piotr Świątkowski
- 10.10. Promotion of the book "Najlepsze kasztany" by Marek Hendrykowski
- 14.10. THE WRITERS' CASTLE: Meeting with Marcin Baran – promotion of the volume entitled "Zebrane" (Wydawnictwo EMG); moderators: Marcin Świetlicki and Piotr Śliwiński
- 16.10. "BATHTUB WITH A COLONNADE": Meeting z Filip Springer. Moderator – Franciszek Sterczewski (Wydawnictwo Czarne)
- 23.10. Meeting with Jonathan Carroll, author of "Kąpiąc lwa"
- 19.11. SERIAL POETS: Meeting with Kamil Sipowicz, Rafał Skonieczny and Katarzyna Zdanowicz-Cyganiak; moderator: Piotr Śliwiński
- 3.12. SERIAL POETS: Meeting with Leszek Engelking, Marcin Ostrychacz, Miłosz Biedrzycki, moderator: Piotr Śliwiński

A photograph of a man with a beard and a dark cap, wearing a dark suit jacket, reading from a book into a microphone. The image is overlaid with a teal color and several horizontal white lines. The text is centered over the image.

FESTIWAL
POZNAŃ POETÓW
20—25.05.

Poznań Poetów? Tak, i to jakich!

Karol Francuzik

Poznań miastem niebanalnych uczuć? Miłości do literatury? O, tak! Miastem Krynickiego, Barańczaka, Andruchowycza, Świetlickiego, Sommera, Bieńczyka, Janerki i wielu, wielu innych. Chcecie być kochani, kochacie, planujecie kochać – czytajcie wiersze. Zresztą nie tylko do tego niemal przez tydzień zachęcał festiwal Poznań Poetów.

Można śmiało powiedzieć, że Poznań Poetów jest jedną z trzech – obok Festiwalu Miłosa i Europejskiego Portu Literackiego Wrocław – najważniejszych imprez literackich w Polsce. Jego kuratorem był prof. Piotr Śliwiński, a wydarzenia odbywały się pod koniec maja (20-25 maja 2013 r.) w przestrzeniach odnowionego Centrum Kultury „Zamek”. Do Poznania przyjechało blisko stu gości – nie tylko z Polski, ale i zza granicy.

Staranny i niebanalny dobór autorów (legendarnych klasyków, a także tych mniej popularnych czy rokujących debiutantów), pokaźny asortyment działań edukacyjnych (filmy, wykłady, spotkania dla dzieci), sesja akademicka poświęcona Stanisławowi Barańczakowi, koncerty, rozstrzygnięcie konkursu na tom poetycki, turniej wierszy miłosnych, towarzysząca festiwalowi gazeta – to wszystko sprawiło, że edycję 2013 jeszcze w trakcie jej trwania uznano (w kuluarach i nie tylko) za najlepszą spośród wszystkich dotychczasowych odsłon. Przyjrzyjmy się najciekawszym fragmentom Poznania Poetów.

Krynicki i Barańczak – legenda Poznania

Przy festiwalowym stole miejsca wystarczyło dla wszystkich – wybrednych, głodomorów czy leniwych smakoszy literatury. Trzeba było tylko wyjść z domu, trzasnąć drzwiami, zrobić liryczną awanturę, przyjść do Centrum Kultury „Zamek”.

W poniedziałek na przystawkę podano film o Stanisławie Barańczaku – wybitnym poecie, tłumaczu, od lat mieszkającym w Stanach Zjednoczonych, gladiatorze pracy twórczej zmagającym się z chorobą, prawdziwej legendzie. Autor „Chirurgicznej precyzji” podczas festiwalu był przywoływany cały czas, pojawiał się jako ważny punkt odniesienia, wspomnienie, objawienie czy – cokolwiek to miałoby znaczyć – duch poznańskości. Potem rozpoczęła się dwudniowa sesja naukowa o Barańczaku. Dyskutowali najlepsi badacze i krytycy w kraju, przyjaciele, bliżsi i dalsi znajomi, m.in.: Przemysław Czapliński, Irena Grudzińska-Gorss, Adam Michnik, Jerzy Kandziora. „Frekwencja dopisała” – powiedział pewien zadowolony panelista. A kto choć raz był na konferencji polonistycznej, wie, że rzadko kiedy tego typu spotkania wywołują gorącą audytorium. Tym razem było inaczej.

Głównym daniem poniedziałkowego wieczoru było oczekiwane spotkanie z Ryszardem Krynickim – wybitnym poetą swojego pokolenia, tłumaczem, szefem Wydawnictwa a5, do 1998 r. poznaniakiem (panie Ryszardzie, Piątkowo pamięta!). Pretekstów do tej poetyckiej schadzki było wiele: Krynicki to przyjaciel Barańczaka, jest także autorem bardzo świeżych i długo oczekiwanych książek „Psalm i inne wiersze” (tłumaczenie Paula Celana), „Przekreślony początek” (autorski wybór wierszy z lat 1965–2010), wreszcie, poeta w 2013 r. obchodził 70. urodziny.

„Ryszard Krynicki jest jednym z tych poetów, którym świat zawdzięcza swój kształt. Trzeba nie lada odwagi, by powierzyć świat słowom. By za te słowa i oddany im świat wziąć odpowiedzialność. Wiersze autora »Kamień, szron« nigdy się przed tą odpowiedzialnością nie ukrywają. Jest w nich spokojna determinacja, odwaga, stałość” – mówił Paweł Próchniak, który prowadził spotkanie wraz z Andrzejem Franaszkiem.

Spokojny, niespiesznie odpowiadający na pytania, do bólu powściągliwy, ale gdy czytał – charzmatyczny. Taki był i jest Ryszard Krynicki. Niespodzianką dla poety była niesztampowa recytacja jego wierszy przez laureatów ogólnopolskich konkursów (Marta Kusak, Mateusz Kowalski, Mikołaj Kubacki, Daniel Stachuła pod dowództwem Włodzimierza Ignasińskiego). A potem były kwiaty i podziękowania od dyrektora CK „Zamek” Anny Hryniewieckiej oraz kuratora festiwalu Piotra Śliwińskiego i wiceprezydenta Poznania Dariusza Jaworskiego, który wręczył poecie Złotą Pieczęć Miasta Poznania.

Coś, rzeczywiście, z tej powolnej i czystej frazy Krynickiego pozostało w zamkowej Sali Wielkiej. Jakiś rodzaj hipnotycznej neurozy wiersza? A może coś zupełnie innego.

Andruchowycz – zaczarował, porwał, ukradł

Drugiego dnia festiwalu gwiazdą programu był Jurij Andruchowycz, znakomity ukraiński poeta średniego pokolenia. W zapelnionej Sali Wielkiej wystąpił właśnie w tej roli, ale gwoli ścisłości

trzeba dodać, że polskiemu czytelnikowi znany jest przede wszystkim jako prozaik. Międzynarodową sławę przyniosły mu cztery głośne powieści: „Rekreacje” (1994 r.), „Moscoviada” (2000 r.), „Dwanaście kręgów” (2003 r.) „Perwersja” (2004 r.). Jest także eseistą, wydał m.in. zbiór „Moja Europa. Dwa eseje o Europie zwanej Środkową” (wspólnie z Andrzejem Stasiukiem – 2001 r.). Nagrał też płyty m.in. z muzyką zespołu Karbido czy Mikołaja Trzaski. Na Ukrainie Andruchowycz to legenda. Założyciel słynnej grupy Bu-Ba-Bu (Burleska–Bałagan–Bufonada), jego wiersze rozślawił także zespół Martwy Kogut.

Na festiwalowym spotkaniu Andruchowycz od razu zaczarował publiczność. Porwał. Ukradł. Gdy czytał wiersze po polsku i ukraińsku – mocno, transowo, hipnotycznie – zapadała cisza. Albo wybuchał śmiech. Poetycki żart nie był tylko po to, by wypuścić balon śmiechu w stronę publiczności, by się przypodobać (choć czarował, trzeba przyznać), ale po coś jeszcze. Był w tym jakiś rodzaj zmagania się z żarem języka potocznego i potoczystego zderzony z tradycją ukraińskiej poezji, o której świetnie opowiadał. A może nawet z racjami czy antyracjami nowego – co to znaczy? – wiersza.

Ukraiński wyrotowiec? Być może. To poeta zamachu na konwencję wiersza, który w tym znaczeniu może być zarówno pokazem siły (przeciwko zastanej tradycji pisania) i słabości (nie-emożność wypowiedzenia wszystkiego). To poezja nieograniczona (w znaczeniu końca języka) i nieograniczona (w sensie siły frazy). Wystarczy zresztą zajrzeć do jego dwóch książek wydanych w Polsce – „Piosenki dla martwego koguta” i „Egzotyczne ptaki i rośliny”, by to poczuć od razu. Poezja Andruchowycza chwyta od pierwszego zdania. Jest – przepraszam za anachronizm – wybitna.

Świetlicki, Pasewicz – dwie premiery

Marcin Świetlicki i Edward Pasewicz to autorzy, którzy występując trzeciego dnia na festiwalu Poznań Poetów, mogli poczuć się trochę u siebie. Obaj są rozpoznawalni, cenieni, a pewnie przez niektórych nawet – te słowa nie budzą mojego lęku – literacko hołubieni. Obaj też zaprezentowali swoje premierowe utwory: Świetlicki nową książkę poetycką pod tytułem „Jeden”, a Pasewicz kompozycję muzyczną przygotowaną specjalnie na festiwal, czyli trio klarnetowe. Autor „Schizmy” mógł owo rozpoznanie odnieść do siebie dosłownie, bo Sala Wielka w CK „Zamek” wypełniła się po brzegi jeszcze przed spotkaniem. „Poznań to jest miejsce, w którym Marcin Świetlicki powinien czuć się szczególnie dobrze, bo to jest miasto, w którym został szczególnie doceniony” – mówił Tomasz Kunz, redaktor nowego tomu. „To właśnie tutaj ukazały się dwie książki krytyczne poświęcone jego twórczości, czyli »Pierwsza połowa Marcina« i »Mistrz świata«” – dodał.

Publiczność przyszła po to, „żeby zobaczyć poetę”? Niewykluczone. A może wręcz przeciwnie – żeby go poczuć, obwąchać, pobyć przez chwilę nim, Świetlickim, bez ubezpieczenia i konta, bez opłaconego miejsca na cmentarzu, pobyć jego bohaterem, jego sprawami. „Troszkę wam zazdroścę, ale piszę przeciwko wam wiersze, a wy nie potraficie przeciwko mnie napisać” –

mówił do pełnej sali. Zresztą, scenka jak z przywołanego słynnego wiersza Różewicza także się odbyła. „Debiutowałem dawno temu, jakoś wtedy nie przychodziliście” – powiedział, zwracając się do publiczności.

Najważniejsze jednak były nowe wiersze poety. Czytał lekko, swobodnie, nieneurotycznie; na nowo, jak gdyby po raz pierwszy i jeden, jedyny raz. „Bohater jest tym samym starym, dobrym Świetlickim, którego uwielbiacie” – mówił. Świetlicki wkręcał? Bawił? Wkurzał? Czule emocjonował? Zapewne – i jak zawsze – to tylko część nieprawdziwej prawdy.

Wieczorne spotkanie muzyczno-literackie z Edwardem Pasewiczem mogło rozczarować tych, którzy przyszli posłuchać nowych wierszy autora „Dolnej Wildy”. Poeta, prozaik, eseista, kompozytor przyjechał do Poznania w tej ostatniej roli. Oprócz jednego nowego wiersza nie przeczytał nic. A szkoda, bo ludzie przyszli też, żeby posłuchać poety. Nic w tym dziwnego, bo przecież właśnie to miasto jeszcze do niedawna grało w jego wierszach ulicami, knajpami, ludźmi. Ale głównym daniem przecież miał być utwór skomponowany specjalnie na festiwal. I był. Wybrzmiał. Rozochocił.

Marcin Ostrychacz – laureat z puszczy

Konkurs im. Klemensa Janickiego to prestiżowa rozgrywka poetycka – główną nagrodą jest wydanie książki z wierszami. Do czołowej trójki, z której wyłoniono laureata, zakwalifikowali się: Piotr Lewicki (za zestaw „Kapsel”), Marcin Ostrychacz (za „Zamiatając pod wiatr”) i Jakub Sajkowski (za „Google translator”). W 2013 roku zestawy oceniali: Joanna Roszak, Agnieszka Wolny-Hamkało, Marcin Jaworski, Mariusz Grzebalski, Marcin Baran (przewodniczący).

W latach 1993–2004 konkurs im. Janickiego odbywał się (w nieco innej formule) w ramach działalności Klubu Literackiego. Laureatami wówczas byli m.in.: Ryszard Chłopek, Marcin Czerkasow, Maciej Woźniak czy Joanna Obuchowicz. Od 2005 roku rozstrzygany jest co dwa lata w ramach festiwalu Poznań Poetów. Od tego czasu główną nagrodą są książki wydawane przez Wojewódzką Bibliotekę Publiczną i Centrum Animacji Kultury, w budżecie powszechny szacunek (i zazdrość poetów) serii Mariusza Grzebalskiego. Dotychczas ukazały się cztery tomy wierszy: Marcina Perkowskiego („Czarne/białe z odcieniem”), Katarzyny Klafkowskiej („Smak sierpnia”), Anny Wieser („Delta”) i Tomasza Bąka („Kanada”).

Laureatem Konkursu Poetyckiego im. Klemensa Janickiego 2013 został urodzony w 1983 roku Marcin Ostrychacz, który – jak o sobie mówi – wychował się na skraju Puszczy Białowieskiej. Obecnie mieszka w Poznaniu. Marcin Baran jako przewodniczący uzasadnił decyzję jury, mówiąc m.in.: „Te wiersze wyróżniły się na tle innych konkursowych propozycji urozmaiconym spletem dojrzałości, dopracowania i dosadności w przestrzeni opowieści. Jest w tych wierszach pokazywany nasz niespójny popowo-plastikowy świat. Jest też czujna czułość”.

Czas na literaturę i miłość!

Ostatniego dnia gwiazdą był Lech Janerka, który zaprezentował się w nieco innej odsłonie, tym razem jako autor piosenek (poezji?), tekstów. „Jeśli ktoś ma taką potrzebę, żeby te utwory nazywać wierszami, proszę bardzo, mi to nie przeszkadza” – mówił podczas spotkania o swojej książce „Śpij aniele mój / Bez kolacji”. Wieczorem zagrał koncert – mocno i lirycznie, drapieźnie i ciepło.

Przed festiwalową publicznością wystąpiły także intrygujące autorki – Kira Pietrek, Joanna Roszak, Bianka Rolando (w roli prowadzącej też poetka – Maja Staško), których wierni czytelnicy zapelnili cały Hol Balkonowy. Ludzie przyszli posłuchać wierszy aktywnych, czynnych, przejętych. I takie właśnie były poetki. A na deser rozstrzygnięto konkurs na wiersz miłosny. I znowu to spotkanie wyglądało tak, jak gdyby ostatni dzień Poznania Poetów był jego dniem pierwszym. Festiwalowa publiczność – świetna, szczerza, rozgadana – przypomniała, że *love story* niejedno ma imię, że uczucia (żarliwie, krotochwilne, kochliwe, ale nigdy byle jakie) nie znoszą kompromisów. Głosami publiki wygrały Olga Frączkowska i Agnieszka Horniczka, zgarniając miłość audytorium i 1000 PLN nagrody.

Czy to już koniec, wszystko? Nie! Przecież tylu ich było – Marek Bieńczyk, Piotr Sommer, Mariusz Grzebalski, Marcin Sendek, Marcin Baran, Agnieszka Wolny-Hamkało, Jarosław Mikołajewski, Szczepan Kopyt, debiutanci... Zaraz, zaraz. Nie, to koniec. Jak pisał Piotr Śliwiński, kurator festiwalu w swojej litanii: „Poznaniu, Mający Poetów Gdzieś – pokochaj ich z nami”. Następna edycja już za dwa lata, a może wcześniej? Oby.



FESTIVAL POZNAŃ POETÓW 2013: spotkanie z Ryszardem Krynickim /
POZNAŃ OF POETS FESTIVAL 2013: meeting with Ryszard Krynicki



FESTIWAL POZNAŃ POETÓW 2013: warsze dla dzieci – Piotr Sommer /
POZNAŃ OF POETS FESTIVAL 2013: poems for children – Piotr Sommer

POZNAŃ OF POETS
FESTIVAL
20—25.05.

Poznań, a city of the Poets? Yes it is, and some poets they are!

Karol Francuzik

Poznań a city of no commonplace feelings? Love of literature? Most certainly so! A city of Krynicki, Barańczak, Andruchowycz, Świetlicki, Sommer, Bieńczyk, Janerka and many, many others. You want to be loved, you love, you intend to love – read poems, do. Besides, that was not the only thing that the Poznań Poetów festival encouraged people to do during the five-day event.

There is no denying that apart from Miłosz Festival and the European Literary Port Wrocław, Poznań of Poets is one of the three major literary events in Poland. Curated by prof. Piotr Śliwiński, it was held towards the end of May (20th-25th May 2013) in the renovated interiors of “Zamek” Culture Centre. Almost a hundred guests came to Poznań, both Polish authors and international writers.

A careful and imaginative selection of authors (legends, classics, those less popular as well as promising debutants), a substantial range of educational activities (film showings, lectures, meetings for children), an academic session devoted to Stanisław Barańczak, concerts, a competition for a poetry volume, a love poem tournament, the festival’s newspaper – even while it lasted, all these elements made the 2013 edition the best one so far in the (not only unofficial) opinion of many. Let us take a look at the most interesting moments of this year’s Poznań of Poets.

Krynicki and Barańczak – legend of Poznań

There was ample place for everybody at the festival table – the fastidious, the gluttons and the languid connoisseurs of literature. All you need is to leave home, slam the door, make a lyrical row and come to “Zamek” Culture Centre.

A film about Stanisław Barańczak was served as *hors d'oeuvre* on Monday – a picture about a brilliant poet and translator who has long been living in the United States, a gladiator of creative work struggling with a disease, a true legend. During the festival, the author of “Chirurgiczna precyzja” was quoted all the time, appeared as an important point of reference, a memory, a revelation or – whatever that might mean – the spirit of Poznań-ship. The screening was followed by a two-day scholarly session on Barańczak. Matters were discussed by the best researchers and critics in the country, friends and acquaintances of all kinds. “Nice turnout”, said one contended panellist. And if you attended a conference of Polish studies experts at least once, you know that such meetings seldom arouse a spirited response of the audience. This one did.

The main course of the Monday evening was the awaited meeting with Ryszard Krynicki – an outstanding poet of his generation, translator, head of the publishing house Wydawnictwo a5, and until 1998 an inhabitant of Poznań (Piątkowo remembers, Mr Krynicki!). The tryst was more than justified: Krynicki is Barańczak’s friend, had recently published the long-awaited “Psalm i inne wiersze” (a translation of Paul Celan) and “Przekreślony początek” (a selection of own poems from 1965–2010); finally, in 2013 the poet celebrated his 70th birthday.

“Ryszard Krynicki is one of those poets to whom the world owes its shape. No mean courage is needed to entrust the world to words. To take responsibility for those words and the world committed to them. The poems by the author of «Kamień, szron» have never shirked away from that responsibility. They have that steady determination, courage, constancy”, says Paweł Próchniak who moderated the meeting along with Andrzej Franaszek.

Composed, answering questions without haste, painfully reserved, but when he read, the charisma showed vividly. This is Krynicki as he has ever been. The poet was in for a surprise: an unorthodox recitation of his poems by winners of national competitions (Marta Kusak, Mateusz Kowalski, Mikołaj Kubacki, Daniel Stachuła, led by Włodzimierz Ignasiński). Then there were flowers and words of gratitude from Anna Hryniewiecka, the director of CK “Zamek” and Piotr Śliwiński, the festival’s curator. Not to mention the vice-president of Poznań, Dariusz Jaworski, who honoured the poet with the Gold Seal of the City of Poznań.

Something indeed remained in the castle’s Grand Hall from Krynicki’s unhurried and pure turn of phrase. A kind of hypnotic neurosis of a poem? Or perhaps something different altogether.

Andruchowych – charmed, seized, stole

The star of the second day of the festival was Yuri Andruchowych, an eminent Ukrainian poet of the middle generation. It was precisely in this role that he appeared in the packed Grand

Hall, though truth to be told Polish audience knows him chiefly as a prose writer. Four highly acclaimed novels: “Recreations” (1994), “The Moscoviad” (2000), “Twelve circles” (2003) and “Perverzion” (2004) won him international fame. He is also an essayist: his writings may be found in e.g. the collection entitled “Moja Europa. Dwa eseje o Europie zwanej Środkową” (together with Andrzej Stasiuk – 2001). On top of that, he has recorded albums with the music of Karbido or Mikołaj Trzaska. In Ukraine, Andruchowych is no less than a legend. Founder of the famed group Bu-Ba-Bu (Burleska–Balagan–Bufonada [Burlesque-Shambles-Braggadocio]); his poems were also made famous by the group Martwy Kogut.

At the festival meeting, Andruchowych charmed the audience at first go. Took them captive, and stole them away. When he was reading poems in Polish and Ukrainian, in that power-laden, trance-like, mesmerising fashion, the audience would fall silent. Or burst with laughter. The poetic frolics did not serve only to let out the balloon of laughter towards the listeners, to win their hearts (though charming it was, to be sure), but something else still. It had something of struggle with the heat of the colloquial and flowing language clashed with the tradition of Ukrainian poetry, of which he spun a magnificent tale. Or perhaps he even wrenched with the reasons or counter-reasons of the new – what does that mean? – poem.

A Ukrainian subversive? Might very well be. He is a poet of the coup against the convention of the poem, which in this sense might be both a demonstration of strength (directed against the existing tradition of writing) and weakness (in view of the inability to express Everything). This poetry is limitless (in terms of the limits of language) and boundless (in terms of the power of its phrase). In any case, it is sufficient to read anything from the two of his books published in Poland: “Piosenki dla martwego koguta” and “Egzotyczne ptaki i rośliny”, to sense it immediately. Andruchowych’s poetry grips one tightly from the very first sentence. It is, forgive the anachronism, outstanding.

Świetlicki, Pasewicz – two premieres

Marcin Świetlicki and Edward Pasewicz are authors who, on appearing on the third day of the Poznań of Poets Festival, could have felt somewhat at home. Both are recognisable, appreciated, and probably – I am not afraid to say so – literary darlings to some. Both appeared with their latest works: Świetlicki with his new poetic book entitled “Jeden”, while Pasewicz performed a piece of music for clarinet trio, composed specially for the festival.

The author of “Schizma” could have sensed that recognisability literally, because CK “Zamek’s” Grand Hall was packed even before the meeting began. “Poznań is a place where Świetlicki should feel particularly well, for in this city he has been singularly appreciated,” said Tomasz Kunz, the editor of the latest volume. He added: “It is precisely here that two critical books on his works, «Pierwsza połowa Marcina» and «Mistrz świata» were published.”

Did the audience come “to see a poet”? Possibly. Or perhaps quite the opposite – to feel him, to sniff him, to be him, to be Świetlicki for a little while, without insurance and savings account,

without a prepaid cemetery plot, to be his protagonist, to live his affairs. “I envy you a bit, but I write poems against you, while you can’t write against me”, he told the full auditorium. Besides, a scene as in the famous poem by Różewicz also took place. “I debuted a long time ago, and I didn’t see so many of you there”, Świetlicki said, addressing the audience.

However, the new poems of the poet were the most important thing. He read lightly, easily, without a neurotic tinge; anew, as if for the first and the only time ever. “The protagonist is the same old Świetlicki you love so much”, he said. Was Świetlicki pulling everyone’s leg? Did he amuse? Annoy? Stir up tender emotion? That was quite certainly the case, though, as always, this is but a part of the untrue truth.

The musical and literary soiree with Edward Pasewicz may have been a disappointment to those who came to listen to the new poems from the author of “Dolna Wilda”. Poet, prose writer, essayist and composer visited Poznań in the latter role. Except for one new poem, he read nothing. Shame really, because people came to listen to the poet as well. Nothing strange there, as until recently the streets, bars and people of this very city came alive in his poems. Still, a piece composed specially for the festival was to be the main course. And so it was. Its notes went through the hall in invigorating waves.

Marcin Ostrychacz – winner from the woods

Klemens Janicki Competition is a prestigious poetic challenge – the main prize is having one’s volume published. The shortlisted trio of contenders included Piotr Lewicki (for “Kapsel”), Marcin Ostrychacz (for “Zamiatając pod wiatr”) and Jakub Sajkowski (for “Google translator”). In 2013, the poem sets were evaluated by Joanna Roszak, Agnieszka Wolny-Hamkało, Marcin Jaworski, Mariusz Grzebalski and Marcin Baran (chair).

In 1993–2004, K. Janicki Competition was held (in a somewhat different format) as part of the activities of the Literary Club. Among the winners in that period were such names as Ryszard Chłopek, Marcin Czerkasow, Maciej Woźniak or Joanna Obuchowicz. Since 2005 the contest takes place every two years during Poznań Poetów Festival. Also, since that time the works of the winners have been published by Wojewódzka Biblioteka Publiczna i Centrum Animacji Kultury. The publishing series, edited by Mariusz Grzebalski, enjoys a widespread recognition (and envy of poets). Four volumes of poetry have come out so far: Marcin Perkowski’s “Czarne/białe z odcieniem”, Katarzyna Klafkowska’s “Smak sierpnia”, “Delta” by Anna Weiser and “Kanada” by Tomasz Bąk.

In 2013, the laurels of the Klemens Janicki Poetry Competition went to Marcin Ostrychacz (born 1983) who, to use his own words, grew up on the edge of the Białowieża Forest. Currently, Ostrychacz lives in Poznań. The chair of the competition, Marcin Baran, justified the jury’s decision saying: “Those poems stood out from other submissions with a varied blend of maturity, refinement and bluntness within the tale. The texts offer a depiction of our inconsistent, pop-plastic world. Also, there’s that wary tenderness.”

Time for literature and love!

Lech Janerka was the star of the final day. This time, he appeared in a slightly different guise – that of an author of lyrics, (poetry?) and texts. On his book, “Śpij aniele mój / Bez kolacji”, Janerka said: “If someone feels the need to call it poems, then go ahead, I don’t mind”. In the evening, he played a concert, powerfully and lyrically, with both rapacity and warmth.

The festival audience also had the opportunity to meet intriguing female authors – Kira Pietrek, Joanna Roszak, Bianka Rolando (with another poet, Maja Staśko, as moderator), whose devoted readers thronged in the Balcony Hall. People came to listen to active, involved, concerned poetry, and were by no means disappointed in their expectations. For dessert, the results of the love poem competition were announced. Again, the meeting looked as if the last day of Poznań Poetów was the first one. The festival audience – great, frank and talkative public – demonstrated that a love story goes under many names, that when it comes to feelings (ardent, facetious, amorous, but never vapid) compromise is not an option. Popular vote gave victory to Olga Frączkowska and Agnieszka Horniczka, who gained the love of the audience and 1000 zloty prize.

It is that all, the end already? No! After all, there were so many of them: Marek Bieńczyk, Piotr Sommer, Mariusz Grzebalski, Marcin Senddecki, Marcin Baran, Agnieszka Wolny-Hamkało, Jarosław Mikołajewski, Szczepan Kopyt, the debutants... Hang on. No, that is the end. As Piotr Śliwiński, curator of the festival, writes in his litany: “Poznań, of Poets You Don’t Give a Damn – grow to love them with us”. It is two years to the next edition, or perhaps sooner? Let’s hope so.



FESTIVAL POZNAŃ POETÓW 2013: NOWA MUZA – Kopyt / Kowalski /
POZNAŃ OF POETS FESTIVAL 2013: NOWA MUZA – Kopyt / Kowalski





FESTIWAL POZNAŃ POETÓW 2013 /
POZNAŃ OF POETS FESTIVAL 2013

MUZYKA

MUSIC

Kalendarium



KIMMO POHJONEN

Calendar of Events

WAGLEWSKI FISZ EMADÉ



- 8.01. MOJA MUZYKA #12: Łukasz Kuropaczewski „Gitara z klasą”
- 13.01. XXI Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy
- 18.01. Koncert L.U.C. „Kosmostumostów”
- 19.01. WIBRACJE PALSECAM #1: Julien Ottavi (Francja)
- 26.01. Koncert Martyny Jakubowicz
- 28.01. MOJA MUZYKA #13: Anna Kokocińska „Identycznie Różni”
-
- 3.02. Koncert noworoczny Chóru Dziewczęcego „Skowronki”
- 8.02. ETHNO PORT POWROTY: Motion Trio
- 9.02. WIBRACJE PALSECAM #2: Sebastian Buczek
- 15.02. GRAMY U SIEBIE: Muchy
- 22.02. Koncert Kim Nowak
- 23.02. ETHNO PORT POWROTY: Trio Joubran
- 23.02. MOJA MUZYKA #14: Koncert utworów Jerzego Wojciechowskiego „Dystanse”
-
- 2.03. GRAMY U SIEBIE: Hello Mark, Tfaruk Love Communication i Zakręt
- 7.03. MOJA MUZYKA #15: Adam Domurat & Co-operate Orchestra „Violinspired”
- 8.03. WIBRACJE PALSECAM #3: Tabata Mitsuru + LXMP
- 9.03. Koncert kwartetu smyczkowego „Amadeus” [Grupa Artystów Głuchych]
- 10.03. Uzdrowisko Radia Merkury #3: Grzegorz Turnau, Robert Więckiewicz [Radio Merkury]
- 16.03. Koncert Myslovitz akustycznie
- 20.03. GRAMY U SIEBIE: Michała Zatora i Petera J. Bircha
- 21.03. ETHNO PORT POWROTY: Dakha Brakha & PortMone – „Khmeleva project”
-
- 6.04. WIBRACJE PALSECAM #4: Rapoon (UK)support: Revue svazu českých architektů (PL)
- 13.04. MOJA MUZYKA #16 : Suita Eksperymentalna „Co w trawie piszczy” – Liliana Kostrzewa z zespołem
- 18.04. GRAMY U SIEBIE: JRM – JIG & REEL MANIACS
- 19.04. Koncert /spektakl KATARZYNY GRONIEC – „Wiszące ogrody! Już się przeżyły”
- 21.04. NOCTURNAL: Łukasz Kuropaczewski
- 26.04. GRAMY U SIEBIE: Piotr Woźniak
-
- 5.05. ETHNO PORT POWROTY: Kimmo Pohjonen solo
- 14.05. Koncert: Waclaw Zimpel, Maallem Mokhtar Gania, Paweł Szpura
- 17.05. Koncert SÓLEY
- 19.05. ETHNO PORT POWROTY: Houria Aïchi & L`Hijâz`Car (Algieria/Francja) „Les Cavaliers de l`Aurès”
- 28.05. MOJA MUZYKA #17: „Poszukując krańców świata” – oktet wiolonczelowy Mixtura & Paulina Rogowska
-
- 2.06. Chór Dziewczęcy Skowronki: „Słowa + dźwięki + muzyka = piosenka!”
- 3.06. Koncert „Mała Trąba z Dużą Trąbą” [Stowarzyszenie Polskich Artystów Muzyków, oddział w Poznaniu]
- 7-9.06. ETHNO PORT POZNAŃ: Tamikrest /Mali/Dubioza Kolektiv /Bośnia i Hercegowina/, Hayhan Kalhor & Erdal Erzincan /Iran, Turcja/, Canzoniere Grecanico Salentino /Włochy/, Hysni (Nico) Zela & Albanian Iso-Polyphonic Choir /Albania/, Pandit Hariprasad Chaurasia /Indie/, Alireza Ghobani /Iran/, Jean-Luc Thomas & Yvon Riou /Francja/, Yat-Kha /Rosja/, Boban & Marko Markovic Orchestra /Serbia/, Felix Lajko /Węgry/, Ibrahim Maalouf /Liban/

- 12.06. MOJA MUZYKA #18: koncert „Światłodźwięki”
- 3.07. Koncert zespołu ARIFA (Holandia, Rumunia, Niemcy, Turcja)
- 4.07. Koncert Kev Fox & The Last Dance
- 10.07. Koncert Lipali
- 17.07. Koncert John Porter Band
- 25-27.07. TZADIK POZNAŃ FESTIWAL: Nowa Tradycja Żydowska [Stowarzyszenie Multikulti]
- 31.07. Koncert Jezus Maria Peszek
- 7.08. Koncert Rebeka
- 8.08. Koncert Bester Quartet
- 14.08. Koncert Mariusza Lubomskiego
- 22.08. POLSKA AKADEMIA GITARY: „Wieczór z Gitarą” – Petrit Çeku (Chorwacja)
- 13.08. Koncert Voo Voo
- 31.08. Koncert Perfect
- 9.09. Koncert Cocorosie
- 13.09. GRAMY U SIEBIE: Babu Król czyli Budyń i Bajzel
- 18.09. Koncert Jordan Ryene
- 27.09. Koncert Jaromira Nohavicy
- 28.09. RYTMY MARCINA: Noc muzyki na Świętym Marcinie
- 30.09. WADROFONIK I GOŚCIE: „Steve Reich – music for 18 musicians”
- 1.10. Koncert Múm
- 5.10. Koncert Lao Che „Soundtrack”
- 8.10. GRAMY U SIEBIE: Donut (i inni)
- 10.10. MOJA MUZYKA #19: Wojciech Sokolnicki „Moje obrazy”
- 12.10. Koncert Hanny Banaszak
- 26.10. Koncert Chłopcy Kontra Basia
- 4.11. Koncert Gaba Kulka
- 21.11. MOJA MUZYKA #20: Jan Jerzy Kołacki „Zamek vs bas”
- 26.11. Koncert Waglewski Fisz Emade „Matka, Syn, Bóg”
- 27.11. GRAMY U SIEBIE: Rust (i inni)
- 28.11. Koncert Czesław Śpiewa
- 29-30.11. VIII FESTIWAL JAZZOWY MADE IN CHICAGO 2013
- 2.12. GRAMY U SIEBIE: LIVE ACT: QIhead / Luchos / Jago Vj / support ADR
- 8.12. Koncert Dżem
- 15.12. MOJA MUZYKA #21: Grażyna Grobelna – „Przezroczysta”
- 21.12. Koncert świąteczny „Skowronki na Boże Narodzenie”

- 8.01. MY MUSIC #13: Łukasz Kuropaczewski "Classy Guitar"
- 13.01. 21st Finale of the Great Orchestra of Christmas Charity
- 18.01. Live concert: L.U.C. "Kosmostumostów"
- 19.01. PALSECAM VIBRATIONS #1: Julien Ottavi (France)
- 26.01. Live concert: Martyna Jakubowicz
- 28.01. MY MUSIC #12: Anna Kokocińska "Identycznie Różni"
-
- 3.02. New Year's concert by Girls' Choir "Skowronki"
- 8.02. ETHNO PORT REVISITED: Motion Trio
- 9.02. PALSECAM VIBRATIONS #2: Sebastian Buczek
- 15.02. OUR PLACE, OUR MUSIC: Muchy
- 22.02. Live concert: Kim Nowak
- 23.02. ETHNO PORT REVISITED: Trio Joubran
- 23.02. MY MUSIC # 14: Live concert: pieces by Jerzy Wojciechowski - "Dystanse"
-
- 2.03. OUR PLACE, OUR MUSIC: Hello Mark, Tfaruk Love Communication and Zakręt
- 7.03. MY MUSIC #15: Adam Domurat & Co-operate Orchestra "Violinspired"
- 8.03. PALSECAM VIBRATIONS #3: Tabata Mitsuru + LXMP
- 9.03. Live concert: string quartet "Amadeus" [Group of Deaf Artists]
- 10.03. Radio Merkury Spa #3: Grzegorz Turnau, Robert Więckiewicz [Radio Merkury]
- 16.03. Live concert: Myslovitz acoustic
- 20.03. OUR PLACE, OUR MUSIC: Michał Zator and Peter J. Birch
- 21.03. ETHNO PORT REVISITED: Dakha Brakha & PortMone - "Khmeleva project"
-
- 6.04. PALSECAM VIBRATIONS #4: Rapoon (UK) support: Revue svazu českých architektů (PL)
- 13.04. MY MUSIC #16: Experimental suite "Co w trawie piszczy" - Liliana Kostrzewska and band
- 18.04. OUR PLACE, OUR MUSIC: JRM - JIG & REEL MANIACS
- 19.04. Live concert/performance by KATARZYNA GRONIEC - "Wiszące ogrody! Już się przeżyły"
- 21.04. NOCTURNAL: Łukasz Kuropaczewski
- 26.04. OUR PLACE, OUR MUSIC: Piotr Woźniak
-
- 5.05. ETHNO PORT REVISITED: Kimmo Pohjonen solo
- 14.05. Live concert: Waclaw Zimpel, Maallem Mokhtar Gania, Paweł Szpura
- 17.05. Live concert: SÓLEY
- 19.05. ETHNO PORT REVISITED: Houria Aïchi & L` Hijâz ` Car (Algeria/France) "Les Cavaliers de l` Aurès"
- 28.05. MY MUSIC #17: "Poszukując krańców świata" - cello octet Mixtura & Paulina Rogowska
-
- 2.06. Girls' Choir Skowronki: "Words + sounds + music = song!"
- 3.06. Live concert: "Mała Trąba z Dużą Trąbą" [Association of Polish Artists Musicians, Poznań branch]
- 7-9.06. ETHNO PORT POZNAŃ: Tamikrest /Mali/Dubioza Kolektiv /Bośnia i Hercegowina/, Hayhan Kalhor & Erdal Erzincan /Iran, Turcja/, Canzoniere Grecanico Salentino /Włochy/, Hysni (Nico) Zela & Albanian Iso-Polyphonic Choir /Albania/, Pandit Hariprasad Chaurasia /Indie/, Alireza Ghobani /Iran/, Jean-Luc Thomas & Yvon Riou /Francja/, Yat-Kha /Rosja/, Boban & Marko Markovic Orchestra /Serbia/, Felix Lajko /Węgry/, Ibrahim Maalouf /Liban/

12.06. MY MUSIC #18: Live concert: "Światłodźwięki"

3.07. Live concert: ARIFA (the Netherlands, Romania, Germany, Turkey)

4.07. Live concert: Kev Fox & The Last Dance

10.07. Live concert: Lipali

17.07. Live concert: John Porter Band

25-27.07. TZADIK POZNAŃ FESTIWAL – The New Jewish Tradition [Multikulti Association]

31.07. Live concert: Jezus Maria Peszek

7.08. Live concert: Rebeka

8.08. Live concert: Bester Quartet

14.08. Live concert: Mariusz Lubomski

22.08. POLISH GUITAR ACADEMY: "An evening with guitar" – Petrit Çeku (Croatia)

13.08. Live concert: Voo Voo

31.08. Live concert: Perfect

9.09. Live concert: Cocorosie

13.09. OUR PLACE, OUR MUSIC: Babu Król czyli Budyń i Bajzel

18.09. Live concert: Jordan Ryene

27.09. Live concert: Jaromir Nohavica

28.09. MARTIN'S RHYTHMS: A night of music in St. Martin Street

30.09. KWADROFONIK i GOŚCIE: "Steve Reich – music for 18 musicians"

1.10. Live concert: Múm

5.10. Live concert: Lao Che "Soundtrack"

8.10. OUR PLACE, OUR MUSIC: Donut (and others)

10.10. MY MUSIC #19: Wojciech Sokolnicki "Moje obrazy"

12.10. Live concert: Hanna Banaszak

26.10. Live concert: Chłopcy Kontra Basia

4.11. Live concert: Gaba Kulka

21.11. MY MUSIC #20: Jan Jerzy Kołacki "Zamek vs bas"

26.11. Live concert: Waglewski Fisz Emade "Matka, Syn, Bóg"

27.11. OUR PLACE, OUR MUSIC: Rust (and others)

28.11. Live concert: Czesław Śpiewa

29-30.11. 7th JAZZ FESTIVAL MADE IN CHICAGO 2013

2.12. OUR PLACE, OUR MUSIC: LIVE ACT: Qlhead / Luchos / Jago Vj / support ADR

8.12. Live concert: Dżem

15.12. MY MUSIC # 21: Grażyna Grobelna – "Przezroczyista"

21.12. Christmas choir concert "Skowronki for Christmas"

The image is a promotional poster for the 'Ethno Port Poznań' festival. It features a background photograph of a large crowd gathered in a city square in front of a grand, multi-story stone building with arched windows. A stage is set up in the middle ground with a white canopy and scaffolding. A band is performing on the stage, illuminated by spotlights. The text 'ETHNO PORT POZNAŃ 7-9.06.' is overlaid in the center in a white, sans-serif font, enclosed within a white, rounded, diamond-shaped border. On the right side, there is a vertical banner with a list of performers and dates.

ETHNO PORT
POZNAŃ
7-9.06.

ETHNO PORT
POZNAŃ
7-9
CZERWCA
2013

ORGANIZACJA
I PRACOWNICY
TAMKIESZ
TURKOZA KOLEJNY
BYTHAN KALEB
I BOGAL DZIECI
CANTONERE SANCARCO
ALENTI

HYSHI DZON ZELA
I KUMAH
ISO-DZON
JAHLEDO
KAPLE
KAPLE WARSZAWA
PRECIOSI
JAHDI HARIPALAD
CHAURASA
ALRIZA GHORRAH

FINAL WARGETATOV
YAT-KHA
SOBAN I HARRO
HAIKOVIC ORCHESTRA
PELO LAKHO
BRANNI MAALOUF

Święty Marcin w kolorach Ethno

Tomasz Janas

125

Przez pięć edycji festiwalu Ethno Port Poznań jego organizatorzy konsekwentnie, choć i wielkim wysiłkiem, budowali jego markę. Wymyślone – chciałoby się wręcz powiedzieć: wynalezione – przez nich miejsce było jednym z jego wyróżników, a zapewne też (w pewnej mierze) jednym z elementów, które decydowały o powodzeniu imprezy.

Przypomnijmy, że było to Stare Koryto Warty – miejsce położone nieopodal Starego Rynku, gdzie istotnie kilka dekad wcześniej płynęła rzeka. Zapomniany przez wszystkich i zaśmiecony teren został oczyszczony dzięki inicjatywie organizatorów festiwalu. Ethno Port kojarzył się odtąd z tym miejscem, zżyła się z nim publiczność. Bo to przecież zarówno fantastyczny program, jak i klimat współtworzony przez publiczność budowały opinię o festiwalu, której najbardziej międzynarodowym wyrazem było umieszczenie go trzykrotnie już przez prestiżowy magazyn „Songlines” w gronie 25 najważniejszych festiwali *world music* na świecie.

Zmiana

I oto wiosną 2013 roku organizatorzy festiwalu z Centrum Kultury „Zamek” podjęli ostateczną decyzję o przeniesieniu festiwalu ze Starego Koryta Warty do „Zamku” i jego przestrzeni. Powody podawane przez organizatorów były racjonalne, mieliśmy tu z jednej strony uwarunkowania budżetowe (festiwal w Starym Korycie po prostu dużo więcej kosztował, choćby ze względu na konieczność corocznego przygotowania infrastruktury), z drugiej – niechęć mieszkańców Chwaliszewa, którzy sąsiedztwo festiwalu uznawali za uciążliwe. A jednak decyzja wzbudzi-

ła sporo kontrowersji, a co bardziej rozgorączkowani zwolennicy pierwotnej lokalizacji mówili wręcz o końcu festiwalu...

Wraz z szóstą edycją kończyła się zatem pewna epoka w historii Ethno Portu – co do tego nikt nie miał chyba wątpliwości. Można było jednak mieć nadzieję, że wraz z tym przełomem narodzi się nowa jakość, że w nowych przestrzeniach festiwal nie straci swej specyfiki. Dziś możemy już powiedzieć, że tak właśnie się stało. Impreza zlokalizowana w „Zamku”, ale i przed nim – a zatem w samym centrum Poznania, przy ul. Św. Marcin – nabrała niepowtarzalnego charakteru. Po trzech bardzo intensywnych koncertowych dniach (7-9.06.2013), wypełnionych też warsztatami, spotkaniami, pokazami filmowymi, niemalże nikt nie wzdychał już do poprzedniej lokalizacji. Owszem, tegoroczny Ethno Port był znakomity pod względem artystycznym, ale twierdzą, że nie tylko to zadecydowało o zaakceptowaniu nowej lokalizacji przez słuchaczy. Same te przestrzenie (Sala Wielka, Dziedziniec Zamkowy, parking przed „Zamkiem”) nabrały przez tych parę dni niezwykle kolorytu.

Miejsce

Doskonałym pomysłem okazała się próba zaaranżowania miejskiej przestrzeni w samym centrum – tak, by przybliżyć ją do natury, a jednocześnie do klimatu „folkowej” imprezy. Na wielkim parkingu przed „Zamkiem” – od ul. Kościuszki do Al. Niepodległości – wyrósł raptem trawnik. Organizatorzy, sporym nakładem sił, rozłożyli na całym tym obszarze trawę. Przygotowano też stylowe (nawiązujące do „ekologicznej” estetyki) ławki i stoiska gastronomiczne, w podobnej estetyce przybrano też scenę, która stanęła u podnóża „Zamku”.

Wspomniana scena była (jako się rzekło) jedną z trzech estrad tegorocznego festiwalu. Codziennie o godz. 20 odbywały się tam koncerty przeznaczone dla najszerzej publiczności. Wstęp na tę część festiwalu był wolny, a program tych koncertów pomyślany został tak, aby przedstawić w tym miejscu muzykę możliwie komunikatywną, mogącą trafić nawet do nieprzygotowanej (bo w pewnej mierze przypadkowej) publiczności – zarazem spełniającą jednak warunek artystycznej jakości.

Parking

Najbliższy ideału, spośród tych trzech występów przed zamkiem, był wspólny (sobotni) koncert Kapeli Ze Wsi Warszawa i hiszpańskiej artystki Mercedes Peon. Kapela Ze Wsi Warszawa to klasyk krajowego folku i jednocześnie najbardziej utytułowany za granicą polski zespół tego nurtu. Poznański koncert był potwierdzeniem wszystkich zalet stylu grupy. Mamy tu z jednej strony głębokie osadzenie w tradycyjnej wiejskiej muzyce, z drugiej szalenie komunikatywną, współczesną formułę, bo choć artyści korzystają tylko z akustycznych instrumentów, to duch punkowego, niezależnego grania – i znakomite porozumienie z publicznością zapewniają mu szalenie gorące przyjęcie. Powiedzieć wolno, że Mercedes Peon otrzymała wielkie owacje na samym początku, gdy pojawiła się na scenie, również dzięki temu, że była gościem Kapeli.

Artystka z hiszpańskiej Galicji przedstawiła kilka własnych utworów, wspierając się elektroniką. Publiczność najżywiej reagowała jednak, gdy artyści połączyli swe siły.

W piątek (7.06.) wystąpił w tym miejscu bośniacki zespół Dubioza Kolektiv, zaś w niedzielę – Boban & Marko Markovic Orchestra. W piątkowy wieczór usłyszeliśmy muzykę, która wychodziła od tradycyjnych inspiracji w stronę reggae, rocka, hip-hopu. W niedzielę – szalony pokaz jednej z najlepszych bałkańskich, romskich orkiestr dętych, która oprócz nawiązywania do własnych źródeł pokazała też umiejętność grania przebojowego, niemal w klimacie pop, w czym pomogły niewątpliwie choćby tematy znane z filmu „Underground” Emira Kusturicy. Faktem jest, że koncerty plenerowe (zwłaszcza sobotni i niedzielny) zgromadziły przed „Zamkiem” sporą publiczność, która przyjmowała płynącą ze sceny muzykę bardzo gorąco. Otwarte pozostaje pytanie, na ile te koncerty mają być wizytówką tego, co dzieje się na koncertach biletowanych (ta zbieżność była jednak dość względna), na ile zaś mają po prostu przyciągać tę bardziej obojętną część publiczności (to się niewątpliwie udaje). Choć marzyłoby mi się, aby wszystkie koncerty otwarte były wydarzeniami artystycznymi.

Dodajmy, że już po tych plenerowych koncertach na łące przed „Zamkiem” – dopóki nie spadł wielki deszcz – biesiadowały tłumy młodych ludzi. To najlepszy dowód, jak bardzo trafna i ożywcza była idea rozłożenia trawnika na parkingu.

Dziedziniec

Drugą z festiwalowych scen był Dziedziniec Zamkowy. To tam miały miejsce wydarzenia najbardziej ekscytujące pod względem artystycznym. Największymi przeżyciami okazały się koncerty odbywające się tam co dzień o godz. 22. W piątek zagrał tam duet Kayhan Kalhor (Iran) – kamancze i Erdal Erzincan (Turcja) – lutnia długoszyjkowa baglama. To był wieczór niemal mistyczny. Artyści zegrali długi, blisko półtoragodzinny set, bez przerw. Wychodząc od bliskowschodnich tradycji, m.in. muzyki perskiej, proponowali autorskie, natchnione improwizacje. Koncert zakończył się w pełni zasłużoną owacją na stojąco całej publiczności. Podobnie było dzień później, gdy w tym samym miejscu zagrał hinduski mistrz gry na flecie bansuri Pandit Hariprasad Chaurasia. Tu długie, medytacyjne frazy odsyłały nas oczywiście do muzycznej tradycji Indii, okazując się jednak zdumiewająco uniwersalną, komunikatywną opowieścią. W niedzielny późny wieczór na Dziedzińcu Zamkowym zagrał węgierski muzyk Felix Lajko. I dla niego podstawowym kontekstem była własna tradycja wraz z elementami muzyki romskiej. Lajko – wirtuoz gry na skrzypcach i cytrze – z tych elementów składał jednak w pełni własną, autorską muzykę. Było to granie pełne pasji, twórczej furii, gęste, dynamiczne, porywające. Towarzyszący mu bardzo ciekawi instrumentalisci stanowili jedynie tło dla lidera.

Na Dziedzińcu Zamkowym mieliśmy jeszcze dwa świetne koncerty popołudniowe. Pierwszego dnia – niezwykłego, motorycznego, ale i pozytywnie kołyszącego pustynnego bluesa zagrała grupa Tamikrest. Pochodząca z Mali grupa Tuaregów wykorzystuje w swej muzyce gitary elektryczne i mocne zestawy rytmiczno-perkusyjne. Artyści przyznają, że poza własną tradycją

inspiruje ich Jimi Hendrix czy Bob Marley – co słysząc w ich twórczości, ale dodajmy pospieszenie, że ów element własnej tradycji jest tu dominujący. To był fantastyczny występ.

Do elektrycznego instrumentarium sięga też zespół Yat-Kha pochodzący z Tuwy. Ta grupa dobrze znana zarówno wielbicielom *world music*, jak i alternatywnego rocka, łączy w sobie oba żywioły. Publiczność dała się oczarować ich niepowtarzalnej twórczości, którą cechuje gardłowy śpiewa lidera, wspierany rockowym – ale też tradycyjnym – instrumentarium. W repertuarze wieczoru usłyszeliśmy zaś zarówno tradycyjne tuwińskie utwory, jak i rockową klasykę w charakterystycznej interpretacji zespołu.

Sala

Kolejne dni koncertowe zaczynały się i kończyły w Sali Wielkiej „Zamku”. Tu znów każdego dnia czekały nas muzyczne odkrycia. Na pewno zapamiętamy każdy koncert kończący dzień. W piątek z fenomenalnym, pełnym radości, roztańczonym koncertem wystąpiła włoska grupa Canzoniere Grecanico Salentino. Przywołując słynną włoską tradycję tarantelli, artyści dali piękny pokaz ożywczego i twórczego korzystania ze źródeł. Dzień później wielki irański pieśniarz Alireza Ghorbani przedstawił swój projekt oparty na mistycznej poezji Rumiego, pochodzącej z XIII wieku. Ze skromnym, ale wirtuozowskim towarzyszeniem trzech instrumentalistów Ghorbani prowadził nas znów w krąg przeżyć niemal metafizycznych, a jego głos fascynował. Dla odmiany trzeci dzień festiwalu zakończył się koncertem pełnym mocnego elektrycznego brzmienia. Zagrał Ibrahim Maalouf, libański muzyk mieszkający w Paryżu. Ma na swym koncie płyty z muzyką odwołującą się wyraźnie do bliskowschodnich źródeł. Grywali na jego płytach gościnnie (znani i na Ethno Porcie) Bijan Chemirani czy Adnan Joubran. Maalouf wraz zespołem postawił jednak na mocne jazz-rockowe brzmienia, z elementami funku i muzyki świata migającymi w tle. Przyjęty został jednak znakomicie, bo też niezależnie od gatunkowych porządkowań zagrał bardzo dobry – również sensie dramaturgicznym – koncert.

W Sali Wielkiej mieliśmy też okazję spotkać się z albańską tradycją wpisaną na listę światowego dziedzictwa kulturowego Unesco. Hysni (Niko) Zela & Albanian Iso-Polyphonic Choir przedstawili niezwykłą obrzędową tradycję albańskiego śpiewu, a dla publiczności była to godzinna wyprawa do naprawdę innego świata.

Również krajowi wykonawcy – DagaDana i Trio Janusza Prusinowskiego – dali koncerty w Sali Wielkiej. DagaDana z gościnnym udziałem perkusisty Franka Parkera przedstawiła specjalnie przygotowany materiał oparty na polskiej (również wielkopolskiej!) i ukraińskiej tradycji. Było tu trochę elektroniki, trochę jazzu, a do tego świetne wykonanie – i znakomite poczucie humoru wykonawców. Świetnie przyjęto również Trio Janusza Prusinowskiego, które obecnie jest już kwintetem. Grupa Prusinowskiego sięga bezpośrednio do źródeł (także wielkopolskich, ale i tematów z innych części kraju); jej opracowania respektują klimat tradycyjnych wersji danych utworów, a jednocześnie pozostają twórczą autorską interpretacją.

Publiczności w Sali Wielkiej zaprezentowali się również uczestnicy kilkudniowych warsztatów (muzycznych i tanecznych). Zagrali też prowadzący warsztaty Jean-Luc Thomas oraz zespół Muzykanci.

Festiwal

Festiwal, jak wspomniałem, był niezwykle intensywny. Bo poza zrelacjonowanymi tu koncertami były też warsztaty, a także pokazy filmowe i wykłady przygotowane we współpracy z Instytutem Etnologii i Antropologii Kulturowej UAM.

Choć – jako się rzekło – słabych występów właściwie podczas tegorocznego festiwalu nie było, to w wielu rozmowach powracała wątpliwość, czy pięć koncertów dziennie to nie za dużo. Przyznam, że ja również wolałbym, aby codziennie odbywały się cztery koncerty. Chociaż narzekanie na nadmiar doznań to pewnie paradoks.

Pod względem programowym i artystycznym był to z pewnością jeden z najlepszych (o ile nie najlepszy) Ethno Port w historii. A kontrowersje wokół nowej lokalizacji festiwalu? Ten temat przestał już być aktualny.

ETHNO PORT POZNAN 2013 /
PANDIT HARIPRASAD CHAUHANSIA (Indie / India)







ETHNO PORT
POZNAŃ
7–9.06.

St. Martin in the colours of Ethno

Tomasz Janas

Through five editions of the Ethno Port Poznań festival its promoters consistently, though with great effort, had been building its brand. The venue they came up with, one could say discovered, was one of its distinctive features and most likely (to a degree) a factor which made it so successful.

The venue in question was the Old Channel of the Warta – a place not far away from the Old Market Square, where the river actually ran several decades ago. Forsaken by everyone and heavily littered, the area was cleared on the initiative of the festival's organisers. From then on Ethno Port would be associated with the place, and the audience grew accustomed to it. After all, it was both the amazing programme as well as the atmosphere created by the audience that shaped the opinion about the festival. And a good opinion it must have been, since the prestigious Songlines magazine ranked the event three times among the 25 most important world music festivals of the world.

The change

In spring 2013 the promoters from “Zamek” Culture Centre finally decided to move the festival from the Old Warta Channel to “Zamek” and its premises. The reasons given by the organisers were rational: on the one hand there were financial considerations (festival in the Old Channel was simply much more expensive, if only due to the need to provide the infrastructure every year), on the other, the reluctant attitude of the inhabitants of Chwaliszewo, for whom having

a festival in the neighbourhood was bothersome. Still, the decision aroused much controversy, and the more ardent supporters of the original location said the festival was going to end...

There was probably no doubt that the sixth edition marked the end of a certain period in the history of Ethno Port. And yet there was also hope that the watershed will bring forth a new quality, that in the new spaces the festival would not lose its singular character. Today we can say that the hope was not in vain. The event, taking place inside “Zamek” and in front of it, in St. Martin street, proved unique.

After three, very intensive days of concerts (7.-9.06.2013), topped up with workshops, meetings, screenings, those who missed the previous locations were few and far between. Indeed, this year’s Ethno Port was excellent in artistic terms, but I would argue that it was not the only factor which made the audience accept the new venue. The spaces themselves (the Grand Hall, Castle Courtyard, car park in front of “Zamek”) were places of extraordinary ambience during those days.

The place

It was a splendid idea to transform the urban landscape in the very heart of the city so that it resembled natural surroundings and matched the atmosphere of a “folk” event. The large car park before “Zamek” – from ul. Kościuszki to Al. Niepodległości – suddenly sprouted a lawn. With no little effort, the organisers covered the area with turf. There were also stylish benches and catering stands (drawing on the overall “ecological” design) while the stage which went up at the feet of “Zamek” was given a matching decoration.

That stage was (as already said) one of the three stages this year’s festival had. The concerts which took place there every day at 8:00 PM were intended for the broadest public. People would be admitted free of charge, while the programme was devised in such a way as to include listener-friendly music, which could appeal even to the unprepared (some of them being random) audience, but still met the requirement of artistic quality.

Car park

Of the three performances in front of “Zamek”, the joint (Saturday) concert of Kapela Ze Wsi Warszawa and the Spanish artist Mercedes Peon came closest to the ideal. Kapela Ze Wsi Warszawa is a classic of the domestic folk scene and a Polish band which enjoys the greatest recognition abroad. The concert in Poznań confirmed all the assets of the group’s style. On the one hand the music is deeply rooted in traditional rural music, but comes in a greatly communicative, contemporary form. Although the musicians use only acoustic instruments, the spirit of punk and independent music-making as well as excellent rapport with the audience guarantee extremely warm reception. Mercedes Peon came out on stage to the sound of tremendous ovation, which was also thanks to the fact that she was Kapela’s guest. Supported

by electronics, the artist from Spanish Galicia performed several of her own pieces, but the response of the audience was liveliest when the artists joined their forces.

On Friday (7.06.) the car park stage featured Bosnian Dubioza Kolektiv, and on Sunday – Boban & Marko Markovic Orchestra. The music on Friday night set out from traditional inspirations and wandered towards reggae, rock and hip-hop. On Sunday – a wild display from one of the best Roma brass bands of the Balkans, who apart from references to their own roots, demonstrated the ability to play hit-like pieces, almost in the pop vein, for which they availed themselves of themes known from Emir Kusturica's "Underground". It is a fact that the open air concerts, on Saturday and Sunday in particular, gathered a considerable audience in front of "Zamek", an audience which received the music coming from the stage with great warmth. A question remains to what a degree those concerts were to be a token of what happened during the ticketed concerts (the correspondence was fairly relative), and to what an extent they were just supposed to attract the more indifferent audience (which undoubtedly proved a success). Still, my dream is that every open concert were an artistic event.

Let us add that after those open air concerts – until the rain started pouring down – crowds of young people enjoyed themselves over a drink and a bite to eat on the meadow in front of "Zamek". This is the best proof that covering the car park with lawn was the right and refreshing idea.

The Courtyard

The Castle Courtyard was the second of the festival's stages. It is also where the artistic aspect of the performance was the most exciting. The concerts taking place everyday at 10:00 PM turned out to be the greatest experiences. The duo consisting of Kayhan Kalhor (Iran) on kamanche and Erdal Erzincan (Turkey) on baglama, a long-necked lute, played on Friday. It was almost a mystical night. The artists gave a lengthy, almost one and a half-hour long concert, without breaks. Setting out from Middle Eastern traditions, they offered the listeners original, inspired improvisations. The show ended with a fully deserved standing ovation from the entire audience. Much the same happened on the following day, with the performance of Pandit Hariprasad Chaurasia, an Indian master of the bansuri flute. Here, the long, meditative phrases were naturally a journey into the musical traditions of India, but they also proved to be an astonishingly universal and intelligible tale. Hungarian Felix Lajko gave a performance in the Castle Courtyard on Sunday night. As with previous artists, his basic context was his native tradition combined with the elements of Roma music. Lajko, a virtuoso of violin and zither, assembled those components into his very own, original compositions. It was a performance full of passion, creative fury, a teeming, dynamic, captivating show. The accompanying instrumentalists, albeit very interesting, were but a backdrop to the leader.

The Castle Courtyard saw two more excellent afternoon concerts. On the first day, Tamikrest played their extraordinary, motoric blues with a positive desert swing. In their music, the Tu-

aregs from Mali rely on electric guitars and powerful rhythm and percussion sets. The artists admits that apart from their own tradition they are inspired by Jimi Hendrix or Bob Marley, which can easily be heard in their songs, but let us add hastily that their native tradition is the predominant ingredient. That was a fantastic show.

The band Yat-Kha from Tuva also uses electric instruments. The group is well known to aficionados of world music and fans of alternative rock, since they combine both of these genres. The audience was under a spell of their inimitable art, characterised by the throat singing of the leader backed by rock as well as traditional instruments. That night, the repertoire included traditional songs of Tuva and rock classics, in the unique interpretation that the band can offer.

The Hall

The successive concert days began and ended in the Grand Hall of “Zamek”. And again, each day brought musical discoveries. We will surely remember every final show of the day. Friday belonged to the Italians from Canzoniere Grecanico Salentino, who performed a phenomenal, joyful, dancing concert. Drawing on the famous Italian tradition of tarantella, the artists gave a wonderful display of refreshing and creative approach to the traditional sources. A day later, the great Iranian singer, Alireza Ghorbani, appeared with his project based on 13th-century mystical poetry of Rumi. With modest yet virtuoso accompaniment of three instrumentalists, Ghorbani led us into the realm of virtually metaphysical experience, while his voice was nothing short of fascinating. In turn, the third day of the festival ended with concert brimming with powerful electric sound. It was Ibrahim Maalouf, Lebanese musician living in Paris. Maalouf recorded albums which clearly drew on Middle Eastern sources, while among his guests included Bijan Chemirani or Adnan Joubran, both known to Ethno Port audience. This year, however, Maalouf with band opted for a powerful jazz-rock sound, with funk and world music flashing in the background. The audience responded splendidly, because regardless of genre categorization, he played a very good concert, also in terms of dramaturgy.

It was also in the Grand Hall that we had the opportunity to encounter Albanian tradition which features on the Unesco’s cultural heritage list. Hysni (Niko) Zela & Albanian Iso-Polyphonic Choir presented an unusual, ritual tradition of Albanian singing, taking the listeners on an hour-long journey into a truly different world.

Also Polish artists – DagaDana and Janusz Prusinowski Trio – performed in the Grand Hall. DagaDana, with Frank Parker on drums as their guest, appeared with a specially prepared material based on Polish (Greater Poland included!) and Ukrainian tradition. There was a touch of electronics, some jazz and the outstanding performance on top – as well as the great sense of humour of the artists. Janusz Prusinowski Trio, at present already a quintet, was also superbly received. Prusinowski’s group draw directly on the source material (from Greater Poland as well

as other parts of the country); the resulting compositions remain true to the traditional versions and at the same time constitute creative, original interpretations.

The public in the Grand Hall also saw performances by those who attended musical and dance workshops organised during Ethno Port, as well as concerts of those who conducted the workshops, i.e. Jean-Luc Thomas and the band Muzykanci.

The festival

As I remarked previously, the festival was an exceedingly intense event. Apart from the concerts discussed here, there were workshops, film screenings and lectures prepared in collaboration with the Institute of Ethnology and Cultural Anthropology at the Adam Mickiewicz University in Poznań.

As I said, practically no performance of this year's festival may be considered inferior, but the doubts whether five concerts a day is not too much recurred in many conversations. I have to admit that I would also prefer four concerts daily, although complaining of excess of experiences is most likely a paradox.

As regards the programme and artistic quality, it was certainly one of the best (if not the best) Ethno Port in history. And the controversy surrounding the new venue of the festival? This topic has lost its relevance altogether.



ETHNO
PORT

WYSTĘPY
KABARET
& BANDA CIEPIŃ
TANIEC
MUSICA COLLECTA
KATOWICE KAPLAN
& BANDA CIEPIŃ
LAWOWSKIE DRUMMERS
BALLETNO

WYKONAWCY
KABARET
& BANDA CIEPIŃ
MUSICA COLLECTA
KATOWICE KAPLAN
& BANDA CIEPIŃ
LAWOWSKIE DRUMMERS
BALLETNO

PAWEŁ WARSZCZYŃSKI
WYKONAWCY
KABARET
& BANDA CIEPIŃ
MUSICA COLLECTA
KATOWICE KAPLAN
& BANDA CIEPIŃ
LAWOWSKIE DRUMMERS
BALLETNO

7-9
CZERWCA
2013

ETHNO PORT POZNAŃ 2013 / dziedzielniec zamkowy / The Courtyard



ETHNO
PORT
POZNAŃ

ETHNO
PORT

PROGRAMOWY
DAGADANA
& SPINARZ
TOPINIEŚ
DUBIŚKA KOLETY
KATYŃSKI KALINOS
& SPINARZ
CANDIDATE DRACON
SALWING

HYDRO (MIMO) ZELA
& ALERMAN
SO-POLYPHONIC CHOR
JANUSZ PRUSIKOWSKI TRIO
KAROLA DE WIS WARDZIAN
ALFONSO PICON
ARISTO NIKOLAI
CHARRADA
ALBERTA GIOBBINI

FRAN WARDZIANOW
1937-1984
BOBAN & MARCO
PANDIĆ PROCESTRA
PEUR LAZO
SEBASTYAN LALLOU

7-9
CZERWCA
2012



MARIA PESZEK

FILM



Calendar of Events

MIFF OFF CIMENA 2013 /
IDFF OFF CIMENA 2013



- 14.01. KLUB KRÓTKIEGO KINA: Roman Polański i jego krótkie filmy
- 21.01. KLUB KRÓTKIEGO KINA: Filmy zagraniczne prezentowane na Off Cinema 2012
- 28.01. KLUB KRÓTKIEGO KINA: Filmy Radki Franczak
- 4.02. KLUB KRÓTKIEGO KINA: Przegląd twórczości Marka Nowakowskiego
- 7.02. „O technikach budowania filmowej narracji”: warsztaty z Moniką Górską
- 11.02. KLUB KRÓTKIEGO KINA: Przegląd twórczości Marka Nowakowskiego
- 14.02. KLASYCZNE CZWARTKI: „Osiem i pół”, reż. Federico Fellini
- 18.02. KLUB KRÓTKIEGO KINA: Przegląd twórczości Marka Nowakowskiego
- 21.02. KLASYCZNE CZWARTKI: „Ziemia obiecana”, reż. Andrzej Wajda
- 24.02. NIEDZIELA NA ZAMKU: Poznańska premiera filmu „Panoptikon”
- 25.02. KLUB KRÓTKIEGO KINA: Przegląd twórczości Marka Nowakowskiego – „Pamiętka z Celuloidu”, „Z Paryża do Jurkowa”
- 28.02. KLASYCZNE CZWARTKI: „Ucieczka z kina Wolność”, reż. Wojciech Marczewski
- 4.03. PORA NA SKANDYNAWIĘ: „World Shorts” – krótki metraż ze Szwecji, „Sugar Man”, reż. Malik Bendjelloul
- 5.03. PORA NA SKANDYNAWIĘ: „Żołnierzyk”, reż. Anette K. Olesen, „Aplauz”, reż. Martin Zandvliet
- 6.03. PORA NA SKANDYNAWIĘ: „Klasztor. Pan Vig i zakonnica”, reż. Pernille Rose Grønkvær, „Żołnierzyk” reż. Anette K. Olesen
- 7.03. PORA NA SKANDYNAWIĘ: Klasyczny czwartek – „Dzień gniewu”, reż. Carl Theodor Dreyer, prelekcja – dr Anna Mrozewicz
- 8.03. PORA NA SKANDYNAWIĘ: „Męski erotyk”, reż. Jøgen Leth, „Kobieta, która pragnęła mężczyzny”, reż. Per Fly
- 11.03. KLUB KRÓTKIEGO KINA: Klasyka krótkiego metrażu
- 14.03. PRZEGLĄD FILMOWY „MIGAWKA”: KRZYSZTOF KIEŚŁOWSKI: rozmowa o Kieślowskim – Grażyna Banaszkiewicz, prof. Mikołaj Jazdon, dr Rafał Koschany, filmy Krzysztofa Kieślowskiego – „Bez końca”, „Z punktu widzenia nocnego portiera”, „Zdjęcie”; „Z rzeczywistości”, reż. Grażyna Banaszkiewicz, „Ostatnie spotkanie z Krzysztofem Kieślowskim”, realizacja Mikołaj Jazdon
- 16.03. Wielkopolskie Porównania Filmowe
- 18.03. KLUB KRÓTKIEGO KINA: „Kamienna cisza”, reż. Krzysztof Kopczyński oraz spotkanie z autorem
- 21.03. KLASYCZNE CZWARTKI: „Ballada o Narayamie”, reż. Shohei Imamura, prelekcja: Marek Bochniarz
- 4.04. KLASYCZNE CZWARTKI: „Gabinet doktora Caligari”, reż. Robert Wiene, prelekcja: prof. Małgorzata Hendrykowska. Pokaz z taperem Piotrem Wiza
- 7-9.04. HALO ECHO: II Ogólnopolski Przegląd Dziecięcych Filmów Animowanych „halo echo”
- 7.04. SHORT WAVES: Najlepsze brytyjskie animacje
- 8.04. KLUB KRÓTKIEGO KINA: Short Waves: Pokaz filmów dokumentalnych z Sheffield
- 11-14.04. O!PLA: Ogólnopolski Festiwal Polskiej Animacji O!PLA: pokaz konkursowy OFF + Wideoklip
- 11.04. KLASYCZNE CZWARTKI: O!PLA: „Wielkie Miniatury” – część 1, czyli 55 lat Studia Miniatur Filmowych
- 14.04. SHORT WAVES: Najlepsze brytyjskie animacje

- 15.04. KLUB KRÓTKIEGO KINA: Klasyka krótkiego metrażu
- 18.04. KLASYCZNE CZWARTKI: „Westerplatte” reż. Stanisław Różewicz, prelekcja: prof. Mikołaj Jazdon
- 19-25.04. 4. LGBT Film Festival
- 21.04. SHORT WAVES: Najlepsze brytyjskie animacje
- 22.04. KLUB KRÓTKIEGO KINA: Przegląd filmów Tadeusza Litowczeni
- 25.04. SHORT WAVES: The best of Zebra Festival
- 25.04. KLASYCZNE CZWARTKI: „Harakiri”, reż. Masaki Kobayashi, prelekcja: Marek Bochniarz
- 28.04. SHORT WAVES: Najlepsze brytyjskie animacje
- 29.04. KLUB KRÓTKIEGO KINA: Przegląd filmów Tadeusza Litowczeni
-
- 6.05. KLUB KRÓTKIEGO KINA: Przegląd filmów Tadeusza Litowczeni
- 9.05. BELOW KULTURA FLANDRII I HOLANDII: „Malpertuis”, reż. Harry Kümel
- 13.05. KLUB KRÓTKIEGO KINA: Przegląd filmów Tadeusza Litowczeni
- 15-17.05. BELOW KULTURA FLANDRII I HOLANDII
- 20.05. KLUB KRÓTKIEGO KINA: Pokaz filmów Tadeusza Żukowskiego
- 23.05. BELOW KULTURA FLANDRII I HOLANDII: „Meeuven sterven in de haven”, reż. Rik Kuypers, Roland Verhavert, Ivo Michiels
- 25.05. KLUB KRÓTKIEGO KINA: Klasyka polskiego dokumentu – „273 dni poniżej zera”, reż. Jerzy Bossak
- 27.05. KLASYCZNE CZWARTKI: „Jak być kochanq”, reż. Wojciech Jerzy Has, prelekcja: dr Iwona Grodź
- 27.05. KLUB KRÓTKIEGO KINA: Klasyka krótkiego metrażu
-
- 1-9.06. PORA NA SKANDYNAWIĘ W KINIE
- 10.06. KLUB KRÓTKIEGO KINA: Młode polskie kino – filmy Bartosza Paducha i spotkanie z reżyserem
- 17.06. KLUB KRÓTKIEGO KINA: Filmy nagrodzone na festiwalu etiid „Łodziq po Wiśle 2013”
- 20-21.06. Uniwersytet Artystyczny w Poznaniu – Prace dyplomowe studentów Katedry Animacji [Uniwersytet Artystyczny w Poznaniu]
- 24.06. KLUB KRÓTKIEGO KINA: Klasyka polskiego dokumentu
- 25-27.06. Malta Festival Poznań 2013: Film Forum [Malta Fundacja]
-
- 1.07. KLUB KRÓTKIEGO KINA: Dokument w dobrych rękach. Miesiąc z kinem dokumentalnym Władysława Ślesickiego
- 3.07. ELEGANCJA-FRANCJA: Od gorsetu do... gorsetu: „Coco Chanel”, reż. Anne Fontaine
- 10.07. ELEGANCJA-FRANCJA: Francuskie krawiectwo *Haute Couture*: „Szalona miłość - Yves Saint Laurent”, reż. Pierre Thoretton
- 13-20.07. ANIMATOR 6. Edycja: Międzynarodowy Festiwal Filmów Animowanych
- 16-19.07. Międzynarodowy Festiwal Filmów Animowanych – ANIMATOR Pokazy filmowe, warsztaty, koncert zamknięcia festiwalu [Estrada Poznańska]
- 17.07. ELEGANCJA-FRANCJA: Estetyka Art Deco: „Artysta”, reż. Michel Hazanavicius
- 22.07. KLUB KRÓTKIEGO KINA: Dokument w dobrych rękach. Miesiąc z kinem dokumentalnym Władysława Ślesickiego
- 24.07. ELEGANCJA-FRANCJA: Minirewolucja: „Annie Hall”, reż. Woody Allen

- 29.07. KLUB KRÓTKIEGO KINA: Dokument w dobrych rękach. Miesiąc z kinem dokumentalnym Władysława Ślesickiego
- 31.07. ELEGANCJA – FRANCIJA: Od gorsetu do... gorsetu: „Zapomniana melodia”, reż. Konrad Tom, Jan Fethke
- 2-9.08. TRANSATLANTYK FESTIVAL [Fundacja Transatlantyk]
- 2.08. FILMOWE LATO DZIECI: Animowana M.A.P.A., czyli Mały Atlas Polskiej Animacji „Proszę słońca”, reż. Witold Giersz
- 2.08. FILMOWE LATO DZIECI: Wakacyjne wojaże „Tajemniczy ogród”, reż. Agnieszka Holland
- 5 i 19.08. WAKACYJNA PORADNIA FILMOWANIA
- 9.08. FILMOWE LATO DZIECI: Animowana M.A.P.A., czyli Mały Atlas Polskiej Animacji „Tajemnica szyfru Marabuta”, reż. Maciej Wojtyszko
- 9.08. Wakacyjne wojaże „Akademia Pana Kleksa, cz. I”, reż. Krzysztof Gradowski
- 16.08. FILMOWE LATO DZIECI: Animowana M.A.P.A., czyli Mały Atlas Polskiej Animacji „Tato, nie bój się dentysty”, reż. Zofia Ołdak
- 16.08. Wakacyjne wojaże „Akademia Pana Kleksa, cz. II”, reż. Krzysztof Gradowski
- 23.08. FILMOWE LATO DZIECI: Animowana M.A.P.A., czyli Mały Atlas Polskiej Animacji
- 23.08. Wakacyjne wojaże „Asterix i Obelix kontra Cezar”, reż. Claude Zidi
- 26.08. WAKACYJNA PORADNIA FILMOWANIA
- 30.08. FILMOWE LATO DZIECI: Animowana M.A.P.A., czyli Mały Atlas Polskiej Animacji
- 6-29.09. VICTORY OBSESSED: Pokaz filmu „Zidane: portret XXI wieku”, reż. Douglas Gordon i Philippe Parreno
- 16.09. NIE BOJĘ SIĘ MUZYKI: „Być jak Mozart”, reż. i scen.: Marcin Sompoliński
- 17.09. NIE BOJĘ SIĘ MUZYKI: „Być jak Mozart”, reż. i scen.: Marcin Sompoliński; „Amadeusz”, reż. Miloš Forman
- 19.09. NIE BOJĘ SIĘ MUZYKI: „Być jak Mozart” reż. i scen.: Marcin Sompoliński; „Kopia mistrza”, reż. Agnieszka Holland
- 3, 6, 10.10. VICTORY OBSESSED: „Zidane: portret XXI wieku”, reż. Douglas Gordon i Philippe Parreno
- 14.10. PRZEGLĄD SPEKTAKLI TELEWIZYJNYCH W REŻYSERII IZABELLI CYWIŃSKIEJ: Władysław Zawistowski „Wysocki”
- 14.10. RE//MIX: Lidia Zamkow: „2 albo 3 rzeczy, które o niej wiem”, reż. Weronika Szczawińska [No women no art]
- 15.10. RE-WOLT / reż. Weronika Szczawińska [No women no art]
- 16.10. TAJEMNICE KINA: Tajemnica pierwsza, czyli mistrzowskie ujęcia – wykład prof. Mikołaja Jazdona
- 16.10. PORA NA SKANDYNAWIĘ : World Shorts: Islandia
- 17.10. PORA NA SKANDYNAWIĘ: Kino farerskie: Katrin Ottarsdóttir
- 19-24.10. JAPAN WEEK: W programie m.in. kino japońskie, wystawa „ART CROSS Inc.”
- 21.10. KLUB KRÓTKIEGO KINA: „Prywatny wszechświat”, reż. Helena Třeštíková
- 23.10. TAJEMNICE KINA: Tajemnica druga, czyli Charlie Chaplin jako kwintesencja kina – wykład prof. Mikołaja Jazdona
- 24.10. KUCHNIA FILMOWA: Wojciech Budnowicz – o prowadzeniu castingu

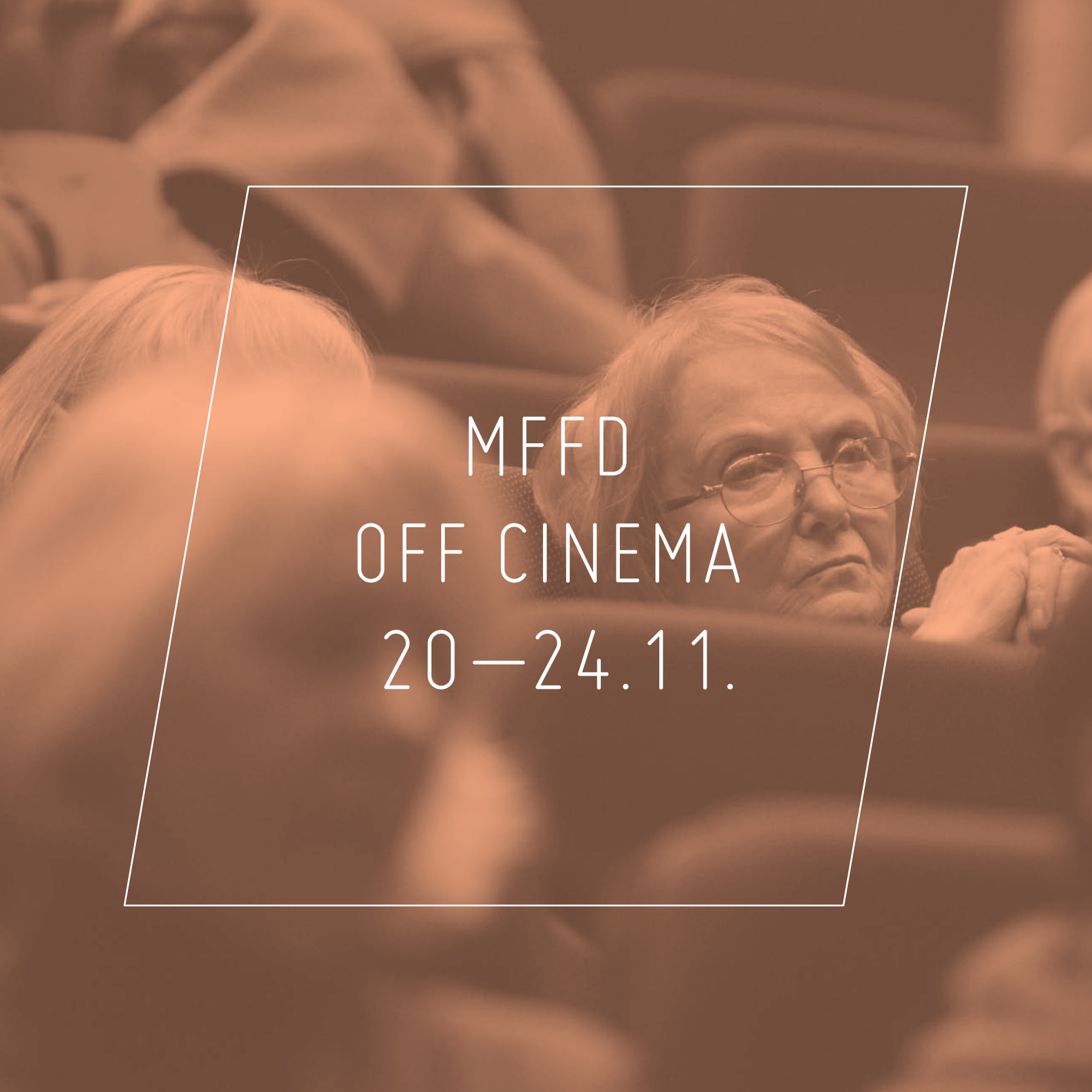
- 28.10. PRZEGLĄD SPEKTAKLI TELEWIZYJNYCH W REŻYSERII IZABELLI CYWIŃSKIEJ: Terlecki „Cyklop”; przed pokazem: „ Aleksander Wielopolski – zdrajca czy pozytywista?”; po spektaklu spotkanie z twórcami i aktorami
- 30.10. TAJEMNICE KINA: Tajemnica trzecia, czyli dlaczego John Ford został okrzyknięty królem wśród amerykańskich reżyserów – wykład prof. Mikołaja Jazdona
- 2-14.11. RETROSPEKTYWA FILMÓW MIKE'A LEIGH
- 4.11. PRZEGLĄD SPEKTAKLI TELEWIZYJNYCH IZABELLI CYWIŃSKIEJ: Aleksander Kopkow „Słoń”
- 18.11. PRZEGLĄD SPEKTAKLI TELEWIZYJNYCH IZABELLI CYWIŃSKIEJ: Adolf Rudnicki „Pensjonat Paryż”; po spektaklu spotkanie ze Sławą Kwaśniewską
- 20-24.11. MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL FILMÓW DOKUMENTALNYCH OFF CINEMA
- 25.11. KLUB KRÓTKIEGO KINA: Filmy nagrodzone na 17. MFFD OFF CINEMA [Centrum Sztuki Dziecka]
- 1-8.12. 31. Międzynarodowy Festiwal Filmów Młodego Widza ALE KINO!
- 2.12. KLUB KRÓTKIEGO KINA: Filolodzy na ekranie. Pokaz specjalny z okazji 25-lecia Wydziału Filologii Polskiej i Klasycznej UAM
- 9-14.12. PORA NA SKANDYNAWIĘ – ODSŁONA ZIMOWA
- 9.12. PRZEGLĄD SPEKTAKLI TELEWIZYJNYCH IZABELLI CYWIŃSKIEJ: Stanisław Brzozowski „Milczenie”
- 16.12. PRZEGLĄD SPEKTAKLI TELEWIZYJNYCH IZABELLI CYWIŃSKIEJ: Jerzy Andrzejewski „Ciemności kryją ziemię”

- 14.01 SHORT FILM CLUB: Roman Polański and his short features
- 21.01 SHORT FILM CLUB: International films shown at the Off Cinema 2012
- 28.01 SHORT FILM CLUB: Films by Radka Franczak
-
- 4.02. SHORT FILM CLUB: Review of films by Marek Nowakowski
- 7.02. "On the techniques of building a film narrative": workshops with Monika Górka
- 11.02. SHORT FILM CLUB: Review of films by Marek Nowakowski
- 14.02. CLASSICAL THURSDAYS: "Eight and a Half", dir. Federico Fellini
- 18.02. SHORT FILM CLUB: Review of films by Marek Nowakowski
- 21.02. CLASSICAL THURSDAYS: "Ziemia obiecana", dir. Andrzej Wajda
- 24.02. SUNDAY AT THE CASTLE: Poznań film premiere of "Panoptikon"
- 25.02. SHORT FILM CLUB: Review of films by Marek Nowakowski – "Pamiętka z Celuloиду", "Z Paryża do Jurkowa"
- 28.02. CLASSICAL THURSDAYS: "Ucieczka z kina Wolność", dir. W. Marczewski
-
- 4.03. SCANDINAVIA IN SEASON: "World Shorts" – short features from Sweden, "Sugar Man", dir. Malik Bendjelloul
- 5.03. SCANDINAVIA IN SEASON: "Little Soldier", dir. Anette K. Olesen, "Applause" dir. Martin Zandvliet
- 6.03. SCANDINAVIA IN SEASON: "The Monastery: Mr Vig and the Nun", dir. Pernille Rose Grønkvær, "Little soldier" dir. Anette K. Olesen
- 7.03. SCANDINAVIA IN SEASON: Classical Thursday – "Day of Wrath", dir. Carl Theodor Dreyer, with talk by dr Anna Mrozewicz
- 8.03. SCANDINAVIA IN SEASON: "Erotic Man", dir. Jøgen Leth, "The woman who dreamed of a man", dir. Per Fly
- 11.03. SHORT FILM CLUB: Short feature classics
- 14.03. PRZEGLĄD FILMOWY "MIGAWKA": KRZYSZTOF KIEŚLÓWSKI: discussing Kieślowski – Grażyna Banaszekiewicz, Prof. Mikołaj Jazdon, dr Rafał Koschany, Krzysztof Kieślowski's films – "Bez końca", "Z punktu widzenia nocnego portiera", "Zdjęcie"; "Z rzeczywistości", dir. Grażyna Banaszekiewicz, "Ostatnie Spotkanie z Krzysztofem Kieślowskim" by Mikołaj Jazdon
- 16.03. Greater Poland Film Comparisons
- 18.03. SHORT FILM CLUB: "Kamienna cisza", dir. Krzysztof Kopiczyński and meeting with the author
- 21.03. CLASSICAL THURSDAYS: "Ballad of Narayama", dir. Shohei Imamura, with talk by Marek Bochniarz
-
- 4.04. CLASSICAL THURSDAYS : "Cabinet of dr Caligari", dir. Robert Wiene, with talk by Prof. Małgorzata Hendrykowska. Screening with live pianist Piotr Wiza!
- 7-9.04. HALO ECHO: 2nd National Review of Animated Film For Children "halo echo"
- 7.04. SHORT WAVES: best of British animated film
- 8.04. SHORT FILM CLUB: Short Waves: Screening of documentary films from Sheffield
- 11-14.04. O!PLA: National Festival of Polish Animated Film O!PLA: competition showing OFF + Wideoklip
- 11.04. CLASSICAL THURSDAYS: O!PLA: "The Great Miniatures" – part 1, or 55 years of Studio Miniatur Filmowych

- 14.04. SHORT WAVES: best of British animated film
- 15.04. SHORT FILM CLUB: Short feature classics
- 18.04. CLASSICAL THURSDAYS: "Westerplatte" dir. Stanisław Różewicz, with talk by Prof. dr hab. Mikołaj Jazdon
- 19-25.04. 4th LGBT Film Festival
- 21.04. SHORT WAVES: best of British animated film
- 22.04. SHORT FILM CLUB: Review of films by Tadeusz Litowczenko
- 25.04. SHORT WAVES: The best of Zebra Festival
- 25.04. CLASSICAL THURSDAYS: "Harakiri", dir. Masaki Kobayashi, with talk by Marek Bochniarz
- 28.04. SHORT WAVES: best of British animated film
- 29.04. SHORT FILM CLUB: Review of films by Tadeusz Litowczenko
- 6.05. SHORT FILM CLUB: Review of films by Tadeusz Litowczenko
- 9.05. BELOW. THE CULTURE OF FLANDERS AND THE NETHERLANDS: "Malpertuis", dir. Harry Kümel
- 13.05. SHORT FILM CLUB: Review of films by Tadeusz Litowczenko
- 15-17.05. BELOW. THE CULTURE OF FLANDERS AND THE NETHERLANDS
- 20.05. SHORT FILM CLUB: Screening of films by Tadeusz Żukowski
- 23.05. BELOW. THE CULTURE OF FLANDERS AND THE NETHERLANDS: "Meeuven sterven in de haven", dir. Rik Kuypers, Roland Verhavert, Ivo Michiels
- 25.05. SHORT FILM CLUB: Polish documentary classics – "273 dni poniżej zera" dir. Jerzy Bossak
- 27.05. CLASSICAL THURSDAYS: "Jak być kochaną", dir. Wojciech Jerzy Has, with talk by dr Iwona Grodź
- 27.05. SHORT FILM CLUB: Short feature classics
- 1-9.06. SCANDINAVIA IN SEASON IN CINEMA
- 10.06. SHORT FILM CLUB: Young Polish cinema – films by Bartosz Paduch and meeting with the director
- 17.06. SHORT FILM CLUB: Films awarded at the festival of student shorts "Łódź po Wiśle 2013"
- 20-21.06. University of Arts in Poznań – graduation works by students of the Department of Animation [University of Arts in Poznań]
- 24.06. SHORT FILM CLUB: Polish documentary classics
- 25-27.06. Malta Festival Poznań 2013 – Film Forum [Malta Foundation]
- 1.07. SHORT FILM CLUB: Documentary in good hands. A month with the documentary cinema of Władysław Ślesicki
- 3.07. ELEGANCE–FRANCE: From corset to... corset: "Coco Chanel", dir. Anne Fontaine
- 10.07. ELEGANCE–FRANCE: French Haute Couture tailoring: "L'Amour Fou - Yves Saint Laurent", dir. Pierre Thoretton
- 13-20.07. ANIMATOR 6th Edition: International Animated Film Festival
- 16-19.07. International Animated Film Festival – ANIMATOR Films screenings, workshops, festival's closing concert [Estrada Poznańska]
- 17.07. ELEGANCE–FRANCE: Art Deco Aesthetic: "The Artist", dir. Michel Hazanavicius

- 22.07. SHORT FILM CLUB: Documentary in good hands. A month with the documentary cinema of Władysław Ślesicki
- 24.07. ELEGANCE–FRANCE: Mini-revolution: “Annie Hall”, dir. Woody Allen
- 29.07. SHORT FILM CLUB: Documentary in good hands. A month with the documentary cinema of Władysław Ślesicki
- 31.07. ELEGANCE–FRANCE: From corset to... corset: “Zapomniana melodia”, dir. Konrad Tom, Jan Fethke
- 2-9.08. TRANSATLANTYK FESTIVAL [Transatlantyk Foundation]
- 2.08. CHILDREN'S FILM SUMMER: Animated M.A.P.A., or the Small Atlas of Polish Animation “Proszę słońca”, dir. Witold Giersz
- 2.08. CHILDREN'S FILM SUMMER: Holiday travels “The Secret Garden”, dir. Agnieszka Holland
- 5 and 19.08. WAKACYJNA PORADNIA FILMOWANIA
- 9.08. CHILDREN'S FILM SUMMER: Animated M.A.P.A., or the Small Atlas of Polish Animation “Tajemnica szyfru Marabuta”, dir. Maciej Wojtyszko
- 9.08. Holiday travels “Akademia Pana Kleksa, cz. I”, dir. Krzysztof Gradowski
- 16.08. CHILDREN'S FILM SUMMER: Animated M.A.P.A., or the Small Atlas of Polish Animation “Tato, nie bój się dentysty”, dir. Zofia Ołdak
- 16.08. Holiday travels “Akademia Pana Kleksa, cz. II”, dir. Krzysztof Gradowski
- 23.08. CHILDREN'S FILM SUMMER: Animated M.A.P.A., or the Small Atlas of Polish Animation
- 23.08. Holiday travels “Asterix and Obelix vs Caesar”
- 26.08. HOLIDAY FILMING CLINIC
- 30.08. CHILDREN'S FILM SUMMER: Animated M.A.P.A., or the Small Atlas of Polish Animation
- 6-29.09. VICTORY OBSESSED: Screening of “Zidane: a 21st century portrait”, dir. Douglas Gordon and Philippe Parreno
- 16.09. I'M NOT AFRAID OF MUSIC: “Być jak Mozart” dir. and screenplay by: Marcin Sompoliński
- 17.09. I'M NOT AFRAID OF MUSIC: “Być jak Mozart” dir. and screenplay by: Marcin Sompoliński; “Amadeus”, dir. Miloš Forman
- 19.09. I'M NOT AFRAID OF MUSIC: “Być jak Mozart” dir. and screenplay by: Marcin Sompoliński; “Kopia mistrza”, dir. Agnieszka Holland
- 3, 6, 10.10. VICTORY OBSESSED: “Zidane: a 21st century portrait”, dir. Douglas Gordon and Philippe Parreno
- 14.10. REVIEW OF TELEVISION THEATRE DIRECTED BY IZABELA CYWIŃSKA: Władysław Zawistowski “Wysocki”
- 14.10. RE//MIX: Lidia Zamkow: “2 albo 3 rzeczy, które o niej wiem”, dir. Weronika Szczawińska [No women no art]
- 15.10. RE-WOLT / dir. Weronika Szczawińska [No women no art]
- 16.10. THE SECRETS OF CINEMA: Secret one, or the masterly takes – lecture by Prof. Mikołaj Jazdon
- 16.10. SCANDINAVIA IN SEASON: World Shorts: Iceland
- 17.10. SCANDINAVIA IN SEASON: Faroese cinema: Katrin Ottarsdóttir

- 19-24.10. JAPAN WEEK: programme includes: Japanese cinema, exhibition "ART CROSS Inc."
 21.10. SHORT FILM CLUB: "A private universe", dir. Helena Třeštková
 23.10. THE SECRETS OF CINEMA: Secret two, or Charlie Chaplin as the quintessence of cinema – lecture by Prof. Mikołaj Jazdon
 24.10. THE FILM KITCHEN: Wojciech Budnowicz – on running a casting
 28.10. REVIEW OF TELEVISION THEATRE DIRECTED BY IZABELA CYWIŃSKA: Terlecki "Cyklop"; before showing: "Aleksander Wielopolski – traitor or positivist?"; after the performance meeting with authors and actors
 30.10. THE SECRETS OF CINEMA: Secret three, or why John Ford was hailed as the king of American directors – lecture by Prof. Mikołaj Jazdon
- 2-14.11. MIKE LEIGH'S FILM RETROSPECTIVE
 4.11. REVIEW OF TELEVISION THEATRE BY IZABELA CYWIŃSKA: Aleksander Kopkow "Słoń"
 18.11. REVIEW OF TELEVISION THEATRE BY IZABELA CYWIŃSKA: Adolf Rudnicki "Pensjonat Paryż"; followed by meeting with Sława Kwaśniewska
 20-24.11. INTERNATIONAL DOCUMENTARY FILM FESTIVAL OFF CINEMA
 25.11. SHORT FILM CLUB: Films awarded at the 17th IDFF OFF CINEMA
- 1-8.12. 31st International Young Audience Film Festival ALE KINO!
 2.12. SHORT FILM CLUB: Philologists on screen. Special showing on the 25th anniversary of the Faculty of Polish and Classical Philology, AMU
 9-14.12. SCANDINAVIA IN SEASON – THE WINTER SERIES
 9.12. REVIEW OF TELEVISION THEATRE BY IZABELA CYWIŃSKA: Stanisław Brzozowski "Milczenie"
 16.12. REVIEW OF TELEVISION THEATRE BY IZABELA CYWIŃSKA: Jerzy Andrzejewski "Ciemności kryją ziemię"



MFFD
OFF CINEMA
20—24.11.

Bohaterowie schodzą z ekranu

17. Międzynarodowy Festiwal Filmów Dokumentalnych Off Cinema

Piotr Pławuszewski

Nareszcie w domu – wypadłoby napisać, nawiązując do faktu, że (inaczej niż w ostatnich latach) wszystkie wydarzenia 17. Międzynarodowego Festiwalu Filmów Dokumentalnych Off Cinema odbyły się w odnowionych przestrzeniach Centrum Kultury „Zamek”. Jednocześnie same przestrzenie o niczym jeszcze nie przesądzają, skoro hipotetycznie można wypełnić je wtórnymi i nużącymi filmami. Wątek ten jednak ze spokojnym sumieniem urywam, bo program Off Cinema 2013 zasługuje na epitety zgoła odmienne.

Najpierw o konkursie. Widzowie i jury (w tym roku pod wodzą mistrza dokumentu, Tomasza Wolskiego) obejrzeni w zamkowej Sali Wielkiej czterdzieści filmów – polskich i zagranicznych, krótko-, średnio- i pełnometrażowych. Próba objęcia ich szerokim spojrzeniem przynosi myśl o życiu oglądanym przez pryzmat dwóch momentów: młodości i starości. Ta pierwsza każe bohaterom z takim samym strachem, co ekscytacją zachłannie zbierać doświadczenia (ile też wylał na swej treningowej łódeczce chłopiec z „Optimisty” Kryspina Pluty?); ta druga – prowokuje do nierzadko gorzkiego wspomnienia (vide znamienne zatytułowany dokument Julity Pasikowskiej: „Cienie przeszłości”). Z jednej strony: ciężki i piękny wysiłek wykuwania młodzieńczego talentu (przykładami orkiestra z „A Film About Kids And Music. Sant Andreu Jazz Band” Ramona Torta czy baletnica z „Czasem śnię, że latam” Anety Popiel-Machnickiej), z drugiej: cierpki posmak niedoceny (świetnie zna go choćby stary kompozytor i muzyk z „Soliloquy” Magdy Dragan). O ile młodość nierzadko nasycy ekran (jak to nazwać?...) „urodą swego nieokrzesańca” (czego wywołującym uśmiech dowodem dziecięca męka porannego wstawania w „Buenos días

resistencia” Adriána Orra lub fantazyjne próby z rodzinną kamerą VHS w „Nieumiałku” Kaliny Alabrudzińskiej), o tyle naturalnym źródłem nakierowanej na przeszłość – a udzielającej się widzom – melancholii bywa często starość (choćby taka, której doświadczają mieszkańcy zatopionej w tajdze, rosyjskiej wsi... Przyszłość z filmu „In Zukunft” Darji Pilz). Ale zdarza się i tak, że wszelkie skojarzenia i utarte sądy warto odłożyć na bok, bo oto człowiek młody wiekiem wykazuje się poruszającą dojrzałością (do głowy natychmiast przychodzi tytułowy „Noel” z filmu Ewy Kabzy), a ktoś o metryce znacznie dłuższej wcale nie zamierza wieść nużąco-stabilnego życia emeryta (leciwy już profesor z „Niewiadomej Henryka Fasta” Agnieszki Elbanowskiej nie ustaje w poszukiwaniach miłości, a „Edward” z filmu Emilii Śniegoskiej ciągle ulepsza swój [dosłownie] wydrążony w ziemi mikroświat). Do grupy omawianych tu filmów idealnie pasuje też zdobywca Złotego Zamku (głównej nagrody w konkursie), czyli wyreżyserowany przez Victora Aśluka „Almaz”. Poetycka historia o dobiegającej końca, długiej przyjaźni starszego mężczyzny i wiekowego konia jest triumfem kina bazującego na wizualności. Żadnego komentarza, żadnych monologów w kierunku kamery: zamiast tego niespieszna narracja, utkana z wielu obrazowych perełek (wśród których choćby ta z koniem wpatrującym się w spokojną taflę jeziora Ładoga).

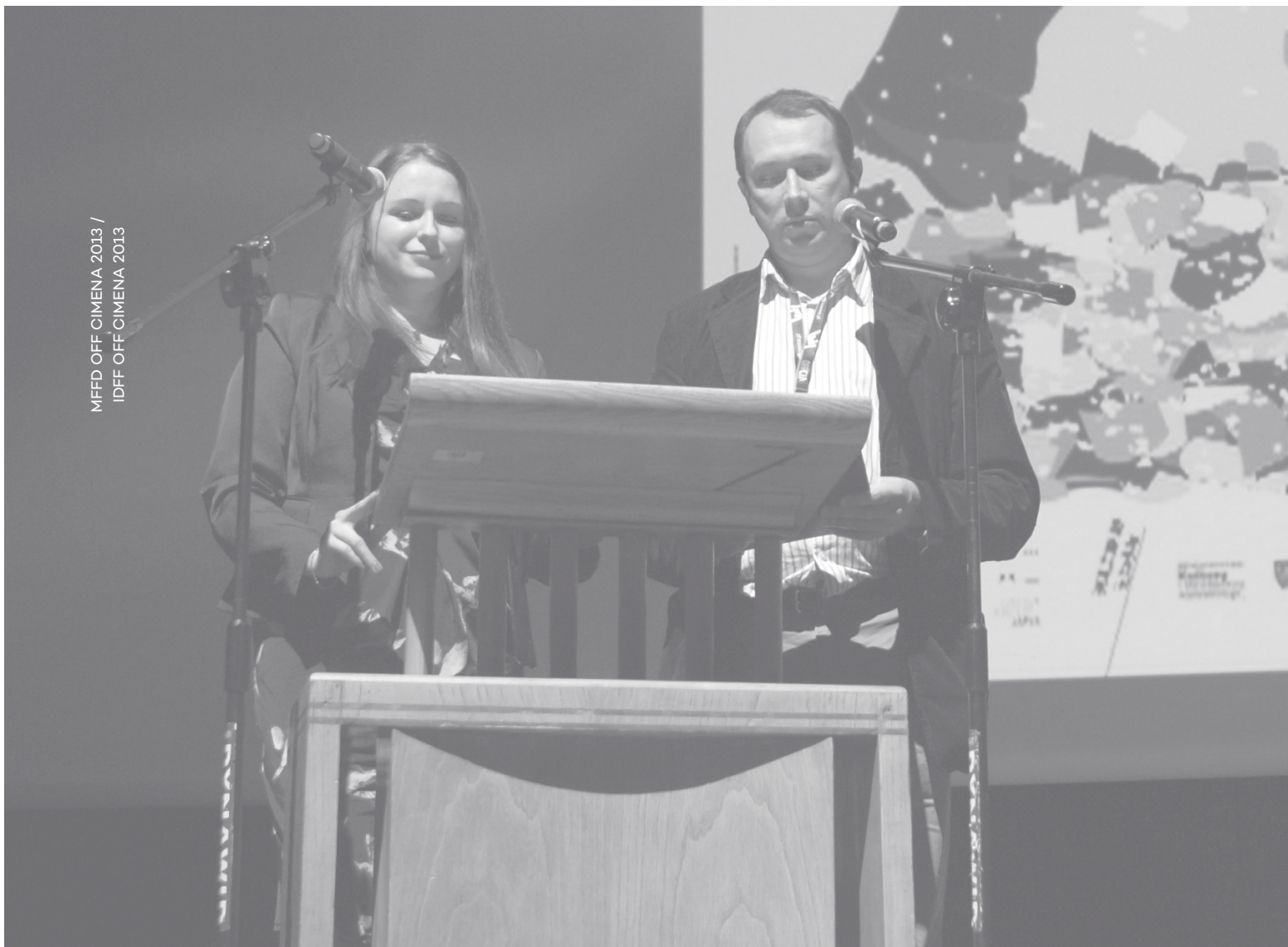
Oczywiście, konkursowy repertuar tworzyły też filmy dryfujące w zupełnie odmienne rejony tematyczne. Dość wspomnieć o (słusznie szeroko komentowanej) „Miłości” Filipa Dzierżawskiego (portret legendarnego zespołu, którego poplątane losy śledzi się niczym dzieło genialnego dramaturga), o „Innym filmie” Brygidy Frosztęgi-Kmieciak (pełna ciepła i autentycznych emocji opowieść o grupie niepełnosprawnych, biorących udział w filmoterapii) czy wreszcie o „Self(less)-Portrait” Mateja Bobrika (mieszkający w Polsce reżyser – Słowak kieruje obiektyw w stronę siebie i partnerki – Japonki).

Off Cinema 2013 to jednak nie tylko dokumenty biorące udział w konkursie. To także bardzo interesujący zestaw współczesnych produkcji rosyjskich, to pierwszy w historii festiwalu (ale nie ostatni) przegląd filmów stworzonych przez dokumentalistów poznańskich (tym razem: Marka Nowakowskiego, Tadeusza Litowczenkę i Tadeusza Żukowskiego), to projekcje tych *documentaries*, które zdążyły już zyskać uznanie na całym świecie (wśród nich nagrodzony Oscarem „Sugar Man” Malika Bendjelloula czy „Cezar musi umrzeć” Paola i Vittoria Tavianich). Dwie zorganizowane w ramach imprezy konferencje naukowe („Film dokumentalny w Środkowej i Wschodniej Europie” oraz „Tradycje polskiego filmu dokumentalnego”) stały się okazją, by o kinie non-fiction posłuchać (prelegenci, oprócz tych z Polski, przybyli też z Rosji, Węgier, Słowacji i Białorusi) i, rzecz jasna, podyskutować. Jak o nim pisać, radził na warsztatach krytyki filmowej praktyk tego fachu, Wojtek Kałużyński, o samej zaś realizacji opowiadał w ramach *master class* Maciej Cuske, rodzimy klasyk dokumentu.

Skoro zaś o klasykach dokumentu mowa: festiwal pokłonił się dwóm polskim mistrzom tego gatunku. Władysław Ślesicki (reżyser m.in. „Rodziny człowieczej” i „Zanim opadną liście”) uhonorowany został pełną retrospektywą twórczości (na ekranie pojawiły się więc również dzieła

fabularne zmarłego w 2008 roku twórcy) oraz prezentowaną w zamkowym Hallu Wielkim wystawą. Kazimierzowi Karabaszowi wręczony zaś został Platynowy Zamek – premierowo przyznana nagroda za całokształt dokonań w dziedzinie kina dokumentalnego. Uroczystość miała swój moment magiczny – oto po projekcji słynnych „Muzykantów” (z roku 1960) doszło do spotkania reżysera z dwoma żyjącymi jeszcze członkami sfilmowanej 53 lata temu orkiestry tramwajarzy. Takie historie tylko w dokumencie.

MIFF OFF CIMEA 2013 /
IDFF OFF CIMEA 2013





IDFF
FILM FESTIVAL
20—24.11.

The heroes leave the screen

17th International Documentary Film Festival Off Cinema

Piotr Pławuszewski

157

Home at last, one should write, given the fact that unlike in the previous years, all events of the 17th International Documentary Film Festival Off Cinema were held in the renovated spaces of “Zamek” Culture Centre. At the same time, the interiors are not a decisive factor, since hypothetically they may be filled with unoriginal and boring films. Still, I discontinue this thread without second thoughts, because the programme of the Off Cinema 2013 truly deserves quite different epithets.

First a few words about the competition. The audience and the jury (this year chaired by a master of the documentary, Tomasz Wolski) watched 40 films at the castle’s Grand Hall: Polish and international pictures, short, medium-length or full-length ones. The attempt to approach them from a broad perspective brings to mind life seen from the standpoint of two moments: youth and old age. The former makes the protagonists greedily collect experiences, with as much fear as excitement (how many tears were shed by the boy from Kryspin Pluta’s “Optimist” in his training boat?); the latter provokes to bitter reminiscences sometimes (e.g. Julita Pasikowska’s tellingly titled “Shadows of the Past”). On the one hand the arduous and beautiful effort of forging young talents (for instance the orchestra in “A Film About Kids And Music. Sant Andreu Jazz Band” by Ramon Tort or the ballet dancer in “I Dream of Flying Sometimes” by Aneta Popiel-Machnicka), on the other, the tart aftertaste of being underappreciated (the old composer and musician from Magda Dragan’s “Soliloquy” knows it all too well). Inasmuch as youth imbues the screen with the (how should one call it?) “charm of its uncouthness” (as demonstrated by the smile-provoking or-

deal of children getting up in the morning in “Buenos días resistencia” by Adrián Orr or the elaborate attempts with the family’s VHS camera in “Mr. Bungle” by Kalina Alabrudzińska), old age (like the one experienced by the protagonists of Darja Pilz’s “In Zukunft”, who live in Future, a Russian village lost in the midst of the taiga), is often a natural source of infectious melancholy which looks to the past. However, it also happens that associations and established notions have to be set aside, because there is a young man who demonstrates profound, moving maturity (one immediately thinks of the title “Noel” from Ewa Kabza’s picture), while someone much more advanced in years does not intend to lead the tedious and stable life of a senior citizen (the elderly professor from “Henryk Fast’s Unknown” by Angieszka Elbanowska perseveres in seeking love; the protagonist of Emilia Śniegoska’s Edward constantly improves the microcosm he literally bored in earth). The winner of the Golden Castle (the main award in the competition), i.e. “Almaz” directed by Victor Aśluk, also perfectly matches the above set. A poetic tale about the long friendship of an elderly man and an aged horse, which now draws to an end, represents a triumph of visual cinema. There is no commentary, no monologues spoken to the camera; instead, we have unhurried narrative woven from many visual bijoux (for example the scene where the horse gazes into the tranquil surface of the Ladoga Lake).

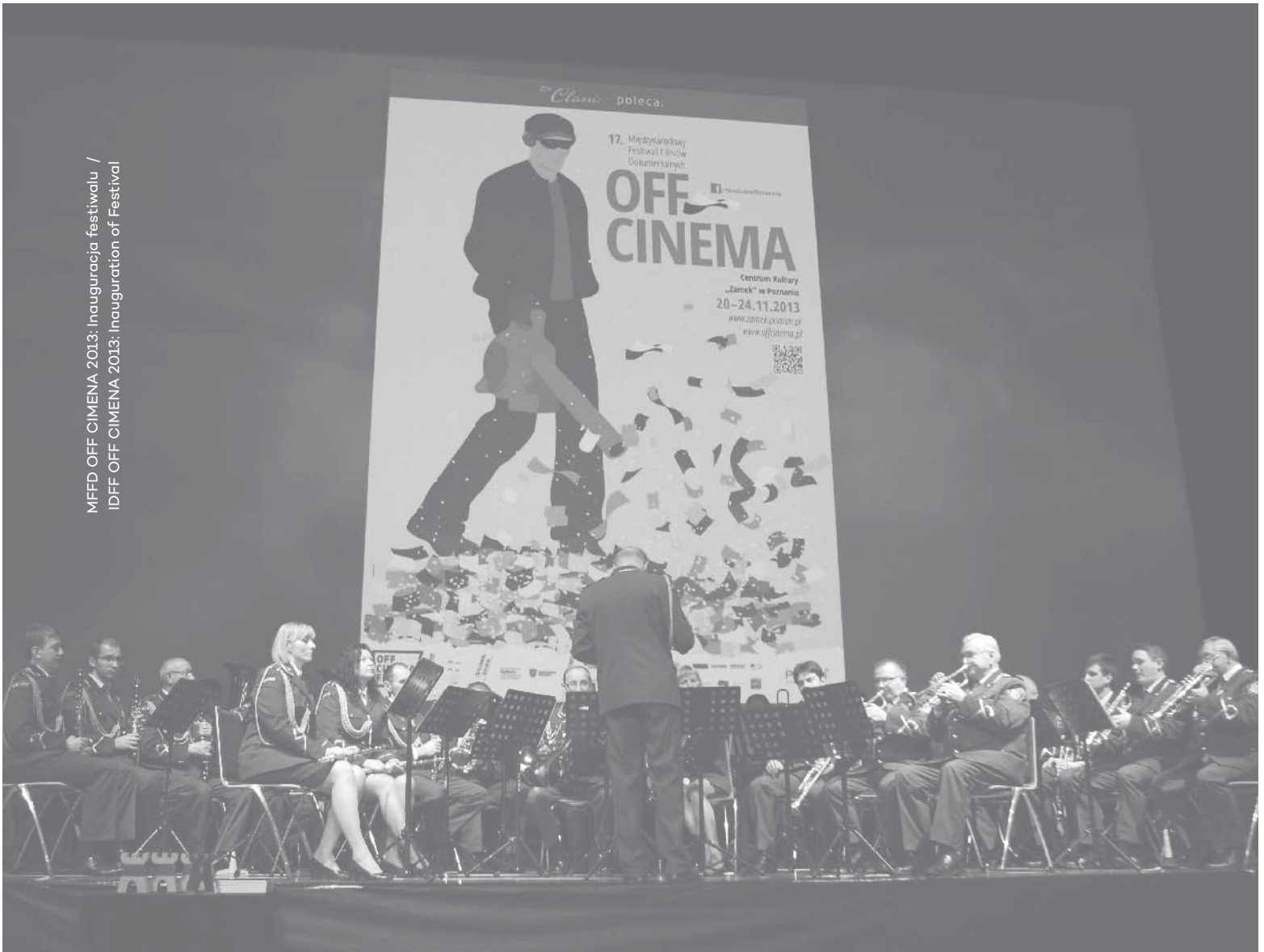
Naturally, the repertoire of the competition comprised films which strayed into completely different thematic domains. It would be sufficient to mention Filip Dzierżawski’s widely and justly commented “Miłość” (a portrait of a legendary band, whose tangled fates are followed like the work of a brilliant playwright), “The Other Film” by Brygida Frosztęga-Kmieciak (a warm and genuinely emotional tale about a group of disabled persons who take part in a film therapy) or “Self(less) Portrait” by Matej Bobrik (the director, a Slovak living in Poland, points the camera at himself and his Japanese partner).

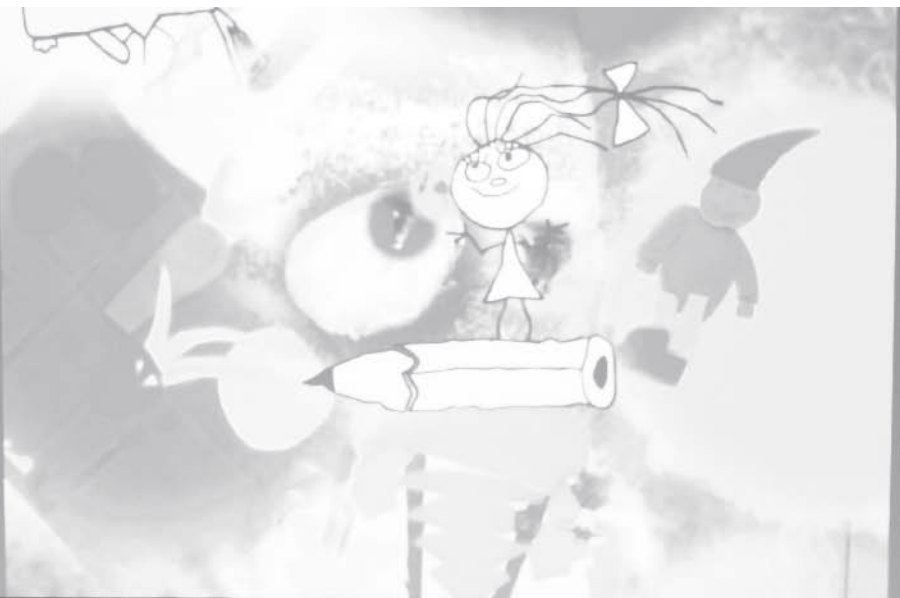
Still, Off Cinema 2013 is not all about the competition documentaries. It is also a very interesting assortment of contemporary Russian productions, the festival’s first (though not the last) review of films by documentarians from Poznań (this year featuring films by Marek Nowakowski, Tadeusz Litowczenko and Tadeusz Żukowski), showings of documentaries which have already won international recognition (including Malik Bendjelloul’s “Sugar Man”, which won the director an Academy Award or “Cesar must die” by Paolo and Vittorio Taviani). The two scientific conferences held as part of the festival (“Documentary film in Central and Eastern Europe” and “Traditions of Polish Documentary Film”) offered an opportunity to listen about non-fiction cinema (apart from Polish experts, there were speakers from Russia, Hungary, Slovakia and Belarus) and engage in a debate on the subject. Participants of critical workshops were given guidance on writing about documentaries by an acknowledged practitioner of the craft, Wojtek Kałużyński, whereas documentary film-making was presented during a master class by Maciej Cuske, our homegrown documentary classic.

And since we are on the subject of classics: the festival paid homage to two Polish masters of the genre. Władysław Ślesicki (director of such titles as “Rodzina człowiecza” and “Zanim opadną liście”)

was honoured with a full retrospective of his work (including features) and an exhibition displayed in the castle's Grand Hallway. In turn, Kazimierz Karabasz received the Platinum Castle, an award presented for the first time in recognition of lifetime achievement in documentary film-making. The ceremony had its magical moment – after the screening of the famed “Muzykanci” (1960), the director met the two surviving members of the tram drivers’ orchestra he filmed 53 years ago. Nothing but a documentary can give you such stories.

MFFD OFF CINEMA 2013: Inauguracja festiwalu /
IDFF OFF CINEMA 2013: Inauguration of Festival





HALO ECHO: II Ogólnopolski Przegląd Dziecięcych Filmów Animowanych /
HALO ECHO: 2nd National Review of Animated Film For Children



EDUKACJA

EDUCATION

Kalendarium



Zwiedzanie zamku z przewodnikami /
Guided tour of the castle

Calendar of Events

ZIMA W ZAMKU /
WINTER AT THE CASTLE



14-25.01.	Zima w Zamku
9.02.	STREFA ZABAWY: „Piotrusie i wilki” – warsztaty muzyczno-teatralne dla dzieci
16.02.	STREFA ZABAWY: „Flu duo trio” – warsztaty integracyjne dla dzieci
23.02.	STREFA ZABAWY: „Zakamarkowy yeti” – warsztaty książkowe dla dzieci
27.02.	CZTERY SPOJRZENIA NA MUZYKĘ NOWĄ: „Lekcja słuchania dla dzieci”, scenariusz i prowadzenie – Bogna Barańska
2, 9, 15, 23.03.	STREFA ZABAWY: „Piotrusie i wilki” – warsztaty muzyczno-teatralne dla dzieci
5.03.	Cztery Spojrzenia na Muzykę nową: „Spojrzenie trzecie – dla młodzieży gimnazjalnej – Punkty, linie, chmury”, koncepcja i prowadzenie: Rafał Zapala
6.03.	Cztery Spojrzenia na Muzykę nową: „Spojrzenie czwarte – dla licealistów – Lekcja słuchania Muzyki Nowej”, koncepcja i prowadzenie: Aleksandra Bilińska
10.03.	Warsztaty teatralne dla osób niesłyszących, prowadzenie: Piotr Dehr [Grupa Artystów Głuchych]
12.03.	Warsztaty fotograficzne dla osób niesłyszących, prowadzenie: Kamil Babka [Grupa Artystów Głuchych]
13.03.	Warsztaty fotograficzne dla osób niesłyszących, prowadzenie: Kamil Babka [Grupa Artystów Głuchych]
15.03.	STREFA ZABAWY: „Flu duo trio” – warsztaty integracyjne dla dzieci Głuchych]
11.04.	„Nowy Zamek i De Stijl” – warsztat plastyczny w technice akwareli, dla dzieci, młodzieży i dorosłych, poprowadzenie: Sylwia Chudy-Leśnik
12-14.04.	58. Ogólnopolski Konkurs Recytatorski – eliminacje rejonu poznańskiego [Towarzystwo Kultury Teatralnej]
14, 20, 27.04.	STREFA ZABAWY: „Posłuchaj jak bryka muzyka” – warsztaty dla dzieci w wieku przedszkolnym
4, 11, 18, 25.05.	STREFA ZABAWY: „Posłuchaj jak bryka klasyka” – warsztaty muzyczno-teatralne
10-12.05.	58. Ogólnopolski Konkurs Recytatorski – eliminacje wojewódzkie [Towarzystwo Kultury Teatralnej]
1, 8, 15, 22, 29.06.	STREFA ZABAWY: „Posłuchaj jak bryka klasyka” - warsztaty artystyczne
6-8.06.	ETHNO PORT – warsztaty muzyki celtyckiej oraz gry na tabli, wykłady, projekcje filmowe
6.06.	BIENNALE SZTUKI DLA DZIECKA [Centrum Sztuki Dziecka w Poznaniu]
2, 9, 16.07.	LETNIA STREFA ZABAWY: „Zabawa tańcem”
3, 10, 17, 24, 31.07.	LETNIA STREFA ZABAWY: „Małe foyer”
4, 11, 18.07.	LETNIA STREFA ZABAWY: „W letnich kolorach”
16.07.	WYTWÓRNIA BAJKOWA: zajęcia z animacji filmowej
17.07.	ZAMKOWE LATO DLA DZIECI: warsztaty plastyczne
17, 24, 31.07.	ZAMKOWE LATO DLA DZIECI: „Zamek Szyfrów”
17.07.	POLUB FOTOGRAFOWANIE: cyjanotypia – warsztaty dla młodzieży i dorosłych
18, 25.07.	ZAMKOWE LATO DLA DZIECI: „Sekrety Zamkowego Dziedzińca”
23, 30.07.	WYTWÓRNIA BAJKOWA – zajęcia z magii fotografii
24.07.	ZAMKOWE LATO DLA DZIECI: warsztaty teatralne z aktorami Teatru Buratino z Bydgoszczy
25, 30.07.	LETNIA STREFA ZABAWY

25, 31.07.	ZAMKOWE LATO DLA DZIECI: warsztaty plastyczne
23.07.	LETNIA STREFA ZABAWY: „Dźwięczne dźwięki”
1.08.	LETNIA STREFA ZABAWY: spotkanie z tańcem, muzyką, teatrem i plastyką dla dzieci
1, 8, 22.08.	LETNIA STREFA ZABAWY: „W letnich kolorach” – zajęcia plastyczne
6, 13, 20, 27.08.	LETNIA STREFA ZABAWY: „Zabawa tańcem”
6, 13.08.	ZAMKOWE LATO DLA DZIECI: „Wytwórnia Bajkowa”, prowadzenie: Joanna Krzyżanek
6.08.	ZAMKOWE LATO DLA DZIECI: warsztaty komiksowe dla dzieci
7, 14.08.	LETNIA STREFA ZABAWY: „Małe foyer”
7.08.	ZAMKOWE LATO DLA DZIECI: warsztat teatralny z aktorami Teatru Lalki i Aktora z Wałbrzycha
7, 14.08.	LETNIA STREFA ZABAWY: „Zamek szyfrów”
7.08.	POLUB FOTOGRAFOWANIE: wakacyjne praktyczne warsztaty fotograficzne
8.08.	POLUB FOTOGRAFOWANIE: warsztaty dla dzieci
8.08.	LETNIA STREFA ZABAWY: „Sekrety zamkowego dziedzica”
14.08.	ZAMKOWE LATO DLA DZIECI: warsztat plastyczny
14.08.	POLUB FOTOGRAFOWANIE
17.08.	Warsztaty „Girls Rap!” [Stowarzyszenie No Women No Art]
20.08.	ZAMKOWE LATO DLA DZIECI: Grande Finale – zabawa i konkursy z Teatrem Wariate
21, 28, 29.08.	LETNIA STREFA ZABAWY: „Po prostu piosenka”
21.08.	POLUB FOTOGRAFOWANIE: warsztaty dla młodzieży
22.08.	POLUB FOTOGRAFOWANIE: warsztaty dla dzieci
7, 21.09.	STREFA ZABAWY: „Przestrzeń bajki”
14.09.	STREFA ZABAWY: „Teatr z kartki papieru”
5, 19.10.	STREFA ZABAWY: „Teatr z kartki papieru”
12, 26.10.	STREFA ZABAWY: „Przestrzeń bajki”
20-26.10.	„5 zmysłów. eMOTION”: warsztaty tańca współczesnego dla osób niepełnosprawnych, prowadzone z udziałem praktyków i teoretyków tańca oraz specjalistów języka miganego [Stowarzyszenie Edukacyjne MCA]
26.10.	WARSZTATY WENDO [Stowarzyszenie Kobiet KONSOLA]
7-8.11.	Konferencja „Praktyki i Metody Edukacji Kulturalnej” [CK Zamek, Instytut Kulturoznawstwa UAM, Instytut Socjologii UAM]
8.11.	WARSZTATOWNIA 46: „Szkic, zapiski, rysunek studyjny...” – różne oblicza rysunku artystycznego”, warsztat rysunkowy dla dorosłych, prowadzenie: Anna Kozłowska-Agacińska
9, 23.11.	STREFA ZABAWY: „Teatr z kartki papieru”
15.11.	WARSZTATOWNIA 46: prowadzenie: Sebastian Krzywak
16, 30.11.	STREFA ZABAWY: „Przestrzeń bajki”, prowadzenie: Małgorzata Siekanko, Paulina Wielgosz-Konewka
27-30.11.	Warsztaty pracy nad relacjami polsko-niemieckimi, metodą psychologii zorientowanej na proces
27.11.	Geek Girls Carrots #13 [Stowarzyszenie Geek Girls Carrots]
29.11.	WARSZTATOWNIA 46: „Wiklinowa kula”, prowadzenie: Jędrzej Stępak

- 6.12. WARSZTATOWNIA 46: Warsztat dla młodzieży od 16 lat, prowadzenie: Sebastian Krzywak
7, 21.12. STREFA ZABAWY: „Teatr z kartki papieru”, prowadzenie: Julia Szmyt-Krych
7.12. MIKOŁAJKI Z AKADEMIĄ GITARY [Polska Akademia Gitary]
8.12. BABI TARG [Babilqd. Ośrodek Rozwoju Osobistego Kobiet]
11.12. LEKCJA MUZYKI: „Lekcja słuchania – Lutosławski”: zajęcia dla młodzieży
13.12. WARSZTATOWNIA 46: „Wiklin – żywe medium sztuki i tradycji” – wykład dla młodzieży i dorosłych, prowadzenie: Jędrzej Stępak
14.12. STREFA ZABAWY: „Przestrzeń bajki”
18.12. SOCIAL POZNAŃ #12: Spotkanie dla pasjonatów nowych mediów oraz marketingu społecznego [Poznańskie spotkania branży Social Media]
19.12. Geek Girls Carrots #14 [Stowarzyszenie Geek Girls Carrots]

Z ZAMKOWYCH PRACOWNI

- 16.01.-3.02. Wystawa pokonkursowa „XVI Wielkopolski Konkurs na Najpiękniejszą Kartkę Bożonarodzeniową, PLESZEW GRUDZIEŃ 2012” [Galeria Debiut]
17.01. Spektakl „Łysa śpiewaczka” Eugene Ionesco [Studio Teatralne Próby]
18.01. „Studyjna scena piosenki” według Agnieszki Osieckiej i STS-u, Bertolta Brechta i Kurta Weilla, Jeremiego Przybory i Jerzego Wasowskiego [Studio Teatralne Próby]
19.01. Spektakl „Iwona, księżniczka burgunda” Witolda Gombrowicza [Studio Teatralne Próby]
24.01. Spektakl „Poza fantazmatem normalności” na podstawie „Halo Hotel” Rene Pollescha [Studio Teatralne Próby]
25.01. Spektakl „Wariat i zakonnica” Stanisława Ignacego Witkiewicza [Studio Teatralne Próby]
26.01. Spektakl „Mahagonny” według Bertolta Brechta i Kurta Weilla [Studio Teatralne Próby]
2.02. Spektakl „Poza fantazmatem normalności” [Studio Teatralne Próby]
9.02. Spektakl „STEFAN C” [Studio Teatralne Próby]
14.02. Spektakl „Mahagonny” [Studio Teatralne Próby]
16.02. Spektakl „Iwona, księżniczka Burgunda” [Studio Teatralne Próby]
23.02. Spektakle: „Metamorfozy”, „Duchowa przypadłość” [Studio Teatralne Próby]
1.03. Spektakl „Łysa śpiewaczka” Eugene Ionesco [Studio Teatralne Próby]
5.03. Wystawa prac Zofii Kozłowskiej [Pracownia Malarstwa i Rysunku CK ZAMEK]
8-9.03. Spektakl „Striptease i na pełnym morzu” Sławomira Mrożka [Studio Teatralne Próby]
15.03. Spektakl „Długi obiad świąteczny” Thorntona Wildera [Studio Teatralne Próby]
19.03. Otwarcie wystawy malarstwa Janiny Pelczar „Z miłości do piękna” [Pracownia Malarstwa i Rysunku CK Zamek]
22.03. Studyjna Scena Piosenki „trzy po trzy”, „20 minut z aniołem”, opieka artystyczna: Tomasz Mazur
23.03. Spektakl „Wariat i zakonnica” Stanisława Ignacego Witkiewicza [Studio Teatralne Próby]

- 3-7.04 WIOSNA MŁODYCH: warsztaty, spektakle
- 11.05. Spektakl „Niedźwiedź” na podstawie Antoniego Czechowa [Studio Teatralne Próby]
- 11.05. „TAK= NIE” Lidii Pass, monodram Karoliny Martin
- 14.05. Otwarcie wystawy malarstwa Karoliny Penar „...a w sercu ciągle maj” [Pracownia Malarstwa i Rysunku]
- 11.06. Wystawa prac dzieci i młodzieży z Pracowni Plastycznej „tARTak” CK ZAMEK, prowadzonej przez artystkę – plastyka Sylwię Chudy-Leśnik
- 8-9.11. Spektakle: „Niedźwiedź” Antoniego Czechowa i „Metamorfozy” – autorski spektakl Agnieszki Gierach [Studio Teatralne Próby]
- 15, 16.11. Spektakl „Łysa śpiewaczka” Eugene Ionesco [Studio Teatralne Próby]
- 22.11. Spektakl „Mątwą” Stanisława Ignacego Witkiewicza [Studio Teatralne Próby]
- 29, 30.11. Spektakl „Długi obiad świąteczny” Thorntona Wildera [Studio Teatralne Próby]
- 15.10.-17.11. Wystawa poplenerowa ŚWINOUJŚCIE 2013: prace uczestników Pracowni „tARTak” i Malarstwa i Rysunku dla Dorosłych, uczestniczących w plenerze w Świnoujściu [Galeria Debiut]
- 6, 7.12. Spektakl „Król umiera” wg Eugene Ionesco [Studio Teatralne Próby]

14-25.01.	WINTER AT THE CASTLE
9.02.	THE FUN ZONE: "Piotrusie i wilki" – music and theatre workshops for children
16.02.	THE FUN ZONE: "Flu duo trio" – integration workshops for children
23.02.	THE FUN ZONE: "Yeti of the nooks and crannies" – book workshops for children
27.02.	FOUR VISIONS NEW MUSIC: "A listening lesson for children", scripted and moderated by Bogna Barańska
2, 9, 15, 23.03.	THE FUN ZONE: "Piotrusie i wilki" – music and theatre workshops for children
5.03.	FOUR VISIONS OF NEW MUSIC: "Vision three – for junior secondary school – Points, lines, clouds", scripted and moderated by Rafał Zapala
6.03.	FOUR VISIONS OF NEW MUSIC : "Vision four – for senior secondary school – Lesson in listening to New Music", scripted and moderated by Aleksandra Bilińska
10.03.	Theatre workshops for persons with hearing disability, moderator: Piotr Dehr [Group of Deaf Artists]
12.03.	Photography workshops for persons with hearing disability, moderator: Kamil Babka [Group of Deaf Artists]
13.03.	Photography workshops for persons with hearing disability, moderator: Kamil Babka [Group of Deaf Artists]
15.03.	THE FUN ZONE: "Flu duo trio" – integration workshops for children
11.04.	"New Castle and De Stijl" – visual arts workshop in watercolours for children, adolescents and adults conducted by Sylwia Chudy-Leśnik
12-14.04.	58th National Declamation Contest – Poznań region preliminaries [Society for Theatre Culture]
14, 20, 27.04.	THE FUN ZONE: "Listen how the music capers" – workshops for children for kindergarten pupils
4, 11, 18, 25.05.	THE FUN ZONE: "Listen how the classic music capers" – music and theatre workshops
10-12.05.	58th National Declamation Contest – Greater Poland region preliminaries [Society for Theatre Culture]
1, 8, 15, 22, 29.06.	THE FUN ZONE: "Listen how the classic music capers" – art workshops
6-8.06.	ETHNO PORT POZNAŃ – Celtic music and tabla workshops, lectures, film screenings
6.06.	BIENNIAL OF ART FOR CHILDREN [Children's Art Centre in Poznań]
2, 9, 16.07.	THE SUMMER FUN ZONE: "Playing with dance"
3, 10, 17, 24, 31.07.	THE SUMMER FUN ZONE: "Little foyer"
4, 11, 18.07.	THE SUMMER FUN ZONE: "In summer colours"
16.07.	THE STORY MANUFACTORY: film animation classes
17.07.	CASTLE SUMMER FOR CHILDREN: film animation classes
17, 24, 31.07.	CASTLE SUMMER FOR CHILDREN: "The Castle of Ciphers"
17.07.	GIVE PHOTOGRAPHY A LIKE: cyanotype workshops for the young and adults
18, 25.07.	CASTLE SUMMER FOR CHILDREN: "Secrets of the Castle Courtyard"
23, 30.07.	THE STORY MANUFACTORY – magic of photography classes

24.07.	CASTLE SUMMER FOR CHILDREN: theatre workshops with the actors of Buratino Theatre from Bydgoszcz
25, 30.07.	THE SUMMER FUN ZONE
25, 31.07.	CASTLE SUMMER FOR CHILDREN: visual arts workshops
23.07.	THE SUMMER FUN ZONE: "Resonant sounds"
1.08.	THE SUMMER FUN ZONE: meeting with dance, music, theatre and visual arts for children
1, 8, 22.08.	THE SUMMER FUN ZONE: "In summer colours" – visual arts classes
6, 13, 20, 27.08.	THE SUMMER FUN ZONE: "Playing with dance"
6, 13.08.	CASTLE SUMMER FOR CHILDREN: "The Story Manufactory" – classes conducted by Joanna Krzyżanek
6.08.	CASTLE SUMMER FOR CHILDREN – comic book workshop for children
7, 14.08.	THE SUMMER FUN ZONE: "Little foyer"
7.08.	CASTLE SUMMER FOR CHILDREN: theatre workshop with the actors of Puppet and Actor Theatre from Wałbrzych
7, 14.08.	THE SUMMER FUN ZONE: "The Castle of Ciphers"
7.08.	GIVE PHOTOGRAPHY A LIKE: holiday practical photography workshops
8.08.	GIVE PHOTOGRAPHY A LIKE: workshops for children
8.08.	THE SUMMER FUN ZONE: "Secrets of the Castle Courtyard"
14.08.	CASTLE SUMMER FOR CHILDREN: visual arts workshop
14.08.	GIVE PHOTOGRAPHY A LIKE
17.08.	Workshops "Girls Rap!" [No Women No Art]
20.08.	CASTLE SUMMER FOR CHILDREN: Grande Finale – fun and contest with Wariate Theatre
21, 28, 29.08.	THE SUMMER FUN ZONE: "Simply a song"
21.08.	GIVE PHOTOGRAPHY A LIKE: workshops for adolescents
22.08.	GIVE PHOTOGRAPHY A LIKE: workshops for children
7, 21.09.	THE FUN ZONE "The realm of a fairy tale"
14.09.	THE FUN ZONE: "Theatre from a sheet of paper"
5, 19.10.	THE FUN ZONE "Theatre from a sheet of paper"
12, 26.10.	THE FUN ZONE: "The realm of a fairy tale"
20-26.10.	"5 senses. eMOTION": workshops in contemporary dance for the disabled, conducted and practitioners and theoreticians of dance and sign language experts [Educational Association MCA]
26.10.	WENDO WORKSHOPS [Women's Association KONSOLA]
7-8.11.	Conference "Practices and Methods of Cultural Education" [CK Zamek, Institute of Cultural Studies, AMU, Institute of Sociology AMU]
8.11.	WORKSHOPPERY 46: "Sketch, notes, studio drawing... – the various facets of artistic drawing", drawing workshop for adults, conducted by Anna Kozłowska-Agacińska
9, 23.11.	THE FUN ZONE: "Theatre from a sheet of paper"
15.11.	WORKSHOPPERY 46: conducted by Sebastian Krzywak

- 16, 30.11. THE FUN ZONE: "The realm of fairy tale", moderator: Małgorzata Siekanko, Paulina Wielgosz-Konewka
 27-30.11. Workshops in Polish-German relationships, using process-oriented psychology
 27.11. Geek Girls Carrots #13 [Association Geek Girls Carrots]
 29.11. WORKSHOPPERY 46: "The wicker ball", conducted by Jędrzej Stępak
- 6.12. WORKSHOPPERY 46: workshop for young people aged 16 and over, moderator: Sebastian Krzywak
 7, 21.12. THE FUN ZONE: "Theatre from a sheet of paper", moderator: Julia Szmyt-Krych
 7.12. MIKOŁAJKI WITH THE GUITAR ACADEMY [POLISH GUITAR ACADEMY]
 8.12. WOMEN'S FAIR [Babilqd. Women's Personal Development Centre]
 11.12. A MUSIC LESSON: "A listening lesson – Lutosławski" for the young
 13.12. WORKSHOPPERY 46: "Wicker – a live medium of art and tradition" – lecture for the young and adults, conducted by Jędrzej Stępak
- 14.12. THE FUN ZONE: "The realm of fairy tale"
 18.12. SOCIAL POZNAŃ #12: Meeting for the aficionados of new media and marketing [Poznań meetings of the Social Media industry]
 19.12. Geek Girls Carrots #14 [Association Geek Girls Carrots]

DEMONSTRATIONS OF WORKSHOP

- 16.01.-3.02. Post-competition exhibition "16th Greater Poland's Most Beautiful Christmas Card Competition PLESZEW, DECEMBER 2012" [Debiut Gallery]
- 17.01. Performance "The Bald Soprano" by Eugene Ionesco [Theatre Studio Próby]
 18.01. Studio Singing Stage with songs by Agnieszka Osiecka and STS, Bertolt Brecht and Kurt Weill, Jeremi Przybora and Jerzy Wasowski [Theatre Studio Próby]
 19.01. Performance "Iwona, księżniczka Burgunda" by Witold Gombrowicz [Theatre Studio Próby]
 24.01. Performance "Poza fantazmatem normalności" based on Rene Pollesch's "Hallo Hotel Nachtportier" [Theatre Studio Próby]
 25.01. Performance "Wariat i zakonnica" by Stanisław Ignacy Witkiewicz [Theatre Studio Próby]
 26.01. Performance "Mahagonny" based on the opera by Bertolt Brecht and Kurt Weill [Theatre Studio Próby]
 2.02. Performance "Poza fantazmatem normalności" [Theatre Studio Próby]
 9.02. Performance "Stefan C" [Theatre Studio Próby]
 14.02. Performance "Mahagonny" [Theatre Studio Próby]
 16.02. Performance "Iwona, księżniczka Burgunda" [Theatre Studio Próby]
 23.02. Performances "Metamorfozy", "Duchowa przypadłość" [Theatre Studio Próby]
- 1.03. Performance "The Bald Soprano" by Eugene Ionesco [Theatre Studio Próby]
 5.03. Exhibition of works by Zofia Kozłowska – [CK Zamek Studio of Painting and Drawing]
 8-9.03. Performance "Striptease i na pełnym morzu" by Sławomir Mrożek [Theatre Studio Próby]
 15.03. Performance "The Long Christmas Dinner" by Thornton Wilder [Theatre Studio Próby]

- 19.03. Opening of the exhibition of painting by Janina Pelczar "Z miłości do piękna" [CK Zamek Studio of Painting and Drawing]
- 22.03. Studio Singing Stage "trzy po trzy", "20 minut z aniołem", artistic supervision: Tomasz Mazur
- 23.03. Performance "Wariat i zakonnica" by Stanisław Ignacy Witkiewicz [Theatre Studio Próby]
- 3-7.04. SPRING OF THE YOUNG: workshops, performances
- 11.05. Performance "Niedźwiedź" based on Anton Chekhov's "The Bear" [Theatre Studio Próby]
- 11.05. "TAK= NIE" by Lidia Pass; monodrama with Karolina Martin
- 14.05. Opening of the exhibition of painting by Karolina Penar "...a w sercu ciągle maj"
[CK Zamek Studio of Painting and Drawing]
- 11.06. Exhibition of works by children and adolescents from CK Zamek's Visual Arts Studio "tARTak", tutored by visual artist Sylwia Chudy-Leśnik
- 8-9.11. Performance "The Bear" by Anton Chekhov and "Metamorfozy", original piece by Agnieszka Gierach [Theatre Studio Próby]
- 15, 16.11. Performance "The Bald soprano" by Eugene Ionesco [Theatre Studio Próby]
- 22.11. Performance "Mątwą" by Stanisław Ignacy Witkiewicz [Theatre Studio Próby]
- 29, 30.11. Performance "The Long Christmas Dinner" by Thornton Wilder [Theatre Studio Próby]
- 15.10.-17.11. Post plein-air exhibition ŚWINOUJŚCIE 2013: works of participants from the Studio tARTak and the Studio of Painting and Drawing for Adults, who took part in the Świnoujście plein-air [Debiut Gallery]
- 6, 7.12. Performance "Król umiera" based on Eugene Ionesco's "Exit the King" [Theatre Studio Próby]



KONFERENCJA
O EDUKACJI
7–8.11.

Spór w pokojowej temperaturze

Konferencja „Praktyki i metody edukacji kulturalnej”

Agata Skórzyńska

Zmysł praktyczny

W ostatnich latach w Polsce intensyfikuje się dyskusja na temat edukacji kulturalnej. Coraz mocniej wybrzmiewa w niej głos płynący z publicznych instytucji kultury – instytucji posiadających zdefiniowane już w programach i statutach cele edukacyjne oraz utrwalone doświadczenia praktyczne, a – mimo wszystko – rozpoznających narastającą potrzebę zmian. W listopadzie inicjatorem takiej dyskusji stało się CK „Zamek”, zapraszając do udziału w dwudniowej konferencji „Praktyki i metody edukacji kulturalnej” reprezentantów innych instytucji artystycznych i kulturalnych w Polsce, niezależnych edukatorów i animatorów kultury, przedstawicieli administracji centralnej i lokalnej, nauczycieli, artystów, badaczy. W spotkaniu, które w założeniu miało być zarazem forum dyskusyjnym dla wszystkich, zaangażowanych w działania edukacyjno-kulturalne, jak i warsztatem, podczas którego wymieniamy praktyczne doświadczenia i prezentujemy najskuteczniejsze metody pracy, wzięło udział prawie 200 osób, a każdy z pięciu paneli tematycznych prowadził do długich, często niełatwych, ale zawsze niezwykle żywych i dynamicznych dyskusji. Przebieg debat konferencyjnych może oczywiście wynikać z toczącego się już od dawna w Polsce sporu o cele, zakres, a nawet sens prowadzenia systematycznej polityki kulturalnej. W ostatnich latach spór ten osiągnął temperaturę wrzenia, jak w wystąpieniu otwierającym konferencję sugerował Marek Krajewski, być może dlatego, że po 25 latach od rozpoczęcia procesu transformacji ustrojowej w Polsce nadal nie jesteśmy pewni długoterminowych planów, rozwiązań systemowych, warunków,

173

w których mamy działać. Główne osie sporu rozciągają się oczywiście między liberalno-rynkową wizją działalności kulturalnej a pojmowaniem jej jako zobowiązania publicznego. Między sytuowaniem aktywności kulturalnej w sferze prywatnych wyborów a postrzeganiem jej w kategoriach elementarnego prawa obywatelskiego i dobra wspólnego. Między upatrywaniem w kulturze luksusowego ozdobnika „prawdziwego życia”, matrycy postaw i narzędzia konserwowania wartości lub dynamicznej, społecznej praxis. Te, wyostrome do wyrazistych etykietek wątki, to oczywiście tylko „leitmotiv” wszelkich kulturalnych debat w ostatnich latach. Kiedy u progu lat 90. narodził się dylemat: czy „kulturę” prywatyzować czy reformować politykę kulturalną (dylemat, z którym, nota bene, mierzyli się wówczas także twórcy i organizatorzy kultury, nie tylko politycy) był on w tym samym stopniu produktem „ery Balcerowicza”, co pochodną negatywnych konotacji, jakie niosła ze sobą każda interwencja państwa w sferę aksjo-normatywną. Dziś jesteśmy jednak w innym miejscu. Decentralizacja kultury po reformie administracyjnej zmieniła kulturalną mapę Polski i uregulowała zobowiązania publicznych organizatorów kultury na szczeblu centralnym, regionalnym i lokalnym. Rozwinął się gwałtownie sektor obywatelski w działalności kulturalnej. Pojawiły się mechanizmy, także prawne, współpracy międzysektorowej, ustawodawstwo dotyczące organizacji kultury czy działalności pożytku publicznego. „Kultura” jako ważny czynnik zadomowiła się w lokalnych i regionalnych strategiach rozwojowych i promocyjnych. Dywersyfikuje się źródła i formy finansowania działalności kulturalnej. Mimo to pojawiają się konflikty, wykluczające się wzajemnie interesy, a poczucie poruszania się w niepewnej sytuacji dotyczy coraz liczniejszego grona osób zaangażowanych w konkretne, lokalne działania. Także te, związane z edukacją. Nie chodzi tylko o niedofinansowanie sektora kultury i szkolnictwa, redukowanie działalności edukacyjnej do roli wisienki na torcie. Chodzi o narastającą niepewność, jak zamierzamy zapewniać rozwój ekonomiczny i społeczny którejkolwiek z grup społecznych, jeśli nie mamy żadnej wizji powstrzymania spadku elementarnych kompetencji kulturowych (pisanie, czytanie, posługiwanie się poprawną polszczyzną, myślenie krytyczne, myślenie historyczne, myślenie analityczno-interpretacyjne, wiedza ogólna o świecie współczesnym, oglądanie i słuchanie ze zrozumieniem, korzystanie z różnych form ekspresji itp.) wśród Polaków.

Ten ogólny schemat wielu dyskusji o sytuacji kultury w Polsce wypełniają sprawy bardzo konkretne. Rozmawiamy o marginalizacji edukacji humanistycznej i kulturalnej na wszystkich etapach kształcenia. Dostrzegamy polaryzację postaw i radykalizację konfliktów społecznych, wynikającą z uproszczonej wizji świata mimo zróżnicowanych form, zwielokrotnionych kanałów oraz coraz bardziej dostępnych i przystępnych technik komunikacyjnych. Widzimy spadek aktywności kulturalnej mimo bogactwa ofert: inicjatyw, wydarzeń, projektów. Widzimy coraz wyraźniejszą asymetrię między kulturalnymi centrami a peryferiami. Widzimy kryzys lokalnych polityk kulturalnych – doraźność rozwiązań, konflikty interesów i, niemal chroniczną, niechęć urzędników do debaty publicznej. Wszystkie te kwestie powodują, że spór o politykę kulturalną, działalność kulturalną, edukację kulturalną, jest sporem gorącym.

Celem zamkowej konferencji nie było wystudzenie tego sporu. Najlepszym dowodem były wszystkie konferencyjne dyskusje. Nie było nim jednakże powtarzanie diagnoz i lokalizowanie źródeł problemów, które od dawna są znane i nazwane. Kolejnym panelem towarzyszyły niełatwe pytania: jakie zmiany obserwujemy w formach uczestnictwa kulturalnego i jakie wynikają z tego konsekwencje dla działań edukacyjnych? Jak dostosować te działania do potrzeb zróżnicowanych grup uczestników kultury, a przy tym czynić je inkluzywnymi, niezamykającymi się na żaden podmiot i żadną z grup? Jakie metody pracy są najbardziej skuteczne? Jakie warunki formalne, organizacyjne, finansowe sprzyjają realizacji dobrych programów edukacyjnych, a co stanowi dla nich barierę? Jakie partykularne zadania mają w sferze edukacji kulturalnej władze lokalne, regionalne, centralne, instytucje publiczne, organizacje pozarządowe, szkoły? Jak wygląda komunikacja między sektorem kultury i oświaty? Bez wątpienia sytuują one naszą dyskusję w samym środku sporu o polską politykę kulturalną, także na szczeblu lokalnym. Przyjeliśmy jednak, że konferencja nie może zatrzymać się tylko na diagnozowaniu znanych dolegliwości. Jeśli debata z udziałem tak różnych uczestników, jak dyrektorzy instytucji kulturalnych i pracownicy działów edukacyjnych, niezależni animatorzy i aktywiści kulturalni, nauczyciele, badacze, urzędnicy i politycy ma być konstruktywna – warto zacząć od pogłębionego rozpoznania realizowanych praktyk edukacyjnych. By nie powiełać przebiegu wielu aktualnych dyskusji, postanowiliśmy rozpoznać dobrze potencjał zmiany, jaki tkwi w realizowanych programach i projektach, i poszukać najlepszych z „dobrych praktyk”. Niezależnie od tego bowiem, jak wyraźne są symptomy atrofii polityki kulturalnej, w wielu miejscach w Polsce realizuje się przecież atrakcyjne, twórcze, progresywne inicjatywy. Zdystansowany i usystematyzowany ogląd, typowy dla konferencyjnych debat pozwala nam uchwycić w miarę kompletny i rzeczywiście mało pozytywny obraz sytuacji, ale to dopiero zmysł praktyczny pozwala nam sobie z nią radzić.

Wprowadzeniem do rozmów podczas konferencji, którą „Zamek” zorganizował we współpracy z Instytutami Kulturoznawstwa oraz Socjologii UAM, były prezentacje i wystąpienia niemal 30 osób na co dzień zajmujących się działalnością edukacyjną w praktyce lub jej badaniem, a także organizacją i animacją kultury. Gościliśmy dyrektorów lub pracowników dużych i mniejszych instytucji kulturalnych i artystycznych w Polsce: Jerzego Moszkowicza z Centrum Sztuki Dziecka, Jadwigę Charzyńską z CSW „Łaźnia”, Janusza Byszewskiego z CSW „Zamek Ujazdowski”, Annę Krawczyk z Centrum Kultury w Lublinie, Leszka Karczewskiego z MS w Łodzi, Annę Talarczyk z Centrum Kultury im. L. Zamenhoffa w Białymstoku, Beatę Salamon z Muzeum Narodowego w Poznaniu, Annę Hryniewiecką z Centrum Kultury „Zamek”. W dyskusjach brali udział przedstawiciele organizacji pozarządowych i oddolnych inicjatyw edukacyjnych, a także kuratorzy projektów kulturalnych: Ryszard Michalski ze Stowarzyszenia Tratwa, Justyna Sobczyk z Teatru 21, Iwona Pasińska z Movements Factory, Agnieszka Muras z Klubu Krytyki Politycznej w Cieszynie, Bogusław Dziekański z Jazz Club „Pod Filarem” w Gorzowie Wielkopolskim, Magdalena Szpak ze Stowarzyszenia Pedagogów Teatru,



POLUB FOTOGRAFOWANIE: wakacyjne, praktyczne warsztaty fotograficzne /
GIVE PHOTOGRAPHY A LIKE: holiday practical photography workshops

WIOSNA MŁODYCH 2013 /
SPRING OF THE YOUNG 2013



Agata Siwiak, realizująca projekt „Wielkopolska: Rewolucje”. W dyskusji moderowanej, poświęconej formalnym, finansowym i organizacyjnym warunkom edukacji kulturalnej uczestniczyli reprezentanci centralnych i lokalnych władz: Anna Wotlińska z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Elżbieta Walkowiak – Wielkopolski Kurator Oświaty, Agata Grenada z Departamentu Kultury Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego, Robert Kaźmierczak z Wydziału Kultury i Dziedzictwa Urzędu Miejskiego w Poznaniu, Joanna Szulborska-Łukaszewicz z Wydziału Kultury i Dziedzictwa Urzędu Miejskiego w Krakowie, Jolanta Lipszyc z Urzędu Miejskiego w Warszawie czy Krystyna Danilecka-Wojewódzka z Komisji Kultury Rady Miasta Słupska. Wreszcie – dyskutowali z nami przedstawiciele ośrodków akademickich zajmujący się badaniami uczestnictwa kulturalnego, animacją kultury i edukacją kulturalną – Anna Nacher (Uniwersytet Jagielloński), Tomasz Rakowski (Uniwersytet Warszawski), Małgorzata Litwinowicz-Drożdziel (Uniwersytet Warszawski), Marek Krajewski (Uniwersytet im. A. Mickiewicza w Poznaniu), Michał MękarSKI (Regionalne Obserwatorium Kultury, UAM), Jolanta Skutnik (Uniwersytet Śląski).

Partycypacja. Jeszcze raz...

Pierwszy z konferencyjnych paneli „Praktyki edukacji kulturalnej a uczestnictwo w kulturze” należał do badaczy, a poświęcony był zagadnieniu partycypacji kulturowej, które wywołuje wciąż wiele nieporozumień. Na opisanie aktualnej sytuacji edukacji kulturalnej Marek Krajewski zaproponował hasło polisemia – jako jedną z czterech metafor kluczowych, odnoszących się do koncepcyjnych i kompetencyjnych, systemowo-organizacyjnych i prawnych, ale także socjokulturowych uwarunkowań polskiej praktyki edukacyjnej. Polisemia – wieloznaczność pojęcia edukacji kulturalnej to z jednej strony stan ciągłego konkurowania ze sobą kilku, niezgodzonych modeli (np. edukacja do sztuki, edukacja przez sztukę, edukacja artystyczna a kulturalna, kulturalna a kulturowa, edukacja a animacja). Z drugiej jednak, paradoksalnie, to dominacja redukcjonistycznego rozumienia zarówno kultury, jak i partycypacji kulturowej. W kształceniu oficjalnym (szkolnym), na co zwracał uwagę, edukacja kulturalna na przykład nadal utożsamiana jest w zasadzie wyłącznie z wiedzą z zakresu historii kultury (z uwzględnieniem, choć w wąskim zakresie, historii sztuki). Jako taka jest przy tym jednocześnie marginalizowana. O tym, jak ekskluzyjne są ramy koncepcyjne, które stoją za takim rozumieniem kultury, a przy tym jak niewrażliwe są te modele na dynamiczne zmiany, jakim podlegają współczesne formy uczestnictwa w kulturze, przekonywały kolejne wystąpienia. Anna Nacher prezentowała wyniki, realizowanego z jej udziałem w Krakowie projektu badawczego „Kultura miejska – węzły i przepływy”, skoncentrowanego na formach aktywności kulturalnej w środowiskach wielkomiejskich, a charakteryzujące się silnym usieciowieniem i mobilnością. Przedmiotem projektu były formy przepływu informacji, dzięki którym uczestnicy kultury docierają do oferty kulturalnej. Odwołując się do wyników projektu, Nacher zwracała uwagę na tworzenie się rojów – sieci spersonalizowanych relacji i zarazem „węzłów komunikacyjnych”, które znacznie więcej powie-

dzieć mogą na temat tego, na jakiej podstawie dokonujemy wyborów w ofercie kulturalnej, niż posługiwanie się „stabilnymi”, ale separującymi i upraszczającymi kryteriami wieku, płci, wykształcenia, zasobności czy określonej tożsamości kulturowej. Z zaproponowanego tu obrazu partycypacji kulturowej wynika jednak bardzo ważna konkluzja, aby przyjmować nie tylko szerokie jej rozumienie, ale także traktować ją jako, zakorzenioną w relacjach międzyludzkich, społeczną praktykę, której nie determinuje jedynie wyuczony zasób wiedzy o wartościach i specyfice określonych dziedzin kultury. Realizuje się ona przez aktywne, dynamiczne formy dzielenia się i rozpowszechniania informacji, opinii, preferencji. Tomasz Rakowski, w nawiązaniu do realizowanego przez wiele lat projektu etnograficzno-animacyjnego, którego był inicjatorem i współuczestnikiem, także upominał się o szerokie rozumienie pojęcia partycypacji kulturowej, tym razem jednak w odniesieniu do, wciąż powracającego, podziału na kulturowe centra i peryferie. Wskazując na niezwykle, poznawczą i animacyjną właśnie, skuteczność metody etnograficznej w odkrywaniu „ukrytego wymiaru kultury”, zwracał uwagę jak silnie wciąż to, co lokalne, oddolne, nieoficjalne, umyka z pola widzenia, kiedy rozmawiamy o edukacji. Do bardzo ważnej tradycji animacyjno-kulturowej, która w Polsce rozwinęła się dzięki wykorzystaniu szerokiego, antropologicznego rozumienia kultury, odwoływała się także Małgorzata Litwinowicz-Drożdźiel, przywołując praktykę warsztatu edukacyjnego, opartego na sztuce opowiadania. Wszystkie wystąpienia zwracały uwagę na to, jakie konsekwencje dla nieelitarności, inkluzyjnej, wspierającej określone grupy i społeczności lokalne edukacji kulturalnej ma właśnie ponowne przemyślenie problemu partycypacji kulturowej. Kategorii, która choć bardzo ostatnio popularna, nie staje się przez to bardziej zrozumiała. Partycypacja utożsamiana jest dziś często z aktywnym, opartym na działaniu, a nie konsumpcyjno-odbiorczym, uczestnictwem w wydarzeniach kulturalnych. Nadal jednak rezerwowana do wybranych tylko obszarów i dziedzin (np. wyłącznie sztuka, często deklarująca cele społeczne lub polityczne), ulega de facto redukcji, staje się kategorią wtórnie ekskluzywną, oznaczając nierzadko po prostu nową formę konsumpcji (prosumpcję). W perspektywie kulturoznawczej, antropologicznej czy socjologicznej jednak partycypacja to współdzielenie (i modyfikowanie) z innymi wszelkich przekonań, wartości, wzorców kulturowych, które dokonuje się przez działanie i praktykę społeczną niezależnie od tego, gdzie się odbywa i kogo dotyczy. Edukacja kulturalna w tej optyce może być rozumiana zatem jako wspieranie kompetencji do tego „współdzielenia” i „modyfikowania” w komunikacji oraz współpracy z innymi.

Atrofia polityk kulturalnych

Najdłuższą z dyskusji konferencyjnych wywołał jednak panel poświęcony polityce kulturalnej właśnie, a konkretnie miejscu, jakie zajmuje w niej edukacja kulturalna. Jej finansowym, organizacyjnym i formalno-prawnym warunkom. Panel z udziałem władz samorządowych, przedstawicielek Kuratorium Oświaty czy Ministerstwa Kultury ujawnił bowiem podstawową trudność we wprowadzaniu wszelkich rozwiązań systemowych na poziomie lokalnym czy cen-

tralnym – traktowanie edukacji i kultury w Polsce jako odrębnych, niezależnych od siebie sfer. Powoduje to, że mimo ogromnej potrzeby wprowadzania mechanizmów, które ułatwią komunikację i dzielenie się doświadczeniami między pracownikami instytucji kulturalnych, niezależnymi animatorami a nauczycielami na przykład (na co wskazywała między innymi właśnie kurator oświaty Elżbieta Walkowiak), wciąż nie istnieją rozwiązania ułatwiające taką współpracę. Nie ma narzędzi wspierających rozwój kompetencji nauczycieli i pracowników instytucji kultury, zajmujących się edukacją. To, że nie traktuje się jej jako odrębnego zagadnienia w polityce kulturalnej (jeśli takowa jest jeszcze prowadzona), widoczne jest nie tylko w niedofinansowaniu działań edukacyjnych. W braku rozwiązań systemowych (prawnych – np. certyfikacja oferty kulturalnej, kierowanej do szkół, o czym wspominał Jerzy Moszkowicz z CSD), strukturalnych („kultura” i „edukacja” to dwa odrębne, porozumiewające się z sobą z wielkim trudem światy w polskiej administracji publicznej każdego szczebla). Widać to także w niejasności priorytetów, jakie powinna realizować, celów do jakich powinna prowadzić, metod, jakimi powinna się posługiwać. Wiele emocji wywołuje wycofywanie się władz lokalnych ze zobowiązań, jakie wynikają z roli organizatora kultury – usprawiedliwane nierzadko niezwykle aktywnością sektora pozarządowego, na który deleguje się obowiązki upowszechniania kultury i animacji kulturalnej. Ale to niezależni animatorzy z trzeciego sektora (jak Justyna Sobczyk z Teatru_21, Agnieszka Muras z KP w Cieszynie, Ryszard Michalski ze Stowarzyszenia Tratwa) opisują warunki doraźności, niepewności, nieciągłości, w których działają, a w których pasja jest nierzadko jedyną obroną przed całkowitą rezygnacją. Wątpliwości wywołują grantowe programy wspierania działalności edukacyjno-kulturalnej – nastawione na promowanie jednorazowych wydarzeń raczej, niż długoterminowego procesu animacyjnego, podejmowanego w określonym, lokalnym środowisku czy z konkretną grupą osób. W odniesieniu do instytucji kultury – ich edukacyjne zadania zredukowane są często do formy pozyskiwania publiczności lub „promocji”, także bowiem brak mechanizmów systematycznego wsparcia, dzięki którym projekty edukacyjne w muzeum, galerii lub we współpracy instytucji kulturalnych i szkół, stałyby się wreszcie ważnym, a nie drugoplanowym elementem ich działalności programowej. Gorzką puentą tej, niełatwej rozmowy, była odpowiedź na pytanie o to, jaka właściwie polityka prowadzona jest w Polsce w odniesieniu do edukacji kulturalnej, której udzieliła Przewodnicząca Komisji Kultury RM Słupska, Krystyna Danilecka-Wojewódzka: żadna.

Wydarzenie i proces

Jednak z wszystkich prezentacji, które odbyły się w pozostałych panelach, poświęconych metodom pracy edukacyjnej, dostosowaniu działań edukacyjnych do możliwości i potrzeb różnych grup odbiorców, powiązaniu ich z programami instytucji, w których są realizowane, specyfice działalności w ramach sektora instytucjonalnego i pozarządowego, wynika obraz, który pozwala wierzyć, że zaczynając od doświadczeń praktycznych można wyprowadzać z nich skuteczne rozwiązania. O pracy z osobami niepełnosprawnymi opowiadała Justyna

Sobczyk. O projekcie adresowanym do seniorów – Iwona Pasińska. O sposobach przybliżania współczesnej sztuki codziennemu doświadczeniu widza, niezależnie od wieku i przygotowania – Leszek Karczewski. Agnieszka Muras czy Ryszard Michalski pokazywali praktyczne konsekwencje prowadzenia działań animacyjnych poza kulturowymi centrami i mainstreamem. Jadwiga Charzyńska z CSW Łąźnia i Agnieszka Talarczyk z Centrum im. L. Zamenhoffa przekonywały, opisując działania swoich instytucji, że konsekwentny program edukacyjny, dobrze wpisany w ich statutowe, programowe cele pozwala zakorzenić się w lokalnej społeczności, na rzecz której mają działać. W dyskusjach wokół tych, konkretnych praktyk edukacyjnych pobrzmiwał jednak także wciąż pewien dysonans. Doświadczeni edukatorzy i praktycy animacji społeczno-kulturowej mają pełną świadomość, że praca ta ma charakter długotrwałego procesu, a nie doraźnej interwencji. Możliwości finansowe i organizacyjne nierzadko jednak wymuszają interwencyjny charakter projektów edukacyjnych. Pojawia się wówczas pytanie o odpowiedzialność za tych, którym oferuje się efektowne, ale krótkoterminowe „eventy” w miejsce systematycznej pracy. Wpisanie celów edukacyjnych i animacyjnych w wydarzenia kulturalne o spektakularnym, choć efemerycznym charakterze, bardzo dziś pomaga w uzyskaniu wsparcia finansowego, przychylności władz, medialnej promocji. W myślenie „projektowe” bardzo trudno jest jednak wpisać efekt, który widoczny będzie być może za wiele lat – wie o tym każdy, kto składał aplikację w programie „Edukacja kulturalna” Ministerstwa Kultury, w którym „koszty kwalifikowane” wyznaczają bardzo wąską i krótkowzroczną definicję społecznych zysków. Jednak „wytrawny” edukator czy animator, który podczas konferencji zyskiwał coraz wyraźniejsze rysy, cechy charakteru, umiejętności i doświadczenia, dzięki wypowiedziom wszystkich uczestników naszego spotkania, choć jest ciągle raczej człowiekiem pasji, niż pewności, co ma robić dalej, jakoś sobie radzi...

Co dalej?

Centrum Kultury „Zamek” zaprosiło nas na spotkanie z intencją postawienia właśnie pytania o to, co dalej? Jakie perspektywy ma działalność edukacyjno-kulturalna? Jakie zmiany są konieczne? Czego jeszcze musimy się sami nauczyć, zanim zaczniemy uczyć innych? Jakiej potrzebujemy pomocy? Poznańska konferencja zgromadziła na dwa dni osoby, które w różny sposób, praktyczny, koncepcyjny i organizacyjny zaangażowane są w działalność edukacyjną – ujawnił się więc bez wątpienia potencjał, wynikający z dobrych praktyk. Zarysowała się mapa inicjatyw, doświadczeń i osobowości. Warto, aby wynikły z niej trwałe relacje, systematyczna współpraca, a w przyszłości może pomysł na to, jak edukację kulturalną uczynić priorytetem, a nie marginesem myślenia o współczesnej kulturze. Jeśli przez dwa dni 200 osób jest się w stanie spierać o nią – pokojowo, choć nie letnio – to znaczy najprawdopodobniej, że mamy do czynienia ze sprawą, która tego wymaga.



ZIMA W ZANKU /
WINTER AT THE CASTLE



Teatr: *Wielki nie uczy* / Michał Borczuch, Malgorzata
Mazur, Dorota Nawrot, Maria Tjrzynska, Jacqueline
Jankowska, Krzysztof Szarzewski
SZANOCIN

>TEATR



Partnerzy: Stowarzyszenie „Stacja Szanocin”,
Szkoła w Szanocinie, Dom Kultury SZOK

CONFERENCE ABOUT EDUCATION 7–8.11.

A dispute at a room temperature

Conference “Practices and Methods of Cultural Education”

Agata Skórzyńska

185

The practical sense

In the recent years, Polish debate concerning cultural education has grown more intense. The voice that has become markedly more pronounced belongs to public institutions of culture – bodies with educational goals specified in their programmes and statutes as well as established practical experience in the field – which nevertheless recognise the ever more pressing need for change. In November, a debate of the kind was initiated by CK “Zamek”, which invited representatives of other art and cultural institutions in Poland, independent educators and animators of culture, officials of the central and local administration, teachers, artists and researchers to participate in a two-day conference entitled “Practices and Methods of Cultural Education”. Almost 200 people took part in the meeting, which was intended both as a discussion forum for all those involved in educational and cultural activities and as a workshop during which the participants exchanged practical experiences and presented the most efficient methods. Each of the five thematic panels culminated in long, often difficult and yet invariably lively and dynamic discussions. The course of the conference debate may of course be due to the long-standing national dispute regarding the objectives, the scope or even the sense of pursuing a consistent cultural policy. In the recent years the argument has reached its boiling point, as Marek Krajewski suggested in his opening speech. The reason behind it is perhaps that after 25 years from the beginning of the systemic transformation in Poland, we are still uncertain of long-term plans, systemic solutions and the conditions in which we are sup-

posed to work. Obviously, the main lines of the dispute extend between the liberal and market-based vision of cultural enterprise and its understanding as a public commitment. Between seeing cultural activity as belonging to the domain of individual choices and its perception as a fundamental civic right and common good. Between presuming that culture is a luxurious ornament to the “real life”, a mould of attitudes and a tool of preserving values or a dynamic, social praxis. Those themes, which have crystallized into distinctive labels, have been the obvious leitmotifs of any cultural debate in the recent years. When in the 1990s we were confronted with the dilemma whether culture should be privatised or the cultural policy reformed (incidentally, at the time the issue was taken up not only by politicians but also artists and promoters of culture) it was as much a product of the “Balcerowicz’s era” as a derivative of negative connotations engendered by any state intervention into the axionormative domain. However, today we find ourselves in a different situation. The decentralisation of culture in the wake of the administrative reform has transformed the cultural map of Poland and regulated the obligations of public promoters of culture at a central, regional and local level. The private sector of cultural enterprise has undergone a rapid development. There are mechanisms, including legal ones, which provide for collaboration between sectors, as well as legislation concerning cultural organisations or activities of public benefit. “Culture” has become a staple, major factor in local and regional strategies of development and promotion. The sources and forms of funding cultural undertakings is becoming diversified. Still, conflicts do emerge, interests prove to be mutually exclusive while the feeling of functioning in highly uncertain circumstances accompanies a growing number of people involved in specific local activities, also those related to education. The shortage of funds in the sector of culture and education or reduction of educational activities to a mere icing on the cake are not the only problems. The heart of the matter is in the mounting uncertainty about how we are going to ensure economic and social development of any social group if there is no vision of halting the decline in elementary cultural competences (writing, reading, using correct Polish, critical, historical or analytical-interpretative thinking, general knowledge of the contemporary world, watching and listening with comprehension, use of various forms of expression etc.) among Poles.

This general framework of discussion about culture in Poland features very specific issues. We talk about the marginalisation of education in humanities and culture at all stages of education. We perceive the polarisation of attitudes and radicalisation of social conflict, which stem from the simplified notions of the world despite the diversified forms, multiplicity of channels and increasingly accessible and user-friendly communication technologies. We do take note of the drop in cultural activity despite the abundance of possibilities: initiatives, events and projects. The discrepancies between the cultural metropolises and the peripheries are more and more distinctive. A crisis afflicts the local cultural policies: the solutions are temporary, interests are at odds while the officials are almost chronically disinclined to public debate. All those issues make the dispute about cultural policy, activity and education a heated one.

The conference at the “Zamek” was not aimed at cooling the dispute down as the discussions that took place at the conference clearly proved. Nor did the meeting seek to repeat the diagnoses and determine the roots of well-known and named problems. The successive panels were accompanied by a range of difficult questions: what changes may be observed in the forms of participation in culture and what consequences this generates for educational activities? How to adapt those activities to the needs of varied groups of participants in culture, and at the same time to make them inclusive, open to each entity and every group? What methods of work are the most efficient? What formal, organisational and financial conditions facilitate carrying out good educational programmes and where lie the obstacles? Which particular tasks in cultural education are the responsibility of local, regional or national authorities, public institutions, non-governmental organisations and schools? How does the communication between the cultural and educational sector function? Such questions doubtlessly situate our discussion in the very heart of the dispute about Polish cultural policy, also at a local level. Nonetheless, we set out with the notion that the conference cannot be limited to diagnosing the well-known complaints. If a debate with such participants as directors of cultural institutions and employees of education departments, independent cultural animators and activists, teachers, researchers, officials and politicians is to be constructive, it would be worthwhile to begin with an in-depth review of the actual educational practices. So as not to follow the routine of many current debates, we decided to make a thorough assessment of the potential of change inherent in the programmes and projects that various institutions carry out, and to look for the best of the “good practices”. After all, regardless of how palpable the symptoms of atrophy of cultural policy may be, attractive, creative and progressive initiatives are undertaken in many places in Poland. A distanced and systematised approach, characteristic of conference debates, enables us to obtain a relatively complete and indeed somewhat discouraging picture of the situation, while only the practical sense enables us to cope with it. The conference, organised by “Zamek” in collaboration with the Institutes of Cultural Studies and Sociology at the AMU, began with presentations and papers delivered by almost 30 speakers for whom educational activities are either everyday practice or the subject of research, as well as promoters and animators of culture. Our guest list featured directors or officers from larger and smaller institutions concerned with culture and art in Poland: Jerzy Moszkowicz from the Children’s Art Centre, Jadwiga Charzyńska from the Centre for Contemporary Art “Łażnia”, Janusz Byszewski from the Centre for Contemporary Art “Ujazdowski Castle”, Anna Krawczyk from the Center for Culture in Lublin, Leszek Karczewski from the Muzeum Sztuki in Łódź, Anna Talarczyk from the Ludwik Zamenhoff Culture Centre in Białystok, Beata Salamon from the National Museum in Poznań, Anna Hryniewiecka from “Zamek” Culture Centre. Contributions were made by representatives of NGOs and grassroots educational initiatives, as well as curators of cultural projects: Ryszard Michalski from the Tratwa Centre, Justyna Sobczyk from Teatr 21, Iwona Pasińska from Movements Factory, Agnieszka Muras from the



OLBRZYMI – spektakl Teatru BAJ POMORSKI z Torunia /
OLBRZYMI – performance by Teatr BAJ POMORSKI from Toruń

TYDZIEŃ JAPONSKI /
JAPAN WEEK



Club of “Krytyka Polityczna” in Cieszyn, Bogusław Dziekański from “Pod Filarem” Jazz Club in Gorzów Wielkopolski, Magdalena Szpak from the Association of Dramatic Teachers and Agata Siwiak, who runs the project “Wielkopolska: Rewolucje”. The moderated discussion dedicated to the formal, financial and organisational conditions of cultural education was attended by representatives of central and local authorities: Anna Wotlińska from the Ministry of Culture and National Heritage, Elżbieta Walkowiak – Chief Education Officer of the Wielkopolska Region, Agata Grenda from the Department of Culture at the Marshal Office of the Wielkopolska Region, Robert Kaźmierczak from the Department of Culture and Heritage at the Poznań City Hall, Joanna Szulborska-Łukaszewicz from the Department of Culture and Heritage at the City Hall in Cracow, Jolanta Lipszyc from the City Hall in Warsaw or Krystyna Danilecka-Wojewódzka from the Commission of Culture at the Słupsk Municipal Council. Finally, among our disputants there were representatives of academic centres who study cultural participation, animation of culture and cultural education – Anna Nacher (Jagiellonian University), Tomasz Rakowski (University of Warsaw), Małgorzata Litwinowicz-Drożdziel (University of Warsaw), Marek Krajewski (Adam Mickiewicz University in Poznań), Michał MękarSKI (Regional Culture Observatory, AMU), Jolanta Skutnik (University of Silesia in Katowice).

Participation. Yet again ...

The first of the conference panels belonged to the researchers, and addressed the issue of participation in culture, a topic which still causes numerous misunderstandings. As a watchword depicting the current state of cultural education, Marek Krajewski suggested polysemy – one of the four key metaphors referring to the conceptual, competence-related, systemic, organisational, legal as well as socio-cultural conditions determining Polish educational practice. On the one hand, polysemy – the multiplicity of meanings of the notion of cultural education – translates into continuous competition of several, incongruous models (e.g. education to art, education through art, artistic vs. cultural education, cultural vs. culture education, education and animation). On the other, this paradoxically means the dominance of a reductionistic understanding of both culture and participation in culture. Krajewski drew attention to the fact that in official education (i.e. in schools), cultural education is almost exclusively identified with knowledge of history of culture (including history of art, albeit to a narrow extent). Even so, it is nevertheless marginalised at the same time. The subsequent papers convincingly demonstrated the exclusionary nature of the conceptual framework underlying such understanding of culture and the insensitivity of those models to the dynamic changes to which contemporary forms of participation in culture are subjected. Anna Nacher presented the findings of the research project entitled “Urban culture – nodes and flows”, which was carried out in Cracow. The project focused on the forms of cultural activity in metropolitan environment, which are characterised by highly networked structure and mobility. The project examined the forms of information flow, thanks to which participants in culture obtain knowledge about the cul-

tural offer. Quoting the findings, Nacher drew attention to the formation of swarms – networks of personalised relationship and at the same time “communication nodes”, which may reveal much more about the reasons which dictate our choices of cultural events than the dividing and simplifying criteria of age, gender, education, wealth or cultural identity. Still, the picture of cultural participation presented at the conference yields a very important conclusion, namely that one should adopt its broad understanding as well as approach it as a social practice rooted in interpersonal relationships, which is not determined solely by the learned knowledge of values and specificity of particular domains of culture. It manifests itself in the active, dynamic forms of sharing and disseminating information, opinions and preferences. Tomasz Rakowski, drawing on a long-running ethnographic-animation project which he had initiated and participated in, called for a broad understanding of cultural participation, this time with regard to the continually recurring division into cultural centres and peripheries. Indicating the extraordinary cognitive and animatory effectiveness of the ethnographic method in discovering the “hidden dimension of culture”, Rakowski observed how easily one loses the sight of what is local, grassroots and unofficial when discussing education. A very important cultural and animatory tradition, which developed in Poland thanks to the application of the broad, anthropological understanding of culture, was invoked by Małgorzata Litwinowicz-Droździel, who quoted the example of an educational workshop based on the art of story-telling. All speakers emphasized the consequences that rethinking of the issue of cultural participation has for the non-elitist, inclusive cultural education which supports specific local groups and communities. Although recently cultural participation enjoys considerable popularity, this does not make it more comprehensible. Nowadays, it is identified with active, action-based partaking in cultural events, rather than with the attitude of a consumer or passive recipient. However, it remains reserved for selected areas and domains (e.g. only art which often flaunts social or political goals); it is actually reduced, becomes a secondarily exclusionary category, not infrequently morphing into a new form of consumption (prosumption). And yet, in cultural studies, anthropology or sociology, participation stands for co-sharing (and modification) of any convictions, values and cultural models with others, which takes place through action and social practice regardless of where it takes place or whom it concerns. Given this perspective, cultural education may be construed as supporting competences of “co-sharing” and “modifying” in communication and cooperation with others.

Atrophy of cultural policies

It was precisely the panel dedicated to cultural policy that provoked the longest discussion of all. Specifically it addressed the place of cultural education in cultural policies, its financial, organisational and formal-legal conditions. The panel, with local government officers, representatives of the Education Office or Ministry of Culture in attendance, demonstrated the fundamental difficulty in implementing any systemic solutions at a local or national level, namely

approaching education and culture in Poland as separate, mutually independent domains. As a result, in spite of the tremendous need to introduce mechanisms which would facilitate communication and exchange of experiences between cultural institutions, independent animators and teachers for instance (as observed by chief education officer Elżbieta Walkowiak, among others), solutions promoting such collaboration are still lacking. There are no tools to support the development of competences among teachers and the employees of cultural institutions involved in education. The fact that it is not treated as a separate issue in cultural policy (if such is still carried out) is evident not only in the underfinancing of educational activities. There is also a shortage of systemic solutions (legal ones – e.g. certification of cultural offer addressed to schools, a problem mentioned by Jerzy Moszkowicz from the Children’s Art Centre), or structural solutions (“culture” and “education” are two distinct universes in Polish public administration of any level, which communicate with tremendous difficulty). It is also evident in the lack of clarity as to the priorities the policy should pursue, the goals it should strive for, and the methods it should employ. Emotions run high when the local government goes back on the obligations arising from their role of a promoter of culture – not infrequently justifying such move with the extraordinary activity of the non-governmental sector to which the duties of popularising culture and cultural animation are delegated. On the other hand, independent animators of the third sector (such as Justyna Sobczyk from Teatr_21, Agnieszka Muras from the Club of Political Criticism in Cieszyn or Ryszard Michalski from the Tratwa Centre) describe the circumstances in which they have to work as provisional, uncertain or haphazard, with passion as the only safeguard against total despondency. The grant-based programmes of supporting educational and cultural enterprises are also questionable, as they are oriented towards promoting one-off events rather than sustaining a long-term animation process undertaken in a specific, local environment or with specific groups of people. As regards cultural institutions – their educational tasks often do not go beyond winning an audience or “promotion”, because there is also a shortage of mechanisms of systematic support, thanks to which educational projects at a museum, gallery or in collaboration of cultural institutions or schools could become a major, not a secondary feature in their statutory activities. This trying discussion ended on a somewhat bitter note. Krystyna Danilecka-Wojewódzka, Chair of the Commission for Culture at the Słupsk Municipal Council, answering the question on the actual policy followed with respect to cultural education, stated simply: “There is none.”

Event and process

However, all the presentations delivered during the remaining panels, devoted to methods of educational work, adaptation of educational activities to the capabilities and needs of various audience groups, their integration with the programmes of institutions which run them and the specificity of activities within the institutional and non-governmental sector, yield a picture which allows one to believe that effective solutions may be derived from practical experiences.

Justyna Sobczyk spoke about work with disabled persons. Iwona Pasińska discussed a project addressed to senior citizens. Leszek Karczewski presented the methods of introducing viewers of all ages and backgrounds to contemporary art. Agnieszka Muras and Ryszard Michalski demonstrated the practical results of conducting animation activities outside cultural centres and the mainstream. By describing the activities of their respective institutions, Jadwiga Charzyńska from the Centre for Contemporary Art Łaźnia and Agnieszka Talarczyk from the Ludwik Zamenhof Centre argued that a consistent educational programme, incorporated into their statutory objectives enables them to become well established in the local community for the benefit of which they work. However, a certain dissonance recurred in the discussions concerning those particular educational practices. Experienced educators and practitioners of social and cultural animation are fully aware that their efforts are a long-term process, not a provisional intervention. Nevertheless, educational projects are performed no more than an intervention due to financial and organisational limitations. This begs the question about the responsibility for those who are offered grand but short-term events instead of systematic work. Combining educational and animation goals with spectacular though ephemeral cultural events proves nowadays very helpful in obtaining financial support, favour of the authorities and publicity. Still, the effect that might manifest itself in the future is difficult to include in the “project” thinking – this is common knowledge to everyone who submitted an application for the Ministry of Culture’s “Cultural Education” programme, where “qualified costs” stipulate a very narrow and short-sighted definition of benefits for the community. However, the “seasoned” educator or animator, whose traits, features of character, skills and experiences grew more and more distinct during the conference thanks to the contributions of all participants, although still a person of passion rather than certainty as to their future actions, battles on and manages to cope somehow...

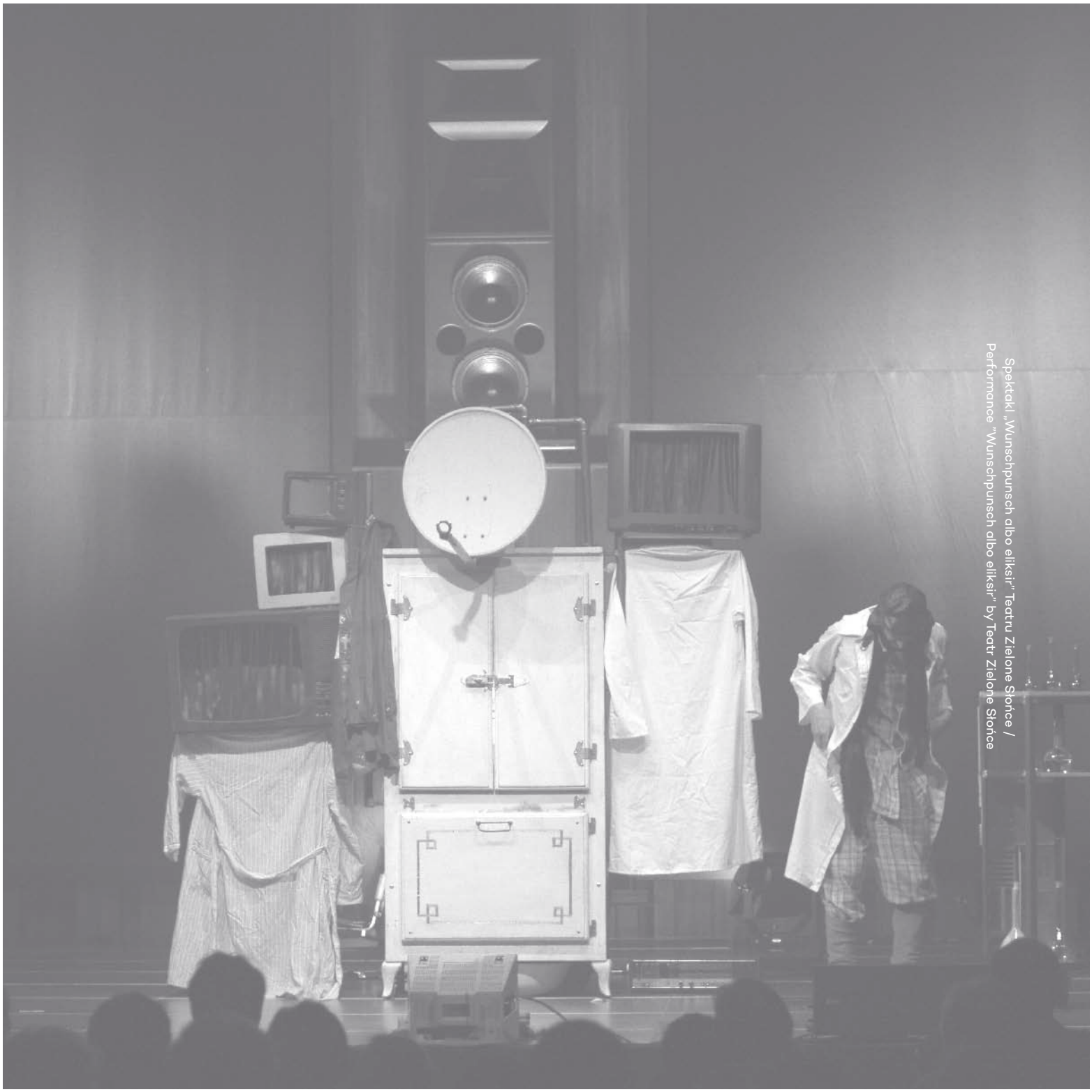
What next?

“Zamek” Culture Centre invited us to the meeting with the intention of posing this particular question: What next? What are the perspectives for cultural and educational activities? What changes are necessary? What do we still have to learn before we begin to teach others? What help do we require? The two-day conference in Poznań gathered people who are involved in educational undertakings in a variety of ways, be it practical, theoretical or organisational. It clearly revealed a potential stemming from good practices. We have arrived at a map of initiatives, experiences and personalities. The opportunity of the conference should not be wasted: to produce lasting relationships, systematic collaboration, and perhaps in the future to come up with an idea how to make cultural education a priority not a margin of thinking about contemporary culture. If in the course of two days 200 persons can dispute it – on peaceful terms but by no means tepidly – then most likely we are dealing with a matter that requires to be discussed.



PRACOWNIA FOTOGRAFII /
STUDIO OF PHOTOGRAPHY





Spektakl „Wunschpunsch albo eliksir“ Teatru Zielone Stonce /
Performance „Wunschpunsch albo eliksir“ by Teatr Zielone Stonce

REZYDENCJE
ARTYSTYCZNE

ARTISTIC
RESIDENCES

Kalendarium

ŚWIĘTO WIOSNY <6/6/66>: spektakl Iwony Pasinskiej /
THE RITE OF SPRING <6/6/66>: performance by Iwona Pasinńska

Calendar of Events

FRIV MOVE ZAMEK: „Beach improve“ – koncert zespótu Kúrorť /
FRIV MOVE ZAMEK: „Beach improve“ – live concert Kúrorť



- 21.03. ŚWIĘTO WIOSNY >6,6/66<: Wykład Krzysztofa Cicheńskiego „Święto Wiosny – nowoczesne odrodzenie pradawnych żywiołów”
- 25.03. ŚWIĘTO WIOSNY >6,6/66<: „Otwarte ciało/otwarty umysł – Święto Wiosny >6,6/66< work in progress – kulisy” – warsztaty, dyskusja
- 10.04. ZAMEK FILM INTERAKTYWNY: warsztaty filmowe „Sztuka dźwięku w filmie”
- 18.04. ZAMEK FILM INTERAKTYWNY: warsztaty filmowe „Wizualizacja wiedzy”
- 22.04. ZAMEK FILM INTERAKTYWNY: warsztaty filmowe „Sztuka operatorska”
- 23.04.-13.05. OBSERWATORIUM: warsztaty filmowe prowadzone przez Jakuba Jasiukiewicza
- 25.04. OBSERWATORIUM: wykład Iwony Pasińskiej „Wacław Niżyński – ekspresje upadku, choroby i śmierci”
- 10.05. ZAMEK FILM INTERAKTYWNY: warsztaty filmowe „Reżyseria filmowa”
- 16.05. ŚWIĘTO WIOSNY <6,6/66>: wykład Jarosława Borowca „Stigmata mortis – ciało umarłe”
- 29.05. ŚWIĘTO WIOSNY <6,6/66>: spektakl „Święto Wiosny <6,6/66>”
- 29.05. OBSERWATORIUM: wernisaż wystawy „Obserwatorium”
- 30.05.-16.06. OBSERWATORIUM: wystawa Jakuba Jasiukiewicza „Obserwatorium”
- 10.06. ZAMEK FILM INTERAKTYWNY: warsztaty filmowe „Edycja wideo”
- 16.06. OBSERWATORIUM: finisaż wystawy Jakuba Jasiukiewicza „Obserwatorium” i spotkanie z grupą warsztatową
- 31.08. FRIV MOVE ZAMEK: otwarte spotkanie muzyków i tancerzy; muzycy – Hector Ray (Bilbao, Berlin), Konrad Chyl (Poznań), Patryk Lichota (Poznań), Hubert Wińczyk (Poznań); tancerze – Katarzyna Górczyńska (Poznań), Przemek Kamiński (Warszawa), Agnieszka Kryst (Warszawa), Marta Romaszkan (Poznań)
- 19.09. FRIV MOVE ZAMEK: koncert zespołu Stupor
- 25.09. FRIV MOVE ZAMEK: Martyna Poznańska + Marta Romaszkan, projekt dźwiękowo-ruchowy
- 29.09. FRIV MOVE ZAMEK: warsztaty dźwiękowo-ruchowe
- 1.10. FRIV MOVE ZAMEK: „FreeSite” (Konrad Chyl / Adam Gołębiewski – perkusja)
- 2.10. FRIV MOVE ZAMEK: koncert zespołu Posoka
- 2.10. FRIV MOVE ZAMEK: koncert zespołu Hedvig Mollestad Trio
- 3.10. FRIV MOVE ZAMEK: instalacja taneczna New FUNKtions
- 10.10. FRIV MOVE ZAMEK: koncert-performance „Rytuály okrucieństwa”: zespół KakofoniKT + AKDM SUSPENSION TEAM
- 17.10. FRIV MOVE ZAMEK: sesja improwizacyjna: Pascal Battus, Bryan Eubanks, Piotr Tkacz, Patryk Lichota, Patryk Daszkiewicz, Witold Oleszak oraz tancerze: Korina Kordowa, Marta Romaszkan, Janusz Stolarski, Maria Zimpel
- 31.10. FRIV MOVE ZAMEK: warsztaty dźwiękowo-ruchowe

- 5-6.11. MAPA. TERYTORIUM. ZAMEK: interwencja artystyczna „Błękit pruski”: Piotr Macha
- 9.11. FRIV MOVE ZAMEK: Sesja improwizacyjna: muzycy – Mike Majkowski (Australia/Berlin), Adam Gołębiowski (Poznań), Patryk Lichota (Poznań), Witold Oleszak (Poznań); tancerze – Irene Cortina Gonzales (Walencja (Wenecja / Berlin), Anna Kokocińska (Poznań), Marta Romaszkan (Poznań)
- 12-13.11. FRIV MOVE ZAMEK: sesja teoretyczno-praktyczna „Improwizacja w tańcu i muzyce”. Spotkanie muzyków, tancerzy i teoretyków: Patryka Daszkiewicza, Jagny Domżałskiej, Irene Cortiny Gonzales, Adama Gołębiowskiego, Macieja Janasika, Gaji Karoliczak, Anieli Kokoszy, Agnieszki Kowalczyk, Reginy Lissowskiej, Partyka Lichoty, Joanny K. Malinowskiej, Katarzyny Słobody, Marty Romaszkan, Piotra Tkacza, Huberta Wińczyka, Marysi Zimpel
- 12.11. FRIV MOVE ZAMEK: koncert Roberta Curgenvena i Kat McDowall (Australia)
- 18.11. FRIV MOVE ZAMEK: set 1: Tetuzi Akiyama (Japonia) gitara akustyczna + Robert Piotrowicz (syntezator modularny) / set 2: Tetuzi Akiyama + Jeff Gburek (USA/Poznań) / set 3: Robert Piotrowicz + Rafał Zapała
- 20.11. FRIV MOVE ZAMEK: performance LIGHTSKIN, w ramach inauguracji OFF Cinema
- 30.11. FRIV MOVE ZAMEK: warsztaty dźwiękowo-ruchowe
- 30.11.-3.12. MAPA. TERYTORIUM. ZAMEK: interwencja artystyczna „Nowy porządek” Piotra Machy
- 30.11.-3.12. MAPA. TERYTORIUM. ZAMEK: interwencja artystyczna „Umbau Schloss Posen vol. 3” Ewy Kubiak
- 6.12. FRIV MOVE ZAMEK: Otwarte spotkanie muzyków i tancerzy; muzycy – Arnold Haber, Gerard Lebig, Patryk Lichota, Maciej Ożóg, Mateusz Loska; tancerze – Agnieszka Kryst, Regina Lissowska, Małgorzata Szymoula, Marta Romaszkan
- 6.12. FRIV MOVE ZAMEK: koncert Johannes Bauer, Alan Silva, Roger Turner
- 11.12. FRIV MOVE ZAMEK: „Work” Marysia Zimpel i Wacław Zimpel
- 13.12. MAPA. TERYTORIUM. ZAMEK: wykład Dominika Lejmana „Jaka piękna katastrofa”
- 17.12. FRIV MOVE ZAMEK: wykład Ewy Janickiej SCREEN DANCE – NAŚWIETLANIE
- 19.12. FRIV MOVE ZAMEK: „Beach improv” – koncert zespołu Kurort
- 20.12. ZAMEK FILM INTERAKTYWNY: premierowy pokaz filmu interaktywnego „Zamek”

- 21.03. THE RITE OF SPRING >6,6/66<: Lecture by Krzysztof Cicheński “The Rite of Spring – modern revival of ancient elements”
- 25.03. THE RITE OF SPRING >6,6/66< – “Open body/open mind – Święto Wiosny >6,6/66< work in progress – behind the scenes” – workshops, discussion
- 10.04. ZAMEK. THE INTERACTIVE MOTION PICTURE: cinematographic workshops “The art of sound in film”
- 18.04. ZAMEK. THE INTERACTIVE MOTION PICTURE: cinematographic workshops “Visualisation of knowledge”
- 22.04. ZAMEK. THE INTERACTIVE MOTION PICTURE: cinematographic workshops “The art of the cinematographer”
- 23.04.-13.05. THE OBSERVATORY: cinematographic workshops conducted by Jakub Jasiukiewicz
- 25.04. THE OBSERVATORY: Lecture by Iwona Pasińska “Vaslav Nijinsky - expressions of downfall, disease and death”
- 10.05. ZAMEK. THE INTERACTIVE MOTION PICTURE: cinematographic workshops “Film directing”
- 16.05. THE RITE OF SPRING <6,6/66>: lecture by Jarosław Borowiec “Stigmata mortis – the body departed”
- 29.05. THE RITE OF SPRING <6,6/66>: Performance “Święto Wiosny <6,6/66>”
- 29.05. THE OBSERVATORY – preview of the exhibition “Obserwatorium”
- 30.05.-16.06. THE OBSERVATORY – Exhibition of works by Jakub Jasiukiewicz “Obserwatorium”
- 10.06. ZAMEK. THE INTERACTIVE MOTION PICTURE: cinematographic workshops “Video editing”
- 16.06. THE OBSERVATORY – Finissage of the exhibition of Jakub Jasiukiewicz’s “Obserwatorium” and meeting with the workshop group
- 31.08. FRIV MOVE ZAMEK: Open meeting of musician and dancers; musicians: Hector Ray (Bilbao, Berlin), Konrad Chyl (Poznań), Patryk Lichota (Poznań), Hubert Wińczyk (Poznań); dancers: Katarzyna Górczyńska (Poznań), Przemek Kamiński (Warsaw), Agnieszka Kryst (Warsaw), Marta Romaszkan (Poznań)
- 19.09. FRIV MOVE ZAMEK: Live concert: Stupor
- 25.09. FRIV MOVE ZAMEK: Martyna Poznańska + Marta Romaszkan, sound & motion project
- 29.09. FRIV MOVE ZAMEK: Sound & motion workshops
- 1.10. FRIV MOVE ZAMEK: “FreeSite” (Konrad Chyl / Adam Gołębiewski – drums)
- 2.10. FRIV MOVE ZAMEK: Live concert: Posoka
- 2.10. FRIV MOVE ZAMEK: Live concert: Hedvig Mollestad Trio
- 3.10. FRIV MOVE ZAMEK: Dance installation New FUNKtions
- 10.10. FRIV MOVE ZAMEK: Live concert:-performance “Rytuły okrucieństwa”: KakofoNIKT + AKDM
SUSPENSION TEAM
- 17.10. FRIV MOVE ZAMEK: Improvisation session: Pascal Battus, Bryan Eubanks, Piotr Tkacz, Patryk Lichota, Patryk Daszkiewicz, Witold Oleszak and dancers: Korina Kordowa, Marta Romaszkan, Janusz Stolarski, Maria Zimpel
- 31.10. FRIV MOVE ZAMEK: Sound & motion workshops

- 5-6.11. MAP. TERRITORY. CASTLE: art intervention "Błękit pruski", Piotr Macha
- 9.11. FRIV MOVE ZAMEK: Improvisation session; musicians: Mike Majkowski, Adam Gołębiewski, Patryk Lichota, Witold Oleszak (Poznań); dancers: Irene Cortina Gonzales, Anna Kokocińska, Marta Romaszkan
- 12-13.11. FRIV MOVE ZAMEK: Theory & practice session: Improvisation in dance and music. Meeting of musicians, dancers and theoreticians: Patryk Daszkiewicz, Jagna Domżańska, Irene Cortina Gonzales, Adam Gołębiewski, Maciej Janasik, Gaja Karoliczak, Aniela Kokosza, Agnieszka Kowalczyk, Regina Lissowska, Patryk Lichota, Joanna K. Malinowska, Katarzyna Słoboda, Marta Romaszkan, Piotr Tkacz, Hubert Wińczyk, Marysia Zimpel
- 12.11. FRIV MOVE ZAMEK: Live concert: Robert Curgenvan and Kat McDowall (Australia)
- 18.11. FRIV MOVE ZAMEK: set 1: Tetuzi Akiyama (Japan) acoustic guitar + Robert Piotrowicz (modular synthesizer) / set 2: Tetuzi Akiyama + Jeff Gburek (USA/Poznań) / set 3: Robert Piotrowicz + Rafał Zapala
- 20.11. FRIV MOVE ZAMEK: LIGHTSKIN, performance inaugurating OFF Cinema Festival
- 30.11. FRIV MOVE ZAMEK: Sound & motion workshops
- 30.11.-3.12. MAP. TERRITORY. CASTLE: art intervention "Nowy porządek" by Piotr Mach
- 30.11.-3.12. MAP. TERRITORY. CASTLE: art intervention "Umbau Schloss Posen vol. 3" by Ewa Kubiak
- 6.12. FRIV MOVE: Open meeting of musician and dancers; musicians: Arnold Haber, Gerard Lebig, Patryk Lichota, Maciej Ożóg, Mateusz Loska; dancers: Agnieszka Kryst, Regina Lissowska, Małgorzata Szymoula, Marta Romaszkan
- 6.12. FRIV MOVE ZAMEK: Live concert: Johannes Bauer, Alan Silva, Roger Turner
- 11.12. FRIV MOVE ZAMEK: "Work" Marysia Zimpel and Waclaw Zimpel
- 13.12. MAP. TERRITORY. CASTLE: lecture by Dominik Lejman "What a beautiful disaster"
- 17.12. FRIV MOVE ZAMEK lecture by Ewa Janicka SCREEN DANCE – EXPOSURE
- 19.12. FRIV MOVE ZAMEK: "Beach improv" – Live concert: Kurort
- 20.12. ZAMEK. THE INTERACTIVE MOTION PICTURE: Premiere screening of the interactive film "Zamek"

The background image shows a man on the left sitting and playing a saxophone, and a woman on the right lying on a bed with her arms raised. The entire scene is overlaid with a semi-transparent yellow filter and a white hexagonal border that frames the text.

LABORATORIUM

KOORDYNATORKA PROJEKTU
REZYDENCJI ARTYSTYCZNYCH:

JAGNA DOMŻALSKA

REZYDENCI:

IWONA PASIŃSKA, JAKUB JASIUKIEWICZ,
PAWEŁ CZARKOWSKI, TOMASZ GĘSTWICKI,
MAREK STRASZAK, MARTA ROMASZKAN,
PATRYK LICHOTA, EWA KUBIAK,
PIOTR MACHA

Laboratorium. Program rezydencji artystycznych

LABORATORIUM: FRIV MOVE ZAMEK /
LABORATORY: FRIV MOVE ZAMEK

W 2013 roku w Centrum Kultury „Zamek” zaczęliśmy budować program rezydencji artystycznych. Jego pierwsza edycja – „Laboratorium” skierowana była do artystów i animatorów kultury z Poznania i Wielkopolski. Szukaliśmy projektów z pogranicza artystycznego eksperymentu, z silnie wyeksponowanym wątkiem działań edukacyjnych. Wybraliśmy do realizacji pięć propozycji z różnych dziedzin sztuki.

Intensywna praca z rezydentami oraz wieloma innymi artystami, zaproszonymi przez nich do współpracy przy poszczególnych projektach była dla nas swoistym laboratorium, w którym nauczyliśmy się, jak możemy i jak powinniśmy rozbudowywać współpracę z artystami podczas ich twórczego pobytu w „Zamku”. Każdy ze zrealizowanych projektów ukazał nam inne możliwości, dał szansę generowania i wspierania bardzo interesujących inicjatyw artystycznych, a przede wszystkim przyciągnął do „Zamku” nową grupę widzów i uczestników.

Pierwszy rok obecności rezydentów w CK „Zamek” dał nam mnóstwo doświadczeń oraz inspiracji. Dzięki nim budujemy nasz program rezydencji bardziej świadomie. Część projektów realizowanych w ramach „Laboratorium” przerodziła się we współpracę w 2014 roku.

ŚWIĘTO WIOSNY >6,6/66< (styczeń-maj)

Iwona Pasińska

Projekt, którego pretekstem było 100-lecie „Święta wiosny” Igora Strawińskiego, skierowany był do dwóch grup: seniorów +66 oraz dzieci poniżej 6 roku życia. Przedsięwzięcie podzielone

zostało na dwa etapy: warsztaty oraz próby, podczas których w obu grupach wykorzystywano takie same metody stymulujące artystyczny potencjał uczestników. Efektem pracy było stworzenie od podstaw spektaklu „Święto wiosny >6,6/66<” (z pracy i pomysłów uczestników powstały rekwizyty, animacja poklatkowa, kostiumy, choreograficzne wypełnienia dramaturgii ruchu i oprawa dźwiękowa), który stanowił współczesny i artystyczny komentarz do dzieła Strawińskiego. Osią spektaklu był aspekt wydłużania życia i związane z nim akty ludzkich działań. Premierę wydarzenia obejrzało około 300 widzów.

Projektowi towarzyszył jednocześnie cykl otwartych spotkań (prelekcje dotyczące genezy „Święta wiosny”, przybliżające autorów oryginału, ilustrujące stuletnią tradycję wystawiania dzieła Strawińskiego na światowych scenach, ukazujące sposoby funkcjonowania mitu ofiary we współczesnej cywilizacji oraz osławiające z tematyką śmierci). Wykłady poprowadzili: dr Jarosław Borowiec (UAM), doktorant Krzysztof Cicheński (UAM) i autorka projektu, dr Iwona Pasińska.

Realizatorzy projektu:

autorka koncepcji, kompozycja ruchu: Iwona Pasińska

kompozycja wizualna: Monika Kuczyniecka

kompozycja dramaturgii: Radek Wysocki

realizacja dźwięku: Dawid Janczak

asystenci choreografa: Duško Stamenić, Piotr Chudzicki

produkcja: Alina Kubiak

pomoc organizacyjna: Monika Zembrzycka, Barbara Ciach

dokumentaliści: Edyta Pietrowska, Marek Grabowski

organizator, producent: CK „Zamek”

współproducent: Fundacja Movements Factory

Performerzy:

Seniorzy: Tadeusz Anioła, Janina Bela, Andrzej Figiel, Bogdana Gąsior, Jagoda Jarzyna, Anna Jurewicz-Jastrzęb, Jadwiga Koprowiak, Maja Kubaszewska-Rogal, Emilia Landskowska, Ilona Lewandowska, Róża Łakatosz, Aleksandra Nikodem, Barbara Nowak, Małgorzata Okulicz-Kozaryn, Jadwiga Pawelczak, Halina Pieszak, Józefa Pieszak, Halina Puciłowska, Janina Rozmus, Urszula Różycka, Krystyna Rydz, Teresa Sałamaszek, Hanna Wojciechowska, Maria Wojcieszewska

Juniorzy:

Weronika Czempińska, Zuzanna Grządzielska, Letycja Jacyna, Janina Milejczak, Emilia Panek, Klara Szymkowiak, Antonio Świrko, Oskar Wierzejewski, Zuzanna Wólczyńska

Iwona Pasińska: *Jeśli można wyobrazić sobie artystę spełnionego, czyli takiego, który może realizować własne pomysły i jednocześnie karmić swą duszę współtowarzyszącymi okolicznościami, to bez wątplenia dzięki rezydencji w CK „Zamek”, byłam w stanie spełnienia. Otaczająca mój projekt atmosfera profesjonalnej opieki, uśmiechu, wyrozumiałości i życzliwości, utwierdziła nie tylko mnie w przekonaniu, że „Zamek” jest miejscem otwartym, przyjaznym oraz zawsze gotowym na wszelkie wyzwania, również te z pogranicza edukacji i sztuki. Wspomniane, mobilne zaplecze produkcyjne i techniczne umożliwiło komfortową pracę w czasie projektu, która jednak nie dojrzywałaby w swych kreatywnych efektach tak pięknie, gdyby nie ekipa „Zamku”. Osoby, współpracujące przy moim projekcie, wspierały go swym doświadczeniem, serdecznością oraz wiedzą – tym samym tworzyły i pielęgnowały nastrój ducha mojej rezydencji – nieskrępowanego żadną troską, uwalniającego twórczy zapał i energię, wyzwalającego kreatywny akt. Jeśli więc można wyobrazić sobie artystę spełnionego, to dzięki rezydencji oraz ekipie CK „Zamek” mogłam stanu spełnienia doświadczyć.*

OBSERWATORIUM (styczeń-lipiec)

Jakub Jasiukiewicz

Podczas półrocznego pobytu w CK „Zamek” Jakub Jasiukiewicz pracował nad cyklami fotograficznymi „Obrazy uczuć religijnych”, „Drugi gatunek”, „Nibirki” i „Fala”, które zaprezentował na finalizującej projekt wystawie „Obserwatorium”. Artysta zorganizował jednocześnie szereg działań edukacyjnych – spotkań i dyskusji, a także warsztaty filmowe, których efektem było powstanie prezentowanego podczas wystawy filmu „Apocephalus Borealis”. Wernisaż wystawy „Obserwatorium” odbył się 29 maja 2013. Wystawa trwała do 16 czerwca 2013.

Współtwórcy filmu „Apocephalus Borealis”: Krzysztof Blok, Wiktoria Huber, Aneta Huk, Małgorzata Kozłowska, Michał Leśniewski, Edyta Łukaszewska, Marcin Mosiewicz, Mariusz Mrozek, Marcin Pabiniak, Dominik Piechowiak, Mikołaj Podwórny, Sandra Radys, Maciej Rudzin, Jan Socha, Agnieszka Szcześniak, Magdalena Tyran, Agata Witkowska, Adam Wojda

Jakub Jasiukiewicz: *W 2013 roku uczestniczyłem w Programie Rezydencji Artystycznych „Laboratorium”. Sytuacja była dość niezwykła z kilku względów. Po raz pierwszy rezydowałem w mieście, w którym faktycznie mieszkam, więc pobyt rezydencyjny nie wiązał się z czasową przeprowadzką, zmianą środowiska pracy czy otoczenia artystycznego. Miało to swoje wady, jak brak nowych impulsów czy poczucia przeżywania przygody, ale też zalety – możliwość kontynuowania zaczętych już na miejscu projektów. Dla goszczącej mnie instytucji też była to sytuacja nowa, co sprawiło, że sporo czasu trzeba było poświęcić na przecieranie szlaków. Zarówno ja, jako rezydujący artysta, jak i goszcząca instytucja mieliśmy pewne wzajemne oczekiwania. Nie było jednak jeszcze wypracowanych procedur, słynnego poznańskiego*

know-how, także wielokrotnie zmagaliśmy się, aby przekuć wspólną energię i chęć działania na rzeczywiście podejmowany, efektywny wysiłek. Głównym celem „Zamku”, jak mi się wydaje, był edukacyjny charakter mojego pobytu. Z tego względu, mniej więcej połowę czasu spędziłem prowadząc koordynowane przez Agatę Witkowską warsztaty filmu eksperymentalnego. Zebrałiśmy grupę kilkunastu osób, która w aktywny i efektywny sposób przystąpiła do pracy. Przez kilka kwietniowych i majowych tygodni pracowaliśmy wspólnie nad scenariuszem, preprodukcją i zdjęciami do filmu „Apocephalus Borealis” (łac. bezgłowa leśna). Efektem warsztatów był kilkuminutowy film, który jako dwukanałowa projekcja zaprezentowany został na wystawie podsumowującej warsztaty. Moim głównym celem była realizacja cyklu nowych prac i wystawy, na której byłyby one zaprezentowane po raz pierwszy. W dużej mierze udało się zrealizować ten cel. Powstały serie fotografii „Obrazy uczuć religijnych”, „Drugi gatunek” oraz żartobliwa, nieco złośliwa ingerencja w Salę Wystaw „Zamku”. Wystawa, nosząca podobnie jak cały projekt rezydencyjny dość pojemną nazwę „Obserwatorium” była sympatycznym wydarzeniem, chyba w szczególności dla uczestników warsztatów, dla których w większości był to galeryjny debiut.

ZAMEK – FILM INTERAKTYWNY (styczeń-grudzień)

Paweł Czarkowski, Tomasz Gęstwicki, Marek Straszak

„Zamek – film interaktywny” to oparty o nowatorski pomysł projekt o niezwykłym rozmachu. Przez dwanaście miesięcy, we współpracy ze specjalistami i amatorami grupa artystów z Fundacji Movlab tworzyła pierwszy w Polsce interaktywny film, który przedstawia specyfikę „Zamku”, dotykając zarówno jego architektury, historii, jak i współczesności.

W ramach pracy nad projektem odbyły się specjalistyczne warsztaty z nowoczesnych technik realizacji filmowej: „Sztuka dźwięku w filmie” (10.04.), „Wizualizacja wiedzy” (18.04.), „Sztuka operatorska” (22.04.), „Reżyseria filmowa” (10.05.), „Edycja wideo” (10.06.), które zgromadziły środowisko ludzi zainteresowanych tą ciekawą produkcją, a którzy później współpracowali z Fundacją Movlab w pracy na planie zdjęciowym do filmu. Po półrocznym poznawaniu zamku cesarskiego jako budynku oraz Centrum Kultury „Zamek” jako instytucji, nakręcony został fabularno-dokumentalny film interaktywny, który można oglądać na www.zamek-film.com. Film ten łączy w sobie dwa odrębne gatunki: krótkometrażowy film fabularny i obszerny film dokumentalny zawierający materiały archiwalne. Jego autorami są Paweł Czarkowski (reżyseria), Marek Straszak (postprodukcja/design) oraz Szymon Kaliski (WebCoding).

W rolach głównych wystąpili:

Alicja Dąbrowska, Miron Jagńewski, Maska oraz pracownicy CK „Zamek”.

Premiera filmu oraz aktywizacja internetowa odbyła się 20.12.

Marek Starszak: *Zamkowa przygoda w ramach rezydencji artystycznej była dla mnie symbolicznym wydarzeniem, gdyż na samym początku mojej drogi artystycznej (2003), wysłałem swoją pierwszą formę filmową/animacyjną na konkurs OFF CINEMA organizowany właśnie przez „Zamek”. Film został odrzucony. Takim to sposobem musiałem czekać kolejne 8 lat, by moje ścieżki z Poznaniem skrzyżowały się. „Zamek” egzystował cały czas jako miejsce trochę niedostępne, do którego wpada się jak do czarnej dziury i już po chwili wszystkie azymuty i piętra mieszają się w błędniku schodów, drzwi i bliźniaczych korytarzy. Z dumą mogę stwierdzić, że po roku obcowania z tym miejscem, orientuję się w rozkładzie przestrzennym, moja świadomość czym było i jest to miejsce jest nieporównywalnie większa. W naszym filmie staliśmy się podjąć właśnie ten temat tożsamości, która niczym w kalejdoskopie zmienia swoje oblicza. Zamek był stworzony jako symbol, ludzie władzy posługiwali się nim adekwatnie do sytuacji politycznej. Dla mnie to miejsce to przede wszystkim symbol roku 2013, kiedy miałem okazję pracować nad projektem o charakterze edukacyjno-artystycznym, którego kształt w pełni zależał od twórców. Pomysł rezydencji oceniam więc bardzo wysoko, wydaje mi się też, że inspiracja zamkiem, zadanie artystom pewnej tematyki również jest ciekawa – to jakby „Zamek” przeglądał się w zwierciadle wytworzonym przez rezydenta. Nasza opowieść ma charakter dokumentalno-fabularny, zależało nam bardzo na oddaniu klimatu i ducha ludzi tutaj pracujących, na wielu faktach i szczegółach, które zauważyliśmy spacerując i rozmawiając. Rozmiary tego wszystkiego przeszły nasze najśmielsze oczekiwania (wstępnie szacowaliśmy całość materiału wideo wytworzonego podczas rezydencji na 30 minut, skończyło się na ponad 4 godzinach i sporej ilości zdjęć i filmów archiwalnych). Liczę, że kolejne rezydencje będą równie owocne. Na pewno będę śledził dalsze losy tej zacnej inicjatywy!!!*

Paweł Czarkowski: *Pomimo formalnych opóźnień, jakie miały miejsce na początku rezydencji, co jest immanentną cechą debiutu każdej produkcji, udało się stworzyć warunki, które pozwoliły nam skutecznie rozwijać artystyczną wizję. Na uwagę zasługuje zaufanie i wsparcie w kwestiach merytorycznych, jakie otrzymywaliśmy ze strony koordynatorów projektu „Laboratorium” przez cały rok. Największym atutem współpracy z CK „Zamek” i cechą wyróżniającą ten rok była swoboda artystyczna, która momentami motywowała do przekraczania granic pracowitości, czego efektem jest interaktywny film. Zamek to Zamek, nigdy nie był i nie będzie jednorodny. Jednych to przytłacza, innych stymuluje. Wszystko się udało, czas był doskonały. Jako rezydent spełniony, życzyłbym sobie i CK „Zamek” więcej rezydencji idei, miejsc spotkań i twórczych procesów, fuzji dziedzin i kłótliwych połączeń. Rezydencje to uroczy kanał dla wyobraźni, nieustającej satysfakcji.*

MAPA.TERYTORIUM.ZAMEK (sierpień-grudzień)

Ewa Kubiak, Piotr Macha

„Mapa.Terytorium.Zamek” to rozbudowany projekt artystyczny, który zakładał dynamiczną pracę artystów Ewy Kubiak i Piotra Machy, w oparciu o architekturę i potencjał zamku jako

budynku oraz dialog z jego historią. Artyści eksperymentowali z przestrzenią zamku i własnymi autorskimi środkami wyrazu. Budowanie nowych przestrzeni w zastanych salach zamkowych i pokrywanie korytarzy i sal własnymi narracjami, nadawało wnętrzą zamku nowy charakter. Oprócz pracy nad swymi artystycznymi interwencjami w przestrzeń CK „Zamek” autorzy projektu podjęli współpracę z nauczycielami przedmiotów artystycznych z poznańskich gimnazjów, proponując ich uczniom alternatywne lekcje plastyki i ćwiczenia z kreatywności dla młodych odbiorców sztuki. Uczestnicy mieli możliwość obserwacji prac *work in progress*, a także sami poddać przestrzeń „Zamku” drobnym transformacjom.

W ramach projektu odbyły się ingerencje: „Błękit pruski”, Piotr Macha (5-6.11.), „Nowy porządek” Piotr Macha (30.11.-3.12.), „Umbau Schloss Posen vol.3” Ewa Kubiak (30.11.-3.12.) oraz wykład Dominika Lejmana „Jaka piękna katastrofa” (13.12.).

Ewa Kubiak, Piotr Macha: *Rezydencja w CK „Zamek” była dla nas nową formą uczestnictwa w przedsięwzięciu artystycznym, mieliśmy czas, miejsce i zapewnione środki finansowe na eksplorowanie historii zamku oraz budowanie wokół jego kontekstu własnych prac.*

Podczas rezydencji po raz pierwszy w życiu mieliśmy do dyspozycji własną pracownię, co uświadomiło nam, jak bardzo w procesie twórczym jest ważna przestrzeń wyodrębniona tylko dla niego; miejsce, w którym koncentrujemy się na pracy. Na okres trwania rezydencji przestrzeń „Zamku” stała się dla nas nie tylko miejscem pracy, ale też przestrzenią dla eksperymentu artystycznego i dyskusji. Mieliśmy niejako bezpośredni dostęp do archiwum bogatej zamkowej historii, jego architektonicznych przekształceń i anegdot z nim związanych, o których mogliśmy usłyszeć od pracowników „Zamku”, a które służyły nam często jako inspiracje lub punkt odniesienia dla naszych artystycznych interwencji. Rezydencję uznajemy za bardzo ciekawe i rozwijające doświadczenie, które wiele wniosło w naszą praktykę twórczą. Także pomoc ze strony pracowników „Zamku” była nieoceniona, a współpraca przebiegała owocnie.

FRIV MOVE ZAMEK (sierpień-grudzień)

Marta Romaszkan, Patryk Lichota

„Friv Move Zamek” to projekt skupiony na obszarze improwizacji w muzyce oraz tańcu. Artyści postawili sobie za zadanie skonfrontowania ze sobą środowiska improwizujących muzyków i tancerzy we wspólnym laboratorium, gdzie poprzez praktykę i teorię poddali badaniu improwizację zarówno w każdej z tych dziedzin z osobna, jak i – przede wszystkim – na ich przecięciu, skupiając się na możliwych sposobach komunikacji, jaka zachodzi pomiędzy dźwiękiem a ruchem/muzykiem i tancerzem.

Dodatkowo, artyści aranżowali owo laboratorium w najróżniejszych, często wcześniej niewykorzystywanych na prezentacje dla widzów, przestrzeniach Centrum Kultury „Zamek”, dzięki czemu muzycy i tancerze mogli eksplorować także potencjał architektoniczny miejsca. Głównym założeniem projektu było połączenie awangardowej sceny muzycznej i tanecznej

w Poznaniu i jednocześnie zainteresowanie poznaniaków różnorodnością zjawisk nowej muzyki i tańca. Celem projektu było również sprowokowanie dyskusji wokół relacji muzyki i tańca, zidentyfikowanie zjawiska improwizacji, a w szczególności wolnej improwizacji (*free improvisation*) na tle innych dziedzin i podkreślenie jej istotności w wypracowywaniu własnego języka artystycznego. W ramach projektu systematycznie odbywały się koncerty oraz sety improwizowane z udziałem muzyków i tancerzy, warsztaty dla muzyków i tancerzy, prowadzone przez tancerzy i muzyków uczestniczących w projekcie oraz sesje teoretyczne dotyczące improwizacji. Rezydenci CK „Zamek” Marta Romaszkan i Patryk Lichota podjęli współpracę z przedstawicielami poznańskich środowisk improwizacji, a także z Polski i zagranicy.

Poznań:

muzycy: Piotr Tkacz, Konrad Chyl, Fryderyk Lisek, Witold Oleszak, Adam Gołębiowski, Patryk Daszkiewicz, Rafał Zapała, Mateusz Loska, Jeff Gburek, Michał Biel, Paulina Zielińska, Agnieszka Kowalczyk, Maciej Maciągowski, Piotr Melech, Jan Talaga, Jakub Królikowski, Paweł Doskocz, Maciej Kędziora, Hubert Wińczyk, Szymon Mizera, Maciej Janasik

Polska:

Martyna Poznańska, Robert Piotrowicz, Maciej Ożóg, Gerard Lebik

Świat:

Hector Rey (Hiszpania), Pascal Battus (Francja), Bryan Eubanks (USA), Tetuzi Akiyama (Japonia), Arnorld Huber (Austria), Jeffrey Young (USA), Matija Schellander (Austria), Robert Curgenven (Australia), Kathleen McDowell (Australia), Mike Majkowski (Australia), Hedvig Mollestad Thomassen (Norwegia), Ellen Brekken (Norwegia), Ivar Loe Bjørnstad (Norwegia), Johannes Bauer (Niemcy), Alan Silva (USA), Roger Turner (Wielka Brytania)

Tancerze

Poznań/Polska/Świat

Przemysław Kamiński, Agnieszka Kryst, Joanna Wabik, Ewa Janicka, Kuba Kapral, Aleksandra Borys, Aniela Kokosza, Agnieszka Nowacka, Regina Lissowska, Magdalena Przybysz, Marysia Zimpel, Janusz Stolarski, Korina Kordova, Irene Cortina Gonzales, Alicja Adamiak, Anna Kokościńska, Paulina Grochowska, Ilona Gumowska, Asia Gronek, Katarzyna Górczyńska

Marta Romaszkan, Patryk Lichota: *Naszym zamierzeniem było wykorzystanie różnorodnych przestrzeni zamku do działań skupionych na improwizacji w sztuce dźwięku i ruchu. Do projektu zapraszaliśmy poznańskich, polskich i zagranicznych artystów – muzyków i tancerzy, z którymi wspólnie pracowaliśmy. Udało nam się zorganizować ok. 40 otwartych i darmowych wydarzeń – sesji improwizowanych, koncertów, warsztatów i dyskusji oraz wiele innych labo-*

ratoryjnych spotkań. W projekcie uczestniczyło ok. 80 artystów, w tym 20 zagranicznych. Każde z wydarzeń w ramach FRIV MOVE ZAMEK było niezwykle, ponieważ uczestniczący w nich artyści spotykali się we wspólnej pracy po raz pierwszy. Brak możliwości przewidzenia tego, co się wydarzy, nadawał tym spotkaniom właśnie laboratoryjny, poszukujący charakter i budował specyficzną uważność zarówno wśród artystów, jak i widzów. Charakterystyczną cechą spotkań było ciągłe redefiniowanie ich charakteru poprzez uczestnictwo różnych osobowości, praktyk improwizacji i pracy w różnych, niewykorzystywanych zazwyczaj do takich praktyk przestrzeniach. Działaniom towarzyszyły rozmowy i dyskusje, które pozwoliły nam rozwijać naszą wiedzę i dzielić się nią podczas prowadzonych przez nas warsztatów. Naszym wydarzeniom towarzyszyła zróżnicowana publiczność, wśród której odkrywaliśmy kolejne zainteresowane zestawieniem dźwięku i ruchu osoby działające na różnych polach. Rezydencja umożliwiła szereg wyjątkowych spotkań, z których część zaowocowała powstaniem kolejnych muzyczno-ruchowych projektów. Projekt wciąż jest rozwijany.





FRIV MOVE ZAMEK: „Beach improve“ – koncert zespota Kúrořt /
FRIV MOVE ZAMEK: „Beach improve“ – live concert Kúrořt



ŚWIĘTO WIOSNY <6/66> warsztaty /
THE RITE OF SPRING <6/66> workshop





LABORATORY

COORDINATOR OF ARTISTIC

RESIDENCES:

JAGNA DOMŻALSKA

RESIDENTS:

IWONA PASIŃSKA, JAKUB JASIUKIEWICZ,
PAWEŁ CZARKOWSKI, TOMASZ GĘSTWICKI,
MAREK STRASZAK, MARTA ROMASZKAN,
PATRYK LICHOTA, EWA KUBIAK,
PIOTR MACHA

Laboratory. Programme of artistic residences

In 2013, “Zamek” Culture Centre witnessed the inception of a programme of artistic residences. Its first edition, entitled “Laboratory”, was addressed to artists and cultural animators from Poznań and Wielkopolska. We were looking for projects on the borderlines of artistic experiment with a pronounced educational element. Eventually, we selected five proposals representing various domains of art.

Intense work with the residents and numerous other artists they invited to collaborate on individual projects proved a kind of laboratory to us, in which we learned how we can and should develop cooperation with artists during their creative sojourn at the “Zamek”.

Each project revealed a range of specific possibilities, gave us the opportunity to generate and support very interesting art initiatives and above all attracted a new audience and participants to the “Zamek”. The first year of the residents’ presence at CK “Zamek” was abundant in experience and inspirations. Thanks to those, the programme of residences is developed in a more informed and deliberate manner. Some of the projects carried out in 2013 as part of the “Laboratory” turned into collaboration in 2014.

ŚWIĘTO WIOSNY >6,6/66< (January-May)

Iwona Pasińska

The project, occasioned by the 100th anniversary of Igor Stravinsky’s “The Rite of Spring” was addressed to two groups: seniors aged 66+ and children under 6 years of age. The undertak-

ing was divided into two stages: workshops and rehearsals, which for both groups relied on the same methods stimulating the artistic potential of the participants. As a result, the performance “Święto wiosny >6,6/66<” was created from scratch (the work and ideas of participants yielded props, time-lapse animation, costumes, choreographic additions to the dramaturgy of motion and sound setting), being a contemporary and artistic commentary to Stravinsky’s work. The core plot of the performance focused on the extension of lifespan and the related human actions. The premiere, seen by approximately by 300 people, was recorded.

The project was accompanied by a series of open meetings (talks concerning the origins of “The Rite of Spring”, introducing the authors of the original, illustrating the century-long tradition of staging the piece on international stages or showing how the myth of the victim functions in contemporary civilisation and familiarising audience with death-related themes). The lectures were delivered by dr Jarosław Borowiec (AMU), doctoral student Krzysztof Cicheński (AMU) and author of the project, dr Iwona Pasińska.

Project members:

author of the concept, movement composition: Iwona Pasińska

visual composition: Monika Kuczyniecka

dramaturgy: Radek Wysocki

sound production: Dawid Janczak

choreographer’s assistants: Duško Stamenić, Piotr Chudzicki

production: Alina Kubiak

organisational support: Monika Zembrzycka, Barbara Ciach

documentarians: Edyta Pietrowska, Marek Grabowski

organiser, producer: CK “Zamek”

co-produced by: Movements Factory Foundation

Performers:

Seniors: Tadeusz Anioła, Janina Bela, Andrzej Figiel, Bogdana Gqsior, Jagoda Jarzyna, Anna Jurewicz-Jastrzqb, Jadwiga Koprowiak, Maja Kubaszewska-Rogal, Emilia Landskowska, Ilona Lewandowska, Róża Łakatosz, Aleksandra Nikodem, Barbara Nowak, Małgorzata Okulicz-Kozaryn, Jadwiga Pawelczak, Halina Pieszak, Józefa Pieszak, Halina Puciłowska, Janina Rozmus, Urszula Różycka, Krystyna Rydz, Teresa Sałamaszek, Hanna Wojciechowska, Maria Wojcieszńska

Juniors: Weronika Czempińska, Zuzanna Grządzielska, Letycja Jacyna, Janina Milejczak, Emilia Panek, Klara Szymkowiak, Antonio Świrko, Oskar Wierzejewski, Zuzanna Wólczyńska

Iwona Pasińska: *If you can imagine a fulfilled artist, that is one who may put their ideas into practice and at the same time nourish the soul with the accompanying circumstances, then without doubt I achieved the state of fulfilment thanks to the the residence at CK "Zamek". The atmosphere of professional care, good humour, understanding and kindness reinforced not only my conviction that "Zamek" is an open place, a place which is friendly and always ready to face any challenges, also those involved in combining education and art. The splendid, mobile production and technical facilities enabled me to work comfortably during the project. Still, the creative effects would not have matured so beautifully if it had not been for "Zamek's" staff. The persons who collaborated on the project supported it with their experience, cordiality and knowledge, thus building and fostering the spirit of my residence – unburdened by any concern, releasing creative zeal and energy, triggering the creative act. So if you can imagine a fulfilled artist, then thanks to the residence and the staff of "Zamek" I was able to experience that state.*

OBSERVATORY (January-July)

Jakub Jasiukiewicz

During his 6-month stay at CK "Zamek", Jakub Jasiukiewicz worked on photographic series "Obrazy uczuć religijnych", "Drugi gatunek", "Nibirki" and "Fala", which he showed at the project's final exhibition "Obserwatorium". At the same time, the artist organised a range of educational activities – meetings and debates, as well as cinematographic workshops which resulted in "Apocephalus Borealis", a film which was screened at the exhibition.

The preview of "Obserwatorium" was held on May 29th, 2013. The exhibition lasted until June 16th, 2013.

Contributors of "Apocephalus Borealis": Krzysztof Blok, Wiktoria Huber, Aneta Huk, Małgorzata Kozłowska, Michał Leśniewski, Edyta Łukaszewska, Marcin Mosiewicz, Mariusz Mrozek, Marcin Pabiniak, Dominik Piechowiak, Mikołaj Podwórny, Sandra Radys, Maciej Rudzin, Jan Socha, Agnieszka Szcześniak, Magdalena Tyran, Agata Witkowska, Adam Wojda.

Jakub Jasiukiewicz: *In 2013 I took part in the Artistic Residence Programme "Laboratory". The situation was unusual for several reasons. It was the first time the residence took place in the city where I actually live, so the residence did not involve a temporary move, a change of environment or artistic surroundings. This had its disadvantages, such as shortage of new incentives or sense of experiencing an adventure, but there were advantages as well – the possibility of carrying on with the project one had already started there. It was also a new situation for the host institution; as result, much time had to be spent to blaze the trails. Both myself as a residing artist and the host institution entertained certain visions and mutual expectations. However, there were no previously developed procedures, the famous know-how*

of Poznań, so on many occasions we strove to transform the shared energy and the will to act into actual, productive effort. I felt that the educational dimension of my stay was “Zamek’s” main objective. For this reason, I would spend more or less half of the time conducting workshops of experimental film coordinated by Agata Witkowska. We gathered a group of several people, who actively and effectively set down to work. For a number of weeks in April and May we worked together on the screenplay, preproduction and shooting “Apocephalus Borealis” (Latin for zombie fly). The outcome of the workshops was a several minute long film which was presented in the form of a two-channel projection at the final exhibition. My main objective was to produce a series of new works and an exhibition where they would be displayed for the first time. To a large extent, the objective was accomplished. I created the photographic series “Obrazy uczuć religijnych”, “Drugi gatunek” and the humorous, somewhat spiteful intervention in “Zamek’s” Exhibition Room. The exhibition, just as the entire residence project bearing the capacious title of “Observatory” was a nice event, I believe especially for the workshop participants, for the most of whom it was a gallery debut.

ZAMEK – THE INTERACTIVE FILM (January–December)

Paweł Czarkowski, Tomasz Gęstwicki, Marek Straszak

“Zamek – the interactive film” is an immense project based on an innovative concept. In the course of 12 months, the group of artists from Movlab foundation, supported by experts and amateurs, developed Poland’s first interactive film which presents the specificity of the castle, drawing on its architecture, history and the present-day state. The work on the project was associated with specialist workshops in state-of-the-art technologies of film-making: “The art of sound in film” (10.04.), “Visualisation of knowledge” (18.04.), “Cinematographer’s art” (22.04.), “Film directing” (10.05.) and “Video editing” (10.06.), which gathered a group of people interested in the production and who later collaborated with the Movlab foundation on the set. After six months of exploring the imperial castle as a building and “Zamek” Culture Centre as an institution, the artists and their associates made an interactive feature-documentary, which may be viewed at www.zamek-film.com. The picture combines two separate genres: a short feature and an extensive documentary with archival material. The film was created by Paweł Czarkowski (director), Marek Straszak (post-production/design) and Szymon Kaliski (WebCoding).

Starring: Alicja Dąbrowska, Miron Jagńiewski, Maska and employees of CK “Zamek”.

The premiere of the film took place on 20.12.; the picture went online on the same day.

Marek Starszak: To me, the adventure with the artistic residence at Zamek was a symbolic event, because at the beginning of my artistic career (2003), I submitted my first film/animation piece to “Zamek’s” OFF CINEMA competition. The film was turned down. Thus I had to wait

another 8 years before my paths crossed with Poznań again. All that time, “Zamek” existed as a somewhat inaccessible place, into which you fall down as if into a black hole and soon enough, all directions and floors are lost in the maze of stairs, doors and identical corridors. I am proud to say that after a year of communing with that place, I can find my bearings in the spatial layout, while my awareness of what this place was and is incomparably greater. In our film we tried to address that very theme of identity, which changes its facets as if in a kaleidoscope. The castle was created as a symbol, people of power used it as political expediency dictated. To me personally, the place symbolizes the year 2013, when I had the opportunity to work on a project of both educational and artistic nature, whose shape depended entirely on its makers. Therefore my evaluation of the residency concept is very high. I also believe that taking inspiration from the castle, setting the artists a theme is an interesting idea too – as if “Zamek” looked at its reflection in the mirror created by a resident. Our story combines documentary and feature; we wanted very much to capture the atmosphere and spirit of the people who work here, based on the many facts and details that we had noticed and learned while walking and talking. The dimensions of it all went beyond our boldest expectations, (according to our initial assessment the video material recorded during the residence was to be 30 minutes long, whereas we ended up with 4 hours plus a substantial amount of archival images and films). I expect that the subsequent residences will prove equally fruitful. I will certainly follow how this initiative goes on!!!

Paweł Czarkowski: *Despite the formal delays which occurred at the beginning of the residence, which is an inherent feature of every production, it was possible to create conditions which permitted us to develop the artistic vision successfully. I should note the confidence and support in matters of substance that we received from the coordinators of the “Laboratory” project throughout the year. The greatest asset of working with CK “Zamek” and this year’s distinctive quality was creative freedom, which sometimes motivated us to go beyond the limits of hard work, which as a result yielded the interactive film. Zamek is Zamek, it has never been nor will it ever be homogenous. For some this is overwhelming, others find it stimulating. Everything was successful, the time was perfect. As a fulfilled resident, I would wish myself and CK “Zamek” more residences of ideas, meeting places and creative processes, fusion of disciplines and quarrelsome combinations. Residences are a charming channel for imagination and incessant source of satisfaction.*

MAP.TERRITORY.CASTLE (August-December)

Ewa Kubiak, Piotr Macha

“Map.Territory.Castle” is an elaborate artistic project which presupposed dynamic work of artists Ewa Kubiak and Piotr Macha, drawing on the architecture and potential of “Zamek” as a building and entering into a dialogue with its history. The artists experimented with the

space of “Zamek” and their own preferred means of expression. Devising new spaces within the existing rooms and covering the hallways with their own narratives gave the castle interiors a new appearance and nature. Apart from the work on the artistic interventions in CK “Zamek’s” spaces, the authors of the project engaged in a collaboration with the teachers of art subjects from Poznań junior secondary schools, offering their pupils alternative lessons in visual arts and creativity-building exercises for young viewers of art. The participants had an opportunity to see the work in progress as well as subject the interiors of the castle to minor transformations on their own.

The project featured the following interventions: Macha’s “Błękit pruski” (5-6.11.), “Nowy porządek” (30.11.-3.12.) and Kubiak’s “Umbau Schloss Posen vol.3” (30.11.-3.12.) as well as a lecture by Dominik Lejman entitled “What a beautiful disaster” (13.12.).

Ewa Kubiak, Piotr Macha: To us, the residence at CK “Zamek” was a novel form of participation in an artistic undertaking; we had the time, the space and ensured financial resources to delve into the history of the castle and weave our own work around the core of its context. The residence was the first time in our lives when we had a studio at our own disposal, which made us realise that having one’s own exclusive space is extremely important for the creative process: a place where we focus on the work. For the duration of the residence, the space of “Zamek” became not only a workplace but also a space for artistic experimentation and discussion. In a sense we had direct access to the archive of the abundant history of the castle, its architectural transformations and anecdotes associated with the place we heard from “Zamek’s” employees, which often served as inspiration or point of reference for our artistic interventions. We find that the residence was a very interesting and formative experience, which contributed much to our creative practice. The assistance we were given by “Zamek’s” employees was invaluable, while the collaboration was productive throughout.

FRIV MOVE ZAMEK (August-December)

Marta Romaszkan, Patryk Lichota

“Friv Move Zamek” is a project focusing on improvisation in music and dance. The artists set themselves the task of confronting improvising musicians and dancers in a shared laboratory where, through practice and theory, they may study improvisation in respective domains individually and, above all, at their junctures, concentrating on the possible pathways of communication that takes place between the sound and the movement or the musician and the dancer. Additionally, the artists arranged that laboratory in the diverse spaces of “Zamek” Culture Centre, ones which had not been used as venues where audience watched performances. Consequently, both musicians and dancers were able to explore the architectural potential of the place. The principal premise of the project was bringing together avant-garde music and dance

scenes in Poznań and attracting inhabitants of Poznań to become acquainted with the variety of new music and dance phenomena. Another aim of the project was to provoke a debate concerning the relationships of music and dance, to identify the phenomenon of improvisation, free improvisation in particular, set against other disciplines and highlight its importance in developing one's own artistic idiom.

The project encompassed systematic improvised concerts and sets featuring musicians and dancers, workshops for musicians and dancers conducted by artists participating in the project as well as theoretical sessions devoted to improvisation.

CK "Zamek's" residents, Marta Romaszkan and Patryk Lichota initiated collaboration with the representatives of improvised music and dance milieus from Poznań, Poland and abroad.

Poznań:

musicians: Piotr Tkacz, Konrad Chyl, Fryderyk Lisek, Witold Oleszak, Adam Gołębiewski, Patryk Daszkiewicz, Rafał Zapała, Mateusz Loska, Jeff Gburek, Michał Biel, Paulina Zielińska, Agnieszka Kowalczyk, Maciej Maciągowski, Piotr Melech, Jan Talaga, Jakub Królikowski, Paweł Duskocz, Maciej Kędziora, Hubert Wińczyk, Szymon Mizera, Maciej Janasik

Poland:

Martyna Poznańska, Robert Piotrowicz, Maciej Ożóg, Gerard Lebig

International:

Hector Rey (Spain), Pascal Battus (France), Bryan Eubanks (USA), Tetuzi Akiyama (Japan), Arnorld Huber (Austria), Jeffrey Young (USA), Matija Schellander (Austria), Robert Curgenvan (Australia), Kathleen McDowell (Australia), Mike Majkowski (Australia), Hedvig Mollestad Thomassen (Norway), Ellen Brekken (Norway), Ivar Loe Bjørnstad (Norway), Johannes Bauer (Germany), Alan Silva (USA), Roger Turner (UK)

Dancers:

Poznań/Poland/International

Przemysław Kamiński, Agnieszka Kryst, Joanna Wabik, Ewa Janicka, Kuba Kapral, Aleksandra Borys, Aniela Kokosza, Agnieszka Nowacka, Regina Lissowska, Magdalena Przybysz, Marysia Zimpel, Janusz Stolarski, Korina Kordova, Irene Cortina Gonzales, Alicja Adamiak, Anna Kokocińska, Paulina Grochowska, Ilona Gumowska, Asia Gronek, Katarzyna Górczyńska


Marta Romaszkan, Patryk Lichota: *Our aim was to use various spaces of "Zamek" for actions focusing on improvisation in sound and movement. We would invite artists from Poznań, Poland and abroad - musicians and dancers we had worked with. We succeeded in organising around 40 open and free events - improvisation sessions, concerts, workshops and debates*

as well as many other laboratory meetings. Altogether some 80 artists, including 20 international performers, took part in the project. Each event of the “Friv Move Zamek” project was extraordinary, because the participating artists would work together for the first time. Since it was impossible to predict what would happen, the encounters became that laboratory-like exploration, and engendered a singular attentiveness, both among the artists and the audience. A distinctive quality of those meetings was that their nature was constantly re-defined by various personalities, practices of improvisation and work in the diverse spaces which are not usually employed for that purpose. The practice was accompanied by conversations and discussions, which enabled us to broaden our knowledge and share it during the workshops we conducted. Our events were attended by a diversified audience, among whom we discovered more persons from various walks of art and life who were interested in combinations of movement and sound. The residence created an opportunity for a series of exceptional encounters, some of which generated further music-and-motion projects. “Friv Move Zamek” project is still in progress.





OBSERVATORIUM – warsztaty prowadzone przez Jakuba Jasiukiewicza /
THE OBSERVATORY – workshop conducted by Jakub Jasiukiewicz



ŚWIĘTO WIOSNY > 6/6/60< - spektakl Iwony Pasinskiej /
THE RITE OF SPRING > 6/6/60< - performance by Iwona Pasinska

SPOTKANIA

MEETINGS

Kalendarium

POZNAŃ – MIASTO W PRZEBUDOWIE: debata /
POZNAŃ – A CITY REDEVELOPED: debate



Calendar of Events

POZNAN – MIASTO W PRZEBUDOWIE: wystawa /
POZNAN – A CITY REDEVELOPED: exhibition



Model Parku
Projekt: [illegible]
Wykonanie: [illegible]
Lokalizacja: [illegible]
Powierzchnia: [illegible]
Data: [illegible]

- 10.01. CZWARTEK O SZTUCE: wykład Macieja Szymaniaka „Fenomen Wyspiańskiego”
- 11.01. NOCNE ZWIEDZANIE ZAMKU
- 20.01. NIEDZIELA NA ZAMKU: wykład poświęcony historii zamku; zwiedzanie zamku z przewodnikiem
- 23.01. NIE JESTEŚ MI OBOJĘTNY #01: wykład Hansa-Thiesa Lehmana z fragmentami spektakli Constanzy Macras
- 31.01. CZWARTEK O SZTUCE: wykład Macieja Szymaniaka „Malarstwo i muzyka”
- 7.02. CZWARTEK O ARCHITEKTURZE: wykład Macieja Szymaniaka „Architektura międzywojennego Poznania”
- 8.02. NOCNE ZWIEDZANIE ZAMKU
- 14.02. CZWARTEK O SZTUCE: wykład Iwony Pasińskiej „Rywalizacja w muzyce i rywalizacja ciał w Świącie Wiosny”
- 19.02. UNIWERSYTECKIE WYKŁADY NA ZAMKU: wykład prof. Waldemara Ratajczaka
- 24.02. NIEDZIELA NA ZAMKU: wykład o historii zamku; zwiedzanie zamku z przewodnikiem
- 28.02. CZWARTEK O SZTUCE: wykład Tomasza Gęstwickiego „Historia wizualizowania wiedzy”
- 6.03. PORA NA SKANDYNAWIĘ: „Mistrzowie kina – Carl Theodor Dreyer” – wykład dr Anny Mrozewicz; wykład prof. Marka Henrykowskiego o filmie grozy „Czarownice” Benjamina Christensena z 1922 roku
- 6.03. Poznań – miasto w przebudowie: Spotkanie 3 – pokaz projektu Marii Fenrych „Miasto Reklamacja” i dyskusja, goście: Maria Fenrych, Marcin Kościuch, Joanna Bielawska-Pałczyńska, moderator: Piotr Korduba
- 7.03. PORA NA SKANDYNAWIĘ: dr Jakub Morawiec, wykład „Kobiety w sagach islandzkich”
- 7.03. CZWARTEK O SZTUCE: „Kosmofobia jako inspiracja w sztuce”, prowadzenie: Jakub Jasiukiewicz (program rezydencji artystycznych „Laboratorium”)
- 8.03. NOCNE ZWIEDZANIE ZAMKU
- 13.03. MISTRZOWIE KINA: „Krzysztof Kieślowski” wykład prof. Mikołaja Jazdona
- 13.03. NIE JESTEŚ MI OBOJĘTNY #02: wykład Wojtka Ziemińskiego „Lola Arias: między fikcją a rzeczywistością”
- 14.03. CZWARTEK O SZTUCE: wykład Macieja Szymaniaka „Oblicza historyzmu”
- 16.03. Spotkanie z Martinem Widmarkiem i Helleną Willis, prowadzenie: Agnieszka Wolny Hamkało, Ola Szenrok, Grześ Swędrowski, tłumaczenie: Katarzyna Skalska [Wydawnictwo Zakamarki]
- 17.03. Dobra niedziela z rodziną – warsztaty plastyczne, spektakl teatru Wariate „O Królewsko-Cesarskim Trakcie w jednym akcie”, film „Żółwik Sammy 2”, Zamek Szyfrów, pokój zabaw [Stowarzyszenie Wspierania Rozwoju Transplantacji Szpiku u Dzieci]
- 19.03. UNIWERSYTECKIE WYKŁADY NA ZAMKU: wykład prof. Tomasza S. Osiejuka
- 20.03. MISTRZOWIE KINA: wykład Wojciecha Otto „Zdzisław Maklakiewicz”
- 21.03. CZWARTEK O SZTUCE: Świąto Wiosny – nowoczesne odrodzenie pradawnych żywiołów, prowadzenie: Krzysztof Cicheński (program rezydencji artystycznych „Laboratorium”)
- 22.03. Międzynarodowy Dzień Walki z Rasizmem: wykłady i debata „Wielokulturowa Polska – szansa, niebezpieczeństwo czy utopia?” [Stowarzyszenie „Jeden Świat”]
- 24.03. NIEDZIELA NA ZAMKU: spotkanie z Jerzym Borowińskim; zwiedzanie zamku z przewodnikiem

- 25.03. NIE JESTEŚ MI OBOJĘTNY #02: wykład kontekstowy i dyskusja
- 27.03. MISTRZOWIE KINA: wykład dr Iwony Grodź „Wojciech Jerzy Has”
- 28.03. CZWARTEK O SZTUCE: wykład i warsztat „Mapping: Sztuka czy reklama”, prowadzenie: Marek Straszak i Dawid Lesiak (program rezydencji artystycznych Laboratorium)
- 3.04. MISTRZOWIE KINA: wykład prof. dr hab. Małgorzaty Hendrykowskiej „Bracia Lumière”
- 4.04. CZWARTEK O SZTUCE: wykład Macieja Szymaniaka „Komitet Paryski”
- 7.04. NIEDZIELA NA ZAMKU: wykład o historii Zamku (Galeria Piekary); zwiedzanie zamku z przewodnikiem
- 10.04. MISTRZOWIE KINA: wykład Małgorzaty Choczaj „David Fincher”
- 11.04. CZWARTEK O SZTUCE: wykład Agaty Miatkowskiej-Gołdyn „De Stijl”
- 12.04. „Współczesność – historia nieznaną” – powtórka z LXI Ogólnopolskiej Sesji Naukowej Stowarzyszenia Historyków Sztuki, która odbyła się w Warszawie.
- 12.04. NOCNE ZWIEDZANIE ZAMKU
- 16.04. UNIWERSYTECKIE WYKŁADY NA ZAMKU: wykład „Postęp czy nowy humanizm?” prof. Mirosław Loba
- 17.04. MISTRZOWIE KINA: wykład: prof. dr hab. Krzysztofa Kozłowskiego „Stanley Kubrick”
- 18.04. CZWARTEK O SZTUCE: wykład Tomasza Gęstwickiego „Historia wizualizowania wiedzy”
- 22.04. NIE JESTEŚ MI OBOJĘTNY #03: wykład Piotra Gruszczyńskiego „Teatr Markusa Öhrna”
- 24.04. MISTRZOWIE KINA: wykład dr Anny Śliwińskiej „Mike Leigh”
- 25.04. CZWARTEK O SZTUCE: wykład Iwony Pasińskiej „Wacław Niżyński – ekspresje upadku, choroby i śmierci ”
- 25.04. Dzień Indonezji – Prezentacje oraz koncert gamelanowy w wykonaniu Warszawskiej Orkiestry Gamelanowej [studenci filologii indonezyjsko-malajskiej Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu oraz członków Stowarzyszenia Przyjaźni Polsko-Indonezyjskiej SAHABAT]
- 30.04. NIE JESTEŚ MI OBOJĘTNY #03: wykład kontekstowy prof. Magdaleny Środy oraz dyskusja
- 9.05. CZWARTEK O SZTUCE: wykład Macieja Szymaniaka „Klassiker/classic/classique/ klasyczny”
- 15.05. MISTRZOWIE KINA: wykład Piotra Pomostowskiego „Roman Polański”
- 17.05. STREFA ŚWIĘTY MARCIN: debata „Strefa Święty Marcin” poświęcona komunikacyjnym funkcjom ulicy
- 18.05. NOC MUZEÓW
- 21.05. UNIWERSYTECKIE WYKŁADY NA ZAMKU: wykład abp. Marka Jędraszewskiego
- 26.05. NIEDZIELA NA ŚWIĘTYM MARCINIE
- 29.05. MISTRZOWIE KINA: wykład dr Justyny Czai „Aleksiej German”
- 6-8.06. ETHNO PORT – warsztaty muzyki celtyckiej oraz gry na tabli, wykłady, projekcje filmowe
- 5.06. MISTRZOWIE KINA: wykład Piotra Pławuszczyńskiego „Władysław Ślesicki”
- 6.06. CZWARTEK O SZTUCE: wykład Macieja Szymaniaka „W egzotycznej podróży”
- 12.06. MISTRZOWIE KINA: wykład dr Anny Igielskiej „Ernst Lubitsch”
- 13.06. CZWARTEK O SZTUCE: wykład Macieja Szymaniaka „Jacek Malczewski”
- 14.06. NOCNE ZWIEDZANIE ZAMKU
- 20.06. CZWARTEK O SZTUCE: wykład Macieja Szymaniaka „Miasto jako dzieło sztuki”
- 21.06. STREFA ŚWIĘTY MARCIN: debata „Strefa Święty Marcin”
- 23.06. NIEDZIELA NA ŚWIĘTYM MARCINIE

- 26.06. UNIWERSYTECKIE WYKŁADY NA ZAMKU: prof. Rufin Makarewicz „Władza w świecie dźwięków”
- 27.06. CZWARTEK O SZTUCE: wykład Agaty Miatkowskiej-Gołdyn „Surrealizm i surrealiści”
- 30.06. NIEDZIELA NA ZAMKU: wykład o historii zamku, zwiedzanie zamku z przewodnikiem, koncert „Muzyka po-południu”
- 2.07. ZAMKOWE LATO DLA DZIECI: Zwiedzanie zamku dla dzieci
- 3, 10, 24, 31.07. Zwiedzanie zamku z przewodnikiem
- 9, 16, 23, 30.07. Zwiedzanie zamku dla dzieci
- 12.07. NOCNE ZWIEDZANIE ZAMKU
- 21.07. NIEDZIELA NA ŚWIĘTYM MARCINIE poświęcona modzie
- 28.07. NIEDZIELA NA ZAMKU: wykład poświęcony kaplicy zamkowej, Warsztat dla dzieci na temat ubioru, zwiedzanie zamku z przewodnikiem, zwiedzanie wystawy „Elegancja – Francja” z kuratorem Piotrem Szaradowskim
- 1.08. ELEGANCJA-FRANCJA: wykład „Ubiór jako dzieło sztuki?”
- 7, 14, 21.08. Zwiedzanie zamku z przewodnikiem
- 11.08. NIEDZIELA NA ZAMKU: wykład poświęcony historii zamku, zwiedzanie zamku z przewodnikiem, „Moda Art Deco” – wykład, „Elegancja-Francja” – zwiedzanie kuratorskie
- 30.08. NOCNE ZWIEDZANIE ZAMKU z przewodnikiem
- 5.09. CZWARTKI O SZTUCE: „Sztuka około 2000 roku”
- 7.09. VICTORY OBSESSED: oprowadzanie kuratorskie
- 12.09. CZWARTEK O SZTUCE: wykład „Architekci / wizjonerzy”
- 15.09. NIEDZIELA NA ZAMKU: „Czy i co polskie podziemie wiedziało o wojennej przebudowie zamku cesarskiego” – wykład, zwiedzanie zamku z przewodnikiem
- 16.09. NIE JESTEŚ MI OBOJĘTNY #04: wykład Joanny Warsz na temat twórczości Jérôme Bela
- 19.09. CZWARTEK O SZTUCE: Wykład „Miasto jako dzieło sztuki”
- 21.09. ARCHIWUM CIAŁA: panel dyskusyjny: „Co ma wspólnego archeologia z teatrem/tańcem? O różnych sposobach uobecniania dawnych arcydzieł tańca”
- 23.09. NIE JESTEŚ MI OBOJĘTNY #04: Teatralny Klub Dyskusyjny, prowadzenie: Ewa Obrębowska-Piasecka
- 26.09. KUCHNIA FILMOWA. Jak przyrządzić dobry film?: Filmowy projekt edukacyjny o „kuchni kina”
- 26.09. CZWARTEK O SZTUCE : wykład „Sztuka około 1800 roku”
- 30.09. NOWA SCENA TEATRU: „Sztuki performatywne dla początkujących” – wykład dr Anny R. Burzyńskiej
- 3.10. CZWARTEK O SZTUCE: wykład Macieja Szymaniaka „Mieszczkańskość i sztuka”
- 8.10. UNIWERSYTECKIE WYKŁADY NA ZAMKU: „O fizyce widzenia tego co widzialne i co niewidzialne” – wykład prof. Ryszarda Naskręckiego
- 9-17.10. PORA NA SKANDYNAWIE
- 11.10. ARCHIWUM CIAŁA: „Co ma wspólnego archeologia z teatrem/tańcem? O różnych sposobach uobecniania dawnych arcydzieł tańca”; panel dyskusyjny z udziałem: Joanny Szymajdy, Anny Burzyńskiej i Witolda Mrozka; moderator: Anna Królca
- 11-13.10. Konferencja „Performance Studies – Sources and Perspectives”[Instytut Kulturoznawstwa UAM]

- 12-13.10. POZNAŃSKIE DNI FANTASTYKI [Stowarzyszenie Klub Fantastyki „Druga Era”]
 13.10. NIEDZIELA NA ZAMKU: „O poznańskich mowach Himmlera” – wykład Janusza Pazdera;
 zwiedzanie zamku z przewodnikiem; zwiedzanie wystawy VICTORY OBSESSED z przewodnikiem
- 14.10. NOWA SCENA TEATRU: wykład prof. Dariusza Kosińskiego „Polska jako scena, czyli co to jest performatyka”
- 17.10. CZWARTEK O SZTUCE: wykład Agaty Miatkowskiej-Gołdyn „Japońskie inspiracje”
- 19-24.10. JAPAN WEEK: Droga Herbaty – ceremonia parzenia herbaty, pokazy sceniczne, pokazy tworzenia kaligrafii, ikebany, tradycyjnych japońskich technik plastycznych, kino japońskie, wystawa „ART CROSS Inc.”
- 25.10. NOCNE ZWIEDZANIE ZAMKU
- 28.10. NIE JESTEŚ MI OBOJĘTNY #05: „tytuł nieznan” – wykład Joanny Szymajdy o Superamas
- 30.10. STREFA ŚWIĘTY MARCIN: debata na temat funkcji akademickich ulicy Św. Marcin
- 31.10. CZWARTEK O SZTUCE: wykład Karoliny Leśnik „Stolice sztuki dawniej i dziś”
- 12.11. UNIWERSYTECKIE WYKŁADY NA ZAMKU: „Przestrzeń geograficzna – postrzeganie i wizualizacja w trzech wymiarach” – wykład prof. dr hab. Beaty Medyńskiej-Gulij
- 25.11. NOWA SCENA TEATRU: wykład dra Tomasza Platy „Re-miks w teatrze współczesnym”
- 30.11. Targi młodych polskich projektantów i marek „We Love Streetwear” [Butik Neat]
- 2.12. NOWA SCENA TEATRU: wykład Małgorzaty Dziewulskiej „Teatr Nowego Przymierza. Notatki o widzu”
- 6.12. NOCNE ZWIEDZANIE ZAMKU
- 6.12. BIENNALE FOTOGRAFII: oprowadzanie kuratorskie po wystawie „Stan rzeczy”
- 9.12. NIE JESTEŚ MI OBOJĘTNY #06: „Konstelacje Krétakör ” – wykład Romana Pawłowskiego grupie Krétakör
- 11.12. TAJEMNICE KINA: wykład dr Justyny Czai „Tajemnice filmu animowanego”
- 12.12. UNIWERSYTECKIE WYKŁADY NA ZAMKU: wykład prof. UAM Andrzeja Gulczyńskiego „Czy można zobaczyć i pokazać prawo?”
- 15.12. NIEDZIELA NA ZAMKU: wykład o historii dawnego zamku cesarskiego; zwiedzanie zamku z przewodnikiem
- 18.12. TAJEMNICE KINA: wykład Piotra Pomostowskiego „Tajemnice muzyki filmowej”
- 19.12. KUCHNIA FILMOWA: Święteczne spotkanie ze scenografem
- 19.12. CZWARTEK O SZTUCE: wykład Macieja Szymaniaka „Wokół »Bajki zimowej«” Ferdynanda Ruszczyca

- 10.01. ART THURSDAYS: Lecture by Maciej Szymaniak "The phenomenon of Wyspiański"
- 11.01. NIGHT TOUR OF THE CASTLE
- 20.01. SUNDAY AT THE CASTLE: Lecture dedicated to the history of the castle; guided tour of the castle
- 23.01. YOU ARE NOT UNIMPORTANT TO ME#01: Lecture by Hans-Thies Lehmann with fragments of performances by Constanza Macras
- 31.01. ART THURSDAYS: Lecture by Maciej Szymaniak "Painting and music"
- 7.02. ARCHITECTURE THURSDAY: Lecture by Maciej Szymaniak "The architecture of interwar Poznań"
- 8.02. NIGHT TOUR OF THE CASTLE
- 14.02. ART THURSDAYS: Lecture by Iwona Pasińska "Rivalry in music and rivalry of bodies in The Rite of Spring"
- 19.02. UNIVERSITY LECTURES AT THE CASTLE: Lecture by Prof. Waldemar Ratajczak
- 24.02. SUNDAY AT THE CASTLE: Lecture dedicated to the history of the castle; guided tour of the castle
- 28.02. ART THURSDAYS: Lecture by Tomasz Gęstwicki "History of visualised knowledge"
- 6.03. SCANDINAVIA IN SEASON: "Masters of Cinema – Carl Theodor Dreyer" – lecture by dr Anna Mrozewicz; lecture by Prof. Marek Henrykowski on the 1922 horror film "The Witches" by Benjamin Christensen
- 6.03. POZNAŃ – A CITY REDEVELOPED: Meeting 3 – showing of the "City Disadvertised", a project by Maria Fenrych, followed by discussion, guests: Maria Fenrych, Marcin Kościuch, Joanna Bielawska-Pałczyńska, moderator: Piotr Korduba
- 7.03. SCANDINAVIA IN SEASON: Lecture "Women in Icelandic sagas", dr Jakub Morawiec
- 7.03. ART THURSDAYS: "Cosmophobia as inspiration in art", moderator: Jakub Jasiukiewicz (art residence programme „Laboratory")
- 8.03. NIGHT TOUR OF THE CASTLE
- 13.03. MASTERS OF CINEMA – "Krzysztof Kieślowski" lecture by Prof. Mikołaj Jazdon
- 13.03. YOU ARE NOT UNIMPORTANT TO ME #02: "Lola Arias: between fiction and reality" lecture by Wojtek Ziemilski
- 14.03. ART THURSDAYS: Lecture by Maciej Szymaniak "The facets historicism"
- 16.03. Meeting with Martin Widmark and Hellena Willis, moderator: Agnieszka Wolny Hamkało, Ola Szenrok, Grześ Swędrowski, translation: Katarzyna Skalska [Wydawnictwo Zakamarki]
- 17.03. A Good Family Sunday – visual arts workshops, performance by Wariate Theatre "O Królewsko-Cesarskim Trakcie w jednym akcie", film "A Turtle's Tale 2", The Cipher Castle, the fun room [Association for Supporting Development of Bone Marrow Transplants in Children]
- 19.03. UNIVERSITY LECTURES AT THE CASTLE: Lecture by Prof. Tomasz S. Osiejuk
- 20.03. MASTERS OF CINEMA: Lecture by Wojciech Otto „Zdzisław Maklakiewicz"
- 21.03. ART THURSDAYS – The Rite of Spring – contemporary revival of ancient elements, moderator: Krzysztof Cicheński (art residence programme „Laboratory")
- 22.03. International Day for the Elimination of Racial Discrimination: lectures and debate "Multicultural Poland – opportunity, threat or utopia?" [Jeden Świat Association]
- 24.03. SUNDAY AT THE CASTLE: Meeting with Jerzy Borowiński; guided tour of the castle
- 25.03. YOU ARE NOT UNIMPORTANT TO ME – episode #02: Contextual lecture and discussion

- 27.03. MASTERS OF CINEMA: Lecture by dr Iwona Grodź "Wojciech Jerzy Has"
- 28.03. ART THURSDAYS: Lecture and workshop "Mapping: Art or Advertisement", moderator: Marek Straszak and Dawid Lesiak (art residence programme „Laboratory”)
- 3.04. MASTERS OF CINEMA: Lecture by Prof. dr hab. Małgorzata Hendrykowska "Brothers Lumière"
- 4.04. ART THURSDAYS: Lecture by Maciej Szymaniak "The Paris Committee"
- 7.04. SUNDAY AT THE CASTLE: Lecture dedicated to the history of the castle (Piekary Gallery); guided tour of the castle
- 10.04. MASTERS OF CINEMA: Lecture by Małgorzata Choczaj "David Fincher"
- 11.04. ART THURSDAYS: Lecture by Agata Miatkowska-Goldyn "De Stijl"
- 12.04. "Contemporaneity – the unknown history" – replay of the 61st National Scholarly Session of the Association of Art Historians which was held in Warsaw
- 12.04. NIGHT TOUR OF THE CASTLE
- 16.04. UNIVERSITY LECTURES AT THE CASTLE: Lecture "Progress or new Humanism?" Prof. Mirosław Loba
- 17.04. MASTERS OF CINEMA: Lecture by Prof. dr hab. Krzysztof Kozłowski "Stanley Kubrick"
- 18.04. ART THURSDAYS: Lecture by Tomasz Gęstwicki "History of visualised knowledge"
- 22.04. YOU ARE NOT UNIMPORTANT TO ME #03: Lecture by Piotr Gruszczyński "Theatre of Markus Öhrn"
- 24.04. MASTERS OF CINEMA: Lecture by dr Anna Śliwińska "Mike Leigh"
- 25.04. ART THURSDAYS: Lecture by Iwona Pasińska "Vaslav Nijinsky – expressions of downfall, disease and death"
- 25.04. Indonesia Day – presentations and gamelan concert performed by the Warsaw Gamelan Orchestra [students of Indonesian-Malay Philology, Adam Mickiewicz University in Poznań and members of the Polish-Indonesian Friendship Association SAHABAT]
- 30.04. YOU ARE NOT UNIMPORTANT TO ME #03: Contextual lecture by Prof. Magdalena Środa followed by discussion
- 9.05. ART THURSDAYS: Lecture by Maciej Szymaniak "Klassiker/classic/classique/klasyczny"
- 15.05. MASTERS OF CINEMA: Lecture by Piotr Pomostowski "Roman Polański"
- 17.05. ST. MARTIN ZONE: Debate "St. Martin Zone" devoted to the communication and traffic functions of the street
- 18.05. THE MUSEUM NIGHT
- 21.05. UNIVERSITY LECTURES AT THE CASTLE: Lecture by Archbishop Marek Jędraszewski
- 26.05. SUNDAY IN ST. MARTIN STREET
- 29.05. MASTERS OF CINEMA: Lecture by dr Justyna Czaja "Aleksey German"
- 6-8.06. ETHNO PORT POZNAŃ – workshops: Celtic music and tabla, lectures, film screenings
- 5.06. MASTERS OF CINEMA: Lecture by Piotr Pławuszewski "Władysław Ślesicki"
- 6.06. ART THURSDAYS: Lecture by Maciej Szymaniak "On an exotic journey"
- 12.06. MASTERS OF CINEMA: Lecture by dr Anna Igielska "Ernst Lubitsch"
- 13.06. ART THURSDAYS: Lecture by Maciej Szymaniak "Jacek Malczewski"
- 14.06. NIGHT TOUR OF THE CASTLE
- 20.06. ART THURSDAYS: Lecture by Maciej Szymaniak "City as a work of art"

- 21.06. ST. MARTIN ZONE: Debate “St. Martin Zone”
- 23.06. SUNDAY IN ST. MARTIN STREET
- 26.06. UNIVERSITY LECTURES AT THE CASTLE: Prof. Rufin Makarewicz “Power in the world of sounds”
- 27.06. ART THURSDAYS: Lecture by Agata Miatkowska-Goldyn “Surrealism and surrealists”
- 30.06. SUNDAY AT THE CASTLE – lecture on the history of the castle, guided tour of the castle, live concert: “Muzyka po-południu”
- 2.07. CASTLE SUMMER FOR CHILDREN – Guided tour of the castle for children
- 3, 10, 24, 31.07. Guided tour of the castle
- 9, 16, 23, 30.07. Guided tour of the castle for children
- 12.07. NIGHT TOUR OF THE CASTLE
- 21.07. Sunday in St. Martin Street devoted to fashion
- 28.07. SUNDAY AT THE CASTLE: lecture devoted to the castle chapel, fashion workshop for children, guided tour of the castle, tour of the exhibition “ELEGANCE–FRANCE” guided by the curator, Piotr Szaradowski
- 1.08. ELEGANCE–FRANCE: Lecture “Clothes as work of art?”
- 7, 14, 21.08. Guided tour of the castle
- 11.08. SUNDAY AT THE CASTLE: Lecture by dedicated to the history of the castle, guided tour of the castle, “Art Deco Fashion” – lecture, “Elegance–France” – tour guided by the curator
- 30.08. GUIDED NIGHT TOUR OF THE CASTLE
- 5.09. ART THURSDAYS: “Art around 2000”
- 7.09. VICTORY OBSESSED: Curator’s guided tour
- 12.09. ART THURSDAYS: Lecture “Architects/ visionaries”
- 15.09. SUNDAY AT THE CASTLE: “Whether and what the Polish resistance knew about the wartime conversion of the imperial castle” – lecture, guided tour of the castle
- 16.09. YOU ARE NOT UNIMPORTANT TO ME #04: Lecture by Joanna Warsza on the work of Jérôme Bel
- 19.09. ART THURSDAYS – Lecture “City as a work of art”
- 21.09. ARCHIVES OF THE BODY: Discussion panel: “What do archaeology and theatre/dance have in common? On the various ways of bringing back the masterpieces of dance”
- 23.09. YOU ARE NOT UNIMPORTANT TO ME #04: Theatre Discussion Club, moderator: Ewa Obrębowska-Piasecka
- 26.09. THE FILM KITCHEN. How to Cook a Good Film?: Film education project about the “cinematographic kitchen”
- 26.09. ART THURSDAYS: Lecture “Art around 1800”
- 30.09. THE NEW STAGE OF THEATRE : “Performance arts for beginners” – lecture by dr Anna R. Burzyńska
- 3.10. ART THURSDAYS : Lecture by Maciej Szymaniak “Bourgeois character and art”
- 8.10. UNIVERSITY LECTURES AT THE CASTLE: lecture by Prof. Ryszard Naskręcki “On the physics of the visible and the invisible”
- 9–17.10. SCANDINAVIA IN SEASON

- 11.10. ARCHIVES OF THE BODY – “What do archaeology and theatre/dance have in common? On the various ways of bringing back the masterpieces of dance”; discussion panel featuring: Joanna Szymajda, Anna Burzyńska and Witold Mrozek; moderator: Anna Królicia
- 11-13.10. Conference “Performance Studies – Sources and Perspectives” [Institute of Cultural Studies, AMU]
- 12-13.10. POZNAŃ SCI-FI DAYS [Association Sci-Fi Club “Druga Era”]
- 13.10. SUNDAY AT THE CASTLE: “On the Poznań speeches of Himmler’s” – lecture by Janusz Pazder; guided tour of the castle; guided tour of the exhibition VICTORY OBSESSED
- 14.10. THE NEW STAGE OF THEATRE: Lecture by Prof. Dariusz Kosiński “Poland as a stage or what are performance studies”
- 17.10. ART THURSDAYS: Lecture by Agata Miatkowska-Goldyn “Japanese inspirations”
- 19-24.10. JAPAN WEEK: The Way of the Tea – tea-making ceremony, stage shows, calligraphy demonstrations, ikebana, presentations of traditional artistic techniques of Japan, Japanese cinema, exhibition “ART CROSS Inc.”
- 25.10. NIGHT TOUR OF THE CASTLE
- 28.10. YOU ARE NOT UNIMPORTANT TO ME #05: “title unknown” – lecture by Joanna Szymajda on Superamas
- 30.10. ST. MARTIN ZONE: Debate on the academic functions of St. Martin Street
- 31.10. ART THURSDAYS: Lecture by Karolina Leśnik “Capitals of art then and now”
- 12.11. UNIVERSITY LECTURES AT THE CASTLE: “Geographic space – perception and visualisation in three dimensions” – lecture by Prof. dr hab. Beata Medyńska-Gulij
- 25.11. THE NEW STAGE OF THEATRE: Lecture by dr Tomasz Plata “Re-mix in contemporary theatre”
- 30.11. Young Polish Designers and Brands Fair “We Love Streetwear” [Neat Boutique]
- 2.12. THE NEW STAGE OF THEATRE: Lecture by Małgorzata Dziewulska “Theatre of the New Covenant. Notes on the audience”
- 6.12. NIGHT TOUR OF THE CASTLE
- 6.12. PHOTOGRAPHY BIENNIAL: Curator’s guided tour of the exhibition “Stan rzeczy”
- 9.12. YOU ARE NOT UNIMPORTANT TO ME#06: “Krétakör constellations” – lecture by Roman Pawłowski on the Krétakör group
- 11.12. THE SECRETS OF CINEMA: Lecture by dr Justyna Czaja “The secrets of animated film”
- 12.12. UNIVERSITY LECTURES AT THE CASTLE: Lecture by Prof. Andrzej Gulczyński “Can law be seen and shown?”
- 15.12. SUNDAY AT THE CASTLE: Lecture on the history of the former imperial castle; guided tour of the castle
- 18.12. THE SECRETS OF CINEMA: Lecture by Piotr Pomostowski “The secrets of film scores”
- 19.12. THE FILM KITCHEN: Holiday meeting with a production designer
- 19.12. ART THURSDAYS: Lecture by Maciej Szymaniak – “Bajka zimowa” by Ferdynand Ruszczyk



POZNAŃ — MIASTO
W PRZEBUDOWIE
13.02. — 10.03.

Poznań – miasto w przebudowie

Wystawa i dyskusje

Piotr Korduba

Poznań – miasto w przebudowie było przedsięwzięciem złożonym z wystawy oraz trzech spotkań dyskusyjnych poświęconych śródmieściu Poznania widzianym z perspektywy architektury i urbanistyki, z uwzględnieniem ich możliwie najszerszego społecznego, kulturowego i gospodarczego kontekstu. Pretekstem dla jego organizacji stało się bez wątpienia otwarcie po przebudowie i modernizacji widowiskowej Sali Wielkiej poznańskiego zamku wraz z przyległymi do niej holem, salą ekspozycyjną, kinową oraz westybulem na parterze. Właśnie te przestrzenie stały się miejscem rozmów o współczesnym obliczu centrum miasta.

Na wystawie pokazano wybór kilkunastu budynków i projektów architektonicznych z ostatnich lat, z których zrealizowane wpisały się już w krajobraz Poznania, stanowiąc o jego nie zawsze pozytywnym i atrakcyjnym obliczu. Znalazły się tam bowiem, zarówno fotografie centrum handlowego Stary Browar, jak i właśnie wzniesionego Zamku Przemysła, nowego skrzydła Biblioteki Raczyńskich oraz Galerii MM, nowego dworca PKP oraz Auli Nova Akademii Muzycznej, a także odnowionego Okrąglaka. Pokazane na zmontowanych w sali ekspozycyjnej rusztowaniach zdjęcia, miały charakter dokumentacyjny i w zamierzeniu organizatorów przedsięwzięcia, stanowiły punkt wyjścia do dyskusji. Została ona podzielona na trzy, prowadzone przez autora tych słów, spotkania, koncentrujące się wokół odmiennych, choć bez wątpienia w wielu punktach zbieżnych aspektów (Jak inwestycje zmieniają Poznań? Relacja – miasto i jego mieszkańcy. Ład i estetyka przestrzeni publicznej Poznania).

Choć inicjatywa Centrum Kultury „Zamek” miała charakter precedensowy, to wpisała się w szerszą dyskusję nad kondycją współczesnego Poznania, jego architektury i warunków życia w mieście, z którą mamy do czynienia od kilku już lat, zarówno na łamach codziennej prasy, jak i w trakcie coraz częstszych w ostatnich czasie spotkań i debat. Jej początków należy upatrywać w 2006 r. i akcji „Poznań na zakręcie” podjętej przez dziennikarza „Gazety Wyborczej” Jakuba Głaza. Dziennik ten także i dziś systematycznie zajmuje się tą problematyką. Na społeczne zainteresowanie zagadnieniem wpłynęły również debaty organizowane przez przewodniczącego Komisji Rewitalizacji Śródmieścia, radnego Michała Wiśniewskiego. W ich efekcie Rada Miasta Poznania przyjęła dokument „Program dla Śródmieścia. Założenia i kierunki zintegrowanego programu odnowy i rozwoju śródmieścia Poznania 2014-2030”. Przywołane inicjatywy stanowiły solidny punkt wyjścia dla przedsięwzięcia „Poznań w przebudowie”, a gromadząca się podczas kolejnych spotkań w jego ramach liczna publiczność (ok. 200 osób na każdym), zaświadczyła najdobitniej o trafności pomysłu.

W pierwszej debacie udział wzięli Elżbieta Janus (dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej), dr Kacper Pobłocki (antropolog miasta), dr Jarosław Trybuś (krytyk architektury) oraz Eugeniusz Skrzypczak (architekt). Głosy dyskutantów były wyjątkowo zgodne i wynikało z nich, że mimo wielu inwestycji prowadzonych w ostatnich latach w Poznaniu, niewiele z nich można uznać za wartościowe i przemyślane, tak pod względem architektonicznym, urbanistycznym, jak i społecznym. Z jednej bowiem strony wzniesiono takie gmachy jak Stary Browar czy nowe skrzydło Biblioteki Raczyńskich, których walory i funkcja nie są raczej kwestionowane, a nawet cieszą się powszechnym uznaniem, ale zarazem całkiem współcześnie miasto zezwoliło na kontrowersyjną rozbudowę i modernizację dworca kolejowego PKP. To właśnie tę realizację uznano za zły symbol współczesnego rozwoju Poznania, w którym społeczne i publiczne potrzeby mieszkańców muszą zejść na dalszy plan wobec dyktatu dewelopera (budowa nowego dworca jest wynikiem powstawania w jego ramach monumentalnej galerii handlowej). Wskazywano przy tej okazji na brak wyobraźni ze strony władz miasta wobec konsekwencji, jaką dla funkcjonowania śródmieścia stwarza powstawanie kolejnej wielkiej galerii handlowej, na nieprzemyślaną rekompozycję urbanistyki tej części miasta, wreszcie estetykę nowo powstałej architektury. Poważny niepokój ekspertów wzbudziły także rozbudzone w Poznaniu skłonności do historyzującej architektury, której najbardziej znamienym przykładem jest wzniesienie Zamku Przemysła, karykaturalnej budowli, kompromitującej miasto, jego elity i urzędy. Nie mniej pesymistyczne były głosy dotyczące miejskiej urbanistyki. W opinii ekspertów, z jednej bowiem strony, niezbyt skutecznie przebiega ochrona jej historycznej struktury (osie widokowe, kliny zieleni), a z drugiej – brakuje szerszych koncepcji jej komponowania czy domykania. W podsumowaniu dyskusji wskazano przede wszystkim na archaiczne, nieprzystające do współczesnych standardów, planowanie i zarządzanie miastem w zakresie architektury i urbanistyki, w których nie uwzględnia się interesu publicznego, społecznej partycypacji, przy jednoczesnej dominacji czynników rynkowych i braku wyznaczania wyraźnych ram dla komercyjnych inwestycji.

Wnioski sformułowane podczas pierwszego spotkania, zostały rozwinięte podczas następnego spotkania z udziałem Piotra Libickiego (historyka sztuki, miejskiego aktywisty), Michała Marcinińskiego (kulturoznawcy, właściciela kawiarni Kisielice i Taczaka 20), prof. Krzysztofa Podemskiego (socjologa), Michała Wybieralskiego (dziennikarza „Gazety Wyborczej”). Zasadniczym tematem tego spotkania były wpływ mieszkańców na kształt i funkcjonowanie współczesnego Poznania, zdefiniowanie ich potrzeb i sposobu użytkowania przez nich miasta. Mowa była o powolnym budzeniu się woli społecznej partycypacji, niezgody na oddanie procesów miastotwórczych we władanie rynku, dostrzeganie znaczenia przestrzeni publicznej, oczekiwania wobec jej kompleksowej aranżacji. Podejmując te zagadnienia, dyskutanci zwrócili uwagę na specyficzną mentalność poznaniaków, która mimo istotnych zmian w Polsce w ciągu XX wieku, nie uległa głębszym przeobrażeniom. Mieszkańczość Poznania, tradycyjny, na ogół domowy sposób spędzania czasu, powodują, że nie ma w tym ośrodku mody na mieszkanie w centrum miasta ani nawyku dynamicznego wykorzystywania jego możliwości (np. oferty kulturalno-rozrywkowej). Poznaniacy coraz chętniej za to wyprowadzają się na przedmieścia, co skutkuje suburbanizacją miasta. Tej dość powszechnej postawie, ugruntowanej także wśród opinio-twórczych elit Poznania, przeciwstawiają się coraz dynamiczniejsze ruchy społecznościowe dążące do odmiany takiego wizerunku miasta. Sformułowania Nowe Miasto użył w stosunku do nich Piotr Libicki, uznając, że jest to społeczno-mentalna formacja młodszych mieszkańców Poznania, całkowicie alternatywna wobec tzw. Starego Miasta uosobianego przez urzędników i dawne elity. Jej przedstawiciele opowiadają się w swojej wizji miasta za miękkimi czynnikami jego rozwoju: podniesieniem jakości życia, kultury, poziomu innowacyjności, a nie oficjalnie lansowanej przez władze tezie o konieczności przyciągania do miasta inwestorów i uprzywilejowanym ich traktowaniu. W tym kontekście dokładnie omówiony został przykład działania oddolnego, polegający na uatrakcyjnieniu śródmiejskiej ul. Taczaka poprzez częściowe usunięcie miejsc parkingowych i wprowadzenie ogródków kawiarnianych, ale na zasadzie umowy społecznej z mieszkańcami domów.

Ostatnie ze spotkań poświęcono estetyce śródmiejskiej przestrzeni. Do udziału w nim zaproszeni zostali: Joanna Bielawska-Pałczyńska (Miejski Konserwator Zabytków), Maria Fenrych (artystka wizualna) oraz Marcin Kościuch (architekt). Spotkanie rozpoczęło się od prezentacji projektu Marii Fenrych „Poznań bez reklamy”, który nie tylko pokazywał najbardziej zeszpeczone reklamami fragmenty tego miasta, ale także symulacje jak mogłyby one bez nich wyglądać. I tym razem dyskutanci, jak również zgromadzona publiczność, byli zgodni, że problem nieuporządkowanych, przyrastających w lawinowym tempie reklam wymknął się w Poznaniu spod kontroli. Zwrócono także uwagę na potencjalnie wielką liczbę reklam instytucji już nieistniejących, które nie zostały dotąd usunięte. W trakcie debaty podniesiono konieczność przywrócenia urzędu plastyka miejskiego, w którego gestii leżałaby sprawa estetyki przestrzeni, gdyż jej kontrola przekracza możliwości sprawnego działania służb konserwatorskich. Wspomniano także o wprowadzeniu na terenie całego śródmieścia strefy parku kulturowego, co umożliwi-

łoby stosowanie prostszych i zarazem bardziej rygorystycznych zasad usuwania nadmiernych i niegustownych reklam.

Ogólna refleksja po wysłuchaniu głosów i opinii, jakie wybrzmiały podczas omówionych spotkań, to wyraźne pęknięcie pomiędzy realizowanymi za sprawą władz miasta lub przez inwestorów działaniami w jego śródmieściu, a wizją tej przestrzeni w oczach zaproszonych ekspertów i zgromadzonej, zainteresowanej sprawami Poznania, publiczności. Stąd też wyrażono postulat, aby podobne spotkania odbywały się w kolejnych latach, ponieważ dzięki nim można na bieżąco i z różnych perspektyw oceniać, diagnozować, a nawet prognozować zmiany zachodzące w architekturze i urbanistyce Poznania.

*W listopadzie 2013 roku Piotr Libicki został zatrudniony przez Urząd Miasta jako plastyk miejski.





POZNAŃ – MIASTO W PRZEBUDOWIE: wystawa /
POZNAŃ – A CITY REDEVELOPED: exhibition



POZNAŃ — A CITY
REDEVELOPED
13.02.—10.03.

Poznań – a city redeveloped

Exhibition and debates

Piotr Korduba

Poznań – a city redeveloped was an undertaking consisting of an exhibition and three discussion meetings dedicated to the city centre of Poznań seen from the perspective of architecture and urban development, while taking into account the possibly broadest social, cultural and economic context. Undoubtedly, the incentive to hold them was provided by the opening of “Zamek’s” Grand Hall, a newly converted and modernised entertainment venue, together with the adjoining hallway, exhibition room, cinema and the ground-floor vestibule. Those very spaces were where the present-day appearance of the city centre were debated.

The exhibition showed a selection of several buildings and architectural projects of the recent years. Some of those had already been completed and, having fused into the Poznań cityscape, give it the not always positive and attractive aspect. The display included photographs of the Old Brewery mall and the recently erected Castle of Przemysław, the new wing of the Raczyński Library and the MM Galleria, the new railway station and Aula Nova of the Academy of Music, as well as the renovated Okrąglik. The images, mounted on scaffoldings rigged in the exhibition room, were documentary in nature and the organisers intended them to serve as a starting point for discussion. The latter was divided into three meetings, all moderated by this author, focusing on various issues which nevertheless had many points of convergence (How do development projects change Poznań? The relationship between the city and its inhabitants. Order and aesthetic aspect of the public space in Poznań).

Although the initiative of Zamek Culture Centre has no precedent, it still constitutes an element of a broader debate on the state of Poznań today, its architecture and conditions of living in the city, which has gone on for a number of years in everyday press as well as in the increasingly frequent meetings and discussions. Its beginnings are to be sought in 2006 and the action “Poznań at the crossroads”, initiated by Jakub Głaz, a journalist of “Gazeta Wyborcza”. The daily consistently continues to address those issues. The debates organised by councillor Michał Wiśniewski, the chair of the City Centre Revitalisation Commission have also sparked an interest of the community. As a result, the City Council adopted the document entitled “Programme for the City Centre. Premises and directions of an integrated programme of restoration and development in Poznań city centre for 2014-2030”. The initiatives quoted above offered a firm starting point for the undertaking Poznań – a city redeveloped, while the numerous audience attending successive meetings (approx. 200 person at each) confirmed that the idea was well-conceived.

The participants of the first debate included Elżbieta Janus (director of the Municipal Urban Development Bureau), dr Kacper Pobłocki (city anthropologist), dr Jarosław Trybuś (architecture critic) and Eugeniusz Skrzypczak (architect). The disputants concurred to an exceptional degree, and their views clearly indicated that despite many projects that had been carried out recently in Poznań, few of them may be considered valuable and thought-out, both in terms of urban development and architecture and well as with regard to the community. On the one hand there are such edifices as the Old Brewery or the new wing of the Raczyński Library, whose qualities and function are seldom questioned, or even enjoy a widespread recognition. At the same time, the city most recently approved the controversial expansion and modernisation of the railway station. This very project was found to symbolize the wrong choices in Poznań’s contemporary development, where social and public needs of the inhabitants take second place to the dictate of the developer (construction of the new station is a by-product of the monumental shopping mall created as its part). The contributors drew attention to the impact that yet another enormous shopping centre will have on the functioning of the city centre, pointed to the ill-conceived reconfiguration of the urban development in this part of the town and finally to the aesthetic quality of the new architecture. The experts also expressed serious concern about the penchant for historicizing architecture which seems to have established itself in Poznań, with the most vivid example in the shape of the Castle of Przemysł. The views concerning the city’s urban development were no less pessimistic. In the expert opinion, the protection of its historical structure (vistas, green wedges) is not all too effective on the one hand, while on the other, any broader concepts of its composition or termination are lacking. In recapitulation, the speakers highlighted the predominance of market-related factors and lack of clear-cut limits for commercial investment in architectural and urban planning.

The conclusions formulated at the first meeting were then elaborated on during the subsequent debate with Piotr Libicki (art historian and local activist*), Michał Marcinowski (cultural

studies expert, owner of the Kisielice and Taczaka 20 cafes), Prof. Krzysztof Podemski (sociologist), Michał Wybieralski (journalist of *Gazeta Wyborcza*). The chief topic of this meeting was the influence of inhabitants on the shape and the functioning of Poznań today, their needs and the manner in which they utilise the city. The matters discussed included the slow awakening of the will of public participation, refusal to surrender the city-building processes to market forces, or the fact that significance of public space is now increasingly noticed and people entertain certain expectations as to its comprehensive arrangement. Addressing those issues, the disputants drew attention to the singular mindset of the inhabitants of Poznań which, despite the considerable changes which had taken place in Poland in the 20th century, has not undergone any profound transformation. The bourgeoisie character or the traditional, largely home-based manner of spending time do not promote a fashion for having an apartment in the city centre or a habit of making use of its potential (e.g. the range of cultural and entertainment events). More and more people move to the outskirts, which results in suburbanisation of the city. This fairly widespread approach, which also becomes established among the opinion-forming elites is opposed by the increasingly more dynamic community movements which strive to change such an image of the city. Speaking about the latter, Piotr Libicki employed the denomination “The New City”, describing the social and mental make-up of the younger inhabitants which is completely at odds with the so-called Old City, personified by the officials and the old elites. Its representatives envision the development of the city relying on the soft factors: improvement of the quality of life, culture, the degree of innovativeness as opposed to the theses endorsed by the authorities, which stipulate attracting investors and their privileged treatment. In this context, the participants discussed in detail an example of a grassroots initiative, thanks to which Taczaka street was made more attractive by removing parking spaces and introducing street cafes, all under a social contract with the inhabitants of the surrounding houses.

The last of the meetings was devoted to the aesthetic qualities of the spaces in the centre. Among the invited guests there were Joanna Bielawska-Pańczyńska (Municipal Conservation Officer), Maria Fenrych (visual artist) and Marcin Kościuch (architect). The meeting began with a presentation of Maria Fenrych’s project entitled “City Disadvertised”, which not only showed the cityscape most severely blemished with ads, but also simulations demonstrating how the city would look without them. Yet again, the disputants as well as the audience were in agreement that the problem of haphazard ads whose numbers grow at a staggering pace is now out of control in Poznań. Attention was also drawn to the potentially very large number of ads of the now non-existent institutions which had not been removed. In the course of the debate, the speakers saw it necessary to bring back the office of the municipal visual artist, who would be responsible for the aesthetic aspect of space, as controlling it is beyond the capacity of the conservation services. Another discussed concept was introducing a zone of cultural park across the entire city centre, thus facilitating the application of simpler and simultane-

ously more rigorous rules of removing excessive and tasteless advertisements.

The general observation which one may make having heard the views and opinions expressed during the meetings, is that there is a clear rift between the actions in the city centre undertaken either by the authorities or the investors and the prospects envisioned by the experts and the interested public who attended the debates. Hence the postulate that similar meetings be held in the subsequent years, because thanks to them the changes taking place in Poznań's architecture and urban planning can be evaluated, diagnosed and even forecast, on an ongoing basis and from different perspectives.

*since November 2013, Piotr Libicki has been official coordinator for aesthetic appearance of the City of Poznań.





UNIWERSYTECKIE WYKŁADY NA ZAMKU /
UNIVERSITY LECTURES AT THE CASTLE



POZNAŃ - MIASTO W PRZEBUDOWIE: debata /
POZNAŃ - A CITY REDEVELOPED: debate

STREFA
ŚW. MARCIN

ST. MARTIN
ZONE

Kalendarium

NIEDZIELA NA ŚWIĘTYM MARGINIE /
SUNDAY IN ST. MARTIN STREET



Calendar of Events

STREFA ŚWIĘTY MARCIN: „Rytmy Marcina” /
ST. MARTIN ZONE: “Rhythms of the Street”



21.04.	Niedziela na Świętym Marcinie
17.05.	Debata „Strefa Święty Marcin” poświęcona komunikacyjnym funkcjom ulicy
26.05.	Niedziela na Świętym Marcinie
21.06.	Debata „Strefa Święty Marcin”
23.06.	Niedziela na Świętym Marcinie
21.07.	Niedziela na Świętym Marcinie
25.08.	Niedziela na Świętym Marcinie
22.09.	Europejski Dzień bez Samochodu na Świętym Marcinie
28.09.	Rytmy Marcina
30.10.	Debata na temat funkcji akademickich ulicy Św. Marcin
11.11.	Akcje podwórkowe na Imieninach Ulicy
6.12.13-6.01.14	Zimowa Opowieść

24.04.	Sunday in St. Martin Street
17.05.	ST. MARTIN ZONE: Debate "St. Martin Zone" devoted to the communication and traffic functions of the street
26.05.	Sunday in St. Martin Street
21.06.	ST. MARTIN ZONE: Debate "St. Martin Zone"
23.06.	Sunday in St. Martin Street
21.07.	Sunday in St. Martin Street dedicated to fashion
25.08.	Sunday in St. Martin Street
22.09.	European Car Free Day in St. Martin's [ZTM, Poznań]
28.09.	Rhythms of the Street
30.10.	ST. MARTIN ZONE: Debate on the academic function of St. Martin Street
11.11.	St. Martin Street Name Day
6.12.13-6.01.14	Winter's Tale



STREFA
ŚWIĘTY MARCIN

W centrum uwagi

Maciej Frąckowiak

—
STREFA ŚWIĘTY MARCIN: „Rytmy Marcina” /
ST. MARTIN ZONE: “Rhythms of the Street”

257

„Strefa Święty Marcin” to program, na który składają się działania mające ożywić borykającą się ostatnio z kłopotami ulicę Święty Marcin. Jest on odpowiedzią Centrum Kultury „Zamek” na zadanie przydzielone mu przez Urząd Miasta Poznania. I choć „Zamek” został wskazany na koordynatora działań związanych z rewitalizacją, to – koniec końców – okazało się, że jedną z miar skuteczności „Strefy Święty Marcin” jest stopień, w jakim poznaniacy będą zdawać sobie sprawę, że to nie publiczna instytucja kultury jest głównym dysponentem narzędzi mogących skutecznie realizować program rewitalizacji tej ulicy. Stawia to ją wprawdzie w dosyć niewdzięcznej roli, ale jednocześnie pozwala uchwycić funkcje, którą odgrywa ona w obecnych przemianach na ulicy Święty Marcin. W pierwszej kolejności polega więc ona na uświadamianiu mieszkańcom roli narzędzi rewitalizacyjnych i podmiotów, które nimi dysponują. W praktyce okazało się jednak, że rola „Zamku” polegać może na czymś jeszcze.

Pierwsza grupa przedsięwzięć obejmowała działania animacyjne w przestrzeni ulicy, organizowane przede wszystkim w ramach comiesięcznych „Niedzieli na Świętym Marcinie”. Składały się na nie wydarzenia takie, jak wykłady o historii ulicy czy spacer z przewodnikami, które pozwalały zainteresować się jej specyfiką i przemianami. W pustych lokalach użytkowych, co samo w sobie stanowi znaczący gest, organizowano także pokazy filmów relacjonujących subiektywne doświadczenia, wiążące różne kategorie mieszkańców Poznania z ulicą Święty Marcin – powstałe we współpracy z Instytutem Socjologii. Istotnym punktem „Niedzieli” były także akcje pozwalające poznać i – co ważne – poszerzyć horyzont naszej wyobraź-

ni o ulicy. W tej drugiej kategorii, poza mniej czy bardziej klasycznymi formami ankietowania, mieściłyby się przede wszystkim: Hyde Park, w trakcie którego pytano na przykład o to, czy na Świętym Marcynie powinno być miejsce na ławkę, pola uprawne czy lunapark, a także „wózkowa masa krytyczna”. Efektem tej ostatniej były rysunki wykonane kredą przez dzieci na jezdni i chodnikach. Stanowiły one szczególną formę konsultacji między innymi projektu uspokojenia ruchu. Okazało się, że brakuje nie tyle ławek czy dodatkowej przestrzeni dla pieszych, ale i basenów, dmuchanych zamków czy punktów z watą cukrową. Można się pod nosem uśmiechnąć, ale można się też zastanowić, czy nie potrzebujemy więcej takich pomysłów, wykraczających poza „porzundne” marzenia o schludnych skwerkach, ławeczkach i ścieżkach rowerowych.

Z podobnych powodów istotne były także wszelkie próby „wkomponowania” w poszczególne obszary ulicy nowych obiektów oraz praktyk. Przykładem mogłaby być zamiana podcieni Alfry w antykwariat z książkami, fragmentu jezdni w tor wrotkowy albo miejsce biesiady czy deptaku przed „Zamkiem” w jarmark unikalnych wyrobów. Konsekwentnie muzycznym tropem szły zdarzenia zainicjowane podczas „Rytmów Ulicy”, kiedy to niektóre podwórka przekształcono w sale koncertowe, a chodniki w parkiety taneczne. Te i podobne działania były oczywiście ważne, ponieważ pozwalały przyciągnąć na ulicę osoby, które być może inaczej by na nią nie zawiwały. Ich wartość brała się jednak także, a może przede wszystkim, z czegoś innego. Po pierwsze, pozwalały ze Świętym Marcynem trochę poeksperymentować – spróbować myśleć i działać na nim inaczej. Innymi słowy, poszerzały listę alternatyw i pozwalały sprawdzać, z jakimi reakcjami spotykają się różne formy aktywności. Wystarczy przypomnieć sobie reakcje, jakie wywołała trawa zamontowana na okoliczność festiwalu Ethno Port w miejscu przyzamkowego parkingu – entuzjazm, kiedy ją instalowano, pytania czy zostanie i żal kiedy ją zdemontowano, który przerodził się w dyskusje o zieleni w centrach miast. Po drugie, znacznej części podobnych działań nie byłoby gdyby nie zaangażowanie i inicjatywa osób oraz instytucji funkcjonujących w otoczeniu „Zamku”. Wspominam o tym, by wskazać, że istotnym efektem „Strefy” było także generowanie nowych relacji pomiędzy różnymi podmiotami związanymi ze Świętym Marcynem. Dobrą ilustracją była „Zimowa opowieść” – akcja świąteczna, rozgrywająca się na witrynach wielu sklepów i punktów usługowych zlokalizowanych na tej ulicy.

Odrębną grupę działań stanowiły debaty, pomyślane jako okazja do podjęcia problemów uznawanych za kluczowe dla przemian ulicy. Każdorazowo zapraszano na nie zarówno akademików, przedstawicieli instytucji, jak i osoby praktycznie zaangażowane w dane zagadnienie – w przypadku debaty o funkcji handlowej i usługowej były to na przykład osoby prowadzące sklepy. Debaty z założenia były otwarte, konstruowane tak, by przyciągnąć możliwie szerokie audytoria. W sumie odbyło się ich pięć. Poza wyżej wspomnianą, były to jeszcze spotkania poświęcone polityce najmu lokali użytkowych, organizacji ruchu na ulicy, polityce reklamowej w kontekście estetyki Świętego Marcina, a także funkcji akademickiej tego obszaru miasta. Ze względu na brak długotrwałej wizji rozwoju ulicy, fakt, że Święty Marcin nie jest objęty miej-

skim programem rewitalizacji, a przede wszystkim z uwagi na to, że dla ulicy nie uchwalono planu miejscowego, trudno oczekiwać, by przywołane debaty przyczyniały się do rozstrzygnięcia jakichś kwestii czy zaproponowania wiążących rozwiązań. Ich wartość leżała zatem gdzieś indziej. Pozwalały one gromadzić dookoła istotnych dla ulicy tematów bardzo różne osoby: miejskich urzędników i radnych, społeczników, aktywistów miejskich, przedsiębiorców, studentów, mieszkańców śródmieścia, dziennikarzy. Była to więc kolejna okazja na to, by systematycznie poszerzać grono osób zainteresowanych ulicą i jej problemami.

Trzecim obszarem aktywności w ramach „Strefy Święty Marcin” były badania dotyczące tej ulicy. Pretekstem dla pierwszego raportu, realizowanego przez Instytut Socjologii UAM na zlecenie „Gazety Wyborczej”, był społeczny odbiór projektu uspokojenia ruchu na Świętym Marcinie, zamówionego przez Urząd Miasta. Przeprowadzono w tym celu serię dyskusji grupowych z mieszkańcami, z uwzględnieniem także tych kategorii osób, które zwykle w podobnych konsultacjach nie uczestniczą. Wyniki badań publikowano w mediach, stały się one też punktem wyjścia dla dyskusji organizowanej w „Zamku”, w której udział wzięli przedstawiciele Urzędu Miasta, autor projektu uspokojenia ruchu na ulicy Święty Marcin, a także badacze. Poza wspomnianym badaniem, akademicy współtworzyli także debaty oraz realizowali filmy z mieszkańcami i użytkownikami ulicy w roli głównej. Planowane są kolejne projekty we współpracy z poznańskimi uczelniami. Poza socjologami chęć współpracy zadeklarowali – dla przykładu – architekci, filolodzy, kulturoznawcy, ekonomiści czy badacze z UAP. Na mocy tej współpracy Święty Marcin stanowi także przestrzeń badań studenckich, prowadzonych w ramach rozmaitych konwersatoriów i laboratoriów. Ulica zyska więc nie tylko opracowania, których jej brakuje, ale także więcej miejsca w wyobraźni i poszukiwaniach badawczych.

Ostatnia kwestia naprowadza na ten wymiar „Strefy Święty Marcin”, który wydaje mi się niezwykle cenny, szczególnie kiedy zdamy sobie sprawę, że część problemów tej ulicy bierze się z tego, że obecnie lokuje się ona w martwym punkcie w lusterkach zbyt wielu osób. Między innymi tym właśnie tłumaczyć można milczące przyzwolenie na jej stopniową degradację. Także z tego powodu tak ważne są dzisiaj te wszystkie okazje, które przywracają tę ulicę uwadze. Sprawiają, że staje się ona tematem rozmów, obiektem troski, punktem odniesienia dla wielu różnych osób. Święty Marcin staje się też istotny, znowu centralny, gdy bywa pretekstem do myślenia o problemach czy zjawiskach charakterystycznych nie tylko dla niego, ale i dla Poznania, czy współczesnych miast w ogóle. Kiedy na jego przykładzie rozważa się kierunek rozwoju centrów i sposób, w jaki mogą być one planowane i realizowane. Obecny status i złożoność ulicy sprawiają więc, że jest ona dobrym polem treningowym dla wyobraźni i eksperymentów. Nie należy ich oczywiście przeprowadzać ponad głowami mieszkańców, użytkowników i najemców. Choć istnieje pokusa, żeby tak o sprawie myśleć, to jednak – w kontekście rewitalizacji – aktywność w rodzaju powyższej nie zastąpi oczywiście innych, niezbędnych decyzji oraz rozwiązań: infrastrukturalnych, społecznych, politycznych, instytucjonalnych. Często zarzuca się działaniom animacyjnym, że mają krótki żywot, nie prowadzą do trwałej zmiany, zapominając

przy tym, że ich zadanie polega na czymś innym. W przypadku działań na Świętym Marcinie jest nim raczej sygnalizowanie obecności problemu, niż jego rozwiązywanie – wskazanie, że może być inaczej, rozbudzanie oczekiwań i tęsknoty, jak to można było słyszeć podczas Imienin Ulicy, kiedy uczestnicy żałowali, że na co dzień nie ma po co tu przychodzić. Zadanie to polega także na uświadomieniu, że obecna sytuacja ulicy w niewielkim stopniu zależy od lenistwa czy braku pomysłów jej mieszkańców albo użytkowników, a raczej od czynników o zupełnie innym charakterze.

Szczególnie istotna jest zatem także ta rola przedsięwzięć kulturalnych, która polega na ich zdolności do tworzenia zbiorowości, które będą się o Święty Marcin upominać. Nic innego nie może się z nimi także równać, jeśli chodzi o potencjał do generowania alternatywnych stylów myślenia oraz działania, tak potrzebnych dzisiaj tej ulicy. Trzeba tylko konsekwentnie podążać tym tropem. Tym bardziej, że jest to też sposób na minimalizowanie nieustannie obecnego zagrożenia polegającego na wykorzystaniu interwencji z pola kultury w roli figowego listka.





IMIENINY ULICY ŚWIĘTY MARCIN /
ST. MARTIN STREET NAME DAY



ST. MARTIN ZONE

KRÓLOWA ŚNIEGU

WITRYNA NIEUŻYWANEGO LOKALU HANDLOWEGO POWSTAŁA
PODZAS OTWARTYCH WARSZTATÓW PLASTYCZNYCH
ORGANIZOWANYCH PRZEZ CENTRUM KULTURY ZAMEK

In the centre of attention

Maciej Frąckowiak

STREFA ŚWIĘTY MARCIN: „Zimowa opowieść” /
ST. MARTIN ZONE: “Winter’s Tale”

“St. Martin Zone” is a programme of activities aimed to revive St. Martin street, a thoroughfare which has recently contended with a number of issues. This is the response of “Zamek” Culture Centre to the duty it has been assigned by the Poznań City Hall. And although “Zamek’s” task has been to coordinate the actions concerned with revitalization, it turned out eventually that the measure of success of “St. Martin Zone” is in the degree to which the inhabitants of Poznań realize that a public institution of culture is not the chief administrator of tools and means which would effectively carry out the programme of revitalization. This puts “Zamek” in a fairly ungrateful role, though at the same time it enables one to grasp the function it plays in the current transformations in St. Martin Street. In the main, it consists in making the inhabitants appreciate the role of revitalization tools and the entities that actually possess them. However, practice demonstrated that “Zamek’s” role may entail something else still.

The first group of activities comprised animation within the space of the street, organised chiefly as part of the monthly “Sundays in St. Martin’s”. These included such events as lectures about the history of the street or guided walks, which aroused interest in its specificity and transformations. In the now deserted commercial establishments, which in itself is a meaningful gesture, there were screenings of films showing subjective experiences linking various categories of Poznań’s inhabitants with St. Martin street – all created in collaboration with the Institute of Sociology. Another high point of the “Sundays” were activities enabling the participants to get to know and, more importantly, to broaden the horizon of our notions about

the street. Apart from the more or less classical surveys, this second category would primarily include such events as the Hyde Park, where people debated whether space St. Martin's should have a meadow, cultivated plots or a funfair, as well as the "buggy critical mass". The latter produced chalk drawings made by children on the street and the pavements. They were a singular form of public consultation concerning the project of traffic reduction, among other things. It turned out that not so much the benches or additional pedestrian space was in short supply, but also pools, inflatable castles and candyfloss stands were missing as well. One may laugh up one's sleeve or, equally well, consider whether there is a need for more ideas which go beyond the "neat" dreams of trim and tidy squares, benches and bicycle routes.

For similar reasons, any attempts of integrating new facilities and practices into individual areas of the street were also important. The examples include changing the arcades of Alfa into an antiquarian bookshop, transforming a section of the road into a roller-skating rink or a place for gatherings with snack and drink, or giving the pedestrian zone in front of the castle to a fair of unique merchandise. A consistently musical vein was maintained by the events initiated during the "Rhythms of the Street", when some of the courtyards were turned into concert halls and pavements served as dance floors. Those and similar activities were obviously important, because they attracted those who otherwise would have stayed away from the street. Still, their value also, or perhaps above all, derived from something else. First, it allowed people to experiment with St. Martin's a little – to try to think and act differently there. In other words, they expanded the list of options and made it possible to test the responses to various forms of activity; it would be sufficient to remember the reactions when the car park at the castle sprouted grass during Ethno Port Festival. The enthusiasm when it was being laid, questions whether it would stay and dismay when it was dismantled later engendered discussions about greenery in city centres. Second: a majority of similar actions would not have taken place if it had not been for the commitment and initiative of persons and institutions found in "Zamek's" surroundings. I choose to mention this to point out that the Zone had the significant effect of generating new relationships between various businesses and institutions associated with St. Martin's. This is well illustrated in the "Winter's Tale" – a Christmas action taking place in the display windows of numerous shops and service and repair establishments located in the street.

Debates intended as an opportunity to address key issues concerning the transformation of the street represented a separate group of activities. Each time, the organisers invited not only academics and representatives of institutions but also people actually involved in a given issue – the debate about commercial and service functions was attended by shop owners. By default, the debates were open, organised in such a way as to attract the broadest possible audience. In total, five such debates were held. Apart from the aforementioned one, the meetings also addressed the policy of renting business space, organisation of traffic in the street, advertising policy in the context of the street's aesthetic aspect, as well as academic function of this

part of the town. Given the lack of long-term vision of the street's development as well as the fact that St. Martin's is not included in the municipal revitalization programme and, above all, that no local development plan has been passed, it would be hard to expect that the debates in question contributed to resolving any issues or suggesting any binding solutions. Their value lay elsewhere. They provided a forum to have the street's crucial issues discussed by very different people: city officers and councillors, community workers, urban activists, entrepreneurs, students, inhabitants of the city centre, journalists. It was yet another opportunity to expand the circle of people interested in the street and its problems.

Research and studies concerning the street were the third area of activities of "St. Martin Zone". The public reception of the traffic reduction project ordered by the City Hall provided the pretext for the first report, commissioned by "Gazeta Wyborcza" weekly and prepared by the AMU Institute of Sociology. For this purpose, the researchers held a series of group discussions with the local inhabitants, including those persons who usually do not take part in such consultations. The findings were published in the media; they also became the incentive to hold a debate in "Zamek", featuring representatives of the City Hall, the author of the traffic reduction project and the researchers. In addition to the aforementioned study, academicians contributed in the debates and made films starring the inhabitants and users of the street. More projects in collaboration with Poznań's universities are planned. Next to sociologists, architects, linguists, cultural studies experts, economists or researchers from the University of Arts expressed their readiness to cooperate in the undertakings. By virtue of this collaboration, St. Martin's is also a field of study for students, who explore it during various classes and seminars. Thus the street will gain not only studies and monographs it is lacking, but also more place in scholarly reflection and investigations.

The last issue concerns this dimension of the "St. Martin Zone" which I find extraordinarily valuable, especially when we realise that a number of problems of the street results from its being in the blind spot of all too many people. This is one of the reasons why its gradual degradation is tacitly acquiesced. Also, it is for this reason that all the events that draw attention to St. Martin's are so important. Consequently the street is talked about, becomes a point of concern or reference to many different people. St. Martin's becomes relevant, a true centre again, when it serves as a pretext to reflect on the problems or phenomena that are typical not only of that street, but Poznań and other contemporary cities in general. When its example serves to consider the directions of development for city centres and the manner in which this development is planned and accomplished. The current status and the complexity of the street make it a suitable training ground for imagination and experiments. Naturally, the latter should not be conducted without taking the inhabitants, users and lessees into account.

Although there is a temptation to entertain such a notion, in fact – in the context of revitalization – activities such as those described above will not substitute other necessary decisions and solutions: at infrastructural, social, political and institutional level. Animation activities

are often accused of being short-lived or failing to produce a permanent change, whilst forgetting that they have a different task. As regards the actions in St. Martin street, this means communicating that the problem exists rather than solving it – demonstrating that things may be different, engendering expectations and longings, just as those which could be overheard during the Street Name Day, whose participants deplored that there is no point in coming there on a regular day. This task also involves making people realize that the present situation of the street has little to do with laziness or shortage of ideas on the part of its inhabitants or users, but depends on entirely different factors. Therefore one should also recognise the immensely important role of cultural undertakings which consists in their ability to create communities that will make their claim on St. Martin's. They have no equal in terms of the potential to generate alternative patterns of thought and action that the street needs so much. All that has to be done is to be consistent in pursuing that direction. All the more so that it is also a way to minimise the ever-present threat of exploiting intervention in the cultural field as a mere fig leaf.





IMIENINY ULICY ŚWIĘTY MARCIN /
ST. MARTIN STREET NAME DAY



MIENINY ULICY ŚWIĘTY MARCIN /
ST. MARTIN STREET NAME DAY

IMIENINY ULICY ŚWIĘTY MARCIN /
ST. MARTIN STREET NAME DAY



Budżet Centrum Kultury „Zamek”
The budget of the „Zamek” Culture Centre

15.187.340 PLN

w tym / including:

**dotacja z budżetu Miasta Poznania / subsidy for current expenses from
the budget of the City of Poznań:**

7.769.000 PLN

**dotacja z MKiDN na organizację imprez kulturalnych / Subsidy from
the Ministry of Culture and National Heritage for the organisation
of cultural events:**

780.577 PLN

przychody własne / own revenues:

6.611.588 PLN

Anna Hryniewiecka

Dyrektor / Director

Zofia Starikiewicz

Zastępca dyrektora / Deputy director

Katarzyna Bielat

Zastępca dyrektora ds. finansowych / Deputy director for finance

Barbara Szajerka

Zastępca dyrektora ds. administracyjnych / Deputy director (administration)

Andrzej Maszewski

Kierownik Działu Produkcji Imprez / Event Production Department Manager

Magdalena Tomczewska

Zespół ds. realizacji wystaw / Exhibition Production Team

Maciej Szymaniak

Kierownik Zespołu ds. Projektów Interdyscyplinarnych / Interdisciplinary Projects Team Manager

Małgorzata Michałowska

Kierownik Działu Edukacji Artystycznej / Artistic Education Department Manageress

Dominika Karalus

Kierownik Galerii Fotografii „pf” / “pf” Photography Gallery Manageress

Waldemar Idzikowski

Kierownik Galerii Sztuki Współczesnej „Profil” / “Profil” Contemporary Art Gallery Manager

Ewa Kujawińska

Kierownik Działu Filmu / Film Department Manageress

Grzegorz Bibro

Kierownik Działu Promocji / Promotion Department Manager

Joanna Przygońska

Kierownik Zespołu ds. Literatury / Literature Team Manager

Katarzyna Zgoła

Kierownik Działu Marketingu / Marketing Department Manageress

Lidia Sobańska

Kierownik Działu Obsługi Programowej / Programme Support Department Manageress

Piotr Wiśniewski

Kierownik Działu Obsługi Technicznej / Event Technical Support Department Manager

Janusz Pazder

Konsultant ds. konserwacji / Restoration Consultant

Redakcja / Editorial
Dział Promocji CK „Zamek” / Promotion Department of “Zamek” Culture Centre

Tłumaczenie / Translation
Szymon Nowak

Projekt graficzny / Graphic design
Bękarty

Foto / Photo
Maciej Kaczyński

Druk / Print
Zakład Poligraficzny Moś i Łuczak sp.j.

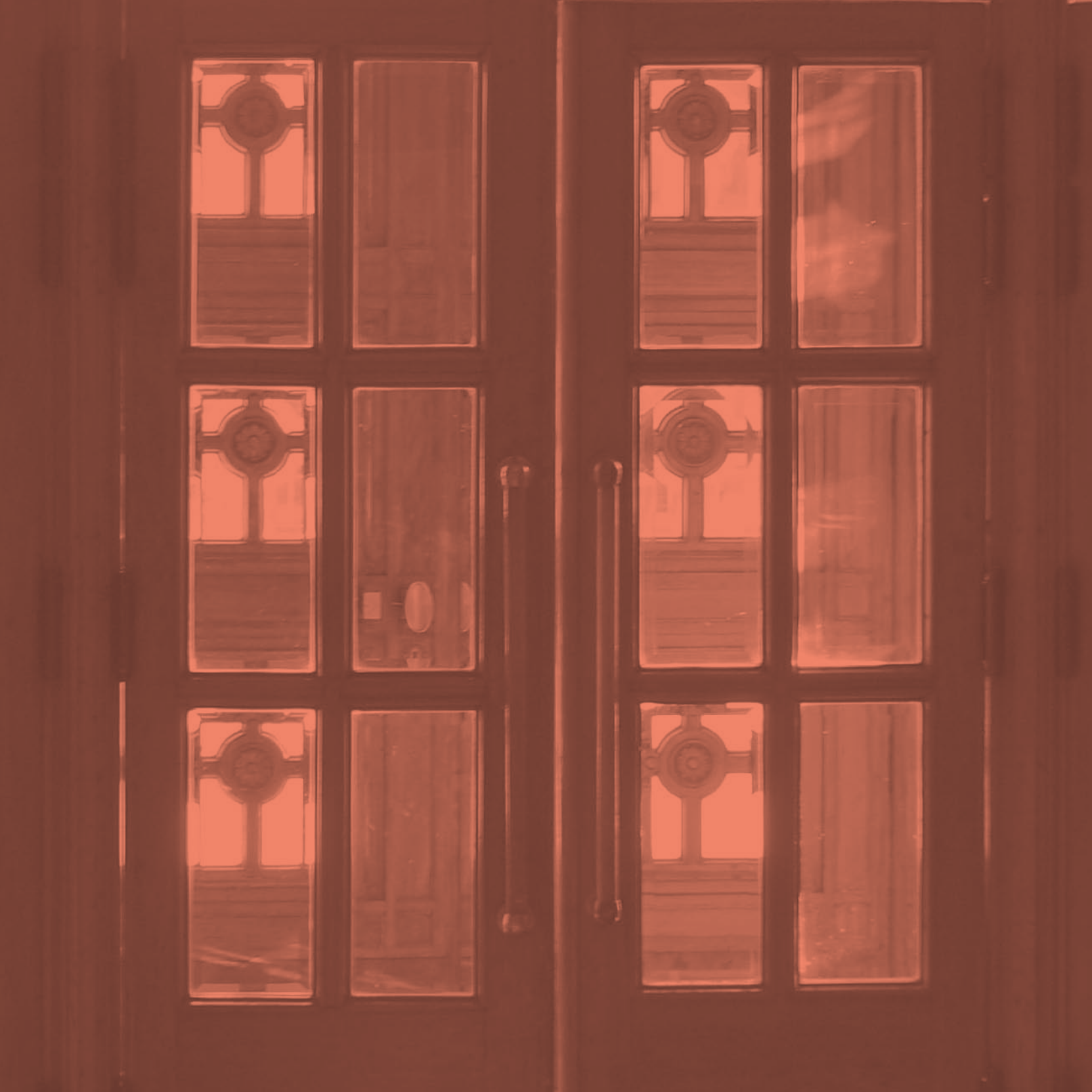
POZnań*

*Miasto know-how

ISBN 978-83-936218-7-3

Centrum Kultury „Zamek” / “Zamek” Culture Centre
ul. Święty Marcin 80/82
61-809 Poznań
Polska / Poland
tel. +48 61 64 65 270
tel./fax +48 61 64 65 308
e-mail:
sekretariat@ckzamek.pl
promocja@ckzamek.pl

www.ckzamek.pl



CENTRUM
KULTURY
ZAMEK

ISBN 978-83-936218-7-3

35681
27413
03293
75083
03793
85087
09723
45413
90721
46161
643MA
15RE
08181